„Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzyj”

Godzinki staropolskie

Źródła do Dziejów Kultury Duchowej w Polsce

„BOŻE,
KU WSPOMOŻENIU
MEMU WEJŹRZYJ”

GODZINKI
STAROPOLSKIE

Wydanie i wprowadzenie
Anna Gąsior
ks. Janusz Królikowski

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
Wydawnictwo Naukowe

Kraków 2017

Recenzenci

ks. prof. dr hab. Bogdan Ferdek

prof. dr hab. Karol Klauza

Redaktor językowy

Aleksandra Smoleń

Redaktor techniczny

Jadwiga Malik

Publikacja finansowana z dotacji na utrzymanie potencjału badawczego
Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie
przyznanej przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w roku 2016.

Copyright © 2017 by Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

ISBN 978-83-7438-567-1 (wersja drukowana)

ISBN 978-83-7438-568-8 (wersja online)

DOI: <http://dx.doi.org/10.15633/9788374385688>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Wydawnictwo Naukowe

30-348 Kraków, ul. Bobrzyńskiego 10

tel./faks 12 422 60 40

e-mail: wydawnictwo@upjp2.edu.pl

WPROWADZENIE

Fenomen godzinek w polskiej tradycji religijnej i kulturowej, stanowiący jeden z jej bardzo ważnych i wymownych elementów, zasługuje na odkrycie i zbadanie. Musi dziwić, że tak popularne zjawisko nie spotkało się dotychczas z szerszym zainteresowaniem ze strony badaczy, a na pewno zasługuje ono na dostrzeżenie zarówno ze względu na prezentowane bogactwo treściowe, jak i ze względu na wywierane kiedyś oddziaływanie. W relacjach o pobożności reprezentowanej przez wielu przedstawicieli epoki staropolskiej bardzo często pojawia się świadectwo o czytaniu lub śpiewaniu przez nich godzinek, przy czym nie dotyczy to tylko najpopularniejszych godzinek o niepokalanym poczęciu Najświętszej Maryi Panny. Chodzi również o inne godzinki, za pośrednictwem których czczono tajemnice Trójcy Świętej, Osób Bożych, wydarzenia zbawcze (np. przemienienie Pańskie, męka Pańska, krzyż), Matkę Bożą w różnych aspektach oddawanej jej czci (np. Bolesna, Łaskawa). Wśród godzinek staropolskich wyróżniają się liczbą zwłaszcza godzinki o świętych. Były one stałym elementem kultu świętych, propagowanego w rozmaitych bractwach. Szczególnym zjawiskiem są godzinki za zmarłych, mogące także stanowić duchowe przygotowanie

do śmierci i należące do ważnego nurtu duchowego, który określa się jako *ars moriendi*¹.

Udostępnienie odpowiednich źródeł stanowi nieodzowną podstawę do przeprowadzenia systematycznych badań nad godzinkami, dlatego wydanie tekstów to kluczowy etap szerszego i bardziej systematycznego zainteresowania się nimi. Mając na względzie taką potrzebę, publikujemy tutaj kolejną już antologię godzinek staropolskich, która pozwala na pokazanie tego ważnego zjawiska religijno-kulturowego oraz zwraca uwagę na jego specyfikę. Prowadzone poszukiwania tekstów godzinek przynoszą kolejne owoce w postaci tekstów dotychczas nieznanych bądź też znanych tylko z ogólnikowych zapisów, pojawiających się w opisach modlitewników staropolskich. Takie opisy były wykonywane już w XIX wieku. Niemalą trudność sprawia jednak odnalezienie wielu z wspomnianych modlitewników, tym bardziej że one również nie spotkały się dotychczas z większym zainteresowaniem ze strony badaczy historii pobożności i kultury polskiej.

W publikacji zostały zebrane godzinki odnalezione w drukach pochodzących sprzed końca XVIII wieku, a więc należących do epoki staropolskiej. Jedynym wyjątkiem są godzinki o Najświętszym Sercu Jezusa, które zostały wydane w XIX wieku, ale pochodzą z początku wieku XVIII i cieszyły się wówczas dużą popularnością. Publikowane godzinki ukazują dzieje kultury duchowej w Polsce w wiekach XVI–XVIII, są świadectwem jej bogactwa i kreatywności oraz pozwalają na zweryfikowanie przynajmniej niektórych sądów o niej i o jej kształtowaniu się. Dotyczy to zwłaszcza czci oddawanej świętym, wśród których pojawia się wiele postaci należących do dziejów Kościoła powszechnego, co może świadczyć o uniwersalizmie polskiej pobożności.

Niniejszy zbiór godzinek stanowi kontynuację wcześniejszych publikacji źródłowych, w których zwrócono już uwagę na zjawisko godzinek w polskiej religijności i kulturze². Zostały również przeprowadzone ich pierwsze

¹ Podstawowe informacje na temat godzinek: S. J., *Godzinki*, [w:] *Encyklopedia kościelna podług teologicznej encyklopedii Wetzera i Weltego*, red. M. Nowodworski, t. 6, Warszawa 1875, s. 248–249; J. Kopeć, *Godzinki*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 5, Lublin 1989, kol. 1238–1241.

² Inne wydania zbiorów godzinek: „*Ku ratunkowi memu pokwap się*”. *Godzinki i inne modlitwy do świętych w polskiej pobożności XVIII wieku*, wstęp i oprac. tekstu J. Królikowski, Tarnów 2009; „*Przez zasługi ich skuteczne*”. *Godzinki staropolskie*, wyd. i oprac. A. Gąsior,

analizy³. Zakres zjawiska i bogactwo jego przejawów domaga się kontynuowania podjętych prac. Osiągnięte już i spodziewane jeszcze rezultaty zachęcają do kontynuowania tego przedsięwzięcia.

Zasady edycji

1. W opracowaniu zebranych tekstów kierowano się na ogół zasadami proponowanymi w: *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953, [w:] J. Tandecki, K. Kopiński, *Edytorstwo źródeł historycznych*, Warszawa 2014, s. 359–384.
2. Dokonano modernizacji ortografii, zachowując cechy języka i stylu z XVII i XVIII wieku.
3. Ujednolicono rozdzielną pisownię nie z czasownikami oraz użycie dużych i małych liter.
4. Uwspółcześniono interpunkcję, czyniąc teksty bardziej zrozumiałymi.
5. Uzupełnienia redakcyjne podano w nawiasach prostokątnych [].
6. Cytaty biblijne weryfikowano według Biblii w tłumaczeniu J. Wujka; za tym tłumaczeniem podano numerację w sigłach biblijnych, przyjmując współczesne skróty ksiąg biblijnych.

J. Królikowski, Tarnów 2011. Jeśli chodzi o godzinki z XIX i początku XX wieku, por. *Godzinki*, zebr. i oprac. J. Kołacz, Kraków 2006.

³ Por. A. Gąsior, *Z historii kultu św. Augustyna w Polsce. Godzinki o św. Augustynie z archiwum parafialnego w Wielogłowach*, „Vox Patrum” 28 (2008), s. 199–217; M. Starowieyski, *Nowe polskie teksty ku czci św. Tekli*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 22 (2009) nr 2, s. 75–81.

I

OFFICIUM ALBO GODZINKI
O TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ

Podstawa wydania: Heroina chrześcijańska, Świętobliwemi Aktami, y wdzięczną rozmaitością modlitew nayprzedniejszych uzbroiona a Do Krolestwa niebieskiego y nieoszaczowanych skarbow mężnie szturmująca. Ku większey Boskiej chwale Matki Przenajświętszey, y Patronow SS. godnemu uszanowaniu, na zbawienny zaś świętobliwych serc ludzkich pożytek y wygodę, z pozwoleniem Zwierzchności Ordynaryiney, z osobliwym I. K. M. Przywileiem z większemi przydatkami do druku podana, W Drukarni Jasney Gory Częstochow.:

Roku Pańskiego 1740, s. 87–92.

Przed zaczęciem godzinek

Racz przyść, Duchu Święty, i napełni serca wiernych łaską Twoją, aby usta nasze godne były chwalić Imię Boga naszego. Amen.

NA JUTRZNIĄ

V. Błogosławiona bądź, święta i nierozdzielna Trójco, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

R. Amen.

V. Panie, otwórz wargi moje.

R. I usta moje będą sławić chwałę Twoję.

V. Boże, pośpiesz się ku wspomózeniu memu.

R. Panie, ku ratunku memu pokwap się.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Już słońce od nas odchodzi,
Nocne ciemności przywodzi.
Boże, trojaki w jedności,
Wzbudź w nas ogień Twej miłości.

Antyfona

Błogosławiona niech będzie Święta Trójca i Rządca wszystkich, święta i nierozdzielna Trójca, teraz i na wieki wieków. Amen.

V. Błogosławmy Ojca i Syna z Duchem Świętym.

R. Chwalmy i wynośmy Go na wieki.

Modlitwa

Wszchemogący, wieczny Boże, któryś dał sługom Twoim, w wyznaniu prawdziwej wiary, przenajchwalebniejszej Trójce Świętej chwałę, w wielmożności majestatu jedność wyznawać, prosimy Cię, abyśmy tejże wiary statecznością od wszelakich złych przygód byli wybawieni. Amen.

NA PRYMĘ

V. Błogosławiona bądź, święta *etc. jako wyżej.*

Hymn

Jutrzenka słońce poprzeda,
Ciemności nocne rozpędza,
Niech promień Twojej światłości
Sprawuje w nas smak wieczności.

Antyfona

Dzięką Tobie niech będzie, Boże, dzięką niechaj będzie Tobie, jedna i prawdziwa Trójco, jedne i największe Bóstwo, święta i jedyna Jedność.

Wiersz i modlitwa jako wyżej.

NA TERCYJĘ

V. Błogosławiona bądź *etc. jako wyżej.*

Hymn

O Boże, Tyś Pan nad pany,
W miłosierdziu nieprzebrany,
W Bóstwie jedyny, trojaki
W Personach, czy kto jest taki?

Antyfona

Ciebie wzywamy, Ciebie chwalemy, przed Tobą padamy, nadziejo nasza,
chwało nasza, wyzwól nas, o Trójco błogosławiona.

Wiersz i modlitwa jako wyżej.

NA SEKSTĘ

V. Błogosławiona bądź etc. jako wyżej.

Hymn

Podaj rękę, że wstaniemy,
A my niechaj Cię chwalemy,
Powinne dzięki oddając,
Przed Twym tronem upadając.

Antyfona

Miłość Ociec jest, łaska Syn, społeczność Duch Święty; prawdziwy jest
Ociec i Syn, i Duch Święty, jedna istność jest, o błogosławiona Trójco
Święta.

Wiersz i modlitwa jako wyżej.

NA NONE

V. Błogosławiona bądź etc. jako wyżej.

Hymn

O Boże w Trójcy Jedyny,
Który rządysz wsze krainy,
Przyjm, proszę, nasze śpiewania,
Serdeczne łzy i klęknięcia.

Antyfona

Tobie cześć, Tobie chwała, Tobie dzięka na wieki; i błogosławione imię chwały Twojej, święte i chwalebne, i najzaczniejsze na wieki, o błogosławiona Trójco Święta.

Wiersz i modlitwa jako wyżej.

NA NIESZPÓR

V. Błogosławiona bądź *etc. jako wyżej.*

Hymn

Którzy Cię rano chwalemy,
Cześć wieczorną oddajemy,
Spraw, byśmy z Tobą mieszkali,
Pokłon wieczny oddawali.

Antyfona

Ciebie Boga Ojca Przedwiecznego, Ciebie Syna Jednorodzonego, Ciebie Ducha Świętego Pocieszyciela, świętą i nierozdzielna Trójcę, Ciebie całym sercem i usty wyznawamy, chwalemy i błogosławimy, Tobie chwała na wieki.

Wiersz i modlitwa jako wyżej.

NA KOMPLETĘ

V. Błogosławiona bądź, święta i nierozdzielna Trójco, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

R. Amen.

V. Nawróć nas, Boże zbawienia naszego.

R. I odwróć gniew Twój od nas.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu pokwap się.

OFFICIUM ALBO GODZINKI O TRÓJCY PRZENAJŚWIĘTSZEJ

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.
Jak była na początku, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Chwałę Cię, w Trójcy Jedyny
Boże, odpuść nasze winy,
Teraz, zawsze i na wieki
Nie wypuszczaj nas z opieki.

Wiersz i modlitwa jako wyżej.

POLECANIE GODZINEK

Te godzinki Twojej chwale polecam, mój Boże,
Łaska Twoja niechaj mię, upraszam, wspomóż.
W ten dzień, gdy dusza z ciałem rozstawać się będzie,
Daj to, niechaj w chwale Twojej z innymi zasiędzie.

GODZINKI O OPATRZNOŚCI BOSKIEJ

Podstawa wydania: Heroína chrześciana, Świętobliwemi Aktami, y wdzięczną rozmaitością modlitew nayprzedniejszych uzbroiona a Do Krolestwa niebieskiego y nieoszaczowanych skarbow mężnie szturmująca. Ku większey Boskiej chwale Matki Przenajświętszey, y Patronow SS. godnemu uszanowaniu, na zbawienny zaś świętobliwych serc ludzkich pożytek y wygodę, z pozwoleniem Zwierzchności Ordynaryney, z osobliwym I. K. M. Przywileiem z większemi przydatkami do druku podana, W Drukarni Jasney Gory Częstochow.:

Roku Pańskiego 1740, s. 105–110.

I nie mów przed aniołem, nie masz opatrności, aby snadź rozgniewany
Bóg przeciwko mowom twoim nie rozrzucił wszystkich dzieł rąk two-
ich. *Eccł. 5**

NA JUTRZNIĄ

Kłaniamy się najwyższego Boga opatrności.

My lud i owce jego pastwiska.

V. Panie, otwórz wargi moje.

R. A usta moje będą wielbić chwałę Twoję.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

R. Panie, ku ratunku mojemu pokwap się.

V. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

R. Jak była na początku *etc.*

Hymn

Wieczny Rządco niebieskiego

Koła, któryś świat z niczego

Wszystko stworzył Twą możliwością,

Tak też rządysz opatrnością.

Ciebie głodna rzesza sławi,

Gdy się z Tobą trzy dni bawi.

Z pięciu chlebów, gdy używa

I na cuda się zdumiewa.

Schodzi na chlebie i strawie,

Opatrujesz Ty łaskawie.

* Koh 5, 5.

Wierny Pasterzu, przez cuda
Nakarmiwszy wiele luda.

Antyfona

Nie trwóście się, mówiąc, co będziem jeść albo co będziem pić, albowiem
Ociec wasz Niebieski wie, czego potrzebujecie. *Math. 6**

V. Złóż na Pana staranie twoje, a On cię wysłucha.

R. Nie dopuści na wieki zachwiania sprawiedliwemu.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się. Boże, którego opatrność nie myli się w swoim rozrządzeniu, pokornie Cię prosimy, abyś wszystkie szkodliwe rzeczy od nas oddalił, a wszystkich nam pożytecznych pozwolił. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

NA PRYME

Kłaniamy się najwyższego Boga *etc. jako wyżej.*

Hymn

Tyś jest pasterzem łaknących,
Tyś wodzem jest błędzących,
Lekarzem tych, co chorują,
I gwiazdą, którzy żeglują.
Tyś nadzieją jest stroskanym,
Opiekunem zaprzedanym.
Ty nas i w szczęściu ratujesz,
I w złym razie opatrujesz.
Z dary ku ubogim spieszysz,
Zbierasz przychodnie i cieszysz.

* Mt 6, 31–32.

Sieroty, wdowy ratujesz,
Wszystkimi się opiekujesz.

Antyfona

Pan strzeże przychodniów, sierotę i wdowę wspomóż. *Psalm. 145**

V. Ten ubogi wołał, a Pan go wysłuchał.

R. I ze wszystkich ucisków wybawił go.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Modlitwa

Boże, którego opatrność *etc. jako wyżej.*

NA TERCYJĄ

Kłaniamy się najwyższego Boga *etc. jako wyżej.*

Hymn

W lesie pragnący Ismael
I między lwami Daniel,
Młody Tobiasz w chodzeniu,
Józef Cię wzywa w więzieniu,
Lecz prędszej łaski doznają,
Niż Twej pomocy żądają.
Wodę dajesz, lwa łagodzisz,
Dróg nauczasz, z pęt wywodzisz.
Ci, którzy Cię z serca proszą,
Wszyscy posiłek odnoszą.
Więźniem pragniesz być z więźniami
I zawsze zostawać z nami.

* Ps 145, 9.

Antyfona

Wołać będzie do mnie, a ja wysłucham go i z nim jestem w uciskach, wyrwę go i uwielbię go. *Psalm. 90**

V. Blisko jest Pan wszystkim, którzy Go wzywają.

R. Wszystkim, którzy Go wzywają w prawdzie.

V. Panie, wysłuchaj *etc.*

R. A wołanie nasze *etc.*

Modlitwa

Boże, którego opatrność *etc. jako wyżej.*

NA SEKSTĘ

Kłaniamy się najwyższego Boga *etc. jako wyżej.*

Hymn

Opatrzna zawsze Mądrości,
Nie mniej mądra Opatrzności,
Ty mocno wszystko sporządzasz
I wszystko mile rozrządzasz.
Widzim obrotne gwiazd biegi,
Widzim pełne morza brzegi.
Dziwujem się świata sprawie,
Rzeczy stworzonych postawie.
Cóż ta ziemia, co i zorze?
Co i w pełnych brzegach morze?
Co wszystkie rzeczy wołają?
Twą opatrność wychwalają.

Antyfona

Nie dawaj serca twego, abyś o grzech przyprawił ciało twoje, ani mów przed aniołem: Nie masz Opatrzności. *Eccl. 5***

* Ps 90, 14.

** Koh 5, 5.

V. Niebiosa rozpowiadają chwałę Bożą.
R. A dzieła rąk Jego oznajmuje firmament.
V. Panie, wysłuchaj *etc.*
R. A wołanie nasze *etc.*

Modlitwa

Boże, którego opatrność *etc. jako wyżej.*

NA NONĘ

Kłaniamy się najwyższego Boga *etc. jako wyżej.*

Hymn

Co tu się czołga na ziemi,
Co wylatuje nad niemi,
I co morze w sobie składa,
Kłaniając Ci się, upada.
Ciebie przez powietrze ile,
Lata wolno ptasząt tyle.
Że bez pracę się (dać znają),
Z Twojej łaski dobrze mają.
Nie ma gniazdo ptaka szkody,
Choć je składa w morskie wody.
To jest zimorodek zwany,
Opatrnością Twą chowany.

Antyfona

Wejrzyjcie na ptaki powietrzne, iż nie sieją ani żną, ani zbierają do gumienn, a Ociec wasz Niebieski żywi je. *Math. 6**

V. Oczy wszystkich nadzieję mają w Tobie, Panie.
R. A Ty dajesz im pokarm czasu pogodnego.

* Mt 6, 26.

V. Panie, wysłuchaj *etc.*

R. A wołanie nasze *etc.*

Modlitwa

Boże, którego opatrzność *etc. jako wyżej.*

NA NIESZPÓR

Kłaniamy się najwyższego Boga *etc. jako wyżej.*

Hymn

Gdy jutrenka się dobywa,
Rosa jak perły pokrywa
Ziemię, której z Twojej miłości
Dowód dajesz opatrzności.
Opatrujesz żeglujące
I w morzu ryby płynące.
Należyta strawę z nieba
Dając, której im potrzeba.
Ty się ruszasz w ruszających,
Tyś jest żywotem żyjących.
Rządzisz rozrządzającymi,
Że przecie nie są błędniemi.

Antyfona

Chwalcie Pana, który daje bydłu żywności jego i kruczętom wzywającym Jego. *Psalms. 146**

V. Otworzysz Ty, Panie, rękę Twoją.

R. I napełniasz wszelkie zwierzę błogosławieństwem.

Modlitwa

Boże, którego opatrzność *etc. jako wyżej.*

* Ps 147, 9.

NA KOMPLETĘ

Kłaniamy się najwyższego Boga *etc. jako wyżej.*

V. Nawróć nas, Panie, Zbawicielu nasz.

R. A odwróć gniew Twój od nas.

V. Panie, otwórz wargi *etc. jako wyżej.*

Hymn

Ty, co wszystkie rządzisz włości,
O wszechmocna Opatrzności,
Zgładź nasze wszystkie przestępstwa,
A do cnoty dodaj męstwa.
Widząc, co będzie przyszłego,
Upatrując, co jest złego.
Daj nam, co wiesz, że pomoże,
Oddal wszystko złe, mój Boże.
Chwała Ojcu wszechmocnością,
Chwała Synowi mądrością,
Duchowi Prześwietnemu,
Świat ten zachowującemu.

Antyfona

Wszystko staranie wasze wrzucie na Boga, bo On ma staranie o was.

*1 Pet. 5**

V. Racz nas, Panie, strzec jako źrzenicę w oku.

R. Pod cieniem skrzydeł Twoich racz nas zachować.

V. Panie, wysłuchaj *etc.*

R. A wołanie moje *etc.*

Modlitwa

Boże, którego opatrzność *etc. jako wyżej.*

* 1 P 5, 7.

POLECENIE GODZINEK

Życia księga niech tych imię
Między święte w niebo przyjmie,
Którzy opatrność wślawiają
Twą i jej się zalecają.

Modlitwa po godzinkach do opatrności Boskiej

Boże, któryś na pokazanie chwały opatrności Twojej głodnemu ludowi izraelskiemu za pasterza, Danielowi za obrońcę, Zuzannie za opiekuna, Tobiaszowi za wodza, zaprzedanemu Józefowi za odkupiciela, trzem pachołotom za wybawiciela, przychodnim, sierotom, ubogim i wdowom dał się za Ojca i chciałeś się stać wszystko wszystkim, Ciebie pokornie prosimy, abyśmy jako się z Twojej radujemy opatrności w szczęściu, tak się też z onej wesoлили w przeciwnościach, a z jaką nadzieją od Twej opatrności rzeczy pożądanых czekamy, z taką cierpliwością wszystko, co się Tobie podoba, znośli, żebyśmy się w dobrym powodzeniu nie podnosili, a we złych razach serca nie tracili. Daj nam, Panie, umysł niewyciężony, serce niewzruszone, wolą we wszystkim zgadzającą się z opatrnością Twoją, w Tobie samym serce nasze niech odpoczywa; niech nas nie zmieszka, co od Ciebie jest, ale nam niech wszystko miło będzie dla Ciebie. Niech nas nie wzrusza dlatego, że dolega, ale niech uspokaja serca nasze dlatego, że od Ciebie pochodzi; niech uznamy tę prawdę, że nic nie jest małego, co od najukochańszego Ojca, nic niesłusznego, co od najsprawiedliwszego Sędziego przychodzi. Twoja albowiem sama opatrność od końca do końca mocno się rozszerzyła i wszystko mile rozrządza, i cokolwiek na nas przepuszcza, lubo się to nam zda być przeciwno, jednak do dobrego się ściąga końca. Więc cokolwiek na nas przepuszczasz, daj, Panie, abyśmy to wdzięcznie przyjmowali, wesoło wytrzymywali, cierpliwie zachowali. Przez Pana naszego Jezusa *etc.*

GODZINKI
O NAJSŁODSZYM IMIENIU JEZUS

Podstawa wydania: Heroína chrześcijańska, Świętobliwemi Aktami, y wdzięczną rozmaitością modlitew nayprzedniejszych uzbroiona a Do Krolestwa niebieskiego y nieoszaczowanych skarbow mężnie szturmująca. Ku większey Boskiej chwale Matki Przenajświętszey, y Patronow SS. godnemu uszanowaniu, na zbawienny zaś świętobliwych serc ludzkich pożytek y wygodę, z pozwoleniem Zwierzchności Ordynaryiney, z osobliwym I. K. M. Przywileiem z większemi przydatkami do druku podana, W Drukarni Jasney Gory Częstochow.:

Roku Pańskiego 1740, s. 118–121.

NA JUTRZNIĄ

V. Panie, otwórz wargi moje.

R. A usta moje będą opowiadać chwałę Twoją.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu pokwap się.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

Jako była na początku, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Przedwieczne Słowo wcielone,

Pragnie serce ukorzone

Wielbić Imię święte Twoje,

Niech Cię chwali serce moje.

Wy, którzy w niebie mieszkacie

Bądź na ziemi usiadacie,

Bądź pod ziemią, na kolana

Padajcie ze mną przed Pana.

Antyfona

Na Imię Jezusowe wszelkie kolano niech klęka, niebieskie, ziemskie i piekielne; wszelki język niech wyznawa, iż Pan Jezus jest w chwale Boga Ojca. *Ad Philip. 2**

V. Niechaj będzie Imię Pańskie błogosławione.

R. Odtąd aż na wieki.

* Flp 2, 11.

Modlimy się. Boże, któryś najchwalebniejsze Imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, Jednorodzonego Syna Twojego, uczynił wiernym Twoim w przyjemności zbyt słodkie, a złym duchom ogromne i straszliwe, daj to nam, prosimy Cię, abyśmy wszyscy, którzy to Imię nabożnie czcimy, teraz świętej pociechy słodkość uczuli, a potem wesela w nieskończonej radości zażywać mogli. Przez tegoż Jezusa, Pana naszego. Amen.

NA PRYME

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu pokwap się.

V. Chwała Ojcu *etc.*

R. Jako była *etc.*

Hymn

Świat z Bogiem nie trzyma zgody,
Stąd powietrza, wojny, głody,
Stąd wszechmocna ręka chciwa
Miecz ostry piekła dobywa.
Ja zaś grzeszna, zatrwożona,
Skądże będę pocieszona.
Imię Twoje, Jezu Panie,
Niechaj mi się twierdzą stanie.

Antyfona

Wieża najmocniejsza Imię Pańskie, do Niego bieży sprawiedliwy, a będzie wywyższon. *Proverb. 10**

Wiersz i modlitwa jako wyżej.

* Prz 18, 10.

NA TERCJĄ

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu pokwap się.

V. Chwała Ojcu *etc.*

R. Jako była *etc.*

Hymn

Idzie czas, płyną godziny,
Ja grzeszna przyczyniam winy.
Dusza grzechami zraniona
W boleściach ciężko ściśniona.
Śmierć życia zegar piastuje,
Że docieka, ukazuje.
Imię Twe olej wylany,
Tym lecz, Jezu, dusze rany.

Antyfona

Olej wylany imię twoje, dlatego panienki umiłowały cię. Pociągnij mnie
za sobą, pobieżemy do wonności olejków twoich. *Cant. 1**

Wiersz i modlitwa jak wyżej.

NA SEKSTĘ

V. Boże, ku wspomózeniu memu *etc. jako wyżej.*

Hymn

Gdy chcę, Jezu mój łaskawy,
Powstać z grzechów do poprawy,
Trudni mnie czart, świat i ciało,
Powstań, Jezu, moja chwało.

* Pnp 1, 3.

„BOŻE, KU WSPOMOŻENIU MEMU WEJŹRZYJ”

Tarczą mnie Twego Imienia
Założ, bym bez obrażenia
Zwyciężywszy ich postrzały,
Mogła dawać wdzięczność chwały.

Antyfona

Nie jest pod niebem inne Imię dane ludziom, w którym byśmy mogli
być zbawieni. *Actor. 4**

Wiersz i modlitwa jako wyżej.

NA NONĘ

V. Boże, ku wspomózeniu memu *etc. jako wyżej.*

Hymn

Złe chciwości, myśli mściwe,
Żądze cnocie nieżyczliwe
I cokolwiek ma świat złego
Ciśnie się do serca mego.
Rozgrom, Jezu, najezdzniki,
Serca mego gwałtowniki,
Pieczętuj Imieniem Twoim,
Niech zostawa w domu moim.

Antyfona

Boże, w Imieniu Twoim zbaw mnie, a w mocy Twojej sądz mnie.
*Psalm. 53***

Wiersz i modlitwa jako wyżej.

* Dz 4, 12.

** Ps 53, 3.

NA NIESZPÓR

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu *etc. jako wyżej.*

Hymn

Niech kto chce, skarby gromadzi,
Niech zysk na rozumie sadzi.
Niech ufa sile godności
Albo ludzkiej życzliwości.
Moja w zdrowiu i w chorobie,
W smutnej i wesołej dobie
Ufność, Jezu, w Twym Imieniu
Niech nie będzie w zawstydzeniu.

Antyfona

Jedni w woziech, a drudzy w koniach, my zaś Imienia Pana Boga naszego
wzywać będziemy. *Psalm. 19**

Wiersz i modlitwa jako wyżej.

NA KOMPLETĘ

V. Nawróć nas, Boże zbawienia naszego.

R. I odwróć gniew Twój od nas.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

R. Chwała Ojcu *etc.*

R. Jako była *etc.*

Hymn

Jezu, Zbawicielu drogi,
Gdy śmiertelne przyjdą trwogi,
Kiedy wzrok oczu ślepieje,
Kiedy słuch uszu wątleje.

* Ps 19, 8.

„BOŻE, KU WSPOMOŻENIU MEMU WEJŹRZYJ”

Gdy nie będzie mógł w niemocy
Język wzywać Twej pomocy,
Wtenczas, Jezu, Imię Twoje,
Niech ratuje serce moje.

Antyfona

Każdy, który by wzywał Imienia Pańskiego, zbawion będzie. *Joel 2**

Wiersz i modlitwa jako wyżej.

POLECANIE GODZINEK

Oto, Jezu, usta moje
Wychwalały Imię Twoje.
Wiem, że wielka jest grzesznica
I niegodna Twego lica,
Lecz Ty godzien, by Twej chwały
Żadne usta nie milczały.
Niechże za mnie chwałą Ciebie
Ci, co żyją z Tobą w niebie.

* Jł 3, 5.

GODZINKI
O PRZENAJŚWIĘTSZYM SERCU JEZUSOWYM

*Podstawa wydania: Skarb nowy Dotąd niewiadomych Łask i nieznanych Dobrodziejstw
Najświętszego Serca Jezusowego, w roku 1705. Dnia 30 Maja Z wielkimi i osobliwszemi
odpustami przez Naywyższego Pasterza Klemensa XI. nadanemi, do Królestwa Polskie-
go przysłany, I nayıpierwey w Kościele Warszawskim XX. Scholarum Piarum w Kaplicy
Ukrzyżowanego Pana Jezusa wszystkim Wiernym otworzony, w Warszawie: W Drukarni
XX. Pijarów 1830, s. 15–25.*

NA JUTRZNIĄ

- V.* Niech serca mego wszystkie oziębłości
R. Ogień rozpali Twej, Jezu, miłości. Amen.
V. Panie, otwórz wargi moje.
R. A usta moje opowiadać będą chwałę Twoję.
V. Boże, pospiesz się ku wspomózeniu memu.
R. Panie, pokwap się ku ratunkowi memu.
V. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.
R. Jak była na początku, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Wieczna ozdobo niebieskiego dworu,
Do nas zesłany z anielskiego choru.
I majestaty wzgardziłeś, i trony,
Dla samej tylko grzesznika obrony.
Ogniu miłości, rozpal serce moje,
By się na chwałę rozgorzało Twoję.
Jezu! serc naszych pociecho skuteczna,
Radości pewna i swobodo wieczna.
Serca czystego jedyne kochanie,
Niechaj się w Tobie myśl moja zostanie.
Bądź nam monarchą, Jezu, w tej koronie,
Na straży w sercu stań i na obronie.
Jezu, mojego serca, moje serce,
W ostatniej życia tlącego iskerce
Niech ta Twej pamięć miłości nie gaśnie,
Aż Cię w wieczności ujrzę, grzeszna, jaśnie.

Antyfona

O Przenajświętsze Jezusa Serce, Ojca Przedwiecznego woli posłuszne, nakłoń do siebie serca nasze, abyśmy się według upodobania Jego rzadzili.

V. Gotowe serce moje, Boże.

R. Boże mój, chciałam i prawo Twoje w pośrodku serca mego zachowałam.

V. Panie, wysłuchaj modlitwy moje.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie *etc.*

Módlmy się. Wejrzyj, prosimy Cię, najmiłosierniejszy Boże, na Serce ukochanego Syna Twego, w którym sobie wielce upodobałeś, a Jego Najświętszego Serca boleścią, którą dla naszej przyczyny poniósł, i dosyćczynieniem, które za nas wypłacił, ubłagany, daj sercom z skrucłą Cię proszącym odpuszczenie wszystkich grzechów naszych i taką miłością do Chrystusa serce nasze zapal, żebyśmy Jego boskiego Serca zagrzeźni upałem, według Twego Serca godnemi znaleźć się mogli. Przez tegoż Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

NA LAUDES

V. Niech serca mego wszystkie oziębłości

R. Ogień rozpali Twej, Jezu, miłości. Amen.

V. Boże, pospiesz się *etc.*

R. Panie, pokwap się *etc.*

V. Chwała Ojcu *etc.* Jak była *etc.*

Głębsze w dobroci nad bezdenne morze,

Niezgruntowane* w głębokiej pokorze,

Serce Jezusa, zalej te upały,

Które mi we mnie goreje świat cały.

Nie tak do krynic jelen bieżąc dąży,

Jako w grzechowej dusza mdlejąc ciąży,

* Niezgruntowane – niezgłębione.

Nie w łąda wodzie i nie w łąda bagnie,
Lecz w źródle łask Twych ochłodzić się pragnie.
Daj choć kropelkę poczerpnąć z tej studnie,
Samarytankę gdzie w samo południe
Żywa krynica łaski Twojej chłodzi,
Inszych wód nie chcę, co mi je świat słodzi.
Jezu, mojego serca, moje serce,
W ostatniej życia tłącego iskerce
Niech ta Twojej pamięć miłości nie gaśnie,
Aż Cię w wieczności ujrzę, grzeszna, jaśnie.

Antyfona

Jezu, któryś oblubienicy Twojej darami łask Twoich jako pierścieniem
serce zapieczętować kazał, niechaj temiż łaskami serce moje zapieczęto-
wane będzie.

V. Gotowe serce moje, Boże.

R. Boże mój, chciałam i prawo Twoje w pośrodku serca mego zachowałam.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie *etc.*

Modlitwa jako wyżej na jutrznią.

NA PRYMĘ

V. Niech serca mego wszystkie oziębłości

R. Ogień rozpali Twojej, Jezu, miłości. Amen.

V. Boże, pospiesz się *etc.*

R. Panie, pokwap się *etc.*

V. Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

R. Jak była na początku *etc.*

Hymn

O Serce! nieba wesele niezmierne,
W Tobie nadzieję ludy kładą wierne.

O Serce! świętej ofiaro zabawy
I serc zabawo, bądź, Jezu, łaskawy.
Tyś chwałą Trójcy Boga Jedynego,
W Tobie się łączy Syn Boga wiecznego,
W Tobie spoczywa na wieki Duch Święty!
W Tobie się mieści nigdzie niepojęty.
Do Serca Twego przystęp jest otwarty,
Chyba że grzechy nie puszczą przez warty,
To z Magdaleną pójde wraz i Piotrem,
Z jawnogrzesznikiem wcinę się i łotrem.
Jezu, mojego serca, moje serce,
W ostatniej życia tłącego iskierce
Niech ta Twej pamięć miłości nie gaśnie,
Aż Cię w wieczności ujrzę, grzeszna, jaśnie.

Antyfona

O Przenajświętsze Jezusa Serce, zbawienia naszego wielce żądające, przywróć nas, grzeszników, do siebie.

V. Gotowe serce moje, Boże.

R. Boże mój, chciałam i prawo Twoje w pośrodku serca mego zachowałam.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie *etc.*

Modlitwa jako wyżej na jutrznią.

NA TERCYJĄ

V. Niech serca mego wszystkie oziębłości

R. Ogień rozpali Twej, Jezu, miłości. Amen.

V. Boże, pospiesz się *etc.*

R. Panie, pokwap się *etc.*

V. Chwała Ojcu *etc.*

R. Jak była na początku *etc.*

Hymn

Tyś jest jaśniejszy nad ozdoby słońca,
Świątnią Słowa wiecznego bez końca,
Domem nad samo niebo wyborniejszym,
Nad wszystkie domy świata wygodniejszym.
Za sprawą Ducha Świętego poczęte,
W żywocie Panny Słowo niepojęte,
Z Maryi dziwnym sposobem zrodzone,
Żyjąc przed wieki, w czasie jest wcielone.
Chociem niegodna być w takim przybytku,
W niewstydy żyjąc i obmierzłym zbytku,
Przecież zgubnego pójdę trybem syna,
A wiem, że się tak zgładzi moja wina.
Jezu, mojego serca, moje serce,
W ostatniej życia tłącego iskierce
Niech ta Twojej pamięć miłości nie gaśnie,
Aż Cię w wieczności ujrzę, grzeszna, jaśnie.

Antyfona

O Przenajświętsze Jezusa Serce, przykładzie czystości najdoskonalszy,
racz nam dać serce niezmazane, abyśmy według Twojej woli znaleźć
się mogli.

V. Gotowe serce moje, Boże.

R. Boże mój, chciałam i prawo Twoje w pośrodku serca mego zachowałam.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech przyjdzie *etc.*

Modlitwa jako wyżej na jutrznią.

NA SEKSTĘ

V. Niech serca mego wszystkie oziębłości

R. Ogień rozpali Twojej, Jezu, miłości. Amen.

V. Boże, pospiesz się *etc.*

R. Panie, pokwap się *etc.*

V. Chwała Ojcu *etc.*

R. Jak była *etc.*

Hymn

Serce słodyczą wszystko napelnione,

Serce miłością naszą rozranione,

Daj się ubłagać, pokornie żądamy,

Łzami występki nasze oblewamy.

Prawda, że Pan Bóg grzechem obrażony

Na nasze zbrodnie srodze obruszony.

Lecz kiedy na Cię swe oczy obróci,

Wodze puszczone gniewu swemu skróci.

Wszak nie odwracał oczu od Dawida,

Gdy się pokornie grzechów swoich wstyda.

I ja się siłą z moją złością wazę,

Gdy na gniew Jego z prośbą się narażę.

Jezu, mojego serca, moje serce,

W ostatniej życia tłącego iskierce

Niech ta Twej pamięć miłości nie gaśnie,

Aż Cię w wieczności ujrzę, grzeszna, jaśnie.

Antyfona

O Przenajświętsze Jezusa mojego Serce, nieprzyjaciołom Twoim naj-
łaskawsze, niechaj mieszka pokój Twój w sercach naszych, abyśmy prze-
śladującym i szkalującym nas z całego serca odpuszczali.

V. Gotowe serce moje, Boże.

R. Boże mój, chciałam i prawo Twoje w pośrodku serca mego zachowałam.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech przyjdzie *etc.*

Modlitwa jako wyżej na jutrznią.

NA NONĘ

- V.* Niech serca mego wszystkie oziębłości
R. Ogień rozpali Twej, Jezu, miłości. Amen.
V. Boże, pospiesz się *etc.*
R. Panie, pokwap się *etc.*
V. Chwała Ojcu *etc.*
R. Jak była na początku *etc.*

Hymn

Kiedy Cię włócznie srodze przebodzone,
Nam wrota łaski zaraz otworzono.
Wolnego wstępu miłość nie zabrania
Ani grzesznika od siebie odgania.
Więc którycheś krwią z boku wytoczoną
Obmył z zarazy grzechu, niekończoną
Zdjęty dobrocią; tych wzięwszy do siebie,
Ratuj na ziemi i osądź ich w niebie.
Zaprowadź żołnierza z tak zradnego szańca,
Wiedź do ojczyzny nędznego wygnańca,
Tu odpoczynek niech mamy tułacze,
Gdy śmierć do furtki życia zakołacze.
Jezu, mojego serca, moje serce,
W ostatniej życia tłącego iskierce
Niech ta Twej pamięć miłości nie gaśnie,
Aż Cię w wieczności ujrzę, grzeszna, jaśnie.

Antyfona

O Serce Jezusa mojego najcierpliwsze, daj nam serce skruszone i upokorzone, abyśmy godne owoce pokuty czynili.

- V.* Gotowe serce moje, Boże.
R. Boże mój, chciałam i prawo Twoje w pośrodku serca mego zachowałam.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech przyjdzie *etc.*

Modlitwa jako wyżej na jutrznią.

NA NIESZPÓR

V. Niech serca mego wszystkie oziębłości

R. Ogień rozpali Twej, Jezu, miłości. Amen.

V. Boże, pospiesz się *etc.*

R. Panie, pokwap się *etc.*

V. Chwała Ojcu *etc.*

R. Jak była *etc.*

Hymn

Nad nędznym Pan Bóg miłosierny ludem,

Ciało swe daje w pokarm wielkim cudem,

A krew swą w napój, o święty posiłku!

Umacniaj człeka aż do życia schyłku.

Któremu święte są posłuszne duchy,

Ten dla człowieka nikczemnego skruchy

W pokarm się daje w chlebie utajony

I w kropli wina Pan jest nieskończony.

O tym pokarmie mocny jest Eliasz,

O tym mu w drodze, dobry Boże, sprzyjasz,

Bo o nim idzie do góry Horebu,

Ja do mogiły mojego pogrzebu.

Jezu, mojego serca, moje serce,

W ostatniej życia tłącego iskierce

Niech ta Twej pamięć miłości nie gaśnie,

Aż Cię w wieczności ujrzę, grzeszna, jaśnie.

Antyfona

O Przenajświętsze Jezusa Serce, ubóstwo kochające, połącz nas jako znak na sobie, aby w Tobie, skarbnicy łask wszystkich, było serce nasze.

V. Gotowe serce moje, Boże.

R. Boże mój, chciałam i prawo Twoje w pośrodku serca mego zachowałam.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech przyjdzie *etc.*

Modlitwa jako wyżej na jutrznią.

NA KOMPLETĘ

V. Niech serca mego wszystkie oziębłości

R. Ogień rozpali Twej, Jezu, miłości. Amen.

V. Boże, pospiesz się *etc.*

R. Panie, pokwap się *etc.*

V. Chwała Ojcu *etc.*

R. Jak była na początku *etc.*

Hymn

Do Ciebie, Jezu, miłością zranione
Maryi serce pragnie ulubione,
Z Tobą na wieki zjednoczone mile,
Nierozzerwane wdzięcznie wiedzie chwile.
Równemi zapalami zdjęte,
Miłość krępuje serca obie święte.
Gdy się to pali, to się wzajem grzeje,
Żyje mdlejący i żyjąca mdleje.
Niech w Tobie żyję i żyjąc umieram,
Ten sobie żywot nieżywy obieram.
Niech umrę światu, a niech żyję w Tobie,
Niech w jednym ciele żyją dusze obie.
Jezu, mojego serca, moje serce,
W ostatniej życia tlącego iskerce
Niech ta Twej pamięć miłości nie gaśnie,
Aż Cię w wieczności ujrzę, grzeszna, jaśnie.

„BOŻE, KU WSPOMOŻENIU MEMU WEJŹRZYJ”

Antyfona

O Przenajświętsze Jezusa mojego Serce, kochającym Ciebie najpowolniejsze! niech w Tobie dusza nasza i serce nasze zostaje, abyś był Bogiem i Panem serca naszego, częścią naszą, Boże, na wieki.

V. Gotowe serce moje, Boże.

R. Boże mój, chciałam i prawo Twoje w pośrodku serca mego zachowałam.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech przyjdzie *etc.*

Modlitwa jako wyżej na jutrznią.

OFFICIUM ALBO GODZINKI
DO SERCA PANA JEZUSOWEGO

Podstawa wydania: Bractwo Najśłodszego Serca Jezusowego Z Odpustami, od Stolicy Apostolskiej, na zawsze nadanemi W Kościele Kaliskim Soc: Jesu na powszechny Chrześcijańskiego ludu pożytek założone, W Kaliszu: w Drukarni Societatis Jesu, Roku 1750, bez paginacji.

NA JUTRZNIĄ

V. Serce Jezusa mego, na Ojcowskim łonie
R. Kładę, z moim złączywszy, niech tam wiecznie tonie.
V. Serce Jezusa, rozwiąż warg moich milczenie,
R. Niech Ci chwała urośnie z ust moich przez pienie.
V. Serce Jezusa, dodaj serca i pomocy.
R. Podpal oziębłość serca mego, ruguj nocy.
V. Chwała Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu.
R. Sercu Jezusa, Duszy, Słowu Przedwiecznemu.
Jak była na początku i przez miliony wieków,
Bóg niechaj będzie zawsze pochwalony.

Hymn

Pójdźmy wszyscy, Sercu społem
Jezusa w ciele Boga
Uderzmy głęboko czołem,
Proch, kędy depce noga,
Zniżmy w przepaść i pod ziemię,
Pokłon Sercu powinny.
Schylmy głowy naszej ciemię,
Serca nasze to winny.
W słodkim miłości pałacu
Niech afekt skromnie służy.
Niechaj w tym serdecznym placu
Mieszka, nie w grzechu kałuży.

Antyfona

Serce Jezusa słodkie niech zmysły oświeci.
Niech pożar swej miłości w sercach naszych wznieci.

Módlmy się. O! Najmilszy Jezu, któryś na pociągnięcie serc naszych do Twojej miłości najśłodsze Serce Twoje w Przenajświętszym Sakramencie na pokarm i pociechę dać raczył, wysłuchaj modlitwę wzywających Ciebie, a miłościwie spraw, żeby wszyscy, którzy boskiego Serca Twego wzgardę, a ludzką niewdzięczność oplakują i oną się brzydząc, dla nagrodzenia tej zniewagi wszelką uczciwość Sercu Twemu wyrządzać usiłują, miłością Serca tego Najświętszego byli zapaleni i dobroć Twoję ku niemu na wieki wychwalali. Amen.

Tę modlitwę mówiącym po spowiedzi i Komunii Świętej przed obrazem Serca Jezusowego pozwolił odpustu 360 dni Najprzewielebniejszy Andreas Sancta Crucyus Ojca S. Legat, władzą na to mając. Którzy zaś inszego czasu tę modlitwę zmówią, sto dni odpustu dostąpić mogą.

NA PRYME

V. Serce Jezusa mego, na Ojcowskim łonie
R. Kładę, z moim złączywszy, niech wiecznie tonie.
V. Serce Jezusa, rozwiąż warg moich milczenie.
R. Niech Ci chwała urośnie z ust moich przez pienie.
V. Serce Jezusa, dodaj serca i pomocy.
R. Podpal oziebłość serca mego, ruguj nocy.
V. Chwała Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu.
R. Sercu Jezusa, Duszy, Słowu Przedwiecznemu.
Jak była na początku i przez miliony wieków,
Bóg niechaj będzie zawsze pochwalony.

Hymn

Witaj, Serce ubóstwione,
Serce Boga Człowieka,
Witaj, z Panny narodzone,
Czystego słodycz mleka
I delicyje ludzi.
W nich Bóg kocha swe przymioty,
Mnie nikt stąd nie odłudzi.

Witaj, serca mego meto*,
Serc żelaznych magnesie.
Moje serce z stali, przeto
Do Ciebie się przeniesie.

Antyfona

Serce Jezusa słodkie niech zmysły oświeci,
Niech pożar swej miłości w sercach naszych wznieci.

Módlmy się. O Najmilszy Jezu *etc. jako wyżej.*

NA TERCYJĄ

V. Serce Jezusa mego, na Ojcowskim łonie
R. Kładę, z moim złączywszy, niech tam wiecznie tonie.
V. Serce Jezusa, rozwiąż warg moich milczenie,
R. Niech Ci chwała urośnie z ust moich przez pienie.
V. Serce Jezusa, dodaj serca i pomocy.
R. Podpal oziębłość serca mego, ruguj nocy.
V. Chwała Ojcu i Synowi, Duchowi Świętemu.
Jak była na początku i przez miliony wieków,
Bóg niechaj będzie zawsze pochwalony.

Hymn

Witaj, Serce Jezusowe,
Boskiej ofiaro woli,
Co chce Ociec, Tyś gotowe
Czynić zbawieniu k' woli.
Całe tchniesz Boga godnością,
Żyjesz dobrocią Boga,
Nęcisz wszystkich łagodnością.
Miłość w Tobie jak droga,

* Meta – cel.

Tu pokoik Boga luby
I kochania skarbnica.
Tu chwała bez pysznej chluby
I tak* szczodrych krynica.

Antyfona

Serce Jezusa słodkie niech zmysły oświeci.
Niech pożar swej miłości w sercach naszych wznieci.

Módlmy się. O! Najmilszy Jezu *etc. jako wyżej*.

NA SEKSTĘ

V Serce Jezusa mego, na Ojcowskim łonie
R Kładę, z moim złączywszy, niech tam wiecznie tonie.
V Serce Jezusa, rozwiąż warg moich milczenie.
R Niech Ci chwała urośnie z ust moich przez pienie.
V Serce Jezusa, dodaj serca i pomocy.
R Podpal oziebłość serca mego, ruguj nocy.
V Chwała Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu.
R Sercu Jezusa, Duszy, Słowu Przedwiecznemu.
Jak była na początku i przez miliony wieków,
Bóg niechaj będzie zawsze pochwalony.

Hymn

Witaj, Serce Boga w ciele,
Afektów domie złoty,
Najświętszy Boga kościele,
Ołtarzu szczerej cnoty.
Serca do złego woskowe
Przerób w czyste pochodnie,
Niech Ci jak świece perłowe
Palą ofiarę godnie.

* Powinno być: łask.

Lecz się jeszcze bardziej cieszę,
Że na ołtarzu takim
Za wotum serce zawieszę,
Będzie kochania znakiem.

Antyfona

Serce Jezusa słodkie niech zmysły oświeci,
Niech pożar swej miłości w sercach naszych wznieci.

Módlmy się. O! Najmilszy Jezu *etc. jako wyżej.*

NA NONĘ

V. Serce Jezusa mego, na Ojcowskim łonie
R. Kładę, z moim złączywszy, niech tam wiecznie tonie.
V. Serce Jezusa, rozwiąż warg moich milczenie.
R. Niech Ci chwała urośnie z ust moich przez pień.
V. Serce Jezusa, dodaj serca i pomocy.
R. Podpal oziebłość serca mego, ruguj nocy.
V. Chwała Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu.
R. Sercu Jezusa, duszy, Słowu Przedwiecznemu.
Jak była na początku i przez miliony wieków,
Bóg niechaj będzie zawsze pochwalony.

Hymn

Zawitaj, pociecho nasza,
Serce w kanar* obfite,
Mojej duszy słodka pasza,
Tobą me serce syte,
Kwiatu nazarańskiego
Serduszko liliowe,
Rozumne pszczołki, z którego
Ssiemy miody cukrowe.

* Kanar – słodycz (cukier trzcinowy z Wysp Kanaryjskich).

W Tobie pasieki i ule
Zarobione patoką*.
Do nich usta me przytulę,
Wlepię słodycz głęboką.

Antyfona

Serce Jezusa słodkie niech zmysły oświeci.
Niech pożar swej miłości w sercach naszych wznieci.

Módlmy się O! Najmilszy Jezu *etc. jako wyżej.*

NA NIESZPÓR

V. Serce Jezusa mego, na Ojcowskim łonie
R. Kładę, z moim złączywszy, niech tam wiecznie tonie.
V. Serce Jezusa, rozwiąż warg moich milczenie.
R. Niech Ci chwała urośnie z ust moich przez pienie.
V. Serce Jezusa, dodaj serca i pomocy.
R. Podpal oziebłość serca mego, ruguj nocy.
V. Chwała Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu.
R. Sercu Jezusa, Duszy, Słowu Przedwiecznemu.
Jak była na początku i przez miliony wieków,
Bóg niechaj będzie zawsze pochwalony.

Hymn

Witaj, zbawienny szkarłacie
Na serca utrapione,
Gdy go piersi przytulacie,
Pewne bólów ulżenie.
Witaj, lekarstwo serdeczne,
Serce Jezusa Pana,
Na me gorączkę skuteczne,
Tym się dusz zgoi rana,

* Patoka – płynny miód pszczeli.

Z mego serca trup wygląda,
Miłość ku Bogu kona,
Twego kordyjału* żąda,
Stąd życie, stąd obrona.

Antyfona

Serce Jezusa słodkie niech zmysły oświeci.
Niech pożar swej miłości w sercach naszych wznieci.

Módlmy się. O! Najmilszy Jezu *etc. jako wyżej.*

NA KOMPLETĘ

V. Przywróć nas do gniazdeczka Twego, Jezu miły.
R. Daj, by kochania słodkie gniew Twój oddaliły.
V. Serce Jezusa mego na Ojcowskim łonie
R. Kładę, z moim złączywszy, niech tam wiecznie tonie.
V. Serce Jezusa, rozwiąż warg moich milczenie.
R. Niech Ci chwała urośnie z ust moich przez pienie.
V. Serce Jezusa, dodaj serca i pomocy
R. Podpal oziębłość serca mego, ruguj nocy.
V. Chwała Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu.
R. Sercu Jezusa, Duszy, Słowu Przedwiecznemu.
Jak była na początku i przez miliony wieków,
Bóg niechaj będzie zawsze pochwalony.

Hymn

Witaj, Serce, ogniu żywy,
Samym się Bogiem tłący,
Moje serce lód prawdziwy,
Wskrzesz w nim afekt** gorący.

* Kordyjał – lek wzmacniający, orzeźwiający, działający na serce.

** Afekt – uczucie.

„BOŻE, KU WSPOMOŻENIU MEMU WEJŹRZYJ”

Witaj, miłości promieniu,
Najaśniejszy kryształ.
Myśli moje, jak w zaćmieniu,
Wygaś te nocy w cale.
Gdy życie zapadać będzie,
Wznieć światłość wiekuistą,
W świętych splendorze zasiądzie
Dusza, stawszy się czystą.

Antyfona

Serce Jezusa słodkie niech zmysły oświeci.
Niech pożar swej miłości w sercach naszych wznieci.

Módlmy się. O! Najmilszy Jezu *etc. jako wyżej*.

POLECENIE

O! Serce, mlekiem słodzone
Jezusa kochanego,
Tobie modły poświęcone
Przyjmij, i ducha mego. Amen.

OFFICIUM
O PIĄCI RANACH PANA,
ZBAWICIELA NASZEGO

*Podstawa wydania: Bractwo Bożego Ciała, y Pięci plag abo ran Pana naszego Iezusa Chry-
stusa. W Krakowie na Kazimierzu w Kościele tegoż założenia Bożego Ciała Farnym, Cano-
nicorum Regularium Ordinis S. Augustini, W Krakowie: W Druk: Łazarzowey Maciey Ję-
drzeiowczyk drukował Roku 1617, s. 48–78.*

JUTRZNIA

V. Bok, ręce moje i nogi przebili.

R. A wszystkie kości we mnie przeliczyli.

V. Panie, otworzysz wargi moje.

R. A usta moje opowiadać będą chwałę Twoją.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzy.

R. Panie, ku ratunkowi memu pospiesz.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

Jako była *etc.*

Amen. Alleluja.

INVITATORIUM

Pięciom ran Jezusowym: pódźmy, chwałę dajmy, że nas z Ojcem poje-
dął, przed Nim upadajmy.

Psalm

Pódźcie, radujmy się Panu, śpiewajmy Bogu, Zbawicielowi naszemu,
uprzedźmy oblicze Jego z wyznawaniem, a psalmami śpiewajmy Mu.

Pięciom ran Jezusowym, pódźmy, się kłaniajmy, że nas z Ojcem poje-
dął, przed Nim upadajmy.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

Jako była na początku, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Że nas z Ojcem pojeđął, przed Nim upadajmy.

Hymna

Westchni serce nieużyte,

Oglądaj srodze przebite

Ciało Zbawiciela twego,
Na drzewie rozciągniętego.
O mój Jezu, rany Twoje,
Zbawienne lekarstwo moje.
Jam winien, a Ty umierasz
I śmiercią niebo otwierasz.
Z pięci ran bądź pochwalony,
Synu z Ojcem, na wsze strony.
Taż cześć Duchowi Świętemu,
Obiema w Bóstwie równemu. Amen.

Psalm 21

Z żywota matki mojej Tyś jest Bogiem moim, nie odstępuj ode mnie.
Abowiem utrapienie bliskie jest, a nie masz, kto by ratował.
Obtoczyli mię cielcy mnodzy, bycy tłusci obiegli mnie.
Otworzyli na mię gębą swą, jako lew porywający i ryczący.
Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Antiphona

Acz żeśmy wielce zgrzeszyli, jednak powstaniem, tylko na rany Chrystu-
sowe pamiętajmy: bo zraniony jest dla nieprawości naszych.

V. Ujrzą i będą płakać włócznie przebitego.

R. I żałować tak Syna jednorodzonego.

Ojcze nasz *etc.*

V. I nie wwódź nas na pokuszenie.

R. Ale nas zbaw ode złego.

V. Każ, Panie, błogosławić.

Benedictio

Jednorodzony Syn Twój, wieczny Boże. Niech błogosławi i niech nas
wspomoże.

R. Amen.

Lekcja pierwsza

Dobry Jezu, któryś cierpiał, aby naświętsze ręce i nogi Twoje twarde mi i tępemi goździami przebite były i do krzyża przykowane. Daj mi to, abym zawsze pamiętał i wdzięczen był gorącej miłości Twojej, dla której tak łaskawie na krzyżu ku mnie ręce wyciągasz i niepobożnym przebijając je dopuszczasz. Powstańże, Panie, zrań też serce moje tejże miłości goździami i wszystkie zmysły moje przebij, aby się myśli moje i żądze od Ciebie nigdy nie odłączały. A Ty, Panie, zmiłuj się nad nami.

R. Bogu dzięki.

Responsorium

Oglądaj, Panie, ręce Syna swego i bok okrutną włócznią przebitego; z nóg swych przelał krew, który w grzesznych tropy nie kładzie stopy.

V. Nie przypominaj sobie grzechu mego. Ilekroć ujrzysz rany Syna Twego. Który w grzesznych tropy nie kładzie stopy.

V. Każ, Panie, błogosławić.

Benedictio

Chryste, z miłosierdzia Twego zaprowadź mię w raj grzesznego.

R. Amen.

Lekcja wtóra

O Naświętszy Jezu, któryś dopuścił boskie Serce Twoje włócznią otworzyć, racz też serce moje zranić miłością Twoją, abym nic nie chciał, jedno co Ty chcesz. Niech wnidzie dusza moja w ranę boku Twego, a niech się nie ostoi aż przed majestatem Bóstwa Twego, abym Ci się tam kłaniał Bogu memu za mię ukrzyżowanemu i wyrzuciwszy z pamięci wszystkich rzeczy widomych obłudę, na Cię samego patrzył i Ciebie samego w każdej rzeczy obecnego miał. A Ty, Panie, zmiłuj się nad nami.

R. Bogu dzięki.

Responsorium

Bóg daj i na wadze położone były występki nasze, które zasłużyły gniew Twój, o Boże, z męką niewinnego Syna Twojego.

V. Widziałbyś, jaką za grzesznego czynił pokutę, który nie był nic przewinił. Z męką niewinnego Syna Twojego.

V. Każ, Panie, błogosławić.

Benedictio

Niech zgaśnie władza czarta przeklętego. Skoro przypomnie rany Pana mego.

R. Amen.

Lekcja trzecia

Synu Boży, skrwaw ranami Twemi serce moje i Twoją krwią opój duszę moję. Niech Cię wszędzie widzę ukrzyżowanego i na cokolwiek wejźrzę, niech mi się zda krwią Twoją ufarbowano, abym tak do Ciebie się garnąc, nic okrom Ciebie nie znalazł i nic okrom Twych ran nie widział. Niech to będzie pociecha moja z Tobą cierpieć rany i pogardę. Niech mię to trapi, co by mię okrom Ciebie cieszyć miało. Napisz na sercu moim krwią Twoją rany swoje, abych w nich czytał boleść srogą i wielką miłość Twoję, aby się co dzień wzbudzała we mnie boleść użalowania przeciwko Tobie i zapalił miłości Twojej płomień na każdą godzinę większy. A Ty, Panie, zmiłuj się nad nami.

R. Bogu dzięki.

Responsorium

Czego w uczynkach naszych nie dostanie, przez Syna Twego nagradzaj, mój Panie. Niech hojnie źródła miłosierdzia Twego płyną z ran Jego.

V. Nietrudno widzieć w ranie ukrwawionej skutek miłości w sercu zatajonej. Źródła miłosierdzia Twego płyną z ran Jego.

Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Te Deum

Tyś jest Król chwały, o Panie Chryste.

Tyś jest Syn Boga Ojca wiekuisty.

Ty mając przyjąć człowieczeństwo nasze dla wybawienia naszego, nie brzydziłeś się w panieńskim żywocie mieszkaniem.

Ty skruszywszy żądlą śmierci, otworzyłeś wierzącym królestwo niebieskie.

Ty na prawicy Bożej siedzisz w chwale Ojca Twego.

Skąd wierzymy, że nas przyjdiesz sądzić.

Przetoż Cię prosimy, racz wspomóc sługi Twoje drogą krwią Twoją odkupione.

A racz nas z Twemi świętymi chwały wiecznej obdarzeniem opatrzyć.

Zbawże lud Twój, Panie, i błogosław dziedzictwu swojemu.

A rządz je i podwyższaj je aż na wieki.

Na każdy dzień błogosławimy Ciebie.

I chwalimy Imię Twoje na czas wieczny i na wieki wieków.

Racze tego dnia, Panie, grzechu nas każdego uchować.

Zmiłuj się nad nami, Panie, zmiłuj się nad nami.

Niechaj będzie miłosierdzie Twoje, Panie, nad nami, gdyż w Tobie nadzieję pokładamy.

W Tobiem, Panie, nadzieję położył, niechże nie będę pohańbion na wieki.

LAUDES

V. Żołnierz włócznią uderzył, krew zaraz i woda

R. Wypłynęła, dusze mej pragnącej ochłoda.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzy.

R. Panie, ku ratunkowi memu pospiesz.

Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Amen. Alleluja.

Psalm 116

Chwalcie Pana, wszyscy poganie, chwalcie Go wszyscy narodowie.

Bo się umocniło nad nami miłosierdzie Jego, a prawda Pańska trwa na wieki.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu *etc.*

Antiphona

Żelazo przeszło duszę Jego i przybliżyło się Serce Jego, aby umiał wyrozumieć ułomnościom naszym.

Capitulum. Zach 3.

W one dni ukolą go ociec jego i matka jego, i rodzicy jego, gdyby prorokował.

R. Bogu dzięki.

Hymna

Zcierpiałeś, gdy ręce, nogi
Przechodził goźdź barzo srogi.
Włócznia, gdy serce przebiła,
Rzekę krwi wyprowadziła.
Czemuś mocą Bóstwa Twego
Nie ulżył co bólu tego,
Aleś umarł i zraniony,
I od wszystkich opuszczony.
Z pięci ran bądź pochwalony,
Synu z Ojcem, na wsze strony,
Taż cześć Duchowi Świątemu,
Obiema w Bóstwie równemu. Amen.

V. Obtoczył mię włóczniami, zranił, przypadając.

R. I rany świeże do ran co raz przydawając.

Benedictus Luc. 1

Błogosławiony Pan, Bóg Izraelski, iż nas nawiedził i uczynił odkupienie
ludu swojego.
I wyniósł róg zbawienia nam, w domu Dawida, sługebnika swego.
Jako opowiadał przez usta świętych, którzy od wieku są, proroków swoich.
Wybawienie od nieprzyjaciół naszych i z ręki wszystkich, którzy nas nie-
nawidzą.
Aby użył miłosierdzia z ojcy naszymi i wspomniął na przymierze swe święte.
Na przysięgę, którą przysiągł Abrahamowi, ojcu naszemu, że nam to dać
miał.
Iżbyśmy wybawieni będąc z ręki nieprzyjaciół naszych, bez bojaźni Mu
służyli.
W świątobliwości i sprawiedliwości przed Nim, po wszystkie dni żywo-
ta naszego.

A ty, dzieciątko, prorokiem Nawyższego będziesz nazwane, bo pójdziesz wprzód przed oblicznością Pańską, abyś gotował drogi Jego.

A iżbyś dał naukę zbawienia ludowi Jego, na odpuszczenie grzechów ich. Dla wnętrzości miłosierdzia Boga naszego, przez które nawiedził nas wschodzący z wysokości.

Aby zaświecił siedzącym w ciemności i w cieniu śmierci, ku wyprostowaniu nóg naszych na drogę pokoju.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu *etc.*

Antiphona

O nogi, o goździe, o rany, o święta krwi, przymicie mię, nie brzyǳcie się całowaniem moim, nie opuszczajcie serdecznego obłapiania mego, bo jestem nieczysty, przez was oczyszczonym będę.

Modlitwa

Wszchemogący, wieczny Boże, któryś mękę Syna Twego, Pana naszego, Jezusa Chrystusa, za zapłatę odkupienia naszego miłosiernie przyjąć raczył, daj nam z łaski Twej, jako ran Jego dziś pamiątkę czynimy, abychmy tak pożytku męki Jego uczestnikami byli. Przez tegoż Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Syna Twego, który z Tobą żywie i króluje, w jedności Ducha Świętego, na wieki wieków.

R. Amen.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

V. Błogosławmy Panu.

R. Bogu ǳięki.

PRIMA

V. Bok, ręce moje i nogi przebili.

R. I wszystkie kości we mnie przeliczyli.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzyj.

R. Panie, ku ratunkowi memu pospiesz.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu *etc.*
Amen. Alleluja.

Hymna

Pozdrawiam cię, ręko prawa,
Od przebicia wszytką krwawa,
Tyś świat z grzechu oczyściła,
Gdyś goździem zraniona była.
Uczyni ranę w sercu moim,
Barzo słodkim goździem twoim,
By nic więcej nie myśliło,
A w tej ranie się bawiło.
Z pięci ran bądź pochwalony,
Synu z Ojcem na wsze strony,
Taż cześć Duchowi Świętemu,
Obiema w Bóstwie równemu. Amen.

Psalm 118

Błogosławieni niepokalani w drodze, którzy chodzą w zakonie Pańskim.
Błogosławieni, którzy się pilno pytają o świadectwach Jego, szukają
Go ze wszystkiego serca.
Nie chodzili bowiem w drogach Jego, który nieprawość czynią.
Tyś rozkazał, aby przykazania Twego strzeżono barzo.
Daj, Boże, aby się prostowały drogi moje, ku strzeżeniu usprawiedli-
wienia Twoich.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu *etc.*

Antiphona

Napisałeś nas na rękę Twoich, Panie Jezu, abyś nas nigdy nie zapomniał.

Capitulum

O wy wszyscy, którzy przechodzicie przez drogę, obaczcie, a przypatrz-
cie się, jeśliż jest boleść, jako boleść moja.

R. Bogu dzięki.

Responsorium

Jezu Chryste, Synu Boga żywego, zmiłuj się nad nami.

V. Któryś łaskawie cierpiał za nas. Zmiłuj się nad nami. Chwała Ojcu i Synowi *etc.* Jezu Chryste, Synu Boga żywego, zmiłuj się nad nami.

V. Powstań, Panie, wspomóż nas.

R. I wybaw nas dla krwi Twojej.

Modlitwa

Przebij serce moje, Panie, strzałą miłości Twojej tak, aby z dusze mojej zranionej łzy płynęły we dnie i w nocy. Przez tegoż Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Syna Twego, który z Tobą żywie i króluje, w jedności Ducha Świętego, na wieki wieków.

R. Amen.

TERCIA

V. Bok, ręce moje i nogi przebili.

R. I wszystkie kości we mnie przeliczyli.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzy.

R. Panie, ku ratunkowi memu pośpiesz.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu *etc.*

Amen. Alleluja.

Hymna

Lewa ręko Pana mego

Oblana drogą krwią Jego,

Jako w goździu w niej zmoczony,

Bądź ode mnie pozdrowiony.

Przebij goździem me wnętrzności

I krwią omyj ciężkie złości,

A wtenczas kiedy szwankuję,

Niech pomoc Twoję uczuję.

Z pięci ran bądź pochwalony,
Synu z Ojcem, na wsze strony,
Taż cześć Duchowi Świętemu,
Obiema w Bóstwie równemu. Amen.

Psalm 118

Postaw mi zakon, Panie, drogę sprawiedliwości Twoich, a będę jej szukał zawsze.
Daj mi zrozumienie, a będę się badał* zakonu Twego, i będę go strzegł ze wszystkiego serca mego.
Prowadź mię ścieżką mandatów Twoich, bom jej pragnął.
Nakłoń serce moje ku świadectwom Twoim, a nie ku łakomstwu.
Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Antiphona

Myślcie, jako wielkie są rany Chrystusowe, aby wszytek w sercu naszym był zawieszony, który wszytek wisiał na krzyżu.

Capitulum

W one dni ukoła go ociec jego i matka jego, i rodzicy jego, gdyby prorokował.

R. Bogu dzięki.

Responsorium

Ujrzą i będą płakać włócznie przebitego.

V. I żałować jak Syna Jednorodzonego, włócznie przebitego. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu. Ujrzą i będą płakać włócznie przebitego.

V. Dla nas zraniony i dla naszych złości.

R. Starty, zelżony i dla nieprawości.

Modlitwa

Wszecmogący, wieczny Boże, któryś mękę Syna Twego, Pana naszego, Jezusa Chrystusa, za zapłatę odkupienia naszego miłosiernie przyjąć raczył, daj nam z łaski Twej, jako ran Jego dziś pamiątkę czynimy, abychmy

* Badał – tu: pytał.

tak pożytku męki Jego uczestnikami byli. Przez tegoż Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Syna Twego *etc.*

R. Amen.

SEKSTA

V. Bok, ręce moje i nogi przebite.

R. I wszystkie kości we mnie przeliczyli.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzy.

R. Panie, ku wspomózeniu memu pospiesz.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu *etc.*

Amen. Alleluja.

Hymna

Boku włócznie otworzony,

Daję-ć pokłon uniżony,

Ty duszy mej na ochłodę

Wypuściłeś krew i wodę.

Posilaj mię tą krwią mdłego,

A wodą obmyj grzesznego,

Bym w paszczę piekielnemu

Nie wpadł smokowi srogiemu.

Z pięci ran bądź pochwalony,

Synu z Ojcem, na wsze strony,

Taż cześć Duchowi Świętemu,

Obiema w Bóstwie równemu. Amen.

Psalm 118

Przyjmi sługę Twego ku dobremu, niech mię nie potwarzają hardzi.

Oczy moje ustały, pragnąc zbawienia Twego i wyroków sprawiedliwości Twojej.

Uczyń z sługą Twoim według miłosierdzia Twego, a naucz mię sprawiedliwości Twoich.

Sługam-ci ja Twój, daj mi rozumienie, abych umiał świadectwa Twoje.

Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Antiphona

Burzy się świat, ciało uciska, sidła szatan stawia, ja jednak nie upadnę,
bom utwierdzony w ranach Zbawiciela mego.

Capitulum

Wyleję na dom Dawidów i na mieszkających w Jeruzalem Ducha łaski
i zmiłowania, i patrzeć będą na mię, którego przebodli.

R. Bogu dzięki.

Responsorium

Dla nas zraniony, i dla naszych złości.

V. Starty, zelżony i dla nieprawości. I dla naszych złości. Chwała Ojcu
i Synowi, i Duchowi Świętemu. Dla nas zraniony i dla naszych złości.

V. Obtoczył mię włóczyniami, zranił, przypadając.

R. I rany świeże do ran co raz przydawając.

Modlitwa

Wszchemogący, wieczny Boże, któryś mękę Syna Twego, Pana naszego,
Jezusa Chrystusa za zapłatę odkupienia naszego miłosierdzie przyjąć ra-
czył, daj nam z łaski swej, jako ran Jego dziś pamiątkę czynimy, abych-
my tak pożytku męki Jego uczestnikami byli. Przez tegoż Pana naszego,
Jezusa Chrystusa, Syna Twego, który z Tobą żywie i króluje, w jedności
Ducha Świętego, na wieki wieków. Amen.

NONA

V. Bok, ręce moje i nogi przebili.

R. I wszystkie kości we mnie przeliczyli.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzy.

R. Panie, ku ratunkowi memu pospiesz.

Chwała Ojcu *etc.*

Amen. Alleluja.

Hymna

Słodka rano prawej nogi
I ty goździu dziwnie drogi,
Wszytek w ranie ukrwawiony,
Bądź dziś od nas pochwalony.
Przykuj do krzyża me nogi,
Niech chybię piekielnej drogi,
A jeśli pójdę ku tobie,
Przypraw do nich skrzydła obie.
Z pięci ran bądź pochwalony,
Synu z Ojcem, na wsze strony,
Taż cześć Duchowi Świętemu,
Obiema w Bóstwie równemu. Amen.

Psalm 118

Wejrzy na mię, a zmiłuj się nade mną, według sądu miłujących Imię
Twoje.
Kroki moje prostuj według słowa Twego, a niech nade mną żadna nie-
sprawiedliwość nie panuje.
Wykup mię od potwarzy ludzi, i będę strzegł mandatów Twoich.
Oblicze Twe rozświeć nad sługą Twoim, a naucz mię sprawiedliwości
Twoich.
Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Antiphona

Gdy Stworzyciel na krzyżu wisiał, wszystko stworzenie płakało i wszyst-
kie elementa społem goździe krzyżowe uczuły.

Capitulum

W on dzień będzie studnia otworzyła domowi Dawidowemu na obmy-
cie grzesznego.

R. Bogu dzięki.

Responsorium

Obtoczył mię włóczyniami, zranił, przypadając.

V. I rany świeże do ran co raz przydawając. Zranił, przypadając. Chwała Ojcu *etc.*

Obtoczył mię włóczyniami, zranił, przypadając.

V. Odniośł za nas karanie, bychmy pokój mieli.

R. Zsiniął, bychmy za złości nasze nie cierpieli.

Modlitwa

Wszchemogący, wieczny Boże, któryś mękę Syna Twego, Pana naszego, Jezusa Chrystusa za zapłatę odkupienia naszego miłosiernie przyjąć raczył, daj nam z łaski swej, jako ran Jego dziś pamiątkę czynimy, abychmy tak pożytku męki Jego uczestnikami byli. Przez tegoż Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Syna Twego, który z Tobą żywie i króluje *etc.*

R. Amen.

NIESZPÓR

V. Bok, ręce moje i nogi przebili.

R. I wszystkie kości we mnie przeliczyli.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzy.

R. Panie, ku ratunkowi memu pospiesz.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu *etc.*

Amen. Alleluja.

Psalm 141

Oglądałem się na prawą stronę i patrzyłem, a baczyłem, iż nie był, kto by mię poznał.

Zginęła mi ucieczka, a nie masz, kto by się pytał o duszy mojej.

Wołałem k' Tobie, Panie, rzekłem:

Tyś jest nadzieja moja, częśćka moja w ziemi żywiących.

Wysłuchaj prośbę moję, bom-ci uniżony barzo.

Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Antiphona

Świadkiem są goździe, zechmy z Bogiem pojednani, że włócznia bok Pański nam otworzyła i my weszlichmy tam, a bezpiecznie odpoczywamy.

Capitulum

W one dni ukołą go ociec jego i matka jego, i rodzicy jego, gdyby prorokował.

R. Bogu dzięki.

Hymna

W szarłatną barwę ubrana,
Tępym goździem przekowana,
Witaj, Pańska lewa nogo,
Dla mnie zraniona tak srogo.
Daj mi wielkim pędem chodzić,
A bezpiecznie tam ugodzić,
Gdzie się te nogi stały,
Co dla mnie z nieba zstąpiły.
Z pięci ran bądź pochwalony,
Synu z Ojcem, na wsze strony,
Taż cześć Duchowi Świętemu,
Obiema w Bóstwie równemu. Amen.

V. Ujrzą i będą płakać włócznią przebitego.

R. I żałować jak Syna Jednorodzonego.

Magnificat

Wielbi dusza moja Pana.
I rozradował się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim.
Iż wejrzał na poníženie słuźebnice swojej, albowiem oto odtąd błogosławioną mię zwać będą wszystkie narody.
Albowiem uczynił mi wielkie rzeczy, który możny jest i święte Imię Jego.
A miłosierdzie Jego od narodu do narodów, bojącym się Go.
Wykonał moc ramieniem swoim, rozproszył pyszne myślą serca ich.
Złożył mocarze z stolice, a podwyższył pokorne.

Łaknące napełnił dobrami, a bogacze próżne odprawiał.
Przyjął Izraela, sługę swego, wspomniawszy na miłosierdzie swoje.
Jako mówił do ojców naszych, do Abrahama i potomstwa jego na wieki.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu *etc.*

Antiphona

Panie, któryś trzy godziny wisiał na drzewie krzyżowym, wiele zelżywości znosząc i krew swą obficie wylewając, cierpiełeś niezmiernie boleści we wszystkich członkach Twoich. Omyj serce moje strumieniami krwi Twojej i ofiaruj ją Ojcu Twemu na lekarstwo grzechów moich.

Modlitwa

Wszeczmogący, wieczny Boże, któryś mękę Syna Twego, Pana naszego, Jezusa Chrystusa za zapłatę odkupienia naszego miłosiernie przyjmując raczył, daj nam z łaski swej, jako ran Jego dziś pamiątkę czynimy, abychmy tak pożytku męki Jego uczestnikami byli. Przez tegoż Pana naszego *etc.*

R. Amen.

KOMPLETA

V. Bok, ręce moje i nogi przebili.

R. I wszystkie kości we mnie przeliczyli.

V. Nawróć nas, Boże, Zbawicielu nasz.

R. I odwróć gniew swój od nas.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzy.

R. Panie, ku ratunkowi memu pospiesz.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu *etc.*

Amen. Alleluja.

Psalm 30

W Tobiem, Panie, nadzieję miał, niech nie będę zawstydzony na wieki,
w sprawiedliwości swojej wybaw mnie.

Nakłoń ku mnie ucha Twego, pośpiesz, abyś mię wybawił.

Bądź mi Bogiem obrońcą i domem ucieczki, abyś mię zbawił.

Abowiem moc moja i ucieczka jesteś Ty, a dla Imienia Twego poprowadzisz mię i wychowasz mię.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu *etc.*

Antiphona

Powstali przeciwko mnie mężowie źli i bez miłosierdzia, szukali mnie zabić i włócznią swoją zranili mnie, i wszystkie kości moje są stłuczone.

Capitulum

Widzieliśmy Go, a nie było na co spojrzeć, i pragnęliśmy Go wzgardzonego i napodlejszego z mężów.

R. Bogu dzięki.

Hymna

Jezu mój, niech rany Twoje
Omyją hojne łzy moje,
Niechaj śmierci Twej żałuję
I blizny Twe ucałuję.
Dopuść mi wzdychać serdecznie
I na sercu wyryć wiecznie
Goździe, włócznią i Twe rany,
O Jezu mój ukochany.
Z pięci ran bądź pochwalony,
Synu z Ojcem, na wsze strony,
Taż cześć Duchowi Świętemu,
Obiema w Bóstwie równemu.

V. Żołnierz włócznią uderzył, krew zaraz i woda

R. Wypłynęła, dusze mej pragnącej ochłoda.

Nunc dimittis. Luc. 1.

Teraz, Panie, puszczasz sługę Twego w pokoju, według słowa Twego.
Gdyż oglądały oczy moje zbawienie Twoje.

Któryś zgótował przed oblicznością wszystkich ludzi.

Światłość na objawienie poganów i chwałę ludu Twego izraelskiego.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu *etc.*

Antiphona

Daj mi, o Panie Jezu, abym zbierał naświętszej krwi Twojej krople, tak abyś Ty był pieczęcią serca mego i cel żywota mego, i w Tobie samym niechaj odpoczywam.

Modlitwa

Panie i Ojczy święty, daj, prosimy Cię, aby męka Syna Twego, Jezusa Chrystusa, była mocą, która by nas broniła, i rany Jego pokarmem i napojem, który by nas ucieszył i upoił, a śmierć Jego żywotem naszym i chwałą wiekuistą. Przez tegoż Pana naszego *etc.*

R. Amen.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

V. Błogosławmy Panu.

R. Bogu dzięki.

V. Bok, ręce moje i nogi przebili.

R. A wszystkie kości we mnie przeliczyli.

GODZINKI
O MĘCE CHRYSTUSA PANA

Podstawa wydania: Heroína chrześciana, Świętobliwemi Aktami, y wdzięczną rozmaitością modlitew nayprzedniejszych uzbroiona a Do Krolestwa niebieskiego y nieoszacowanych skarbow męźnie szturmująca. Ku większey Boskiej chwale Matki Przenajświętszey, y Patronow SS. godnemu uszanowaniu, na zbawienny zaś świętobliwych serc ludzkich pożytek y wygodę, z pozwoleniem Zwierzchności Ordynaryney, z osobliwym I. K. M. Przywileiem z większemi przydatkami do druku podana, W Drukarni Jasney Gory Częstochow.:

Roku Pańskiego 1740, s. 252–258.

Pieśń

Jezu, Boże nasz, Zbawicielu grzesznych ludzi,
Odkupicielu, zmiłuj się nad nami.
Niech Twoja droga męka, Panie,
W każdej świata potrzebie stanie
Za chrześcijanami.

NA JUTRZNIĄ

V. Panie, otwórz wargi moje.
R. A usta me sławić będą miłosierdzie Twoje.
V. Przybądź nam, Boże, na wspomóżenie.
R. Aby-ć usta nasze godne oddały uczczenie.
V. Chwała Ojcu i Synowi Jego wcielonemu.
R. I równemu Im w bóstwie Duchowi Świętemu.
V. Jako była na początku i zawsze, i ninie.
R. Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słyń.

Hymn

Jezu, któryś Bogu Ojcu
Modlił się za mnie w Ogroju,
Racz mi dać dar pobożności
I skrucę za moje złości.

V. Jezu, wysłuchaj modlitwę moję.
R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się. Panie Jezu Chryste, pokornie Cię proszę przez ogrojcowy smutek i modlitwę, udzielił oziębłemu sercu memu nabożeństwa i żalu

za grzechy, a przez niewinne w nocy pojmanie i związanie Twoje rozwiąż więzy grzechów moich i daj mi Ciebie pozyskać na wieki wieków. Amen.

NA PRYMĘ

V. Przybądź mi, Boże, na wspomóżenie.

R. Aby-ć usta moje godne oddały uczczenie.

V. Chwała Ojcu i Synowi *etc. jako wyżej.*

Hymn

Jezu niewinnie wyśmiany,
Między łotry poczytany,
Zachowaj mnie w cierpliwości
Przy każdej mojej ciężkości.

V. Jezu, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się. Panie Jezu Chryste, o pierwszej na dzień godzinę przed Piłatem oskarżony, wzgardzony, wyśmiany i zelżony, pokornie Ciebie proszę, spraw to duszy mojej, abym cierpliwie krzywdy swoje znosić mogła, a gdy stanę przed strasznym sądem Twoim, nie sądz mnie według grzechów moich, ale według wielkiego miłosierdzia Twojego, uwolnij mię łaskawie na wieki. Amen.

NA TERCYJĄ

V. Przybądź mi, Boże, na wspomóżenie.

R. Aby-ć usta moje *etc. jako wyżej.*

Hymn

Jezu srodze zbiczowany,
Cierniem ukoronowany,

Przez to Ciebie skatowanie
Opuść mi grzechów karanie.

V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się. Panie Jezu Chryste, pokornie Cię proszę przez okrutne o godzinie trzeciej przy słupie ubiczowanie i cierniem ukoronowanie Twoje, oczyść krew Twoją grzeszną duszę moję, zagroź jej cierniową koroną Twoją drogę do nieszczęśliwej wieczności, abym przez zasługi męki Twojej z Tobą się cieszyła na wieki. Amen.

NA SEKSTĘ

V. Przybądź mi, Boże, na wspomóżenie.

R. Aby-ć usta moje *etc. jako wyżej.*

Hymn

Jezu, na śmierć prowadzony,
Srogim krzyżem obciążony,
Prowadź mnie drogą zbawienia
Do twarzy Twojej widzenia.

R. Jezu, wysłuchaj modlitwę moję.

V. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się. Panie Jezu Chryste, o godzinie szóstej na śmierć prowadzony i na krzyżu przybity, pokornie Ciebie proszę przez wszystkie boleści ran ciała Twojego, przyjmij w rany Twoje grzeszną duszę moję i prowadź ją drogą zbawienia do żywota szczęśliwego na wieki. Amen.

NA NONĘ

V. Przybądź mi, Boże, na wspomnienie.

R. Aby-ć usta moje *etc. jako wyżej.*

Hymn

Jezu na krzyżu wiszący
I dla mnie umierający,
Proszę Cię przez Twe skonanie,
Daj mi dobre umieranie.

V. Jezu, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się. Panie Jezu Chryste, pokornie Ciebie proszę, przez onę gorzkość, którą dla mnie na krzyżu o godzinie dziewiątej cierpieć raczyłeś, gdy dusza Twoja wyszła z błogosławionego ciała Twojego, zmiłuj się nad duszą moją podczas wyjścia jej z mizernego ciała, przyjmij ją do żywota wiecznego. Amen.

NA NIESZPÓR

V. Przybądź mi, Boże, na wspomnienie.

R. Aby-ć usta moje *etc. jako wyżej.*

Hymn

Jezu dla mnie umęczony,
Z krzyża umarły złożony,
Przez łzy gęste Matki Twojej
Bądź miłościw duszy mojej.

V. Jezu, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się. Panie Jezu Chryste, z krzyża po śmierci spuszczone, pokornie Ciebie proszę przez boleść Matki Twojej pod krzyżem i po śmierci nad Tobą płaczący, obmyj łzami Twemi duszę moję i daj mi opłakać grzechy moje, a potem zaprowadź mnie do wesołości Twoich niebieskich na wieki wieków. Amen.

NA KOMPLETĘ

V. Przybądź mi, Boże, na wspomnienie.

R. Aby-ć usta moje *etc. jako wyżej.*

Hymn

Jezu mój ukrzyżowany,
W grobie po śmierci schowany,
Daj mi Ciebie umiłować
I wiecznie z Tobą królować.

V. Jezu, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się. Panie Jezu Chryste, pozdrawiam wszystkie rany w grobie złożonego ciała Twojego i proszę Cię, abyś wspomniął na duszę moję, gdy ciało moje po śmierci martwe leżeć będzie, i wezwij ją na żywot wieczny, gdzie żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

GODZINKI
O ZBAWIENNYM DRZEWIE KRZYŻA
PANA NASZEGO JEZUSA CHRYSTUSA

*Podstawa wydania: Snopek Mirrowy Najsłodsze-
go Drzewa Krzyża Zbawiennego Pana Je-
zu-
sa, Wdzięcznym y Rozlicznym Nabożeństwem Zakwitaiący. W Sprawiedliwym Polu, Trybu-
nału Koronnego, Nayiaśniejszey Rzeczypospolitey Polskiej, w Mieście Lubelskim, w Bazylice
Krolewskiej Fundacyi, Wielkiego Kazimierza Krola Polskiego, u WW. OO. Braci Zakonu
Kaznodzieyskiego, Synow Świętego Patryarchy Dominika, Pilnych Strożow z Herbownym
czułym Pieskiem. Fundatorskiemi Dobrodziejstwami do Pasterskiego Serca Przykrępowany.
Prześwietnemi Promieniami Herbownego Leliwy zobligowany. J. W. Nayprzewielebnieysze-
mu Jmci Xiędzu Antoniemu Hrabi na Łohoysku, y Berdyczowie Tyszkiewiczowi, z Bozey
y Apostolskiej Stolicy łaski Biskupowi Zmudzkiemu, Kanonikowi Katedralnemu y Probosz-
czowi Kaplicy Krolewskiej Jagiellonskiej Wileńskiej, &c. &c. Roku ktorego Snopek Mirrowy
Zbawiciel, na Krzyżu w życiu usychaiąc swoim, nam zbawiennym życiem w Krzyżu Drze-
wie żywota rozkwitł 1744, [Lublin, druk. Jezuitów], 1744, bez paginacji.*

NA JUTRZNIĄ

W Przez znak Krzyża Świętego.

O. Wybaw nas, Panie, z nieprzyjaciół naszych.

W Panie, otwórz wargi moje.

O. I usta moje będą opowiadać chwałę Twoję.

W Boże, ku wspomózeniu memu wejrzy.

O. Panie, ku ratunku memu pospiesz.

Chwała Ojcu na niebie, na krzyżu Synowi,
W bóstwie Im społecznemu Świętemu Duchowi.
Na wieki krzyż niech będzie błogosławion w niebie
I na ziemi, by bronił cały świat w potrzebie.

Hymn

Ojca Mądrość przedwieczna, Prawda Bóg jedyna,
Bóg Człowiek pojmany, co jest za przyczyna.
Od znajomych swych uczniów szybko odbieżony
Wpadł w ręce Żydów, przedan, w łańcuch związany,
Bo wypadł z Raju Adam przez jabłko zerwane
Z drzewa od matki Ewy, sobie zakazane.
Grzech związał wygnanego człowieka Adama,
Płaci za to imaniem Jezus, miłość sama.

Chwała Ojcu na niebie, na krzyżu Synowi,
W bóstwie Im społecznemu Świętemu Duchowi.
Na wieki krzyż niech będzie błogosławion w niebie
I na ziemi, by bronił cały świat w potrzebie.

Antyfona

O krzyżu najprzewielebniejszy, któryś zbawienie przyczynił mizernym, którym cię wyniosę pochwałami, albowiem nam życie niebieskie zgotowałeś.

W. Adorujemy Cię, Chryste, i błogosławimy Tobie.

O. Albowiem przez Krzyż Święty odkupiłeś świat.

Modlitwa

Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, połóż mękę i krzyż, śmierć Twoją między sądem Twoim i duszą moją, teraz i w godzinę śmierci mojej, i mnie racz darować łaskę i odpuszczenie, Kościołowi Twemu pokój i zgodę, nam grzesznym życie i chwałę wieczną. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i Duchem Świętym na wieki wieków. Amen.

NA PRYME

W. Przez znak Krzyża Świętego.

O. Wybaw nas, Panie, z nieprzyjaciół naszych.

W. Panie, otwórz wargi moje.

O. I usta moje będą opowiadać chwałę Twoją.

W. Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzy.

O. Panie, ku ratunku memu pospiesz.

Chwała Ojcu na niebie, na krzyżu Synowi,
W bóstwie Im społecznemu Świętemu Duchowi.
Na wieki krzyż niech będzie błogosławion w niebie
I na ziemi, by bronił cały świat w potrzebie.

Hymn

Godziny pierwszej Pana wiodą do Piłata,
By oskarżon przez fałsze był Zbawiciel świata.
Policzkują najświętszą twarz, wspak wiążą ręce,
Plwają w śliczne tak lice, cały Jezus w męce,

Żeby twarz grzesznych ludzi już nie była w pocie,
Zbawiciel twarzą swoją jest w takim obrocie.
Policzki, bicia, plwocin, fałsze świadków znosi,
Pod krzyżem już zbawienie, życie, wolność głosi.

Chwała Ojcu na niebie, na krzyżu Synowi,
W bóstwie Im społecznemu Świętemu Duchowi.
Na wieki krzyż niech będzie błogosławion w niebie
I na ziemi, by bronił cały świat w potrzebie.

Antyfona

O Krzyża Świętego zwycięstwo i przedziwny znak w niebieskim dworze, daj nam odbierać tryumfy.

W. Adorujemy Cię, Chryste, i błogosławimy Tobie.

O. Albowiem przez Krzyż Święty odkupiłeś świat.

Modlitwa

Panie Jezu Chryste *etc. jako wyżej.*

NA TERCYJĄ

W. Przez znak Krzyża Świętego.

O. Wybaw nas, Panie, z nieprzyjaciół naszych.

W. Panie, otwórz wargi moje.

O. I usta moje będą opowiadać chwałę Twoję.

W. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzy.

O. Panie, ku ratunku memu pospiesz.

Chwała Ojcu na niebie, na krzyżu Synowi,
W bóstwie Im społecznemu Świętemu Duchowi.
Na wieki krzyż niech będzie błogosławion w niebie
I na ziemi, by bronił cały świat w potrzebie.

Hymn

Daj krzyż, krzyżuj, wołają o trzeciej godzinie,
Śmiejąc, kładą purpurę przy szyderskiej minie.
Głowę z ciernia koroną otaczają wkoło.
Krzyż walą, aż Jezus we krwi leje czoło.
Gdyby był nie za rajem Adam zbierał głogi,
Akt korony cierniowej nie byłby tak srogi
Na głowie przenajświętszej, lecz krzyża kochanie
Te ciernie, kolce, śmiechy słodziło w mym Panie.

Chwała Ojcu na niebie, na krzyżu Synowi,
W bóstwie Im społecznemu Świętemu Duchowi.
Na wieki krzyż niech będzie błogosławion w niebie
I na ziemi, by bronił cały świat w potrzebie.

Antyfona

Mnie zaś nie godzi się chwalić, tylko w krzyżu Pana naszego Jezusa Chrystusa, w którym mnie świat ukrzyżowany jest, a ja światu*.

W. Adorujemy Cię, Chryste, i błogosławimy Tobie.

O. Albowiem przez Krzyż Święty odkupiłeś świat.

Modlitwa

Panie Jezu Chryste *etc. jako wyżej.*

NA SEKSTĘ

W. Przez znak Krzyża Świętego.

O. Wybaw nas, Panie, z nieprzyjaciół naszych.

W. Panie, otwórz wargi moje.

O. I usta moje będą opowiadać chwałę Twoją.

W. Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzy.

O. Panie, ku ratunku memu pospiesz.

* Ga 6, 14.

Chwała Ojcu na niebie, na krzyżu Synowi,
W bóstwie Im społecznemu Świętemu Duchowi.
Na wieki krzyż niech będzie błogosławion w niebie
I na ziemi, by bronił cały świat w potrzebie.

Hymn

Godziny szóstej Jezus na krzyżu srodze wbity,
Z łotry wisi Syn Boży, nie człek pospolity,
Pragnie, wisząc na krzyżu, żółci Go napojem traktuje synagoga,
Pić nie chciał, lecz skosztował, dając dobre zdrowie
Narodowi ludzkiemu, a kto to wypowie.
Tak zbawienne na krzyżu zdrowie się spełniło,
Żółcią, octem, znać boskie właśnie było dzieło.

Chwała Ojcu na niebie, na krzyżu Synowi,
W bóstwie Im społecznemu Świętemu Duchowi.
Na wieki krzyż niech będzie błogosławion w niebie
I na ziemi, by bronił cały świat w potrzebie.

Antyfona

Przez drzewo słudzy staliśmy się, przez święty krzyż wybawieni jesteśmy,
owoc jabłka zwiódł nas, Syn Boga odkupił nas.

W Adorujemy Cię, Chryste, i błogosławimy Tobie.

O. Albowiem przez Krzyż Święty odkupiłeś świat.

Modlitwa

Panie Jezu Chryste *etc. jako wyżej.*

NA NONE

W Przez znak Krzyża Świętego.

O. Wybaw nas, Panie, z nieprzyjaciół naszych.

W Panie, otwórz wargi moje.

O. I usta moje będą opowiadać chwałę Twoją.

W. Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzy.

O. Panie, ku ratunku memu pospiesz.

Chwała Ojcu na niebie, na krzyżu Synowi,
W bóstwie Im społecznemu Świętemu Duchowi.
Na wieki krzyż niech będzie błogosławion w niebie
I na ziemi, by bronił cały świat w potrzebie.

Hymn

O godzinie dziewiątej Pan Jezus dał Ducha
Ojcu Bogu wiecznemu, czego Longin słucha,
W tym włócznią w bok uderzy i serce otwiera,
Gdy Jezus, życie nasze, na krzyżu umiera.
Godzina to śmiertelna na krzyżu dla Pana,
Życie zaś dla cię, duszo, boś jest ukochana
Od Chrystusa, który ci w krzyżu odkupienie,
W krzyżu drogie pożycie dał, w niebie zbawienie.

Chwała Ojcu na niebie, na krzyżu Synowi,
W bóstwie Im społecznemu Świętemu Duchowi.
Na wieki krzyż niech będzie błogosławion w niebie
I na ziemi, by bronił cały świat w potrzebie.

Antyfona

O wielkie miłosierdzia dzieło, śmierć umarła wtenczas jest na drzewie,
kiedy umarło życie było.

W. Adorujemy Cię, Chryste, i błogosławimy Tobie.

O. Albowiem przez Krzyż Święty odkupiłeś świat.

Modlitwa

Panie Jezu Chryste *etc. jako wyżej.*

NA NIESZPÓR

W. Przez znak Krzyża Świętego.

O. Wybaw nas, Panie, z nieprzyjaciół naszych.

W. Panie, otwórz wargi moje.

O. I usta moje będą opowiadać chwałę Twoję.

W. Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzy.

O. Panie, ku ratunku memu pospiesz.

Chwała Ojcu na niebie, na krzyżu Synowi,
W bóstwie Im społecznemu Świętemu Duchowi.
Na wieki krzyż niech będzie błogosławion w niebie
I na ziemi, by bronił cały świat w potrzebie.

Hymn

Z krzyża zdjęto najświętsze Jezusowe ciało,
Które moc oraz ze krwią swe Jezusowi dało.
Tak Chrystus, jako i krzyż świadczą łaski cuda.
Niech opowie, że z drzewa biorą liki* dary,
Oddają mu na wieczne swe serca ofiary.
Wszak znaczna krew na krzyżu najśłodszym wylana,
Skąd dusza radość bierze, nie idąc stroskana.

Chwała Ojcu na niebie, na krzyżu Synowi,
W bóstwie Im społecznemu Świętemu Duchowi.
Na wieki krzyż niech będzie błogosławion w niebie
I na ziemi, by bronił cały świat w potrzebie.

Antyfona

O krzyżu błogosławiony, któryś sam był godny nosić talent świata (ciało Jezusowe), słodkie drzewo, słodkie gwoździe, słodkie noszące ciężary, nad wszystkie drzewa cedrów, ty samo najwspanialsze, na którym świat zbawienie zawisło, na którym Chrystus tryumfował i śmierć śmiercią zwyciężył na wieki.

* Liki – liczne.

W. Adorujemy Cię, Chryste, i błogosławimy Tobie.

O. Albowiem przez Krzyż Święty odkupiłeś świat.

Modlitwa

Panie Jezu Chryste *etc. jako wyżej.*

NA KOMPLETĘ

W. Przez znak Krzyża Świętego.

O. Wybaw nas, Panie, z nieprzyjaciół naszych.

W. Panie, otwórz wargi moje.

O. I usta moje będą opowiadać chwałę Twoją.

W. Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzy.

O. Panie, ku ratunku memu pospiesz.

Chwała Ojcu na niebie, na krzyżu Synowi,
W bóstwie Im społecznemu Świętemu Duchowi.
Na wieki krzyż niech będzie błogosławion w niebie
I na ziemi, by bronił cały świat w potrzebie.

Hymn

O godzinie komplety złożony Pan w grobie
Od Najświętszej Maryi przy serca żalobie,
Magdalena i Józef z Nikodemem święci
Do pogrzebu z żalością służyli Mu z chęci.
Krzyż został w Kalwaryji, idąc zaciną żale,
Że na tym drzewie świętym Jezus umarł w cale.
Całowali krwią świętą ciałem krzyż Jezusa,
Bo to tron był królestwa u Pana Chrystusa.

Chwała Ojcu na niebie, na krzyżu Synowi,
W bóstwie Im społecznemu Świętemu Duchowi.
Na wieki krzyż niech będzie błogosławion w niebie
I na ziemi, by bronił cały świat w potrzebie.

GODZINKI O ZBAWIENNYM DRZEWIE KRZYŻA PANA NASZEGO JEZUSA CHRYSTUSA

Antyfona

Zbawicielu świata, zbaw nas, któryś przez krzyż i krew Twoją odkupiłeś nas, wspomóż nas, Ciebie prosimy, Boże nasz.

Modlitwa

Panie Jezu Chryste *etc. jako wyżej.*

POLECENIE

Te godzinki Twej męki, Jezu, z krzyża Boże
Panujący, oddaję, niech Twój krzyż wspomóż
Duszę moję z krwią Twoją, z zasług Twego ciała,
By przez krzyż dusza moja w niebo się dostała.
Amen.

GODZINKI
O KRZYŻU ŚWIĘTYM

Podstawa wydania: Order Dam Krzyża Gwiazdzistego to jest historia Postanowienia tego Orderu, Jego Ustawy, Święta, y zwykłe Nabożeństwa, niegdyś po Francusku w Roku 1726. Wydane, teraz na Polski język Dla używania Jaśnie Oświeconey Xsieżney Imości Anny z Mycielskich Radziwiłłówny Wojewodziny Wileńskiej, Hetmanowey Wielkiej W. X. Litt: Damy Orderu Krzyża Gwiazdzistego, y Innych Dam Polskich w tymże Orderowym zgromadzeniu zostających przetłumaczone y do Druku podane Roku 1760 w Nieświeżu w Drukarni Xsieżcey Radziwiłłowskiej u XX. Jezuitow, s. 141–150.

NA JUTRZNIĄ

V. Przez znak Krzyża Świętego.

R. Wybaw nas, Boże, od nieprzyjaciół naszych.

V. Panie, otwórz wargi moje.

R. A usta me słać będą miłosierdzie Twoje.

V. Przybądź mi, Boże, ku wspomózeniu.

R. Panie, ku ratunkowi memu pospiesz się.

V. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

R. Jak była na początku, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Istotna prawda boska, przedwieczna, Ojca Niebieskiego Mądrość, Jezus Chrystus, prawdziwy Bóg i prawdziwy człowiek, pojmany jest jak zło-
czyńca, wydany i zaprzędany od jednego z uczniów swoich, a od drugich
odbiezany* i w ręku nieprzyjaciół swoich zostawiony. Amen.

Antyfona

O uwielbiony krzyżu, któryś nikczemnym grzesznikom przyniósł zba-
wienie, jakie ci za to dam pochwały, żeś nam żywot wieczny otrzymał.

Modlitwa

Panie Jezu, Synu Boga żywego, połącz mękę, krzyż i śmierć Twoją mię-
dzy sądem a duszą moją, teraz i w godzinę zejścia mego, a racz mię przy-
puścić do uczestnictwa łaski i miłosierdzia Twego. Daj grzechów odpusz-
czenie żywym, wieczny odpoczynek umarłym, pokój i zgodę Kościołowi
Twemu, a żywot i chwałę wiekiutą nam, mizernym grzesznikom. Który

* Odbiezany – opuszczony.

żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem i z Duchem Świętym, Bóg jedyny, na wieki wieków. Amen.

NA PRYMĘ

V Przez znak Krzyża Świętego.

R Wybaw nas, Boże, od nieprzyjaciół naszych.

V Przybądź mi, Boże, ku wspomózeniu.

R Panie, ku ratunkowi memu pospiesz się.

V Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

R Jak była na początku i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Jezus zaprowadzony do Piłata i tam od fałszywych świadków oskarżony; żołnierze Go biją i nielitościwym a oraz zelżywym sposobem kolejno się z Niego urągają.

Antyfona

O dziwny i zwycięski znaku Krzyża Świętego, spraw to, abyśmy swego czasu tryumfowali na dworze niebieskim.

V Kłaniamy Ci się, Chryste, i błogosławimy Tobie.

R Albowiemeś świat przez krzyż Twój święty odkupił.

Modlitwa

Panie Jezu *etc.*, *tak jak wyżej*.

NA TERCYJĄ

V Przez znak Krzyża Świętego.

R Wybaw nas, Boże, od nieprzyjaciół naszych.

V Przybądź mi, Boże, ku wspomózeniu.

R Panie, ku ratunkowi memu pospiesz się.

V Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Hymn

Żołnierze przybierają Jezusa w szarłatową* szatę jako zmyśłonego Króla i cierniem Go koronują. Żydzi, większą coraz przeciwko Niemu złością pałający, dopraszają się Jego śmierci i sądowy na to otrzymują wyrok. Tu już przypatrzeć się można, jako Zbawiciel krzyżem obciążony idzie na plac śmiertelny.

Antyfona

Już więcej miejsca nie ma okropna śmierci kara, ponieważ Chrystus grzechy nasze zepsował, niewolnicze ich więzy potargawszy na krzyżu.

V. Kłaniamy Ci się, Chryste, i błogosławimy Tobie.

R. Albowiemś świat przez krzyż Twój święty odkupił.

Modlitwa

Panie Jezu *etc.*, *tak jak wyżej.*

NA SEKSTĘ

V. Przez znak Krzyża Świętego *etc.*

R. Przybądź mi, Boże, ku wspomózeniu.

V. Panie, ku ratunkowi *etc.*

R. Chwała Ojcu *etc.*

Hymn

Z istoty swojej sprawiedliwy Bóg i Człowiek między łotrami zawieszony i za podobnego onymże jest poczytany. Niepohamowana złość oprawców na ugaszenie pragnienia, które w Nim rozmaite sprawiły męki, częstuje Go octem żółcią przyprawionym.

Antyfona

Przez drzewo staliśmy się niewolnikami, a zaś przez drzewo krzyżowe oswobodzeni jesteśmy. Owoc z drzewa przywiódł nas do złego, a Syn Boski nas odkupił.

* Szarłatowa – szkarłatna, czerwona.

„BOŻE, KU WSPOMOŻENIU MEMU WEJŹRZYJ”

V. Kłaniamy Ci się, Chryste, i błogosławimy Tobie.

R. Albowiemś świat przez krzyż Twój święty odkupił.

Modlitwa

Panie Jezu *etc.*, *tak jak wyżej*.

Hymn

Jezus oświadczywszy swoje opuszczenie, w którym bez żadnej pomocy i pociechy zostawał, oddaje Ducha swego Bogu Ojcu, żołnierz otwiera włócznią bok Jego święty, ziemia się trzęsie, niebo grubemi okrywa się ciemnościami.

Antyfona

O wielkie dzieło boskiej ku nam miłości! Śmierć została umorzona, kiedy żywot za nas umarł na krzyżu.

V. Kłaniamy Ci się, Chryste, i błogosławimy Tobie.

R. Albowiemś świat przez krzyż Twój święty odkupił.

Modlitwa

Panie Jezu *etc.*, *jako wyżej*.

NA NIESZPÓR

V. Przez znak Krzyża Świętego *etc. jako wyżej*.

R. Przybądź mi, Boże, ku wspomózeniu.

V. Panie, ku ratunkowi memu pospiesz się.

R. Chwała Ojcu *etc.*

Hymn

Nad wieczór zdejmują ciało Jezusowe z krzyża, dusza Jego święta już w należytych sobie niebieskich opływa rozkoszach, ale któż by patrząc na to widowisko, mógł rozeznąć ciało prawdziwego Boga? Poniósł Bóg śmierć zelżywą, aby nam życie przywrócił; Jego wyniszczenie jest początkiem naszego podwyższenia.

Antyfona

O błogosławiony krzyżu, któryś sam godzien był nosić na sobie Zbawiciela świata! O ulubione Drzewo, jako gwoździe w tobie utkwione nader są dla mnie słodkie! Jako ten ciężar, którym cię obłożono, jest miły! Ty sam najszlachetniejsze przechodzisz cedry, abowiem na tobie całego świata zawisło zbawienie; na tobie Jezus tryumfował, na tobie śmierć ludzka śmiercią Jezusową na zawsze przekonana została.

V. Kłaniamy Ci się, Chryste, i błogosławimy Tobie.

R. Albowiemś świat przez krzyż Twój święty odkupił.

Modlitwa

Panie Jezu *etc.*, *jak wyżej*.

NA KOMPLETĘ

V. Przez znak Krzyża Świętego.

R. Wybaw nas, Boże, od nieprzyjaciół naszych.

V. Nawróć nas, Boże, Sprawco zbawienia naszego.

R. I odwróć od nas gniew Twój.

V. Przybądź mi, Boże, ku wspomózeniu.

V. Chwała Ojcu *etc.*

Hymn

Ciało Jezusowe wonnemi balsamami jest namaszczone i w grobie złożone, zostawując nam nadzieję przyszłego żywota. Wszystko, cokolwiek było przepowiedziano, spełniło się; z naszej zaś myśli niech nigdy nie będzie wyglózwana* pamięć męki i śmierci Zbawicielowej.

Antyfona

Zbaw nas, Zbawicielu świata, któryś nas odkupił, przelewając krew za nas na krzyżu. Przybądź nam na pomoc, prosimy Cię, Panie Boże nasz.

* Wyglózwować – zatrzeć, wygasić.

„BOŻE, KU WSPOMOŻENIU MEMU WEJŹRZYJ”

V. Kłaniamy Ci się, Chryste, i błogosławimy Tobie.

R. Albowiemś świat przez krzyż Twój święty odkupił.

Modlitwa

Panie Jezu *etc.*, *jak wyżej*.

Akt polecania tych godzinek Jezusowi Ukrzyżowanemu

Przyjmi, Panie Jezu, te godzinki, którem jedynie na wystawienie wszystkich tajemnic męki Twojej odprawiła, a żeś dla miłości mojej raczył umrzeć na drzewie krzyżowym, więc proszę Cię pokornie, abys mi był pociechą i pomocą w godzinę śmierci mojej. Amen.

IO

GODZINKI
O GROBIE CHRYSZTUSOWYM

*Wydano na podstawie: Ogłos Tryumfalny Grobu Chrystusowego o skalę Tegoż Grobu Obiia-
jący się albo Godzinki, Tryenna, i Koronka O Grobie Chrystusowym Bractwu Tegoż Gro-
bu Chrystusowego, y owszem wszystkim wiernym dla pożytku duchownego. Podane. Przez
X. Jakuba Radlinskiego S. T. Doktora Kanonika i Zakonnika Grobu Chrystusowego Pro-
boszcza Leżajskiego. W Lublinie: W Drukarni Kollegium Societatis Jesu 1730, bez paginacji.*

NA JUTRZNIĄ

Zacznijcie, wargi moje, cześć Grobu Świętego,
Zmartwychwstanie Jezusa chwalcie umarłego.
Przybądź nam, zmartwychwstały Jezu, ku pomocy.
Nas, przez Grób Twój i pogrzeb, wyrwij od niemocy.
Chwała Ojcu i Synowi Jego przedwiecznemu,
I równemu Im w bóstwie Duchowi Świętemu.
Jak była na początku i dziś niech nie minie,
Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słyń. Amen.

Hymn

Naznaczona przed wieki, gdy przyszła godzina,
Aby pierworodnego grzechu była wina
Zmazana, Chrystus Jezus, Syn Boga żywego,
Sam się na okup świata oddał mizernego.
Jest tedy pojmany, wzgardzony, wyśmiany,
Biczowany, w cierniową koronę ubrany,
Potym na śmierć sromotną był dekretowany,
Na górze Kalwaryji wnet ukrzyżowany.

V. Bóg zaś i Król nasz przed wieki.

R. Sprawił zbawienie w pośrodku ziemie.

Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się. Wszchemogący, wieczny Boże, któryś chciał, aby za nas Syn Twój umarł i dnia trzeciego z grobu, złożywszy śmiertelność, zmartwychwstał, daj nam, sługom Twoim, abyśmy, którzy na chwałę Syna Twego pamiątkę Świętego Grobu odprawujemy, chwały tegoż zmartwychwstania

„BOŻE, KU WSPOMOŻENIU MEMU WEJŹRZYJ”

z świętymi i wybranymi Twojami uczestnikami być mogli. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje, w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Błogosławmy Panu.

Bogu chwała.

A dusze wiernych zmarłych niech odpoczywają w pokoju. Amen.

NA LAUDES

Przybądź nam, zmartwychwstały Jezu, ku pomocy,
Nas, przez Grób Twój i pogrzeb, wyrwij od niemocy.
Chwała Ojcu i Synowi Jego przedwiecznemu,
I równemu Im w bóstwie Duchowi Świętemu.
Jak była na początku i dziś niech nie minie,
Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słyń.

Hymn

Gdy już na drzewie krzyża stał między łotrami,
Chrystus Jezus, przybity ostremi gwoździami,
Kiedy z szat obnażone publicznie wisiało
To, w którym dla nas cierpiał, przenaświętsze ciało.
Tedy Arymatejski Józef do Piłata
Idzie i suplikuje, aby Stwórcy świata
Ciało nie było więcej na krzyżu widziane,
Ale według zwyczaju było pochowane.

V W pokoju stało się miejsce Jego.

R I mieszkanie Jego na Syjonie.

Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się. Wszechmogący, wieczny Boże, któryś chciał, aby za nas Syn Twój umarł i dnia trzeciego z grobu, złożywszy śmiertelność, zmartwychwstał, daj nam sługom Twoim, abyśmy, którzy na chwałę Syna Twojego pamiątkę Grobu Świętego odprawujemy, chwały tegoż zmartwychwstania z świętymi i wybranymi Twojemi uczestnikami być mogli. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje, w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Panie, wysłuchaj modlitwy naszej.

A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Błogosławmy Panu.

Bogu chwała.

A dusze wiernych zmarłych niech odpoczywają w pokoju. Amen.

NA PRYMĘ

Przybądź nam, zmartwychwstały Jezu, ku pomocy,
Nas, przez Grób Twój i pogrzeb, wyrwij od niemocy.
Chwała Ojcu i Synowi Jego przedwiecznemu,
I równemu Im w bóstwie Duchowi Świętemu.
Jak była na początku i dziś niech nie minie,
Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słyń.

Hymn

Ledwie to słyszy Piłat, wnet na Józefowe
Słowo pozwala wydać ciało Jezusowe.
Bieży na Kalwaryję Józef i wstępuje
Prędko na krzyż, i ciało Jezusa zdejmuje.
Do zdjecia tego swemi Maryja rękami
Dopomogła z inszemi w ten czas matronami.
Zebrała krew i wodę z boku wypłynione,
Wzięła gwoździe do rąk swych z ciała wyciągnięne.
I we wszystkim taką się Matką pokazała,
Ze śmierci Syna wiele i mądrze bolała.

V. Wstał Pan z grobu prawdziwie.

R. Który za nas na drzewie zawisł.

Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się. Wszechmogący, wieczny Boże, któryś chciał, aby za nas Syn Twój umarł i dnia trzeciego z grobu, złożywszy śmiertelność, zmartwychwstał, daj nam, sługom Twoim, abyśmy, którzy na chwałę Syna Twojego pamiątkę Grobu Świętego odprawujemy, chwały tegoż zmartwychwstania z świętymi i wybranymi Twojemi uczestnikami być mogli. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje, w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

NA TERCYJĄ

Przybądź nam, zmartwychwstały Jezu, ku pomocy,

Nas, przez Grób Twój i pogrzeb, wyrwij od niemocy.

Chwała Ojcu i Synowi Jego przedwiecznemu,

I równemu Im w bóstwie Duchowi Świętemu.

Jak była na początku i dziś niech nie minie,

Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słyń. Amen.

Hymn

Gdy się tak afektowi Matki dosyć stało,

Uwinął w prześcieradło czyste Józef ciało

Jezusowe, złożył Go w swoim grobie nowym,

Od wieków już przejrzanym i na to gotowym.

Przyszedł też i Nikodem z swojemi darami,

Z mirrą i aloesem, wonnemi maściami.

Temi tedy Jezusa ciało obwiązali

I w grobie, gdzie był ogród, Jego pochowali.

V. Ciało moje odpocznie w pokoju.

R. I nie dasz, aby Twój święty widział skazitelność.

Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.
A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się. Wszechmogący, wieczny Boże, któryś chciał, aby za nas Syn Twój umarł i dnia trzeciego z grobu, złożywszy śmiertelność, zmartwychwstał, daj nam, sługom Twoim, abyśmy, którzy na chwałę Syna Twojego pamiątkę Grobu Świętego odprawujemy, chwały tegoż zmartwychwstania z świętymi i wybranymi Twojemi uczestnikami być mogli. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje, w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.
A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.
Błogosławmy Panu.
Bogu chwała.
A dusze wiernych zmarłych niech odpoczywają w pokoju. Amen.

NA SEKSTĘ

Przybądź nam, zmartwychwstały Jezu, ku pomocy,
Nas, przez Grób Twój i pogrzeb, wyrwij od niemocy.
Chwała Ojcu i Synowi Jego przedwiecznemu,
I równemu Im w bóstwie Duchowi Świętemu.
Jak była na początku i dziś niech nie minie,
Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słyń. Amen.

Hymn

Drugiego dnia zeszli się faryzeusze
Do Piłata o zmarłej radzić Pana głowie,
I mówią: pamiętamy, że jeszcze żyjący
Ten zwodziciel powiedział to mocno twierdzący,
Iż On po śmierci swojej z grobu zmartwychwstanie
Trzeciego dnia, co choć się podobno nie stanie,
Jednakże trzeba, aby grobu pilnowano,
By po tym ukrad[ł]szy Go, więc nie powiedziano,

Że zmartwychwstał, skąd by był ten błąd ostateczny
Nam gorszy, i naszemu imieniu wszeteczny.

V Powstań, Boże, i osądź ziemię.

R Ponieważ Ty będziesz dziedziczył wszystkie narody.

Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się. Wszechmogący, wieczny Boże, któryś chciał, aby za nas Syn Twój umarł i dnia trzeciego z grobu, złożonywszy śmiertelność, zmartwychwstał, daj nam, sługom Twoim, abyśmy, którzy na chwałę Syna Twojego pamiątkę Grobu Świętego odprawujemy, chwały tegoż zmartwychwstania z świętymi i wybranymi Twojemi uczestnikami być mogli. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje, w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Błogosławmy Panu.

Bogu chwała.

A dusze wiernych zmarłych niech odpoczywają w pokoju. Amen.

NA NONE

Przybądź nam, zmartwychwstały Jezu, ku pomocy.

Nas, przez grób Twój i pogrzeb, wyrwij od niemocy.

Chwała Ojcu i Synowi Jego przedwiecznemu,

I równemu Im w bóstwie Duchowi Świętemu.

Jak była na początku i dziś niech nie minie,

Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słyń. Amen.

Himn

Rzekł Piłat: Macie strażą, pilnujcie, jak wiecie,

Idźcie i opatrzcie grób, jako sami chcecie.

Więc poszli i przy grobie strażą postavili
I w weściu na kamieniu pieczęć przyłożyli.
Potym Maryje przyszły na grobu widzenie,
Aż im się przez anioła stało objawienie,
Że Chrystus Pan zmartwychwstał, idźcie, pospieszajcie,
To samo apostołom Jego powiadajcie.

V. Przy zmartwychwstaniu Twoim, Chryste Jezu.

R. Niebo i ziemia niech się weselą.

Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się. Wszechmogący, wieczny Boże, któryś chciał, aby za nas Syn Twój umarł i dnia trzeciego z grobu, złożywszy śmiertelność, zmartwychwstał, daj nam, sługom Twoim, abyśmy, którzy na chwałę Syna Twojego pamiątkę Grobu Świętego odprawujemy, chwały tegoż zmartwychwstania z świętymi i wybranymi Twojemi uczestnikami być mogli. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje, w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Błogosławmy Panu.

Bogu chwała.

A dusze wiernych zmarłych niech odpoczywają w pokoju. Amen.

NA NIESZPÓR

Przybądź nam, zmartwychwstały Jezu, ku pomocy,

Nas, przez Grób Twój i pogrzeb, wyrwij od niemocy.

Chwała Ojcu i Synowi Jego przedwiecznemu,

I równemu Im w bóstwie Duchowi Świętemu.

Jak była na początku i dziś niech nie minie,

Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słyń. Amen.

Hymn

Przyszły tedy Maryje i opowiedziały
Zmartwychwstanie Jezusa tak, jako słyszały.
O czym arcykapłani, gdy się dowiedzieli,
Bardzo się wszyscy z tego natychmiast zdumieli.
Zgromadziwszy się tedy, tak się naradzili,
Aby żołnierzom znaczną sumę odliczyli,
Mówiąc: powiedzcie ludziom, że uczniowie Jego
Przyszli i ukradli Go, jak magistra swego.

V. Przed wieczorem będzie płkanie.

R. A z rana wesele.

Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się. Wszechmogący, wieczny Boże, któryś chciał, aby za nas Syn Twój umarł i dnia trzeciego z grobu, złożywszy śmiertelność, zmartwychwstał, daj nam, sługom Twoim, abyśmy, którzy na chwałę Syna Twojego pamiątkę Grobu Świętego odprawujemy, chwały tegoż zmartwychwstania z świętymi i wybranymi Twojemi uczestnikami być mogli. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje, w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Błogosławmy Panu.

Bogu chwała.

A dusze wiernych zmarłych niech odpoczywają w pokoju. Amen.

NA KOMPLETĘ

Przybądź nam, zmartwychwstały Jezu, ku pomocy.
Nas, przez Grób Twój i pogrzeb, wyrwij od niemocy.
Chwała Ojcu i Synowi Jego przedwiecznemu,
I równemu Im w bóstwie Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, i dziś niech nie minie,
Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słyń. Amen.

Hymn

Żołnierze, gdy pieniądze znaczne odebrali,
Jak byli nauczeni, tak wszystko udali.
I to słowo u żydów do dnia dzisiejszego
Jest rozgłoszone, jakby było co pewnego,
Ale fałsz słowa tego Chrystus wypróbował,
Gdy się tak wiele razy jawnie pokazywał
Apostołom i świadczył ranmi ciała swego,
Że zmartwychwstał prawdziwie z grobu zamkniętego.
To my wierzymy i grobu Jego rozszerzajmy
Honor, i zmartwychwstaniu Jego chwałę dajmy.

V. Odmieniłeś płacz mój w radość.

R. I obtoczyłeś mnie weselem.

Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się. Wszechmogący, wieczny Boże, któryś chciał, aby za nas Syn Twój umarł i dnia trzeciego z grobu, złożywszy śmiertelność, zmartwychwstał, daj nam, sługom Twoim, abyśmy, którzy na chwałę Syna Twojego pamiątkę Grobu Świętego odprawujemy, chwały tegoż zmartwychwstania z świętymi i wybranymi Twojami uczestnikami być mogli. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje, w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Błogosławmy Panu.

Bogu chwała.

A dusze wiernych zmarłych, przez miłosierdzie Boże, niech odpoczywają w pokoju. Amen.

„BOŻE, KU WSPOMOŻENIU MEMU WEJŹRZYJ”

KONKLUZYJA

Z pokłonem, słodki Jezu, ofiaruję Tobie
Te godzinki o Twoim przenajświętszym grobie,
Prosząc, byś nas przez strażą wkoło grobu Twego
Bronił od straży na nas czarta przeklętego,
Prosząc, byś nam przez Twoje w grobie pochowanie
Dał szczęśliwe przy śmierci w Twej łasce skonanie,
A potem zaś przez Twoje z grobu zmartwychwstanie
Daj nam, grzesznym, bez końca w niebie królowanie. Amen.

II

GODZINKI O DUCHU PRZENAJŚWIĘTSZYM

Podstawa wydania: Heroina chrześcijańska, Świętobliwemi Aktami, y wdzięczną rozmaitością modlitew nayprzedniejszych uzbroiona a Do Krolestwa niebieskiego y nieoszaczowanych skarbow mężnie szturmująca. Ku większey Boskiej chwale Matki Przenajświętszey, y Patronow SS. godnemu uszanowaniu, na zbawienny zaś świętobliwych serc ludzkich pożytek y wygodę, z pozwoleniem Zwierzchności Ordynaryiney, z osobliwym I. K. M. Przywileiem z większemi przydatkami do druku podana, W Drukarni Jasney Gory Częstochow.:

Roku Pańskiego 1740, s. 152–160.

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

V. Wypuść Ducha Twego, a będą stworzone.

R. I odnowisz oblicze ziemi.

V. Panie, otwórz wargi moje.

R. A usta moje będą opowiadać chwałę Twoją.

V. Pan da słowo opowiadającym Ewangelią.

R. Mocą wielką.

V. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

R. Jako było na początku *etc.*

Antyfona

Nawiedził Pan ziemię i upoił ją, i rozmaicie ubogacił ją.

V. Duchu, który swoim światłem anioły oświecasz.

R. Ciemnościom strasznym z naszych serc ustąpić rozkaż.

Benedykcyjja

Błogosław nam, wszechmocny Panie. Niechaj łaska Ducha Świętego oświeci zmysły i serca nasze. Amen.

Lekcja I

Duchu Święty, któryś na apostoły zstąpił, miłością i mądrością serca ich napełniając, proszę Cię przez niewymowne miłosierdzie, abyś raczył duszę moję napełnić łaską Twoją i miłości Twej słodkością wnętrzości moje oblać, ozdobić sobie, Pocieszycielu dobry, komórkę serca mego, w którym bym Cię godnie przyjął ze wszystkimi dostatkami Twemi; napój mnie darem mądrości, oświeć wyrozumieniem, rządz poradą, utwierdź męstwem, ćwicz umiejętnością, zrań pobożnością i przebij serce moje darem świętej bojaźni. Ty zaś, Panie Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Benedykcja

Błogosław nam, wszechmocny Panie, ogniem wdzięcznej Twojej miłości, zapal, Boże, nasze wnętrzości. Amen.

Lekcja II

O najłaskawszy Miłośniku czystych serc ludzkich, rozpal wszystkie moje wnętrzości ogniem rozkosznego kochania Twego, aby rozgorzałe do Ciebie się gwałtem porywały. O najwdzięczniejszy dusz naszych kochanku, Duchu Przenajświętszy, wiesz dobrze, że ja z siebie samej nic nie mogę bez Ciebie, wyciągnijże nade mną rękę Twoją, a spraw, abym odeszła od siebie, a do Ciebie się przybliżyła, umartwij we mnie i zagaś wszystko, co by-ć się nie podobało, abym się we wszystkim z wolą Twoją zgadzała, tak żeby żywot mój przed Tobą był żywą ofiarą ogniem miłości Twojej spaloną. Ty zaś, Panie Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Benedykcja

Błogosław nam, wszechmocny Panie, niech nam dobroć Ducha boskiego otworzy skrytości mocy Jego. Amen.

Lekcja III

O, kto by mi dał, abym daru Twego przenajświętszego, Duchu Przenajświętszy, dostała. Wejźrzyj, Ojcze ubogich i Opiekunie sierot opuszczonych, jako ja, ubogie stworzenie Twoje, we dnie i w nocy wzdycham do Ciebie i Twojej pociechy żarliwie pragnę, i kiedyż mnie napełnisz radością twarzy Twojej? I kiedyż mnie nasycisz przytomnością Twoją? Kiedyż wybawisz od pokus? Rychłóż z pomocą Twoją zwyciężę krewkość śmiertelności nikczemnej? O studnio nieprzebrana wiecznego dobra, do którego jest stworzona, abym Cię poznała, jakieś mnie Ty poznał, abym Cię miłowała, jakieś mnie Ty zamiłował, abym Cię widziała i uznała w towarzystwie wszystkich wybranych, jakoś Ty mnie widział od wieków. Ty zaś, Panie Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami.

Tu zmówisz Te Deum laudamus.

NA LAUDES

V. Wypuść Ducha Twego, a będą stworzone.

R. I odnowisz oblicze ziemi.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu pokwap się.

Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Jak była *etc.*

Psalm [116]

Chwalcie Pana, wszyscy poganie; chwalcie Go wszystkie narody.

Albowiem umocniło się nad nami miłosierdzie Jego, a prawda Pańska trwa na wieki.

Chwała Ojcu *etc.*

Jako była *etc.*

CAPITULUM

V. Stał się z prędką z nieba wielki szum, jakoby przychodzącego wiatru gwałtownego, i napełnił wszystek dom, gdzie apostołowie siedzieli*.

R. Bogu chwała.

Hymn

Już znam rozkosz świata tego

I marną obłudę jego,

Rzeczy, które nas trzymają,

Widzę, że niedługo trwają.

Przeto, przedwieczna Światłości

I najprawdziwsza Miłości,

Proszę, oświeć mnie co prędej,

Niech się tu nie błąkam więcej.

Ojcu z Synem chwałę dajmy,

Tę i Duchowi przyznajmy,

* Dz 2, 2.

A prośmy Syna Bożego,
Że dar ześle Ducha swego. Amen.

V Duch Pocieszyciel.

R Nauczy nas wszystkiego.

Módlmy się. Boże, którzyś serca wiernych za oświeceniem Ducha Świętego wszystkiego dobrego nauczył, daj, abyśmy też za tymże Duchem mądrze sobie wszędzie postępowali i z Jego się pociechy zawsze weselili. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

NA PRYMĘ

V Wypuść Ducha Twego, a będą stworzone.

R I odnowisz oblicze ziemi.

V Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzyj.

R Panie, ku ratunku memu pospiesz się.

V Chwała Ojcu *etc.*

R Jako była *etc.*

Hymn

Oczyść skrytość duszy mojej
Darem wielkiej łaski Twojej,
A ogniem wiecznej światłości
Oświeć serdeczne ciemności.
Wiem, że w okowach u mego
Nieprzyjaciela chytrego,
Ale wzdychając do Ciebie,
Rada zrzucam jarzmo z siebie.
Ojcu z Synem chwałę dajmy,
Tę i Duchowi przyznajmy,
A prośmy Syna Bożego,
Że dar ześle Ducha swego. Amen.

V. Napełnieni Duchem Świętym.

R. I poczęli mówić różnymi językami.

Módlmy się. Napełnij Duchem swoim serce moje, miłosierny Boże, abym nigdy nie myślała ani mówiła, ani czyniła, jedno co by Tobie przyjemno było i zeszło się ku czci i chwale Imienia Twego. Przez Chrystusa, Pana *etc.*

V. Wypuść Ducha Twego, a będą stworzone.

R. I odnowisz oblicze ziemi.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu pospiesz się.

V. Chwała Ojcu *etc.*

R. Jako była *etc.*

Hymn

Duchu Święty, daj mi siły,
Bym czyniła profit miły,
W nabożeństwie doskonałym
Ciebie czciła sercem całym.
Pocieszycielu jedyny,
Odpuść ciężkie moje winy,
Niech przepadną wszystkie złości,
Cnota święta we mnie gości.
Ojcu z Synem chwałę dajmy,
Tę i Duchowi przyznajmy,
A prośmy Syna Bożego,
Że dar ześle Ducha swego. Amen.

V. Duch Pański napełnił okrąg świata.

R. A to, co na nim jest, umiejętnością jest napełnione.

Módlmy się. Boże, któryś apostołom Ducha Świętego zesłał, użycz ludowi Twojemu, aby prośba jego skutek swój odebrała, aby ci, którzy prawdziwą otrzymali wiarę, od Ciebie także odebrali uspokojenie. Przez Pana *etc.*

NA SEKSTĘ

V. Wypuść Ducha Twego, a będą stworzone.

R. I odnowisz oblicze ziemie.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu pospiesz się.

V. Chwała Ojcu *etc.*

R. Jako była *etc.*

Hymn

Patrz, o Duchu, co się dzieje,
Że świat w grzechach ciężkich mdleje.

Spuść Twej łaski krople wody,
Tak nabędzie świat ochłody.

Niechaj święty wiatrek wieje,
A przybędzie nam nadzieje,
Że nas przykra mdłość ominie

Teraz i w śmierci godzinie.
Ojcu i Synowi chwałę dajmy,
Tę i Duchowi przyznajmy,
A prośmy Syna Bożego,
Że dar ześle Ducha swego.

V. Rozmawiali różnemi językami apostołowie.

R. O wielmożności Boga swojego.

Módlmy się. Niech przyjdzie do nas, prosimy Cię, Panie, moc i łaska Ducha Świętego, która serca nasze od wszystkich grzechów łaskawie oświeci i od wszystkich szkodzących przeciwności nas obroni. Przez Chrystusa *etc.*

NA NONE

V. Wypuść Ducha Twego, a będą stworzone.

R. I odnowisz oblicze ziemie.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu pośpiesz się.

V. Chwała Ojcu *etc.*

R. Jako była *etc.*

Hymn

Biją na mnie pokus fale,
Więc Cię wzywam poufale,
Duchu Święty, w Twojej obronie
Ufam bardzo w każdej stronie.
Użycz szczęścia przyjaznego,
Niech do portu szczęśliwego
Łódka mego życia płynie,
Gdzie dźwięk chwały Twojej słynie.
Ojcu z Synem chwałę dajmy,
Tę i Duchowi przyznajmy,
A prośmy Syna Bożego,
Że dar ześle Ducha swego.

V. Stał się nagle z nieba głos wielki.

R. Jakoby przychodzącego Ducha wielkiej mocy.

Módlmy się. Najczystsza, niestworzona Gołębico, przenajświętszy Duchu, któryś się zaraz na początku świata nad wodami unosił, onym błogosławiąc, oto ja żegluję na burzliwym tego obłudnego świata morzu, nie dopuszczajże mi w tych wodach tonąć i w marnościach nikczemnych się zatapiać, ale tak steruj życiem moim, abym za łaską i błogosławieństwem Twoim do świętego zapłynęła Jeruzalem. Przez Chrystusa, Pana *etc.*

NA NIESZPÓR

V. Wypuść Ducha Twego, a będą stworzone.

R. I odnowisz oblicze ziemie.

V. Boże, ku wspomózeniu *etc.*

R. Panie, ku ratunku *etc.*

V. Chwała Ojcu *etc.*

R. Jako była *etc.*

Hymn

Niechaj Cię w mym sercu widzę,
Niechaj sobie grzech obrzydzę.
Przydź, wykorzeń sprośne złości,
A nasiej boskiej miłości,
Niech będzie serce moje
Pałac i łóżeczko Twoje,
Dla Twojej zaś obecności
Będę pełna niewinności.
Ojcu z Synem chwałę dajmy,
Tę i Duchowi przyznajmy,
A prośmy Syna Bożego,
Że dar ześle Ducha swego. Amen.

V. Jak prędko Duchem napełnieni byli.

R. Wszyscy różnymi językami mówili.

Módlmy się. Najpożądańszy i najprzyjemniejszy gościu, Duchu Przenajświętszy, gotowe serce moje, gotowe, nie mijajże nagotowanej gospódki dla Ciebie, a jeżeli co nieporządnego i niewygodnego Tobie obaczysz, Ty sam uprzątnij, powyrzucaj boską łaskawością Twoją. Przez Pana naszego *etc.*

NA KOMPLETĘ

V. Wypuść Ducha Twego, a będą stworzone.

R. I odnowisz oblicze ziemie.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu pospiesz.

V. Chwała Ojcu *etc.*

R. Jako była *etc.*

Hymn

Witam Cię, Duchu łaskawy,
Boże mocny, Boże prawy,
Wypuść promień światła Twego,
Do serca w grzechach śpiącego.
Obudź ze snu duszę moję,
Niech powita łaskę Twoję,
A gdy Cię kocham serdecznie,
Kochać także pragnę wiecznie.
Ojcu z Synem chwałę dajmy,
Tę i Duchowi przyznajmy,
A prośmy Syna Bożego,
Że dar ześle Ducha swego.

V. Ziemski okrąg napelnion Ducha Twego, Boże.

R. Przed Nim nic skrytego zataić się nie może.

Módlmy się. Wszechmogący, miłosierny Boże, daj Kościołowi Twojemu, w Duchu Świętym zgromadzonemu, aby się żadnej nieprzyjacielskiej napaści nigdy nie lękał, ale pokoju teraźniejszego, a potem wiecznego zazyszał. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

GODZINKI
O PRZENAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENCIE

*Podstawa wydania: Heroína chrzescianska, Swiętobliwemi Aktami, y wdzięczną rozma-
tością modlitew nayprzednieyszych uzbroiona a Do Krolestwa niebieskiego y nieoszacowa-
nych skarbow mężnie szturmuiąca. Ku większey Boskiej chwale Matki Przenayświętszey,
y Patronow SS. godnemu uszanowaniu, na zbawienny zaś świętobliwych serc ludzkich po-
żytek y wygodę, z pozwoleniem Zwierzchności Ordynaryiney, z osobliwym I. K. M. Przywi-
leiem z większemi przydatkami do druku podana, W Drukarni Jasney Gory Częstochow.:*

Roku Pańskiego 1740, s. 216–230.

NA JUTRZNIĄ

Chleba anielskiego będzie pożywał człowiek i nagotują dla niego stół Pański. Amen.

V. Panie, otwórz wargi moje.

R. A usta moje będą wyznawać chwałę Twoję.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu pospiesz się.

V. Chwała Ojcu *etc.*

R. Jak była *etc.*

Hymn

Sław języku tajemnicę,
Iż nam Bóg krew swej krynice
I ciało w chlebie zostawił,
Aby lud swój przez to zbawił.

Antyfona

O jak słodki jest, Panie, Duch Twój, który abyś słodkość synom wyraził,
Chlebem najwdzięczniejszym z nieba danym łaknące nasycasz dobrami,
przebierających bogaczów opuszczając czczemi.

V. Chleba z nieba dałeś im, Panie.

R. Wszystkie smaki mający w sobie.

Módlmy się. Boże, któryś nam w cudownym Sakramencie męki Twojej
pamiątkę zostawił, daj nam to, prosimy Cię, tak te święte tajemnice cia-
ła i krwi Twojej szacować, abyśmy przez to odkupienia naszego pożytek
w sobie uczuli. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

NA PRYMĘ

Chleba anielskiego *etc. z wierszami jako wyżej.*

Hymn

Człowiekiem się dla nas zrodził,
Żywot Panny Boga grodził.
Cudo się to widzieć dało,
Gdy się Słowo ciałem stało.

Antyfona, wiersz i modlitwa jako wyżej.

NA TERCYJĄ

Chleba anielskiego *etc. z wierszami jako wyżej.*

Hymn

Cudo nigdy niewymowne,
Sprawy Boga są cudowne.
Na pokarm się uczniom daje
I nam wiecznie nie ustaje.

Antyfona, wiersz i modlitwa jako wyżej.

NA SEKSTĘ

Chleba anielskiego *etc. z wierszami jako wyżej.*

Hymn

Słowo ciałem, chleb prawdziwy
Bywa słowem, wielkie dziwy,
Czego zmysły iż nie znają,
Temu serca wiarę dają.

Antyfona, wiersz i modlitwa jako wyżej.

NA NONE

Chleba anielskiego *etc. z wierszami jako wyżej*

Hymn

Aniołów Chleba cud wielki,
Acz pożywa człowiek wszelki,
Jednak zgubą jest grzesznemu,
Żywotem sprawiedliwemu.

Antyfona, wiersz i modlitwa jako wyżej.

NA NIESZPÓR

Chleba anielskiego *etc. z wierszami jako wyżej.*

Hymn

Czczymy wielce takie dary,
Niech ustąpi zwyczaj stary.
Czego rozum nie pojmuje,
To się wiarą niech przyjmuje.

Antyfona, wiersz i modlitwa jako wyżej.

NA KOMPLETĘ

Chleba anielskiego pożywać będzie człowiek i nagotują dla niego stół Pański. Amen.

V. Nawróć nas, Panie, Zbawicielu nasz.

R. A oddal gniew Twój od nas.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu pokwap się.

V. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

R. Jako była na początku *etc.*

Hymn

Bogu Ojcu i Synowi,
Spólnie Świętemu Duchowi
Cześć powinna oddawajmy,
Dobroć, miłość wychwalajmy.

Antyfona

O jak słodki jest, Panie, Duch Twój, który abyś słodkość synom Twoim wyraził, chlebem najwdzięczniejszym z nieba danym łaknące nasycasz dobrami, przebierających bogaczów opuszczając czczemi.

V. Chleb z nieba dałeś im, Panie.

R. Wszystkie smaki mający w sobie.

Módlmy się. Boże, któryś nam w cudownym Sakramencie męki Twojej pamiątkę zostawił, daj nam to, prosimy Cię, tak te święte tajemnice ciała i krwi Twojej szacować, abyśmy przez to odkupienia naszego pożytek w sobie uczuli. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

POLECANIE GODZINEK

Na pamiątkę, o Jezu, Twej ku nam miłości,
Oddaję-ć te godzinki, abyś za me złości
Tę krew swoją, coś dla nas grzesznych wylać raczył,
Karanie nam i winę łaskawie przebaczył.

Modlitwa

Sakramencie najchwalebniejszy, znowu-ć według możliwości mojej oddaję obligowany mój ukłon i życzliwą ofiarę wdzięczności, dziękując Ci za Twoję nigdy niewyrozumianą miłość, że będąc Bogiem prawdziwym tak często dajesz mi się za zbawienną potrawę i nad miarę tuczysz duszę moję niegodną, za co niech Cię za mnie wszystko stworzenie sławi, wychwala i błogosławi na wieki wieków. Amen.

GODZINKI
O NAJŚWIĘTSZYM SAKRAMENCIE

*Podstawa wydania: Wieczera Pańska albo nabożeństwo do Najsławniejszego Sakramentu
w dzień Komunii I innych czasów służące, Przedrukowane Roku 1762, we Lwowie, Dru-
karni Akademii Collegium S. J., s. 93–104.*

Pieśń

Jezu, Tobie się kłaniamy
Za wszelkie dobroczynności,
Który, gdy Cię pożywamy,
Udzielasz nam Twojej hojności.

NA PRYMĘ

Panie, otwórz wargi moje,
A usta me sławić będą łaski Twoje.
Na wspomóżenie moje przybądź, Panie.
I pokwap się na poratowanie.
Chwała Ojcu i Synowi Jego w Sakramencie obecnemu,
I Duchowi od Obu pochodzącemu.
Jako z początku była, i zawsze, i ninie.
Niech na wieki Bóg jeden w Trójcy Świętej słyń.

Hymn

Wysławiamy tajemnicy
Ciała przenajświętszego
I najdroższą krwie krynicę,
Którą na okup grzesznego
Wylał, wzięwszy przez Dziewicę
Króla narodu ludzkiego.

Antyfona

Tobie cześć daję, Panu swojemu,
W tym Sakramencie utajonemu.
V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.
R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się. Boże, któryś nam w Sakramencie cudownym męki Twojej pamiątkę zostawił, daj nam, prosimy, abyśmy tak ciała i krwi Twojej święte tajmenice czcili, żebyśmy odkupienia Twego pożytku w sobie zawsze doznawali. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem, w jedności Ducha Świętego, Bóg, na wieki wieków. Amen.

Wiernych dusze, przez miłosierdzie Boże, niech odpoczywają w pokoju. Amen.

NA TERCYJĄ

Na wspomnienie nasze przybądź, Panie.
I pokwap się na poratowanie.
Chwała Ojcu i Synowi Jego w Sakramencie obecnemu,
I Duchowi od Oba pochodzącemu.
Jako z początku była, i zawsze, i ninie.
Niech na wieki Bóg jeden w Trójcy Świętej słynie.

Hymn

Nam dany, nam narodzony
Z Panny niepokalanej
I na świecie ulubiony
Przy nauce wydanej.
Swoją ziemski wiek przepędzony
W sprawie zamknął zdumionej.

Antyfona

Z Panieńskiej wzięłeś życie czystości,
Abyś oczyścił grzeszników złości.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moją.

R. A wołanie moje *etc.*

Modlitwa jako wyżej.

NA SEKSTĘ

Na wspomóżenie nasze przybądź, Panie.
I pokwap się na poratowanie.
Chwała Ojcu i Synowi Jego w Sakramencie obecnemu,
I Duchowi od Obu pochodzącemu.
Jako z początku była, i zawsze, i ninie.
Niech na wieki Bóg jeden w Trójcy Świętej słyń.

Hymn

Wieczór stołu ostatniego,
Siedząc współ z uczniami,
Gdy zachował rząd starego
Obrządku z figurami,
Swym na pokarm dał samego
Siebie swemi rękami.

Antyfona

Niechaj świat cały wychwala Ciebie,
Któryś dał ludziom w pokarm sam siebie.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje *etc.*

Modlitwa jako wyżej.

NA NONE

Na wspomóżenie nasze przybądź, Panie.
I pokwap się na poratowanie.
Chwała Ojcu i Synowi Jego w Sakramencie obecnemu,
I Duchowi od Obu pochodzącemu.
Jako z początku była, i zawsze, i ninie.
Niech na wieki Bóg jeden w Trójcy Świętej słyń.

Hymn

Słowo, Człowiek, chleb prawdziwy,
Słowo w ciało przemienia.
Krew się mieni w napój żywy
Nad ludzkie domyslenia.
Utwierdza w nas takie dziwy
Wiara bez powątpienia.

Antyfona

Twój najsmaczniejszy chleb z nieba dany,
Łaknących tuczy, mija czcze pany.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje *etc.*

Modlitwa jako wyżej.

NA NIESZPÓR

Na wspomnienie nasze przybądź, Panie.
I pokwap się na poratowanie.
Chwała Ojcu i Synowi Jego w Sakramencie obecnemu,
I Duchowi od Oby pochodzącemu.
Jako z początku była, i zawsze, i ninie.
Niech na wieki Bóg jeden w Trójcy Świętej słynie.

Hymn

Przed takim wielkim Sakramentem
Pokornie się kłaniamy.
Niech stary rząd z testamentem
Ustąpi, nowy znajmy.
Wiara w tym nam suplementem,
Zmysłom nic nie ufajmy.

Antyfona

Lubo przez zmysły, Jezu, nie wiemy,
Żeś tu obecny, mocno wierzymy.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje *etc.*

Modlitwa jako wyżej.

NA KOMPLETĘ

Nawróć nas, Boże, Zbawco człowieka grzesznego,
A odwróć gniew Twój od nas, ludu swego.
Na wspomnienie nasze przybądź, Panie.
I pokwap się na poratowanie.
Chwała Ojcu i Synowi Jego w Sakramencie obecnemu,
I Duchowi od Obu pochodzącemu.
Jako z początku była, i zawsze, i ninie.
Niech na wieki Bóg jeden w Trójcy Świętej słyń.

Hymn

Bogu Ojcu i Synowi
Cześć, chwała niech będzie,
Moc Jego swemu ludowi
Niech błogosławi wszędzie.
A równemu Im Duchowi
Takaż cześć niech przybędzie.

Antyfona

Wstąpiwszy z wielką chwałą do nieba,
Jesteś w przymiotach winy i chleba.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

„BOŻE, KU WSPOMOŻENIU MEMU WEJŹRZYJ”

Módlmy się. Boże, któryś nam w Sakramencie cudownym męki Twojej pamiątkę zostawił, daj nam, prosimy, abyśmy tak ciała i krwi Twojej święte tajemnice czcili, żebyśmy odkupienia Twego pożytku w sobie zawsze doznawali. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem, w jedności Ducha Świętego, Bóg, na wieki wieków. Amen.

Wiernych dusze, przez miłosierdzie Boże, niech odpoczywają w pokoju. Amen.

GODZINKI
O ŚWIĘTYM ANIELE STRÓŻU

Podstawa wydania: Heroína chrześcianska, Świątobliwemi Aktami, y wdzięczną rozmaitością modlitew nayprzedniejszych uzbroiona a Do Krolestwa niebieskiego y nieoszacowanych skarbow mężnie szturmująca. Ku większey Boskiej chwale Matki Przenajświętszey, y Patronow SS. godnemu uszanowaniu, na zbawienny zaś świątobliwych serc ludzkich pożytek y wygodę, z pozwoleniem Zwierzchności Ordynaryney, z osobliwym I. K. M. Przywileiem z większemi przydatkami do druku podana, W Drukarni Jasney Gory Częstochow.:

Roku Pańskiego 1740, s. 206–215.

NA JUTRZNIE

- V.* Zaczynjcie, wargi moje, chwalić swego Pana.
R. Że mi z książąt niebieskich dał na straż hetmana.
V. Przybądź mi na pomoc, święty Strózu, mój Aniele.
R. Broń od pokus duszy mej, póki będzie w ciele.
V. Chwała Ojcu i Synowi Jego przedwiecznemu.
R. I równemu w tym bóstwie Duchowi Świętemu.
V. Jako była na początku, i zawsze, i ninie.
R. Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słyńcie.

Hymn

Witaj, Strózu Aniele, kochany piastunie,
Serca mego pociecho, pilny opiekunie.
Witaj, mój najwierniejszy w życiu przyjacielu.
Witaj, w największym smutku serc pocieszycielu.
Niech będzie pochwalony Bóg za twoje dary,
Żeś wygnanej z synechkiem na puszczy Agary
Nie opuścił z zemdlonym swoim Izmaelem,
Płuczac w zdroju lzy gorzkie dość słodkiem weselem.
Niechże cię upragniona w życiu moim dusza
I w serdecznym wzdychaniu płaczem swym porusza.
Pokaż mi podczas ciężkich pokus niepogody,
Gdy będę opuszczona, źródło żywej wody.

Antyfona

Wrócił się anioł, który mówił we mnie, i obudził mnie, jako męża, który bywa obudzony ze snu swego.

- V.* Śpiewać Ci będę, Boże, przy Strózu Aniele.
R. Będę dawała chwałę w Twym świętym Kościele.

V. Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się. Boże, który z niewymownej opatrności Twojej świętych aniołów Twoich na straż naszą posyłać raczysz, daj nam, prosimy, abyśmy się ich obroną zasłaniali, a potem z nimi w królestwie Twoim królowali. Przez Chrystusa, Syna Twego, który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

V. Błogosławmy Panu.

R. Bogu chwała.

V. A dusze wiernych, przez miłosierdzie Boże, niech odpoczywają w pokoju.

R. Amen.

NA LAUDES

V. Przybądź na pomoc, święty Strózu mój, Aniele.

R. Broń od pokus duszy *etc. jako na jutrzni.*

Hymn

Witaj, Aniele Strózu, patronie kochany,
Jeden z książąt niebieskich na moję straż dany.
Strzeżże złeonej dusze, jak źrzenicę w oku,
Aby uszła Sędziego strasznego wyroku.
Jakoż nie tak rodzicy swe dzieci kochają,
Jakiej ludzie miłości anielskiej doznają.
Abram na ścięcie syna już wyciągnął rękę,
Postój! Anioł zawołał, patrząc na tę mękę.
Chwyta za miecz i rękę w impecie tamuje,
Wyrok boski łaskawym dekretem kasuje.
Wisi już i nade mną ten miecz obosieczny,
Trzymaj go, bym nie przyszła na gniew Boga wieczny.

Antyfona

Chwalmy Pana, którego chwałą aniołowie, któremu cherubinowie i serafinowie: Święty, Święty, Święty głosy nieustającymi śpiewają.

V. Podniósł się przed oblicze dym kadzenia.

R. Z ręku anielskich nader wdzięcznego wonienia.

Modlitwa jako na jutrzni.

NA PRYMĘ

V. Przybądź na pomoc, święty Stróżu mój, Aniele.

R. Broń od pokus duszy *etc. jako na jutrzni.*

Hymn

Witaj, ucieczko grzesznych, aniele kochany,
Witaj, zdesperowanych porcie pożądany.
Czterdzieści dni już Noe w swej arce żegluję,
Nie zginie, bo mu okręt sam anioł styruje.
Tonie lud, choć na górach, w tak strasznej powodzi,
Przy straży zaś anielskiej ginąć się nie godzi.
Anioł z rószczką* oliwną w gołębicę spieszy,
Tęskniących więźniów oschłą ich ojczyznę cieszy.
Styruj i mego życia łodzią w pilnym rządzie,
Bym nie tonęła w grzechach już przy samym lądzie.
Osusz we łzach tonącą w smutku źrzenicę,
Pospiesz z rószczką pociechy, a odpądz tęsknicę.

Antyfona

Przy obecności narodów nie bójcie się wy, albowiem w sercach waszych pokłon oddawajcie, a bójcie się Boga, anioł bowiem Jego z wami jest.

* Rószczka – różdżka.

V. Przy ołtarzu kościelnym stanął anioł święty.

R. Kadząc boski majestat w chwale niepojęty.

Modlitwa jako na jutrzni.

NA TERCYJĄ

V. Przybądź na pomoc *etc. jako na jutrzni.*

Hymn

Witaj, ozdobo nasza, serdeczny strażniku,
Witaj, Jakobów kiedyś mężny pasowniku*.
Potym niebieski mocarz z ziemskim się pasuje,
Aż promieniem zwycięzcę gwiazda koronuje.
Woła anioł: już mię puść, mężu doświadczony,
Bo mi złotej jutrankenka nie żałuje łony**.
Pasujesz się i ze mną, gdy śpię w grzechu nocy,
Oświecasz ciemny rozum, dodając pomocy.
Nie puszczajże grzesznicę, chociaż mnie dowodnie
Wydzierać będą z ręki jak największe zbrodnie.
Niech nam jasna jutrankenka z Jakoba zaświeci,
Byśmy w śmiertelnym mroku uszli czarta sieci.

Antyfona

Żyje Pan, iż mnie strzegł anioł Jego i w onym stąd odejściu, i tam w przybywaniu, i tu do was stamtąd powróceniu.

V. Niech Pan o nas w każdej drodze radzi.

R. A Jego święty anioł niechaj nas prowadzi.

Modlitwa jako na jutrzni.

* Pasownik – zapaśnik.

** Łona – łuna.

NA SEKSTĘ

V. Przybądź na pomoc etc. jako na jutrzni.

Hymn

Witaj, hetmanie wielki cnego Izraela,
Witaj, obrońco pewna od nieprzyjaciela.
Witaj, wodzu, któryś lud Boży dość rozumnie
Przeprowadził z egipskiej niewoli w kolumnie.
Obłóczystym we dnie mu kredensując* cieniem,
A w nocy przyświecając ognistym promieniem.
Prowadź mnie, pielgrzymkę, dla tejże przyczyny,
Żeś wodzem do szczęśliwej nieba Palestyny.
Podczas ciężkich upałów, gdy człowiek omdlewa,
Niech zbawienną ochłodę z twojej ręki miewa.
A gdy śmiertelna w oczach noc z całunem stanie,
Świeć mnie ty do szczęśliwej wieczności, hetmanie.

Antyfona

Wszyscy są sprawcami duchowie na posługę tych posłani, którzy dziedzictwo przyjmują zbawienia.

V. Błogosławcie z serca, wszyscy Pana aniołowie.

R. Potężni w mocy, czyniąc wszystko w Ojca słowie.

Modlitwa jako na jutrzni.

NA NONE

V. Przybądź na pomoc etc. jako na jutrzni.

Hymn

Bądź, aniele, tysiąckroć mile pozdrowiony,
Przez którego z Sodomy Lot wyprowadzony,

* Kredensować – osłaniać, poprzedzać.

Uszedł szczęśliwie boskiej z pojszrodka złych kary
Ani go się dotknęły siarczyste pożary.
Dwóch aniołów u Lota jeszcze w domu gości,
Jednak się pokazują różnej przychylności.
Jeden nieugaszonym ogniem miasto pali,
Drugi na ludzi zgubę serdecznie się żali.
O aniele, i teraz świat gore* swawolny,
Niech od gniewu boskiego ognia będzie wolny.
Zagaś tłące się w sercach sodomskie upały,
A do wiecznej doprowadź swych klientów chwały.

Antyfona

O Panie niebieski, poślij anioła Twojego dobrego przede mną, w bojaźni i obecności wielmożnego ramienia Twego, żeby się lękali ci, którzy z bluźnierstwem idą przeciwko świętemu ludowi Twojemu.

V. Anioł Pański wokoło bojących się broni.

R. I z ostatniej ich wyrwie niebezpieczeństw toni.

Modlitwa jako na jutrzni.

NA NIESZPÓR

V. Przybądź na pomoc *etc. jako na jutrzni.*

Hymn

Witaj, miła ochłodo, o aniele święty,
Któryś nieugaszony on ogień zajęty
W Babilońskim cudownie kominie ochłodził,
Aby nic pacholętom na ciele nie szkodził.
Choć depcą pacholęta węgłe rozpalone,
Jednak się widzą jako róże rozkwitnione,

* Gore – płonie.

Bo zawsze przy anielskiej bywa to zasłonie,
Że i włos człowiekowi, choć w ogniu, nie spłonie.
Obrońco dusze mojej, nadziejo kochana,
Czyń tak, żebym nie była, ach!, dekretowana
Na śmierć wieczną i ciężkie piekielne pożary,
Obroń od tak straszliwej duszę moję kary.

Antyfona

Święci Aniołowie Stróżowie nasi, brońcie nas w potrzebie naszej, abyśmy
nie zginęli na strasznym sądzie Pańskim.

V. Aniołom swym przykazał Bóg, aby cię strzegli.
R. Po wszelkich drogach twoich, by przed tobą biegli.
V. Niech nas Anioł Stróż, Panie, do Ciebie nawróci.
R. A gniew Twój odwróciwszy, łaskę Twą przywróci.
V. Przybądź na pomoc, święty Strózu mój Aniele.
R. Broń od pokus dusze mej, póki będzie w ciele.
V. Chwała Ojcu i Synowi Jego przedwiecznemu.
R. I równemu Im w bóstwie Duchowi Świętemu.
V. Jako była na początku, i zawsze, i ninie.
R. Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słyń.

Hymn

Duszo najukochańszego, witaj, dobrodzieja,
W którym twoja po Bogu zbawienia nadzieja,
Ten i najgrzeszniejszego nie ma w zapomnieniu,
Człowieka nie porzuci w ciężkim utrapieniu.
Tam Chrystus, gdy w Ogroju w krwawym pocie kona,
Ognista miłość z śmiercią prawie sprzysiężona
Umrzeć każe, a przyjaźń przyrodzona broni,
Sam anioł, choć od Boga, z pociechą nie stroni.
On gorzki męki kielich wolą boską słodzi,
W krwawych potach Chrystusa milusieńko chłodzi.
Nie odstępuj i mojej dusze, o aniele,
Póki będzie w tym grzesznym zostawała ciele.

Antyfona

Anieli, archanieli, trony, państwa, książęta, mocarstwa, mocy niebieskie, cherubinowie i serafinowie, przyczynicie się za nami, abyśmy czuli z Chrystusem i odpoczywali w pokoju.

V. Tarczą cię prawda jego wszystkiego zastawi.

R. I od niebezpieczeństwa nocnego wybawi.

Modlitwa jako na jutrzni.

POLECENIE GODZINEK

Z pokłonem, mój strażniku, chętnie-ć ofiaruję
Te godzinki i oraz serce me daruję.
Przyjmij za wdzięczne mojej ten trybut wdzięczności,
A chowaj mnie statecznie w twojej świętej miłości.
Nie odstępuj grzesznicę, jedyny patronie,
Najbardziej przy ostatnim życia mego zgonie.
Spraw mi to, abym żyła bez grzechu bezpiecznie,
Potym Boga chwaliła w niebie z tobą wiecznie.

Módlmy się. Najśodszy Aniele Strózu, a najżyczliwszy mój przyjacielu, obrońco i nauczycielu prawdziwy, jedyny skarbie nieśmiertelności mojej szczęśliwej, dziękuję Bogu mojemu za to, że mi cię dał za stróża i patrona, dziękuję i za wszystkie dary, którymi cię przyozdobić raczył. Dziękuję i tobie, najświętszy i najpilniejszy wszystkich potrzeb moich, tak doczesnych jako i dusznych, opiekunie, że mnie świątobliwie bronisz, kochasz i na rękę jako matka piastujesz, nie ustawajże, aż mnie stawisz Panu Bogu tam, skąd do straży mojej jesteś posłany. Żałuję, że ci nie zawsze na każde skinienie i natchnienie posłuszna była, i że cię, Pana Boga obrażając, tak wiele razy zasmuciła. Ty po staremu podawaj sercu mojemu to wszystko, co Bóg chce po mnie, lenistwo, oziębłość i zatwardziałość serca mego oddalaj, słodź mi miłość boską, cukruj nabożeństwo do Najświętszej Panny. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa *etc.*

OFFICIUM MAŁE
ŚWIĘTEGO ANJOŁA STROŻA
Z ROZMAITYCH HYMNÓW, KOLEKT I ANTYPON
OD KOŚCIOŁA ŚWIĘTEGO PRZYJĘTYCH SPORZĄDZONE
I PO POLSKU PRZETŁUMACZONE

*Podstawa wydania: Bractwo S. Anioła Stróża od Oycy Sgo Urbana VIII. za przyczyną
ś. p. Zygmunta III Króla Polskiego etc. przez W. X. Andrzeja Goldonowskiego tegoż zakonu
zebrane y wydane, W Krakowie u Piątkowskiego 1641, bez paginacji.*

NA JUTRZNIĄ

Święci Aniołowie Stróżowie naszy, brońcie nas w potrzebie naszej, abyśmy nie zginęli na strasznym sądzie Pańskim.

V. Panie, otworzysz wargi moje.

R. A usta moje będą sławić chwałę Twoję.

V. Boże, pospiesz ku wspomózeniu memu.

R. Panie, pokwap się ku ratunku memu.

V. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

R. Jako była na początku, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Alleluja.

Od starego zapustu aż do Wielkanocy miasto Alleluja mówić: Chwała Tobie, Chryste, Królu wiecznej chwały.

Hymn

Duchowie święci, przybądźcie,

A nasze serca rozwiążcie

Od szkodliwej nam gnuśności,

Nas wiodąc do pobożności.

Przez was, święci aniołowie,

Cokolwiek w nas źli duchowie

Wzniecili, precz niech odejdzie,

A czysta myśl nasza będzie.

Bogu chwała bądź Jednemu,

W Trójcy Świętej chwalebnemu,

A nam z waszej obecności

Niechaj przybędzie radości. Amen.

Antyfona

Wrócił się anioł, który mówił we mnie i obudził mię jako męża, który bywa obudzony ze snu swego.

V. Przed obecnością aniołów Twych śpiewać Ci będę, mój Boże.

R. Będę-ć oddawał cześć w Kościele Twoim i będę wyznawał Imię święte Twoje.

Modlitwa

Wszchemogący, wieczny Boże, któryś jest chwałą świętych aniołów Twoich, prosimy pokornie świętej łaskawości Twojej, abyśmy przez nich na każdym miejscu i każdego czasu niewymownej opatrności Twojej dogodnego ratunku doznawali. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który z Tobą żywie i króluje w jedności Ducha Świętego na wieki wieków. Amen.

V. Panie, wysłuchaj wołanie moje.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

V. Błogosławmy Panu.

R. Bogu dzięki.

V. A wiernych dusze przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju.

R. Amen.

NA LAUDES

Święci Aniołowie Stróżowie nasi, brońcie nas w potrzebie naszej, abyśmy nie zginęli na strasznym sądzie Pańskim.

Boże, pospiesz ku wspomózeniu memu.

Panie, pokwap się ku ratunku memu.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

Jako była na początku, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Al-leluj.

Hymn

Boże jedyny w istności,
Trojaki w Osób jedności,
Któryś świat stworzył w możności,
Rządzisz w dziwnej opatrności.
Usłysz prośby wołających,
Tobie w modlitwach służących,
Gdy uchodzą cienie nocne,
Oświeć nas, światło wszechmocne.
Poślij nam anjoła Twego
Do straży naznaczonego,
Który nas niechaj od złości
Strzeże, zachowa sprośności.
Niech będzie niepokalany,
Czysty żywot bez przygany.
Niech Twą pałamy miłością
Za anjelską opatrnością.
Wieczna chwała Ojcu, który
Niech strzeże przez swe anjoły,
Których Syn Jego wyzwolił,
Duch Święty łaską ozdobił.

Antyfona

Chwalmy Pana, którego chwałą anjołowie, któremu cherubinowie i serafinowie: Święty, Święty, Święty, głosy nieustawiającymi śpiewają.

V. Podniósł się dym wdzięcznego kadzenia przed oblicze Boże.

R. Ręku anjelskich.

Modlitwa

Niechaj Cię wielbi, Panie, świętych anjołów Twoich, błogosławione szczęście, iześ i onych chwałą wieczną i nas ich pomocą przez niewymowną swoją opatrność obdarzyć raczył. Przez Pana naszego *etc.*

NA PRYMĘ

Święci Anyjołowie Stróżowie nasi *etc. jako wyżej.*
Boże, pospiesz *etc.*
Chwała Ojcu *etc.*

Hymn

O przechwalebni hetmani,
Sławni w niebie tryjumfami,
Którzyście zarazem z nową
Stanęli świata machiną.
Prosimy was, głód odpądzcie,
Wojny, powietrza, a rządźcie
Nas w porządnym pokoju,
Niech dni będą próżne boju.
Bogu chwała bądź Jednemu,
W Trójcy Świętej chwalebnemu,
A nam z waszej przytomności
Niechaj przybędzie radości.

Antyfona

Przy obecności narodów nie bójcie się wy, abowiem w sercach waszych
pokłon oddawajcie, a bójcie się Boga, anjoł bowiem Jego z wami jest.

V. Stanął anjoł przy ołtarzu kościelnym.

R. Mając kadzielnicę złotą w ręce swojej.

Modlitwa

Wszchemogący i wieczny Boże, któryś nas strażą anjelską opatrzyć raczył,
daj nam to, prosimy, abyśmy za taką ich obroną będąc bezpiecznymi i od
złych myśli byli na duszy wyzwoleni, i od wszelakich przeciwności na cie-
le zostali wolnemi. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa.

NA TERCYJĄ

Święci anjołowie *etc. jako wyżej.*

Boże, pospiesz *etc.*

Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Hymn

Teraz święci anjołowie,
Z górnego domu duchowie,
Do nas pomocą przybądźcie,
Drogę do nieba sporządźcie.
Aby z ciała wyzwoleni,
Byli od was wprowadzeni,
Gdzie się z Chrystusem cieszyć,
Wielmożność Jego sławicie.
Chwała bądź Bogu Jedynemu,
W Trójcy Świętej chwalebnemu.
A my z waszej przytomności
Niechaj nabędziem radości.

Antyfona

Żyje Pan, iż mię strzegł anjoł Jego i w onym stąd odejściu i tam w przebywaniu, i tu do was stamtąd nawróceniu.

V. Pan niechaj będzie w drodze naszej.

R. A anjoł Jego niech z nami przebywa.

Modlitwa

Racz nam udzielić, prosimy Cię, Panie, ratunku łaski Twojej, abyśmy świętych anjołów Twoich czci przystojnie pilnując, byli wybawieni od nieprzyjaciół dusznych i cielesnych. Przez Pana naszego *etc.*

NA SEKSTĘ

Święci aniołowie *etc.*

Boże, pospiesz *etc.*

Chwała Ojcu *etc.*

Hymn

O mieszkańcy niebieskiego

Dworu, a zdrowia naszego

Obrońcy, górni posłowie,

Waleczni bohatyrowie.

Na dworze Króla wielkiego,

Odprawując chwałę Jego,

Nas od piekielnej paszczyki

Wyzwólcie mocą swej ręki.

Chwała bądź Bogu *etc.*

Antyfona

Wszyscy są sprawcami duchowie na posługę tych posłani, którzy dziedzictwo przyjmują zbawienia.

V. Błogosławcie Pana, wszyscy aniołowie Jego.

R. Potężni w mocy, którzy pełnicie słowo Jego.

Modlitwa

Boże, wszystkich wiernych pasterzu i rządco, na służbę Twojego N., któregoś chciał mieć za pasterza Kościoła Twojego, racz miłościwie wejrzeć, który ufa w obronie aniołów Twoich, także z nim pospołu biskupa naszego i wszystkich bracią bractwa anjelskiego, z obrońcami i dobrodziejami jego, w obronie wiecznej racz chować. Przez Pana naszego *etc.*

NA NONE

Święci aniołowie *etc.*

Boże, pospiesz *etc.*

Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Hymn

Duchowie nieba świetnego,
Wierni sprawcy Boga swego.
Do was ręce podnosimy
I głos płaczliwy wnosimy.
Iżebym Bóg zagniewany
Przez was nam był ubłagany,
Nie karał według zasługi,
Miał w miłości swoje sługi.
Chwała bądź Bogu *etc.*

Antyfona

O Panie niebieski, poślij anjoła Twojego dobrego przed nami w bojaźni
i we drzeniu wielmożnego ramienia Twojego, żeby się strachali ci, którzy
z bluźnierstwem idą przeciwko świętemu ludowi Twojemu.

V. Wpuści anjoł Pański obronę swoją wokoło bojących się Jego.

R. A wyrwie one.

Modlitwa

Racz oświecić, miłościwy Boże, łaską Twoją króla, pana naszego, królową i potomstwo ich, także wojsko jego strażą i obroną anjelską racz opatrzyć, aby za oddaleniem wszelakiej srogości pogańskiej i heretyckiej, bez przestanku Tobie dziękując, mogli Cię chwalić. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa *etc.*

NA NIESZPÓR

Święci anjołowie *etc.*

Boże, pospiesz *etc.*

Chwała Ojcu *etc.*

Hymn

Strażniki narodu ludzkiego chwalemy,
Nimi się od Boga danymi szczycimy,

Bo nam Bóg anioły ku straży darował,
Aby nas czart nie wojował.
Bo iż sprosnie Lucyper upadł zdrażliwy,
Któremu Bóg odjął jako sprawiedliwy
Niebieskie godności. Zazdrość w nim sprawuje,
Że nam niebo odejmuje.
Do nas tedy ochotnie, Stróżu, przybywaj,
Odwracaj co złego, a nie omieszkiwaj,
Tak duszne choroby, jak i niepokoje,
Gdy chcą mieszać chwale Twojej.
Trójcy Świętej chwała niechaj będzie wieczna,
Który jest nad niebem, władza dostateczna
Nad ziemią, nad morzem Jej chwała nie zginie,
Choć świat tak wielki przeminie.

Antyfona

Święci Aniołowie Stróżowie naszy, brońcie nas w potrzebie naszej, abyśmy nie zginęli na strasznym sądzie Pańskim.

V. Aniołom swoim Bóg przykazał,

R. Aby cię strzegli po wszystkich drogach twoich.

Modlitwa

Boże, który z niewymownej opatrności anioły Twoje święte ku straży naszej posyłać nam raczysz, użyż, a zdarz Twoim pokornym sługom, abyśmy zawsze ich pomocą obronieni byli i z wiecznego z nimi towarzystwa się cieszyli. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa *etc.*

NA KOMPLETĘ

Święci aniołowie *etc.*

V. Nawróć nas do siebie, Boże, zbawienie nasze.

R. A odwróć gniew Twój od nas.

V. Boże, pospiesz ku wspomózeniu memu.

R. Panie, pokwap się ku ratunku memu.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

Jako była na początku *etc.*

Hymn

Przed zaściem* wieczornej zorze,

Prosim, wszechmogący Boże.

Abyś nam w tej ciemnej nocy

Dał anjoła ku pomocy.

Przez tego sny i pokusy

Niech nie przeszkadzają duszy,

Anjoł, prośbą zwyciężony,

Niech przybędzie do obrony.

Zdarz to, Trójco przechwalebna,

Któraś w istności swej jedna,

Aby był czujny nad nami

Twój posłaniec z obronami.

Antyfona

Anieli, archanjeli, trony, państwa, książęta, mocarstwa, mocy niebieskie, cherubinowie, serafinowie, przyczynicie się za nami, abyśmy czuli z Chrystusem i odpoczywali w pokoju.

V. Tarczą zastawi cię prawda Jego.

R. Nie będziesz się bał od strachu nocnego.

Modlitwa

Racz nawiedzić, prosimy Cię, Panie, mieszkanie to i wszystkie zdrady nieprzyjacielskie od niego precz racz oddalić, anjołowie święci Twoi niechaj w nim mieszkają, którzy by nas w pokoju strzegli, a błogosławieństwo Twoje niech będzie nad nami. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

* Zaście – zapadnięcie.

DRUGIE OFFICJUM MAŁE
 [ŚWIĘTEGO ANYJOŁA STRÓŻA]
 Z BREWIARZA RZYMSKIEGO ZEBRANE
 Z ROZKAZANIA OJCA S. PAWŁA V DANE
 I DO ODPRĄWOWANIA LUDZIOM OBOJEJ PŁCI
 PRZEZ NIEGO POZWOLONE

*Podstawa wydania: Bractwo S. Anioła Stróža od Ojca Sgo Urbana VIII. za przyczyną
 ś. p. Zygmunta III Króla Polskiego etc. przez W. X. Andrzeja Goldonowskiego tegoż zakonu
 zebrane y wydane, W Krakowie u Piątkowskiego 1641, bez paginacji.*

NA JUTRZNIĄ

V. Panie, otworzysz wargi moje.

R. A usta moje będą opowiadać chwałę Twoją.

V. Boże, przybądź ku ratunku memu.

R. Panie, pospiesz ku ratunku memu.

Chwała Bogu Ojcu *etc.*

Od starego zapustu aż do Wielkiej Nocy miasto: Alleluja mówić: Chwała Tobie, Boże, Królu wieczny chwały.

Hymn

Strażniki narodu ludzkiego chwalimy,

Niemi się od Boga danemi szcycimy,

Bo nam Bóg anioły ku straży darował,

Aby nas czart nie wojował.

Bo iż sprośnie Lucyfer upadł zdrażliwy,

Któremu Bóg odjął jako sprawiedliwy

Niebieskie godności, zazdrość w nim sprawuje,

Że nam niebo odejmuje.

Do nas tedy, Strózu, ochotnie przybywaj,

Odwracaj, co złego, a nie omieszkiwaj,

Tak duszne choroby, jak i niepokoje,

Gdy chcą mieszać chwalce Twoje.

Trójcy Świętej chwała niechaj będzie wieczna,

Której jest nad niebem władza dostateczna.

Nad ziemią, nad morzem, Jej chwała nie zginie,

Choć świat tak wielki przeminie.

Antyfona

Błogosławcie Panu, wszyscy aniołowie Jego potężni w moc, czyniąc słowo Jego na usłyszenie głosu mowy Jego.

V Przed oblicznością aniołów Twoich śpiewać Ci będę, mój Boże.

R Będę-ć oddawał cześć w Kościele świętym Twoim i będę wyznawał Imię święte Twoje.

Modlitwa

Boże, który z niewymownej opatrności anioły Twoje święte ku straży naszej posyłać nam raczysz, użyż, a zdarz Twoim pokornym sługom, abyśmy zawždy ich pomocą obronieni byli i z wiecznego z nimi towarzystwa się cieszyli. Przez Pana Jezusa Chrystusa, który króluje z Bogiem Ojcem i z Duchem Świętym na wieki wieków. Amen.

NA LAUDES

Boże, przybądź ku ratunku memu *etc.*

Chwała Bogu Ojcu *etc.*

Hymn

Boże jedynej istności,
Trojaki w Osób jedności,
Któryś świat stworzył w możności,
Rządzisz w dziwnej opatrności.
Usłysz prośby wołających,
Tobie w modlitwach służących,
Gdy uchodzą cienie nocne,
Oświeć nas, światło wszechmocne.
Poślij nam anioła Twego
Do straży naznaczonego,
Który nas niechaj od złości
Strzeże, zachowa sprośności.
Niech będzie niepokalany,
Czysty żywot przez nagany,

Niech Twą pałamy miłością
Za anyjelską opatrznością.
Wieczna chwała Ojcu, który
Niech strzeże przez swe anjoły,
Których Syn Jego wyzwolił,
Duch Święty łaską ozdobił.

Antyfona

Wrócił się anjoł, który mówił we mnie i wzbudził mię jako męża, który
bywa obudzony ze snu swego.

V. Przed oblicznością anjołów śpiewać Ci będę, Boże mój.

R. Będę-ć oddawał cześć w Kościele świętym Twoim i będę wyznawał
Imię święte Twoje.

Modlitwa

Boże, który z niewymownej opatrności anjoły Twoje święte ku straży
naszej *etc.*

NA PRYMĘ

Boże, przybądź ku ratunku memu *etc.*

Hymn

Po weszcziu lampy słonecznej
Ukorzmy się mocy wiecznej,
Prosząc, by namienne sprawy
Błogosławił Bóg łaskawy.
Aby język tak miarkował,
Co by swarów nie miłował,
Wzrok, aby raczył uskromić*,
A od próżności uchronić.

* Uskromić – opanować.

Niech serce czyste w nas sprawi,
Chęć do chwały swej naprawi,
Na obroku skromnym ciało
Niechaj by się umartwiało.
 Że gdy jasny dzień ustąpi,
 A nocna ciemność nastąpi,
 Będąc czyści za skromnością,
 Zacniem Mu dzięki z radością.
Bogu Ojcu wszechmocnemu
I Synowi jedynemu,
I Duchowi, co pociechy dawa,
Niech wiecznie cześć nie ustawa.

Antyfona

Aniołom swoim Bóg przykazał, aby cię strzegli po wszystkich drogach twoich.

V. Staął anioł przed ołtarzem kościelnym.

R. Mając kadzielnicę złotą w ręce swojej.

Modlitwa

Boże, który z niewymownej opatrności anioły Twoje *etc.*

NA TERCYJĄ

Boże, przybądź ku ratunku memu *etc.*

Hymn

Teraz Duchu wiekuisty,
Ojcu z Synem jednoisty,
Racz przybyć w nasze rozlany
Serca, gościu pożądany.
 Usta, język, wewnętrzne siły,
 Zdarz, by Cię godnie wielbiły,

A rozpal nasze wnętrzości
Ku bliźnich naszych miłości.
Zdarz to, Ojcie dobrotliwy,
Zdarz, Synu Jego prawdziwy,
Który z Duchem Świętym wiecznie
Królujesz, Boże, społecznie.

Antyfona

Chwalmy Pana, którego chwałą aniołowie, któremu cherubinowie i serafinowie: Święty, Święty, Święty, głosy nieustawiającymi śpiewają.

V. Podniósł się dym wdzięcznego kadzenia przed oblicze Boże.

R. Z ręki anielskiej.

Modlitwa

Boże, który z niewymownej opatrności *etc.*

NA SEKSTĘ

Boże, przybądź ku ratunku memu *etc.*

Hymn

Możny rządźco, Boże prawy,
Co miarkujesz czas i sprawy,
Dajesz światło porankowi,
A ognie swe południowi.
Pogaś płomienie swarliwe,
Oddal gorąca szkodliwe,
Użycz nam zdrowia i siły,
Daj serdeczny pokój miły.
Zdarz to, Ojcie dobrotliwy *etc.*

Antyfona

Aniołowie ich zawsze patrzą na twarz Ojca mego, który w niebie jest.

V. Przed oblicznością aniołów śpiewać Ci będę, Boże mój.

R. Będę-ć oddawał cześć w Kościele świętym Twoim i będę wyznawał Imię święte Twoje.

Modlitwa

Boże, który z niewymownej opatrności anioły Twoje święte ku strażej naszej *etc.*

NA NONE

Boże, przybądź ku ratunku memu *etc.*

Hymn

O Boże, który w całości
Trzymasz świat i odmienności
Sam nie znasz, a czasy dzienne
Kończysz odmianą przyjemne.
Zdarz nam wieczór dnia naszego
Jasny, bez zaszcia* wiecznego.
Daj świętą śmierć i skonanie,
Potym wieczną chwałę za nie.
Daruj nas tym, Ojczy miły,
I Ty z Ojcem równej siły,
Synu jedyny, społecznie
Z Duchem królujący wiecznie.

Antyfona

Chwalcie Boga, wszyscy aniołowie Jego, chwalcie Go, wszystkie mocy Jego.

V. Chwalcie Boga,

R. Wszyscy aniołowie Jego.

* Zaszcia – zapadnięcia, zajścia.

Modlitwa

Boże, który z niewymownej opatrności anjoły Twoje *etc.*

NA NONE

Boże, przybądź ku ratunku memu *etc.*

Hymn

Strażniki narodu ludzkiego chwalemy,
Niemi się od Boga danemi szcyciemy *etc. jako na jutrzni wyżej.*

Antyfona

Święci Anjołowie Stróżowie naszy, brońcie nas w potrzebie naszej, abyśmy nie zginęli na strasznym sądzie Pańskim.

V. Przed oblicznością anjołów śpiewać Ci będę, Boże mój.

R. Będę oddawał cześć w Kościele świętym Twoim i będę wyznawał Imię święte Twoje.

Modlitwa

Boże, który z niewymownej opatrności *etc.*

NA KOMPLETĘ

V. Nawróć nas do siebie, Boże, zbawienie nasze.

R. A odwróć gniew Twój od nas.

V. Boże, przybądź ku ratunku memu *etc.*

Hymn

Przed zeszciem wieczornej zorze,
Prosim, dobrotliwy Boże,
Uczyń i dziś łaskę z nami,
Racz mieć zwykłą straż nad nami.

Nocne sny, nocne pokusy
Niech nie przeszkadzają duszy,
Uskrom* i nieprzyjaciele
Nasze dla zmazy na ciele.
Niech to mamy czasu tego,
Ojcze, przez Syna Twojego,
Który z Duchem Świętym wiecznie
Rządzi świat z Tobą społecznie.

Antyfona

Błogosławiony Bóg, który posłał anioła swego i wyrwał sługi swoje, którzy uwierzyli weń.

V. Strzeż nas, Panie, jako źrenice oka.

R. Pod cień skrzydeł swoich zakryj nas.

Modlitwa

Racz nawiedzić, prosimy Cię, Panie, mieszkanie to i wszystkie zdrady nieprzyjacielskie racz od niego precz oddalić. Aniołowie Twoi święci niechaj w nim mieszkają, którzy by nas w pokoju strzegli, a błogosławieństwo Twoje niech będzie nad nami zawsze. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

* Uskromnić – opanować, pokonać.

GODZINKI
O BOLESNEJ MATCE CHRYSZTUSOWEJ

Podstawa wydania: Heroína chrześcijańska, Świętobliwemi Aktami, y wdzięczną rozmaitością modlitew nayprzedniejszych uzbroiona a Do Krolestwa niebieskiego y nieoszaczowanych skarbow mężnie szturmująca. Ku większey Boskiej chwale Matki Przenajświętszey, y Patronow SS. godnemu uszanowaniu, na zbawienny zaś świętobliwych serc ludzkich pożytek y wygodę, z pozwoleniem Zwierzchności Ordynaryney, z osobliwym I. K. M. Przywileiem z większemi przydatkami do druku podana, W Drukarni Jasney Gory Częstochow.:

Roku Pańskiego 1740, s. 308–313.

NA LAUDES

V. Panie, otwórz wargi moje.

R. A usta moje opowiadać będą boleści Matki Twojej.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu pokwap się.

V. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

R. Jako była na początku, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Kto jest córka Matki Świętej,

Okrutnym żalem przeciętej,

Niech dziś łzy leje,

Widząc czystą Matkę Bożą,

Jak się nad nią żale srożą,

Jak ciężko mdleje.

Z sercem się swym pasowała,

Kiedy się z Synem żegnała

Pełna gorzkości.

Żyła wtenczas, umierając,

Umrzeć sposobu nie mając,

Ciężka żalości.

V. Módl się za nami, Panno najboleśniejsza.

R. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

V. Panie, wysłuchaj modlitwy moje.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się. Najłaskawszy Panie Jezu Chryste, Królu boleści, a Odkupicielu dusz ludzkich, niech się teraz i w ostatnią godzinę śmierci naszej

przyczynia do łaskawości Twojej bolesna Panna Maryja, Matka Twoja, której panieńskie serce podczas niewinnej męki Twojej miecz boleści przebijał, i wszystko to na sercu, coś Ty dla nas ponosił na ciele, cierpiała, niech nam tu teraz wszystkie słodkie będą utrapienia, a potem wolne do niebieskich rozkoszy przyjąć raczył. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

V. Błogosławmy Panu.

R. Bogu chwała.

A dusze wiernych, przez boleści Matki Najświętszej, niech odpoczywają w pokoju. Amen.

NA PRYME

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu pokwap się.

Hymn

Wola boska rozkazuje,
Natura ludzka kontruje,
Serce martwieje.
 Miłość z placu ustępuje,
 Syna na mękę daruje,
 Panna sinieje.
Potym pad[ł]szy na kolana,
Żegna Syna oraz Pana,
Śmierci żywota.
 Prosi, żeby śmierci była
 Uczestniczką Matka miła,
 O wielka cnota!

Wiersz i modlitwa jako na jutrzni.

NA TERCYJĄ

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu *etc.*

Hymn

Tu by widzieć serca obie,
Jednej smutnej danej próbie,
Aż do pełności.
Oczy we łzach zatopione,
Twarzy żalem napełnione,
Dosyć miłości.
Gwałt naturze uczyniwszy,
Rozeszli się, zasmuciwszy,
Matka wpółżywa.
Co się z Synem jej dźiać miało,
Serce prognostykowało*,
Smutku przybywa.

NA SEKSTĘ

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu *etc. jako na laudes.*

Hymn

Wkrótce słyszy te nowiny,
Iż Jezus, jej Syn jedyny,
W żydowskie ręce
Przez Judasza jest wydany,
W Ogroju ciężko związany,
Krew leje w męce.

* Prognostykowało – przewidywało.

„BOŻE, KU WSPOMOŻENIU MEMU WEJŹRZYJ”

Do ciemnice, gdy wtrącony,
Jako tam jest uraczony
Król wiecznej chwały.
Zbity, zsiniały, zepłwany,
Za gorszego niż łotr miany,
Smutek niemały.

NA NONE

V. Boże, ku wspomózeniu memu *etc. jako na laudes.*

Hymn

Widzi, gdy Syna bicują,
Cierniem głowę koronują,
Jak wtenczas żyła?
Gdy na to z żalem patrzała,
Woli boskiej serce dała,
Czym się trzeźwiła.
Wtym Go z krzyżem popychają,
Na górę już wprowadzają
I tam krzyżują.
Każde młotem uderzenie,
Czyniąc Pannie serca drzenie,
Z świata rugują.

NA NIESZPÓR

V. Panie, ku wspomózeniu memu wejźrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu *etc.*

Hymn

Wisał na krzyżu rozpięty,
Ciężkościami bólów zdjęty.
Nie zapomina

Matki swojej ukochanej,
Już od wszystkich zapomnianej,
Jan jej za Syna.
Bolesna Matce zamiana
Za Boga mieć synem Jana,
O jako smutna!
Gdy Longin serce przebija
Synowskie, Matki nie mija
Rana okrutna!

NA KOMPLETĘ

R. Boże, ku wspomnieniu memu *etc. jako na luades.*

Hymn

Podczas mroku z krzyża zdjęte
Bierze Matka ciało święte,
Matka zboleła.
Ciepłemi je łzami zlała,
Niemi boską krew zmywała,
Żalność niemała.
O Matko, pełna żalności,
Użyj nad nami litości,
Prosimy Ciebie.
Uproś zdrowie w szczęściu hojne,
Daj nam sumnienie spokojne,
Aż będziem w niebie. Amen.

Módlmy się. Daj nam, bolesny Jezu, tak tu teraz smutki Najświętszej
Matki Twojej uważać, abyśmy radości niebieskiej za jej przyczyną do-
stąpili. Amen.

GODZINKI
O SIEDMI BOLEŚCIACH PANNY MARYI

Podstawa wydania: Bractwo Przenajświętszej Maryi Panny Bolesney, Wielkimi Przywilejami, y Odpustami, od Stolicy S. Apostolskiej nadane. A Na pomnożenie czci teyże Matki y na pociechę wszystkich wiernych Do Kaplicy w Kościele Nieparskim wprowadzone. Przez X. Walentego Sowczynskiego Promotora Bractwa tego. Roku Pańskiego 1737, w Poznaniu, w Drukarni Akademic., bez paginacji.

NA JUTRZNIĄ

Otwórz ozięble, Pani, grzeszne wargi moje,
Aby usta wielbiły smutne bóle twoje.
Przybądź mi, miłościwa Pani, ku pomocy,
A wyrwij mnie z potężnych nieprzyjaciół mocy.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu,
Na wieki w trzech Osobach Bogu Jedynemu.

Hymn

Witaj, Matko uwielbiona,
Żalem serdecznym zraniona,
Gdy-ć Symeon sprawiedliwy
Opowiedział miecz straszliwy.
Przez tak żalosną nowinę
Spraw, żebym w każdą godzinę,
Wspominając Pana mego,
Opłakiwał mękę Jego.

Antyfona

Módl się za nami, najboleśniejsza Panno.
Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

Modlitwa

Panie Jezu Chryste, w którego męce, wedle Symeona proroctwa, najśłodszą duszę najchwalebniejszej Panny i Matki Twojej, Maryi, miecz boleści przeniknął, daj nam, prosimy, abyśmy, którzy jej serca przerażenie i boleść osobliwą, z uczciwością uważamy, za chwalebne zasługami jej i za przyczyną wszystkich świętych, przy krzyżu wiernie stojących, męki Twojej szczęśliwego skutku dostąpili. Amen.

Pani, wysłuchaj modlitwę moję.
A wołanie moje niech do ciebie przyjdzie.
Błogosławmy Panu.
Bogu chwała.
A dusze wiernych, przez miłosierdzie Boże, niech odpoczywają w pokoju. Amen.

NA PRYME

Przybądź mi, miłościwa Pani, ku pomocy,
A wyrwij mnie z potężnych nieprzyjaciół mocy.
Chwała Ojcu *etc. jako na jutrznią.*

Hymn

Witaj, Matko uwielbiona,
Żalem serdecznym zraniona,
Kiedyś wzdychając płakała,
Do Egiptu uciekała.
Przez te twoje powłóczenie,
Pracowite pożywienie,
Niech Syna twego i ciebie
Z świętymi oglądam w niebie.

Antyfona

Módl się za nami, najboleśniejsza Panno.
Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

Modlitwa

Panie Jezu Chryste, w którego męce *etc. jak na jutrznią.*
Pani, wysłuchaj modlitwę moję.
A wołanie moje niech do ciebie przyjdzie.
Błogosławmy Panu.
Bogu chwała.
A dusze wiernych zmarłych *etc.*

NA TERCYJĄ

Przybądź mi, miłościwa Pani, ku pomocy *etc. jako na jutrznią.*

[Hymn]

Witaj, Matko uwielbiona,
Żalem serdecznym zraniona,
Kiedyś Syna najmilszego
Szukała do dnia trzeciego.
Przez to utrapienie twoje
Nadarz łaską duszę moję,
Aby swe wielkie kochanie
Miała w nieskończonym Panie.

Antyfona

Módl się za nami, najboleśniejsza Panno.
Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

Modlitwa

Panie Jezu Chryste, w którego męce *etc. jako na jutrznią.*
Pani, wysłuchaj modlitwę moję.
A wołanie moje *etc.*

NA SEKSTĘ

Przybądź mi, miłościwa Pani, ku pomocy,
A wyrwij mnie *etc. jako na jutrznią.*

Hymn

Witaj, Matko uwielbiona,
Żalem serdecznym zraniona,
Gdy był Syn twój pojmany,
Zbity, zraniony, zeplwany.
Przez tę gorzkość i żałości,
O Matko pełna litości,

Broń mnie od najazdów srogich,
Od czartowskich pokus mnogich.

Antyfona

Módl się za nami, najboleśniejsza Panno.
Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

Modlitwa

Panie Jezu Chryste, w którego męce *etc. jako na jutrznią.*
Pani, wysłuchaj modlitwę moję.
A wołanie moje *etc. jako na jutrznią.*

NA NONE

Przybądź mi, miłościwa Pani, ku pomocy,
A wyrwij mnie *etc. jako na jutrznią.*

Hymn

Witaj, Matko uwielbiona,
Żalem serdecznym zraniona,
Gdyś widziała Syna twego,
Na krzyżu konającego.
Przez twoję żalność tak srogą,
Przez śmierć Syna twego drogą,
Gdy mnie ściśnie śmierci trwoga,
Daj ratunek, Matko droga.

Antyfona

Módl się za nami, najboleśniejsza Panno.
Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

Modlitwa

Panie Jezu Chryste, w którego męce *etc. jako na jutrznią.*
Pani, wysłuchaj modlitwę moję.
A wołanie moje *etc. jak na jutrznie.*

NA NIESZPÓR

Przybądź mi, miłościwa Pani, ku pomocy,
A wyrwij mnie *etc. jak na jutrznią.*

Hymn

Witaj, Matko uwielbiona,
Żalem serdecznym zraniona,
Kiedyś z krzyża Syna brała,
Łzami rany polewała.
Przyjmi mnie w swoją obronę,
Trzymaj ludzi grzesznych stronę,
Którzy do ciebie wzdychają,
Twej pociechy wyglądają.

Antyfona

Módl się za nami, najboleśniejsza Panno.
Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

Modlitwa

Panie Jezu Chryste, w którego męce *etc. jako na jutrznią.*
Pani, wysłuchaj modlitwę moję.
A wołanie moje *etc. jako na jutrznią.*

NA KOMPLETĘ

Niech nas Matka Bolesna do siebie nawróci,
A gniew swój Sędzia straszny niech od nas odwróci.
Przybądź mi, miłościwa Pani, ku pomocy,
A wyrwi mnie *etc. jako na jutrznią.*

Hymn

Witaj, Matko uwielbiona,
Żalem serdecznym zraniona,

„BOŻE, KU WSPOMOŻENIU MEMU WEJŹRZYJ”

Kiedyś miejsca nawiedzała,
Które krew synowska zlała.
Przez twe żalosne wzdychanie,
Przy tych miejscach łez wylanie,
Daj mi po wygnaniu z świata
W niebie mieszkać po wsze lata.

Antyfona

Módl się za nami, najboleśniejsza Panno.
Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

Modlitwa

Panie Jezu Chryste, w którego męce *etc. jako na jutrznią*.

Pani, wysłuchaj modlitwę moję.
A wołanie moje niech do ciebie przyjdzie.
Błogosławmy Panu.
Bogu chwała.
A dusze wiernych, przez miłosierdzie Boże, niech odpoczywają w pokoju. Amen.

[OFIAROWANIE GODZINEK]

Te godzinki, Matko, moje,
Niech wyrażą żale twoje,
W sercu mym przy śpiewaniu,
Które-ć sercem ofiaruję,
Przyjmij, chętnie suplikuję
Przy smutków rozmyślanu.
Proszę, Panno, grzesznikowi,
Jak kochanemu Synowi,
Przybądź mi przy skonaniu. Amen.

Niech nas błogosławi i strzeże Najświętsza Matka Bolesna, mocą Ojca †
i Syna, † i Ducha Świętego. Amen.

GODZINKI
O ŚWIĘTEJ ANNIE SAMOTRZECIEJ

Podstawa wydania: Heroína chrześcianska, Świątobliwemi Aktami, y wdzięczną rozmaitością modlitew nayprzednieyszych uzbroiona a Do Krolestwa niebieskiego y nieoszacowanych skarbow mężnie szturmuiąca. Ku większey Boskiej chwale Matki Przenayświętszey, y Patronow SS. godnemu uszanowaniu, na zbawienny zaś świątobliwych serc ludzkich pożytek y wygodę, z pozwoleniem Zwierzchności Ordynaryiney, z osobliwym I. K. M. Przywileiem z większemi przydatkami do druku podana, W Drukarni Jasney Gory Częstochow.:

Roku Pańskiego 1740, s. 509–513.

NA JUTRZNIĄ

Jezus. Maryja. Anna.

V. Panie, otwórz wargi moje.

R. A usta moje będą opowiadać chwałę Twoją.

V. Boże, na pomoc moją przybądź.

R. Panie, na ratunek mój pospiesz.

V. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

R. Jako była na początku, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Święta Anno uwielbiona,
Twoja córka wyniesiona
Nad niebiosą, że zrodziła
Boga w ciele i karmiła
Pana tego, który pasie
Nas żyjących w każdym czasie.
Ewa smutna, co straciła,
Tyś przez córkę naprawiła.
Która gdy nam Boga daje,
Bramą się do nieba staje,
Więc nam łaskę najwyższego
Króla jednaj przedwiecznego.
Niech cześć będzie wcielonemu
Bogu ze krwi zrodzonemu
Anny świętej i wiecznemu
Ojcu z Duchem przeświątemu.

Antyfona

Łaskę z nieba otrzymała Anna święta i zrodziła nam przenajświętszą Maryją Pannę niepokalanie poczętą.

V. Módl się za nami, Święta Anno.

R. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

Modlitwa

Boże, któryś Annie błogosławiony tak wielką łaskę dać raczył, że sobie zasłużyła być rodzicielką Matki Jednorodzonego Syna Twego, racz nam to dać łaskawie, abyśmy, którzy ją nabożnie chwalemy na ziemi, pomocy Twojej w niebie we wszystkim za jej skuteczną przyczyną doznawali. Przez tegoż Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Syna Twego, który z Tobą żyje i króluje, w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków. Amen.

V. Błogosławmy Panu.

R. Bogu chwała.

A dusze wiernych, przez miłosierdzie Boże, niech odpoczywają w pokoju. Amen.

NA LAUDES

Jezus. Maryja. Anna.

V. Boże, na pomoc moję przybądź.

R. Panie, na ratunek mój pospiesz.

V. Chwała Ojcu i Synowi *etc. jako wyżej.*

Hymn

Świętych wiernych zgromadzenie,
Przyznaj Bogu spokrewnienie
Z Anny świętej familią,
Która śliczną jest lilią.
Między cierniem pierworodnym,
Czego córka jej dowodnym

Jest przykładem, gdy bez zmazy
W niej poczęta nie zna skazy
Grzechu wszystkim powszechnego,
Jeszcze w raju zaczętego.
Niech cześć będzie wcielonemu
Bogu, ze krwi zrodzonemu
Anny świętej, i wiecznemu
Ojcu z Duchem Przeświątemu.

Antyfona, wiersz i modlitwa jako wyżej.

NA PRYMĘ

Jezus. Maryja. Anna.

V. Boże, na pomoc moję przybądź.

R. Panie, na ratunek *etc. jako wyżej.*

Hymn

Anno święta, krwi zacnością
Twoich przodków i godnością
Królów, książąt i kapłanów
Ozdobiona z świętych stanów,
Ozdób cnotami świętymi
Duszę moją i boskimi
Napełnij dary w obfitości.
Daj żyć z Bogiem w społeczności,
Spraw dziedzictwo na Syjonie,
W górnym postaw nas Tryjonie.
Niech cześć będzie wcielonemu
Bogu, ze krwi zrodzonemu
Anny świętej, i wiecznemu
Ojcu z Duchem Przeświątemu.

Antyfona, wiersz i modlitwa jako wyżej.

NA TERCYJĄ

Jezus. Maryja. Anna.

V. Boże, na pomoc moję przybądź.

R. Panie, na ratunek mój pospiesz.

V. Chwała Ojcu i Synowi *etc. jako wyżej.*

Hymn

Święta Anno tam zrodzona,
Gdzie krynica otworzona
Betlejemskiej żywej wody,
Gdzie nie szkodzą żadne głody,
Gdyż Betlejem jest dom chleba,
Który zstąpił na świat z nieba.
Więc tym chlebem mnie zgłodzoną
Nakarm duszę i spragnioną
Napój źródłem wody żywej,
Aby godnie do prawdziwej
Ochłody się wiecznie brała,
W drodze wiecznej nie ustała.
Niech cześć będzie wcielonemu
Bogu, ze krwi zrodzonemu
Anny świętej, i wiecznemu
Ojcu z Duchem Przeświadczonemu.

Antyfona, wiersz i modlitwa jako wyżej.

NA SEKSTĘ

Jezus. Maryja. Anna.

V. Boże, na pomoc moję przybądź.

R. Panie, na ratunek *etc. jako wyżej.*

Hymn

Anno święta, w tobie słynie
Stan małżeński, z ciebie płynie
Na małżeństwo sława wielka,
Świątobliwość, cnota wszelka.
Z ciebie wyszedł owoc święty,
Którym starty jest przeklęty
Wąż piekielny, nam swoboda,
Skąd wynika i ochłoda.
Ojcom świętym wielą głosy,
Żądających z nieba rosy,
Gdy w otchłaniach przez lat wiele
Wyglądali Boga w ciele.
Niech cześć będzie wcielonemu
Bogu, ze krwi zrodzonemu.
Anny świętej, i wiecznemu
Ojcu z Duchem Przeświałemu.

Antyfona, wiersz i modlitwa jako wyżej.

NA NONE

Jezus. Maryja. Anna.

V. Boże, na pomoc moję przybądź.

R. Panie, na ratunek *etc. jako wyżej.*

Hymn

Pociech z nieba fundamentem,
Anno święta, firmamentem
Jasnym jesteś, gdyś sprawiła,
Że nas boska objaśniła
Dobroć słońcem sprawiedliwym,
Które dla nas ciałem żywym

Stało się, skąd odkupienie
Poszło grzesznym i zbawienie.
Niech cześć będzie wcielonemu
Bogu, ze krwi zrodzonemu
Anny świętej, i wiecznemu
Ojcu z Duchem Przeświećtemu.

Antyfona, wiersz i modlitwa jako wyżej.

NA NIESZPÓR

Jezus. Maryja. Anna.

V. Boże, na pomoc moję przybądź.

R. Panie, na ratunek *etc. jako wyżej.*

Hymn

Anno święta, gdy w przybytku
Boskim z chęcią dla pożytku
Nas niegodnych ukochaną
Córkę twoję i wybraną
Jako słońce ofiarujesz,
Bogu w służbę konferujesz*.
Promowuj** nas w łaskę twego
Wnuka, Boga przedwiecznego,
Oddaj córce do opieki,
Niech w niej trwamy aż na wieki.
Niech cześć będzie wcielonemu
Bogu, ze krwi zrodzonemu
Anny świętej, i wiecznemu
Ojcu z Duchem Przeświećtemu.

Antyfona, wiersz i modlitwa jako wyżej.

* Konferować – powierzać, przekazywać.

** Promować – wspierać.

NA KOMPLETĘ

Jezus. Maryja. Anna.

V. Nawróć nas, Boże, Zbawicielu nasz.

R. I odwróć gniew Twój od nas.

V. Boże, na pomoc moję *etc. jako wyżej.*

Hymn

Anno święta, Jedynemu
Bogu w Trójcy żyjącemu,
Samotrzecia, jesteś wdzięcznym
Kwiatem, przeto podmiesięcznym
Nam wygnańcom zjednaj cnoty
Wszelkiej zapach, zniszcz kłopoty,
Zbaw od złego, niech w ogrodzie
Rajskim żyjem na swobodzie,
Wiecznie patrząc na wiecznego
Boga w Trójcy Jedyne.
Niech cześć będzie wcielonemu
Bogu, ze krwi zrodzonemu
Anny świętej, i wiecznemu
Ojcu z Duchem Przeświećtemu.

Antyfona, wiersz i modlitwa jako wyżej.

POLECANIE GODZINEK

Anno święta, pokornie tobie ofiaruję
Te godzinki i oraz z serca suplikuję,
Racz mi być na pomocy w ostatniej godzinie,
Niech gościńca zbawienia dusza ma nie minie. Amen.

Módlmy się. Boże Wszechmogący, przed wszemi wieki żyjący, któryś
prawo raczył nam zostawić, w którymś rozkazał rodzice czcić i ważyć,

„BOŻE, KU WSPOMOŻENIU MEMU WEJŹRZYJ”

i dałeś przeklęstwo na złe dzieci we złości, że którzy rodziców nie czczą,
nie doczekają starości. Ty sam, jakoś Święty nad świętym, wspomnij dziś
na nędzę naszą na ziemi, a uczcij rodzice Syna Twego miłego, którzy się
za nami modlą do Ciebie samego, daj przez ich przyczynę grzechów od-
puszczenie, łaski osiągnięcie i wieczne z Tobą królowanie. Amen.

OFFICIUM ALBO GODZINKI
O ŚWIĘTYM ANTONIM Z PADWY

*Podstawa wydania: Officium codiennie z Rożnemi nabożeństwami Ku większey czci Boga
y Matki jego Niepokalanie Poczętey, także inszych Świętych Patronow. Krotko zebrane a dla
wygody Chrzescianskiej z rożnemi przydatkami odnowione, W Kaliszu: w Drukarni Coll:
Jesu Roku P 1738, s. 84–88.*

NA JUTRZNIĄ

Ojcze święty Antoni, niechaj usta moje
Wychwalają w Chrystusie święte sprawy twoje.
Przybądź mi na ratunek, o Święty Antoni,
Niech mię przed Bogiem zawsze twoja prośba broni.
W imię Pana naszego, który z Ojcem w niebie
I z Duchem Świętym, żyjąc ma przy sobie ciebie.

Hymn

Portugalski narodzie i skąd światu śliczny
Kwiat, Antoni, wyniknął, czyńcie głos rozliczny
Na cześć i chwałę Bożą z patrona takiego,
W dziecinnej ostrożności czasu jutrzennego.
Której abyście dusznej za czasem ochłody
Dostąpili i nieba, zginął on mąż młody.
Zginął światu, lecz Bogu znalazł się szczęśliwie,
Umarł ziemi, bo w niebie z królującym żyje.

V. Święty Antoni, prosim, czymśemy z młodości

R. Bogu niepraw, niech nas nie karze za złości.

Modlitwa

Niech dopomoże ludowi Twemu, prosimy, Panie, przeznacznego wyznawcę Twego Antoniego, nabożna i ustawiczna modlitwa, która by nas na tym świecie Twej łaski godnymi uczyniła i na przyszłym wieczne radości zdarzyła. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który żyje i króluje w jedności Ducha Świętego na wieki wieków. Amen.

NA LAUDES

Przybądź mi na ratunek, o Święty Antoni,
Niech mię przed Bogiem twoja prośba broni.
W imię Pana naszego *etc. jako na jutrzni.*

Hymn

Co głosu, co języków, co chwał, co radości,
To wszystko ofiarujmy Bogu z wysokości,
Na wesołą pamiątkę męża szczęśliwego,
Antoniego, w cudownym życiu chwalebnego,
W którym aby swe Imię na wiek wieków wślawił,
Cudownie wszechmogący Pan rzeczy wystawił.
Bo co zasług na ziemi, co cnót, pobożności,
Tym nam świeci, skąd chwalmy Boga z wysokości.

V. Święty Antoni, proszę, przyczyn się za nami,
R. Którzy cię, acz niegodni, częstujem chwałami.

Modlitwa jako na jutrzni.

NA PRYME

Przybądź mi na ratunek, o Święty Antoni.
Niech mię przed Bogiem *etc. jako wyżej.*

Hymn

Pierwsza świat opuściwszy, pod regułą była
Twa Antoni godzina, która cię wślawiła.
W Zakonie Kanoników, Augustyna cnego,
Nauką, życiem świętym w Kościele sławnego,
Gdzieś żył jak jeden anioł, w skazitelnym ciele,
Chcąc na koniec i rozlać krew dla Pana śmieie.
Co cię też do Zakonu Franciszka świętego
Przychęciło, natenczas męczeństwy sławnego.

V. Święty Antoni, proszę, posil słabe ciało.

R. Aby się w cnotach w Bogu, z duchem posilało.

Modlitwa jako na jutrzni.

NA TERCYJĄ

Przybądź mi na ratunek, o Święty Antoni.

Niech mię przed Bogiem *etc. jako wyżej.*

Hymn

Pawle, drugi Antoni, pustelniku prawy,
Trzecią godzinę do tej obrócił zabawy.
W jaskiniąs się na puszczy skrył bardzo głęboką,
Abyś tam rozprzestrzenił skarbnicę szeroką
I sklep doskonałości, widziały tam skały,
Jak twe ciało modlitwy z postem wysuszały.
Ześ się, idąc, potaczał, wiatrami powiony,
Dla słabości, tak-ci czart przez cię zwyciężony.

V. Święty Antoni, przejednawszy złości,

R. Zjednaj nam dar u Boga twej doskonałości.

Modlitwa jako na jutrzni.

NA SEKSTĘ

Przybądź mi na ratunek, o Święty Antoni.

Niech mię przed Bogiem *etc. jako wyżej.*

Hymn

Szósta, a zbyt szczęśliwa godzina nastała,
Która cię w cieniach skały ostrej wymacała.

Jako świeca pod korcem, by przez cię świeciła
Nauka, a na lichtarz złoty wystawiła.
Na lichtarz z siedmi jeden kapłańskiej godności,
Czegoś pilnie uchodził z [z]wyklej pokorności.
Jednak to była wola Pana Boga twego,
Byś Go w ręku piastując, bronił chwały Jego.

V. Święty Antoni, proszę, oświeciwszy myśli,

R. Spraw, byśmy z cieniów pychy po pokuty przyszli.

Modlitwa jako na jutrzni.

NA NONE

Przybądź mi na ratunek, o Święty Antoni.
Niech mię przed Bogiem *etc. jako wyżej.*

Hymn

Gorący słońca promień, o jak mile sprawił,
Nowego Eliasza, nowym duchem wślawił.
Kaznodziejstwa, o skrzynio, testamentu świata,
Jako przed tobą drżała *heresis** przeklęta.
Gromiłeś bez respektu, a wszyscy słuchali,
Wszyscy świat, ciało, czarta, grzechy porzucali.
Pamięć tego nie pojmie, jakimi wślawiona
Cudami twa nauka, o szczęśliwa nona.

V. Święty Antoni, proszę, oświeć serce moje,

R. By w wierze utwierdzone czciło serce twoje.

Modlitwa jako na jutrzni.

* *Heresis* – herezja.

NA NIESZPÓR

Przybądź mi na ratunek, o Święty Antoni.
Niech mnie przed Bogiem *etc. jako wyżej.*

Hymn

W nieszpór Pan z krzyża zdjęty, przestawszy roboty,
Czas i tobie, Antoni, wziąć zapłatę cnoty.
Bierzesz, o zaprawdę, bierzesz, a szczęśliwie,
Bo jak łabędź wychodzisz z świata nietęskliwie.
*Gloriosa Domina**, mówisz, a do nieba
Patrzysz i widzisz Pana, czego więcej trzeba.
Idźże, a już zażywaj po pracach ochłody,
Zażyj rekreacji** i rajskiej wygody.

V. Święty Antoni, proszę, czasu śmierci mojej.

R. Nie oddalaj ratunku i modlitwy swojej.

Modlitwa jako na jutrzni.

NA KOMPLETĘ

Ojcie święty, do nieba podnieś nasze myśli,
Oddal od nas gniew Boży, na któryśmy przyśli.
Przybądź mi na ratunek, o Święty Antoni,
Niech mnie przed Bogiem *etc. Jako wyżej.*

Hymn

Stałeś już na porcie, któregoś pożądał,
Jużeś, Antoni, Pana w królestwie oglądał.
A nam, którzy na świecie, czcimy imię twoje,
Czy nie dopomożesz? Prosim, ratuj sługi twoje.

* *Gloriosa Domina* (łac.) – Chwalebna Pani.

** Rekreacja – odpoczynek.

Zjednaj cnoty, daj grzechów pozbyć, zdarz sztucznego*
Czarta zetrzeć na głowę, nam nieprzyjaznego,
Daj w chorobach ratunek, w wszelkim utrapieniu,
Pomóż, patronie święty, sługom ku zbawieniu.

V. Święty Antoni, proszę, który żyjesz w niebie.

R. Pomóż, dług wypłaciwszy żywota, do siebie.

Modlitwa jako na jutrzni.

OFIAROWANIE

Na cześć, na chwałę Boga w Trójcy Jedynego,
Ojca, Syna i Ducha, na wieki wiecznego.
Ofiaruję-ć, Antoni święty, te godziny,
Przyjmi-że je łaskawie, odproś moje winy.
Chciej mi być osobliwym przed Bogiem rzecznikiem,
Wodzem, wspomóżycielem, w cnotach przewodnikiem,
Bym się mogła ucieszyć, w Trójcy Boga swego
W niebie i z tobą zażyć królestwa wiecznego.

Modlitwa do Pana Jezusa

O najśłodszy Jezu, Zbawicielu świata, który luboś jest większy Bóg, jednak w osobie dziecinnej miłego sługę Twego Antoniego raczyłeś nawiedzić i miłym obłapieniem niebieską rozkoszą jegoś napełnił, bynajmniej nie wątpię, żeś go tą obietnicą uczcił, mówiąc do niego: Wierny sługo mój, Antoni, o co mnie kiedykolwiek prosić będziesz, otrzymasz. Oto, dobry Jezu, prosi za mną Antoni i ja przez niego pokornie suplikuję, aby z hojnego źródła żywota cnót i łaski jego na oschłą duszę moję spłynęły strumyczki, które by wszelkich rzeczy ziemskich pragnienie w sercu moim zagasły. Wspomnij, dobry Jezu, z jaką gorącością ducha rozszerzał wiarę Twoję Antoni święty, i z jaką czcią (gdyby wola Twoja była) krwią swoją onę skropić pragnął. Dla jego tedy miłości, zmiłuj się nade mną. Amen.

* Sztuczny – zawistny.

GODZINKI
[O ŚWIĘTYM ANTONIM]
Z BREWIARZA ZAKONU ŚWIĘTEGO FRANCISZKA
ZEBRANE

Podstawa wydania: Heroína chrześcijańska, Świętobliwemi Aktami, y wdzięczną rozmaitością modlitew nayprzedniejszych uzbroiona a Do Krolestwa niebieskiego y nieoszacowanych skarbow mężnie szturmująca. Ku większey Boskiej chwale Matki Przenajświętszey, y Patronow SS. godnemu uszanowaniu, na zbawienny zaś świętobliwych serc ludzkich pożytek y wygodę, z pozwoleniem Zwierzchności Ordynaryiney, z osobliwym I. K. M. Przywileiem z większemi przydatkami do druku podana, W Drukarni Jasney Gory Częstochow.:

Roku Pańskiego 1740, s. 168–176.

NA JUTRZNIĄ

V. Panie, otwórz wargi moje.

R. A usta moje będą opowiadać chwałę Twoją.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu pokwap się.

V. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

R. Jak była na początku *etc.*

Hymn

Nowa gwiazda rozświeciła,

Ciemne cienie rozpędziła.

Gdy się światło urodziło,

Kościół nasz wcieliło.

Antoniego narodzenie,

Szczęśne światu powodzenie.

Padew z Ulboną bez miary

One odnoszą z nieba dary.

Wprzód Ferdynandem nazwany,

Bożą miłością zagrzany,

Światem czystości bielejąc,

Tarczą anielską jaśniejąc.

Chwalmy Boga wszechmocnego,

Dziękując mu za pewnego

Patrona, tak cudownego

Antoniego szczęśliwego.

V. Módl się za nami, ojcie święty Antoni.

R. Broń nas od złego w niebezpiecznej toni.

Modlitwa

Boże, którego przedziwną mądrością niebieskiej ziemskie obroty dobrze są sporządzone, pokornie Ciebie prosimy, abyśmy wszyscy, którzy sławne narodzenie Antoniego świętego wspominamy, za przyczyną jego, do górnej jasności Twojej mogli wstępować. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

Bogu cześć, chwała bez końca,
Ten w Antonim nasz obrońca,
Który dusze prawowiernych
Niech wybawi z mąk niezmiernych.

NA LAUDES

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu *etc. jako wyżej.*

V. Chwała Ojcu *etc.* Jako była *etc.*

Hymn

Jezu, serc naszych światłości,
Użycz nam Twojej jasności,
Który w cudach Antoniego
Słyszysz i wieku naszego.
Ten żeglarzom w nawałności
Dodawa swojej wolności,
Prędkim będąc przewodnikiem,
W burzliwym szturmie sternikiem.
Szła z wysoka porzuceniem,
A cudownym niestłuczeniem
Niewiernego heretyka
Przemienił wnet w katolika.
Kleryk obracał w żart cuda,
Mówiąc w głos, że to obłuda,
Gdy ślub w chorobie stanowił,
Chwałę patrona ponowił.

Przez tego Ociec, Syn wieczny,
Duch Święty we wszech społeczny,
Niech da w potrzebach obronę,
Niezwiedłą w niebie koronę.

V. Antoni z serca wielbił i miłował Boga.

R. Na imię jego zginie nieprzyjazna trwoga.

Modlitwa

Boże, którego w świętych Twoich cudownym Kościół święty opowiada,
a przez ich przyczynę w utrapieniu pomoc uznawa, racz nam dać, aby-
śmy w imię Antoniego świętego, wyznawcę Twego, zgromadzeni, to, o co
gorąco prosimy, mogli otrzymać i we wszystkich przeciwnościach obro-
nieni, w chwale Twojej Pańskiej byli zawsze stateczni. Przez Chrystusa,
Pana naszego. Amen.

Bogu cześć, chwała bez końca,
Ten w Antonim nasz obrońca,
Który dusze prawowiernych
Niech wybawi z mąk niezmiernych.

NA PRYMĘ

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu pokwap się.

V. Chwała Ojcu *etc.* Jako była *etc.*

Hymn

Oświecił nowym promieniem
Antoni, świętym pojrzeniem
Zakon Franciszka świętego,
Naśladowca ojca swego.
Ciałem, światem pogardzając,
Boga samego szukając,

Brzydził się perłami, złotem,
Światem zdrażliwym jak błotem.
A tak opuścił próżności,
Pragnąc dla Bożej miłości
Za wiarę krew swą męczeńską
Przelać ręką saraceńską.

V. Powstań, Antoni, dodaj nam pomocy.

R. Wybaw dusze i ciała z nieprzyjaciół mocy.

Modlitwa

Niech będziemy, Panie Boże nasz, napełnieni, za przyczyną Świętego Antoniego, wyznawcę Twojego, łaski najświętszej przysporzeniem, abyśmy się grzechu wszelkiego strzegąc, tych, którzy nas wojują, zwyciężywszy, to, co się Tobie podoba, szczęśliwie wykonali. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Bogu cześć, chwała bez końca,
Ten w Antonim nasz obrońca,
Który dusze prawowiernych
Niech wybawi z mąk niezmiernych.

NA TERCYJĄ

V. Boże, ku wspomózeniu *etc.*

R. Panie, ku ratunku *etc.*

V. Chwała Ojcu *etc.*

R. Jako była na początku *etc.*

Hymn

Cuda czyni znakomite,
Temi serca jadowite,
Heretyckie konfunduje,
A to w nim Bóg sam sprawuje.

Kazał osłowi niememu,
A przez trzy dni zgłodzonemu,
Kłaniać się Sakramentowi,
Rzecz dziwna heretykowi.
Bogu za takie wślawienie,
Chleba, wina przemienienie
W Ciało i Krew tak skuteczne,
Chwała, cześć i dzięki wieczne.

V. Ucz nas, Święty Antoni, wołą pełnić Bożą.

R. A broń od nieprzyjaciół, którzy się nam srożą.

Modlitwa

Boże, przed którego majestatem i same nieba nie są świętymi, spojrzij na nas, którychś zmaży grzechowe krwią najdroższą Syna Twego obmyć raczył, a spraw to za przyczyną Antoniego świętego, abyśmy tak przez doczesne dobra przechodzili, cobyśmy wiecznych nie tracili. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Bogu cześć, chwała bez końca,
Ten w Antonim nasz obrońca,
Który dusze prawowiernych
Niech wybawi z mąk niezmiernych.

NA SEKSTĘ

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu pokwap się.

V. Chwała Ojcu *etc.* Jako była *etc.*

Hymn

Obrotów niebieskich Sprawco,
Łaskawy darów Rozdawco,
Znaczną nas łaską oświecasz,
Gdy nas w tym świętym zalecasz.

Przez zasługi Twych wybranych
Dokazujesz niesłychanych
Cudów, co matka uznała
Utrapiona, gdy ujrzała
Syna swego zwarzonego,
Już w ukropie zalanego.
Antoniego wzywa w szkodzie,
Cudo, żyw syn w wrzącej wodzie.

V Antoniego świętego lud z mądrości chwali.

R To będą potomkowie w pamięci chowali.

Modlitwa

Racz nas wysłuchać, Boże, Ojcie miłosiwy, a przez zasługi Antoniego świętego, wyznawcę Twego, spraw to, abyśmy Ducha Świętego, któregoś proszącym obiecał, od Ciebie dnia dzisiejszego godnie mogli otrzymać. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Bogu cześć, chwała bez końca,
Ten w Antonim nasz obrońca,
Który dusze prawowiernych
Niech wybawi z mąk niezmiernych.

NA NONE

V Boże, ku wspomózeniu *etc.*

R Panie, ku ratunku *etc.*

V Chwała Ojcu *etc.*

R Jako była na początku *etc.*

Hymn

Gdy już Antoni umierał,
Każdy się z domu wybierał,
Chcąc widzieć ciało zmarłego
Patrona swego świętego.

Młodzi i starzy wołają,
Umarł ociec, powiadają,
Pospółstwo się zbyt turbuje,
Co żywo to się frasuje.
Duchowni z miastem traktują
O takim skarbie, gdy czują,
Gdzie tego uczcić pogrzebem,
Który tak sływał pod niebem.
Więc jak w niebie uradzono,
Tak też w Padwie uczyniono,
Pochować ciało świętego,
Z Bogiem w niebie żyjącego.

V. Wsławił cudzy wielkiemi Pan świętego swego.

R. I wysłuchał nabożnie wzywających Jego.

Modlitwa

Boże, który miłosierdzia Twego dzieło prawowiernym przez Antoniego świętego, wyznawcę Twego, pokazywać raczysz, pokornie Cię prosimy, abyśmy wszyscy, którzy jemu radzi służymy, przyczynę jegoż przed Tobą uznawali. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Bogu cześć, chwała bez końca,
Ten w Antonim nasz obrońca,
Który dusze prawowiernych
Niech wybawi z mąk niezmiernych.

NA NIESZPÓR

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu pokwap się.

V. Chwała Ojcu *etc.*

R. Jako była *etc.*

Hymn

Hej, winszujemy dziś wesoło,
Obstąpiwszy Króla wkoło,
Którego Antoni w chwale
Już na wieki wielbi trwale.
Ten Franciszka naśladował,
Patryjarchę zamiłował,
Jako strumień swoje źródło
Zrobił, tak się mu powiodło.
Dobrze, gdy wielu ochładzał,
Z drogi grzechowej sprowadzał
Skuteczne słowem zbawiennym,
Wszystkim narodom przyjemnym.
Gdy o świętym krzyżu kazał,
Na powietrzu się pokazał
Franciszek święty z bliznami,
Cud to był między cudami.
Pod takim wodzem wojując,
Życie swe wszystko stosując,
Jako żołnierz do hetmana,
Chrystusa znając za Pana.
My do bitwy idąc w pole,
W tym to tu nabożnym kole
Przy świętym patronie stójmy,
Nieprzyjaciół się nie bójmy.
O Jedyny w Trójcy Boże,
Niech nas Twa łaska wspomóż,
Byśmy przez świętych obronę
Mieli w przypadkach ochronę.

V. Racz się modlić, cudowny Antoni, za nami.

R. Uproś pomstę, zwycięstwo nad tyranami.

Modlitwa

Kościół Twój święty Antoniego świętego, wyznawcę Twego, modlitwa przyobiecana niech rozweseli, aby duchownymi obroniony posiłkami,

wiecznych stał się godzien zażywać radości. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Bogu cześć, chwała bez końca,
Ten w Antonim nasz obrońca,
Który dusze prawowiernych
Niech wybawi z mąk niezmiernych.

NA KOMPLETĘ

V. Nawróć nas, Panie, Zbawicielu nasz.
R. A oddal gniew Twój od nas.
V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.
R. Panie, ku ratunku memu pokwap się.
V. Chwała Ojcu *etc.*
R. Jako była *etc.*

Hymn

Wszchemogący rządco, Panie,
Bez Twych sił nic się nie stanie,
Ty się kochasz w wiernych sługach,
Powolnych na Twych usługach.
Przez nich zbladłych, utrapionych,
Nędznych, chorych, opuszczonych,
Najwięcej przez Antoniego
Cieszysz każdego smutnego.
Ślepych, chromych, trędowatych,
Tak ubogich, jak bogatych,
Za modlitwą Antoniego
Bóg uzdrawia z tych każdego.
A gdy widzi świat od wschodu
Słońca sławne do zachodu
Cuda, mówi, że Antoni
Sam tylko jest, co mię broni.

„BOŻE, KU WSPOMOŻENIU MEMU WEJŹRZYJ”

Ojcie święty, cny patronie,
Racz być z nami w naszej stronie,
Broń nabożnych, cnych Polaków,
Oddal trwogi z wszystkich szlaków.

Antyfona

O potomku szczęśliwy rodu hiszpańskiego,
Jesteś nową światłością i państwa włoskiego,
A postrachem ogromnym ludu niewiernego,
Przesławnym depozytem miasta Padewskiego.
Uprasza u Chrystusa Polakom obronę,
A od szable pogańskiej bezpieczną ochronę,
Niech nam Jezus pozwoli czasu do pokuty,
Byśmy w grzechu nie trwali i jednej minuty.

Modlitwa

Racz nawiedzić, Panie Boże nasz, to mieszkanie, a przez Świętego Antoniego, wyznawcę Twego, uczynić to, aby żadną nieprzyjacielską zdradą sturbowane nie było. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Bogu cześć, chwała bez końca,
Ten w Antonim nasz obrońca,
Który dusze prawowiernych
Niech wybawi z mąk niezmiernych.

OFIAROWANIE GODZINEK

Te godzinki, o święty, tobie ofiaruję
I wszystko nabożeństwo ochotnie daruję.
Przyjmij, a racz pamiętać na me utrapienie,
Uprosz wszystkim nabożnym do ciebie zbawienie. Amen.

GODZINKI
O ŚWIĘTEJ BARBARZE,
PANNIE I MĘCZENNICZCE

Podstawa wydania: Heroína chrześcianska, Świętobliwemi Aktami, y wdzięczną rozmaitością modlitew nayprzedniejszych uzbroiona a Do Krolestwa niebieskiego y nieoszaczowanych skarbow mężnie szturmująca. Ku większey Boskiej chwale Matki Przenajświętszey, y Patronow SS. godnemu uszanowaniu, na zbawienny zaś świętobliwych serc ludzkich pożytek y wygodę, z pozwoleniem Zwierzchności Ordynaryney, z osobliwym I. K. M. Przywileiem z większemi przydatkami do druku podana, W Drukarni Jasney Gory Częstochow.:

Roku Pańskiego 1740, s. 364–374.

Barbaro święta, wszem grzesznym w niemocy
Pospiesz z ratunkiem, a dodaj pomocy.

NA JUTRZNIĄ

Niech będzie od wszystkiego stworzenia pochwalony i ode mnie przed
śmiercią godnie przyjęty Przenajświętszy Sakrament.

V. Panie, otwórz wargi moje.

R. A usta moje opowiadać będą chwałę Twoją.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu pospiesz się.

V. Chwała Ojcu i Synowi Jego przedwiecznemu.

R. I równemu Im w Bóstwie Duchowi Świętemu.

V. Jak była na początku, i zawsze, i ninie.

R. Niech Bóg w Trójcy Jedyny na wiek wieków słyń.

Hymn

Barbaro święta, perło Jezusowa,
Ścieżko do nieba grzesznikom gotowa,
Bądź przy mej śmierci, boć ja ufam w tobie
Dziś i w chorobie.

V. Droga jest w obliczach Pańskich.

R. Śmierć świętych Jego.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się. Panie Jezu Chryste, któryś Barbarę świętą, pannę i męczenniczkę Twoją, konającym ludziom za osobliwą patronkę naznaczył, proszę Cię przez najdroższe rany Twoje, aby i moja śmierć przyszła tejże oblubienice Twojej ratunku szczęśliwego doznała, żebym za jej przyczyną bez zbawiennej skruchy i przyjęcia godnego Najświętszego Sakramentu nie umierała. Który żyjesz i królujesz, z Bogiem Ojcem i z Duchem Świętym, w szczęśliwościach wiecznych. Amen.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moją.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

V. Błogosławmy Panu.

R. Bogu chwała.

A dusze wiernych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju. Amen.

NA LAUDES

Niech będzie od wszystkiego stworzenia pochwalony i ode mnie przed śmiercią godnie przyjęty Przenajświętszy Sakrament.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu pospiesz się.

V. Chwała Ojcu i Synowi Jego *etc.*

R. I równemu Im w Bóstwie *etc.*

V. Jak była na początku *etc. jako na jutrzni.*

Hymn

W źródle czystości obmyta na wieki,
Nie wypuszczaj mnie z twej, panno, opieki.
Proszę, wypraw mnie na drogę wieczności
W świątobliwości.

V. Panie, pokaż mi drogę Twoją.

R. A ścieżek przykazania Twój naucz mię.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się. Z pokorą upadam przed dobrocią Twoją, Panie Jezu Chryste, suplikuję miłosierdziu Twojemu, żebym dla zasług męczeńskich Świętej Barbary, patronki mojej, nagłą i niespodzianą śmiercią z tego świata nie schodziła, ale świętymi sakramentami dobrze opatrzona, prostą drogą do Ciebie, Jezusa mego, przyjść mogła. Który żyjesz i królujesz, z Bogiem Ojcem i z Duchem Świętym, w szczęśliwościach wiecznych. Amen.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

V. Błogosławmy Panu.

R. Bogu chwała.

A dusze wiernych, przez miłosierdzie Boże *etc.*

NA PRYMĘ

Niech będzie od wszystkiego stworzenia pochwalony i ode mnie przed śmiercią godnie przyjęty Przenajświętszy Sakrament.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu pospiesz się.

V. Chwała Ojcu i Synowi Jego przedwiecznemu.

R. I równemu Im w Bóstwie *etc. jak na jutrzni.*

Hymn

Spraw, by mój Jezus był dozorcą moim
W życiu i w zgonie, tak jako był twoim.
Niech dusza moja cnoty koło toczy,
Z Nim się jednoczy.

V. Do Ciebie, Panie, obróciłam oczy moje.

R. Który mieszkasz na niebiosach.

V. Panie, wysłuchaj etc.

R. A wołanie nasze etc.

Módlmy się. Najśłodsza serca mego pociecho, Panie Jezu Chryste, niechaj mi u Ciebie uprosi Święta Barbara, opiekunka moja, teraz odpuszczenie grzechów, a potem szczęśliwe i lekkie w łasce skonanie, abym się i żywotem nienagannym, i godnym najświętszego Imienia Twego wyzwaniem w ostatni moment życia mego oczom Twoim spodobała. Który żyjesz i królujesz, z Bogiem Ojcem i Duchem Świętym w szczęśliwościach wiecznych. Amen.

V. Panie, wysłuchaj etc.

R. A wołanie moje etc.

V. Błogosławmy Panu.

R. Bogu chwała.

A dusze wiernych przez miłosierdzie Boże *etc.*

NA TERCYJĄ

Niech będzie od wszystkiego stworzenia pochwalony i ode mnie przed śmiercią godnie przyjęty *etc.*

V. Boże, ku wspomózeniu etc.

R. Panie, ku ratunku etc.

V. Chwała Ojcu etc.

R. Jako była etc.

Hymn

Twój i mój Jezus w Świętym Sakramencie
Niech mnie nakarmi w ostatnim momencie.
Niech słowo Jezus i Maria będzie
W ustach i wszędzie.

V. Chleb z nieba dałeś im, Panie.

R. Wszystkie rozkoszy w sobie mający.

V. Panie, wysłuchaj etc.

R. A wołanie moje etc.

Módlmy się. Najsmaczniejszy dusze mojej specyjałe, w Najświętszym Sakramencie utajony, Panie Jezu Chryste, niech mi Cię skutecznie uprosi Barbara święta, abym ten najświętszy prowiant ciała i krwi Twojej na wieczność i zbawienie moje w ostatniej godzinie przyjęła. Który żyjesz i królujesz, z Bogiem Ojcem i z Duchem Świętym, w szczęśliwościach wiecznych. Amen.

V. Panie, wysłuchaj etc.

R. A wołanie moje etc.

V. Błogosławmy Panu etc.

R. Bogu chwała.

A dusze wiernych zmarłych etc.

NA SEKSTĘ

Niech będzie od wszystkiego stworzenia pochwalony i ode mnie przed śmiercią godnie przyjęty Przenajświętszy Sakrament.

V. Panie, ku wspomózeniu etc.

R. Panie, ku ratunku etc.

V. Chwała Ojcu i Synowi etc.

R. Jako była etc.

Hymn

W ranach najdroższych, Jezusowej męce
Ufam, Barbaro, ty zaś w twojej ręce
Trzymaj mą duszę w ostatniej godzinie,
Niechaj nie ginie.

V. W ręce Twoje, dobrotliwy Panie.

R. Polecam ducha mego.

V. Panie, wysłuchaj *etc.*

R. A wołanie moje *etc.*

Módlmy się. Szczodroblivy w darach Twoich Dawco, Panie Jezu Chryste, wspomnij sobie na ową obietnicę Twoją, którąś Świętej Barbarze przy jej strasliwym męczeństwie przyobiecał, że z jej klientów żaden przez Świętych Sakramentów nie umrze, niechże ja też przy skonaniu moim tej Twojej łaski uczestniczką będę, a nakarmiona potrawą najświętszą w drodze wieczności niech nie ustawam. Który żyjesz i królujesz, z Bogiem Ojcem i Duchem Świętym, w szczęśliwościach wiecznych. Amen.

V. Panie, wysłuchaj *etc.*

R. A wołanie moje *etc.*

V. Błogosławmy Panu *etc.*

R. Bogu chwała.

A dusze wiernych przez miłosierdzie Boże *etc.*

NA NONE

Niech będzie od wszystkiego stworzenia pochwalony i ode mnie przed śmiercią godnie przyjęty Przenajświętszy Sakrament.

V. Boże, ku wspomózeniu *etc.*

R. Panie, ku ratunku *etc.*

V. Chwała Ojcu *etc.*

R. Jak była na początku *etc.*

Hymn

Teraz ci chętnie polecam swą duszę,
Ale i wtenczas, kiedy skonać muszę,
Barbaro droga, oddajże ją Bogu
W niebieskim progu.

V. Moc Twoją wzbudź, Panie.

R. I przybądź, abyś nas zbawił.

V. Panie, wysłuchaj *etc.*

R. A wołanie moje *etc.*

Módlmy się. Najczystszy Oblubieńc[ze] dusz ludzkich, Panie Jezu Chryste, nie wyrzucajże mnie z ręku Twoich dobrotliwych, kiedy się przy skonaniu moim Święta Barbara, męczenniczka Twoja, a osobliwa patronka moja, za mną do Ciebie przyczyniać będzie; niech mi żadna nieprzyjacielska złość przy śmierci nie przeszkadza, abym się Tobie samemu na wieki dostała. Który żyjesz i królujesz, z Bogiem Ojcem i z Duchem Świętym, w szczęśliwościach wiecznych. Amen.

V. Panie, wysłuchaj *etc.*

R. A wołanie moje *etc.*

V. Błogosławmy Panu.

R. Bogu chwała.

A dusze wiernych przez miłosierdzie Boże *etc.*

[NA NIESZPÓR]

Niech będzie od wszystkiego stworzenia pochwalony i ode mnie przed śmiercią godnie przyjęty Przenajświętszy Sakrament.

V. Boże, ku wspomózeniu *etc.*

R. Panie, ku ratunku *etc.*

V. Chwała Ojcu i Synowi Jego przedwiecznemu.

R. I równemu Im w Bóstwie *etc. jako wyżej.*

Hymn

Szczęście to wielkie przy mej śmierci będzie,
Gdy Jezus z Matką Najświętszą zasiędzie
Przy konającej, ty ocieraj moje
Śmiertelne znoje.

V. Niech się weselą sprawiedliwi w oczach Pańskich.

R. I niech się delektują w wesołości.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę *etc.*

Módlmy się. Niech zawsze stoi w oczach Twoich krwawa śmierć Barbary świętej, Panie Jezu Chryste, a dla jej osobliwej za mną, niegodną grzesznicą, prośby, kiedy ciało moje w ostatnim zgonie śmiertelnym potem oblewać się będzie, niech dusza łaską Twoją mocnie i wszystkie pokuty szczęśliwie zwycięża. Który żyjesz i królujesz, z Bogiem Ojcem i z Duchem Świętym, w szczęśliwościach wiecznych. Amen.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

V. Błogosławmy Panu.

R. Bogu chwała.

A dusze wiernych przez miłosierdzie Boże *etc.*

NA KOMPLETĘ

Niech będzie od wszystkiego stworzenia pochwalony i ode mnie przed śmiercią godnie przyjęty Przenajświętszy Sakrament.

V. Nawróć nas, Boże, Zbawicielu nasz.

R. A gniew Twój racz oddalić od nas.

V. Boże, ku wspomózeniu memu *etc.*

R. Chwała Ojcu *etc.*

R. Jak była *etc.*

Hymn

Barbaro święta, uproś godne życie,
Bym mogła płakać za złości sowicie.
Po dobrej śmierci daj w niebie mieszkanie,
Jezu, mój Panie.

V. Położył koniec żywota twego w pokoju.

R. I tłustością zboża karmi ciebie.

V. Panie, wysłuchaj *etc.*

R. A wołanie nasze *etc.*

Módlmy się. Najrozkoszniejszy Panie Jezu Chryste, wszystkiego szczęścia naszego błogosławiony początku i doskonały końca, oddaję-ć w nieskończone miłosierdzie Twoje wszystkie akcje, słowa i myśli, nawet i najdrobniejsze momenta, tchnienia i pulsy serdeczne życia mojego, abym z instancji wielowładnej Barbary świętej, patronki i opiekunki mojej, godne zawsze smakowi Twojemu cnót świętych frukta wydawała, a kiedy wola Twoja najświętsza przenieść mi się do wieczności z tego świata każe, Świętymi Sakramentami opatrzona niech ostatni moment w łasce Twojej zakończę. Który żyjesz i królujesz, z Bogiem Ojcem i z Duchem Świętym, w szczęśliwościach wiecznych. Amen.

ZAKOŃCZENIE

Oddaję-ć ten powinien pokłon, panno święta
Barbaro, ty wzajemnie już do nieba wzięta.
Pomnij o mnie, tak teraz za żywota mego,
Jako też i przy śmierci, i gdy przed Sędziego
Żywych i zmarłych stanę z sumnienia rachunkiem,
Bywaj, panno, co prędzej natenczas z ratunkiem.

GODZINKI
O ŚWIĘTEJ BARBARZE,
PANNIE I MĘCZENNICZCE

Podstawa wydania: Złoty Ołtarz Wonnego Kadzenia Przed Stolicą Bożą. To jest modlitwy rozmaite Kościołowi S. Zwyczajne, Ktore Duch gorący P. Bogu na Wonność Słodkości Chwały iego ofiarować może, W Supraślu: W Drukarni WW. XX. Bazylianow, Roku Pańskiego 1760, s. 545–548.

NA JUTRZNIĄ

V. Panie, otwórz wargi moje.

R. A usta moje będą opowiadać chwałę Twoją.

V. Boże, pospiesz się ku wspomózeniu memu.

R. Panie, pokwap się ku ratunkowi memu.

V. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

R. Jak była na początku, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

W ciemnościach niedowiarstwa Barbara zrodzona,

Światłością Bożej łaski z nieba obdarzona.

Bogu się prawdziwemu z młodu pokłoniła,

Zupełny kwiat panieństwa wiecznie poślubiła.

V. Jak lilia między cierniem,

R. Tak przyjaciółka moja między córkami Adamowemi.

Modlitwa

Boże w Trójcy Świętej Jedyny, prosimy Cię, pokaż nam swej łaski miłosierdzie, któreś nad świętą dziewicą i męczennicą Twoją, Barbarą, miłościwie pokazać raczył, abyśmy jej zasługami chwalebniemi od nagłej i niespodziewanej śmierci byli wyzwoleni, a Twojego Najświętszego Sakramentu przez przyczynę jej przed śmiercią naszą zbawiennie zażyć mogli, a potem do królestwa Twego z nabożnym weselem wprowadzeni byli. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moją.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

V. Błogosławmy Panu.

R. Bogu chwała.

A dusze wiernych, przez miłosierdzie Boże, niech odpoczywają w pokoju. Amen.

NA LAUDES

V. Boże, pospiesz się ku wspomózeniu memu.

R. Panie, pokwap się ku ratunkowi memu.

V. Chwała Ojcu i Synowi *etc.* *Jako na jutrzni.*

Hymn

Przewyborną urodą panna ozdobiona,
Od ojca Dyjoskura na wieży zamkniona,
Trzecie okno w budynku wystawić kazała,
Tam w Trójcy Jedyne Boga wychwalała.

V. Jako wieża Dawidowa szyja twoja, która zbudowana z obronami.

R. Tysiąc tarcz wisząc na niej, wszystka broń mocarzów.

Modlitwa

Boże w Trójcy Świętej Jedyny. *Jako na jutrzni.*

NA PRYME

V. Boże, pospiesz się ku wspomózeniu *etc.*

R. Panie, pokwap się *etc.*

V. Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Hymn

Gdy przed ojcowskim gniewem uciekać musiała,
Twarda jej skała śródkiem wolne przeście dała.
Naleziona od ojca, srodze potłuczona
I za włosy zelżywie do domu wleczona.

V. Należli mię stróżowie, co chodzą po mieście.

R. Zbili mię i zranili mię, wzięli płaszcz ze mnie stróżowie murów.

Modlitwa

Boże w Trójcy Świętej Jedyny. *Jako na jutrzni.*

NA TERCYJĄ

V. Boże, pospiesz się ku wspomózeniu *etc.*

R. Panie, pokwap się *etc.*

V. Chwała Ojcu. *Jako na jutrzni.*

Hymn

Do ciemnego więzienia sromotnie wtrącona,
Przez niemały czas głodem okrutnie morzona,
Wszystko panna cierpliwie, skromnie wytrzymała,
Jezusowi stateczną miłość pokazała.

V. Wprowadził mię król do pokojów.

R. Rozradujem się i rozweselem w tobie.

Modlitwa

Boże w Trójcy Świętej Jedyny. *Jako na jutrzni.*

NA SEKSTĘ

V. Boże, pospiesz się ku wspomózeniu memu.

R. Panie, pokwap się *etc.* *Jako na jutrzni.*

Hymn

Na sąd przed Marcyjanem, tyranem, stawiona,
Niewinnie od własnego ojca obwiniona.
Nic na łagodne mowy, na groźby niedbała,
Gruntownie ustalona wiarą mocno stała.

„BOŻE, KU WSPOMOŻENIU MEMU WEJŹRZYJ”

V. Piękna jesteś, przyjaciółko moja, wdzięczna i ozdobna jako Jeruzalem.

R. Ogromna jako wojsko uszykowane porządnie.

Modlitwa

Boże w Trójcy Świętej Jedyny. *Jako na jutrzni.*

NA NONE

V. Boże, pospiesz ku wspomózeniu memu.

R. Panie, pokwap się *etc. Jako na jutrzni.*

Hymn

Biczmi i wołowemi sieczona żyłami,
Bez litości ostremi tarta skorupami.
Skatowana, w smrodliwą ciemnicę wrzucona,
Z ciężkich ran od Jezusa cudownie zleczona.

V. Przyłożył mię jako pieczęć do serca swego i jako pieczęć do ramienia twego.

R. Bo mocna jest jako śmierć miłość.

Modlitwa

Boże w Trójcy Świętej Jedyny. *Jako na jutrzni.*

NA NIESZPÓR

V. Boże, pospiesz się ku wspomózeniu.

R. Panie, pokwap się *etc. Jako na jutrzni.*

Hymn

Żelaznemi drapano ciało paznoktami*,
Boki rozpalonemi palono blachami,

* Paznokty – pazury.

GODZINKI O ŚWIĘTEJ BARBARZE, PANNIE I MĘCZENNICZCE

Piersi mieczem obciawszy, pannę obnażyli
I po ulicach miejskich sromotnie włóczyli.

V. Ukazały się kwiatki po ziemi naszej.

R. Przyszedł czas winnic obrzynania.

Modlitwa

Boże w Trójcy Świętej Jedyny. *Jako na jutrzni.*

NA KOMPLETĘ

V. Nawróć nas, Boże, Zbawicielu nasz.

R. A oddal gniew Twój od nas.

V. Boże, pospiesz się ku wspomózeniu memu.

R. Panie, pokwap się *etc.* *Jako na jutrzni.*

Hymn

Za dekretem sędziego na plac śmierci wzięta,

Ręką jedyna córka ojca swego ścięta.

Na wesele Jezusa Oblubieńca poszła

I męczeńską z rąk Jego koronę odniosła.

V. Któraż to jest, która wstępuje z puszczy, opływająca rozkoszami.

R. Podparłszy się na miłym swoim.

Modlitwa

Boże w Trójcy Świętej Jedyny, prosimy Cię, pokaż nam swej łaski *etc.*
Jako na jutrzni.

POLECANIE GODZINEK

Tobie, Święta Barbaro, te moje godziny

Ofiaruję za moich zbrodni brzydkich winy,

Aby gdy się już będę bawić testamentem,

Stałaś mi się obroną z Świętym Sakramentem.

GODZINKI
O ŚWIĘTYM BAZYLIM WIELKIM

Podstawa wydania: Złoty Ołtarz Wonnego Kadzenia Przed Stolicą Bożą. To jest modlitwy rozmaite Kościołowi S. Zwyczajne, Ktore Duch gorący P. Bogu na Wonność Słodkości Chwały iego ofiarować może, W Supraślu: W Drukarni WW. XX. Bazyljanow, Roku Pańskiego 1760, s. 570–578.

NA JUTRZNIĄ

Otwórz me wargi, wszechmogący Panie,
By Cię chwaliły w niepojętym stanie.
Przed tronem boskim na twarz upadając,
Z cherubinami „Święty” wyśpiewając.
Któryś jest dziwny w świętych Twoich sprawie,
Zeszli mej Ducha Świętego zabawie.
Wielki Bazyli, pospiesz ku pomocy,
Rozpądz pochmurne błędnych myśli nocy.
Niech będzie chwała Bogu najwyższemu,
We trzech Osobach, w Istocie Jednemu,
Który patrona zakonom zostawił,
A swoje Imię przed światem rozśławił.

Hymn

Witaj, świecący ozdobą aniele,
Z śmierci w śmiertelnym tryumfujesz ciele,
Przyjawszy obraz pierwszej niewinności,
Oddajesz cale szczęśliwej wieczności.
Żądzą miłości szczerzej zapalony,
W niebieskie myśłą zalatujesz strony,
Gdy-ć anioł skrzydł z nieba ofiaruje,
Tron Lucypera świetny nie wakuje.
Oddany tobie, cherubie mistyczny,
Przed chwałą Pańską śpiewasz hymn tak śliczny,
„Kyrie elejson”, o ziemski aniele,
Ratuj, gdy walczą źli nieprzyjaciele.

Antyfona

Oto posyłam anioła mego, który zgotuje drogę przed obliczem moim*.

V. Aniołowie ich widzą twarz Ojca mego.

R. Który jest w niebiesiech**.

V. Przyczyn się za nami, Wielki Bazyli.

R. Abyśmy Boga widzieć zasłużyli.

Modlitwa

Boże, który harde niebieskiej apostazji*** mocnym ramieniem skruszywszy karki, próżne miejsca ziemskimi z osobliwego miłosierdzia napełniasz aniołami, prosimy Cię, abyś który Ojca naszego, Bazylego Wielkiego, na ziemi nam sługom Twoim raczył pokazać aniołem, z jego przed Twoim niedostępnym majestatem za nami przyczyną, od anioła zabijającego i miecz sprawiedliwej pomsty Twej za nasze grzechy obierającego na zgubę narodu, miłościwie zasłonił, abyśmy za jego powodem obiecaną darem Syna Twego Jednorodzonego po tym pielgrzymowaniu otrzymali ojczyznę. Któremu z Tobą i z Duchem Świętym wieczna cześć i chwała. Amen.

V. Wysłuchaj, Boże, modlitwy sług Twoich.

R. A chwała boska niech płynie z ust moich.

V. Niech dusze w czyście folgę męki mają.

R. Które za ojca Bazylego znają.

NA PRYMĘ

Wielki Bazyli, pospiesz ku pomocy,
Rozpądz pochmurne błędnych myśli nocy.
Niech będzie chwała Bogu najwyższemu,
We trzech Osobach, w Istocie Jednemu,

* Por. Wj 23, 20.

** Por. Mt 18, 10.

*** Apostazyja – odstępstwo.

Który patrona zakonom zostawił,
A swoje Imię przed światem rozślawił.

Hymn

Witaj, ozdobę patryjarchów świętych,
Z Nowego Panu Testamentu wziętych.
Odbierasz dary Starym udzielone,
W tobie narody ubłogosławione.
Rozmnożył stan twój Bóg, by gwiazdy w niebie,
Który wychwala w Bogu wiecznie ciebie.
Materyjalne, gdzie się słońce bierze?
Na wschodzie w górę, tam prawdziwej wierze
Chrystusa światłość przez cię rozjaśniała,
Grecja bowiem synów twoich cała.
Któryś rozmnożył jako gwiazdy syny,
Niech doznawamy przed Bogiem przyczyny.

Antyfona

Jak piękny jego rodzaj, z jasnością się wydaje, nieśmiertelna bowiem pamiętka jego w Bogu, znajoma u ludzi. *Sap. 4**

V. Rodzili się synowie jego.

R. I błogosławionym go opowiadali.

V. Przyczynił się za nami, Wielki Bazylu.

R. Abyśmy Boga widzieć zasłużyli.

Modlitwa

Wszchemogący, wieczny Panie, Ojciec dobrotliwy ojców naszych, któryś w Nowym Testamencie Świętego Bazylego, pierwszego sługom Twoim w zakonnych ślubach na Wschodzie darował patryjarchę, prosimy Cię, abyśmy jego naukę i zakonne ustawy przez Ducha Świętego podane wypełniając, obietnic Chrystusa, Syna Twego, jego w pogardzie świata naśladowującym Bazylego Wielkiego, godnemi się stali. Amen.

Wysłuchaj, Boże *jak wyżej*.

* Mdr 4, 1.

NA TERCYJĄ

Wielki Bazyli, pospiesz ku pomocy,
Rozpądz pochmurne błędnych myśli nocy.
Niech będzie chwała Bogu najwyższemu,
We trzech Osobach, w Istocie Jednemu,
Który patrona zakonowi zostawił,
A swoje Imię przed światem rozślawił.

Hymn

Zawitaj, Świętym Duchem napęczniony,
Darem proroctwa z nieba ozdobiony.
Wezwałeś przed się Efrema skrytego,
Chwały twej wielkiej widzieć pragnącego.
Nieumiejętny język rozwiązałeś
I z nieba boskie nam łaski wylałeś.
Na twym ramieniu widział gołębicę
Otwierającą świętą tajemnicę.
Prorokowałeś za zdradziecką klubę
Julianowi pewną państwa zgubę.
Obacz na wschodnich złote państw krainy,
A z ottomańskiej wyrwij ręki syny.

Antyfona

Wyleje naukę jako proroctwo i zostawi ją szukającym mądrości, a nie
przestanie w rodzaju jego aż do wieku świętego. *Eccl. 24**

V. Powstał prorok jako ogień.

R. A słowo jego jako pochodnia gorzało.

V. Przyczyn się za nami, Wielki Bazyli.

R. Abyśmy Boga widzieć zasłużyli.

* Syr 24, 46.

Modlitwa

Boże, który z niewypowiedzianej dobroci rozmaitemi służy sobie ulubione obdarzasz darami, aby w nich ludzie Twoję boską upatrując wszechmocność, pokorne do dziękczynienia nakłaniali serca, dzięki Tobie sercem i usty dzisiaj oddając, żeś nam ojca naszego, Bazylego, z darem proroctwa znacznym i cudotwórcą w rozmnożeniu chwały Twojej, a pohańbieniu nieprzyjaciół, z Syna Jednorodzonego pokazał, prosimy, abyśmy, którzy w Tobie, Bogu naszym, onego synowskiemi czcimy wotami, w potrzebach też łaskawego, za pomocą Twoją, doznali ojca i patrona. Amen.

NA SEKSTĘ

Wielki Bazyli, pospiesz ku pomocy,
Rozpądz pochmurne błędnych myśli nocy.
Niech będzie chwała Bogu najwyższemu,
We trzech Osobach, w Istocie Jednemu,
Który patrona zakonem zostawił,
A swoje Imię przed światem rozślawił.

Hymn

Naczynie Panu wybrane i stałe,
Boską dający przed narody chwałę,
Duchowne słońce, pogaństwa zaćmione
Oświecające na wieczną koronę.
Solą okraszasz niebieskiej nauki
Chrześcijan serca, a kacerskie sztuki
Hańbisz cudami, gdy języka dary
W tobie niebieskie wydają pożary.
Ognisty słupie, światu pokazany
I wielkim z nieba głosem obwołany,
Wesprzy upadek Grecji zgubionej,
Uproś nadzieję wolności straconej.

Antyfona

Który zwycięży, uczynię go słupem w Kościele Boga mego, a więcej z niego nie wynidzie. I napiszę na nim Imię Jego. *Apoc. 3 cap., v. 12**

V. Ten jest zrzządzony od Boga na pokutę ludu i obrzydłe złości zniósł.

R. I obrócił ku Panu serce swoje, a za dni grzeszników zmocnił pobożność. *Eccl. 48***

Modlitwa

Boże, pełny łaski, darów i miłosierdzia, błogosławiący apostoły Twoje tchnieniem swoim i podaniem w moc wszelakiego stworzenia, upadamy przed majestatem Twoim, prosząc, abyśmy tego obrony w przygodach i niebezpieczeństwach dusznych i cielesnych doznawali, któregoś darem apostołskiej władzy w opowiadaniu prawdy, Ewangelii i zarażonej aryjańską sektą herezjarchom raczył opatrzeć, w którym my Ciebie chwalać, w Trójcy Jedyne, spodziewamy się niebieskiej za jego przyczyną osiągnąć koronę chwały. Amen.

NA NONĘ

Wielki Bazyli, pospiesz ku pomocy,
Rozpądz pochmurne błędnych myśli nocy.
Niech będzie chwała Bogu najwyższemu,
We trzech Osobach, w Istocie Jednemu,
Który patrona zakonom zostawił,
A swoje Imię przed światem rozślawił.

Hymn

Witaj, Chrystusów atleto niekrwawy,
Męczeńskie w duchu pieczętujesz sprawy,
Puklerzem z nieba mocnym zasłonięty,
Wygnaniem srogim dobiegasz korony.

* Ap 3, 12.

** Syr 49, 4.

Na gniew Walensa hardzie* knującego
Bezecną sektę, męstwa pasterskiego
Szczerze używasz, hańbisz apostatę
I błąd zarzucasz za piekielną kratę.
Wielki biskupie, rzeczą i imieniem,
W Cerkwi Chrystusa szafujesz zbawieniem,
Ni miecz, gniew, pomsta, ni kacerskie złości,
Oddzieliły cię od boskiej miłości.
Uproś nam teraz, święty, w państwach zgody,
Zjednaj pasterza jednego być trzody.

Antyfona

Na male bywszy utrapiony, na wielu dobrze sposobiony. Bo jego Bóg doświadczał i znalazł być godnego sobie**.

V. Nie ustanie pamiątka jego.

R. I o imieniu jego pytać się będą od narodu. *Eccl. 39****

Modlitwa

Panie, któryś Bazylego świętego w ucisku i prześladowaniu od niezbożnych aryjanów z niekrwawego raczył mieć męczennika i gorącego krwią Syna Twego odkupionej trzody pasterza, prosimy Cię, aby który kalumni wywołania dla Imienia Twego znosząc niebezpieczeństwo, za trudy swoje otrzymał błogosławieństwa zapłatę, ten nam przeważną przyczyną sprawił, żebyśmy wszelką trudność grzechami zaciągnioną cierpliwie z ręku Twoich przyjmując, srogięgo uszli potępienia, a na pożądane Ciebie w bóstwie jedynego Ojca naszego i z Tobą w chwale wiekuistej królującego zasłużyli widzenie. Przez zasługi Panny Maryi Matki i wszystkich świętych patronów. Amen.

* Hardzie – zuchwale.

** Por. Mdr 3, 5.

*** Syr 39, 13.

NA NIESZPÓR

Wielki Bazyli, pospiesz ku pomocy,
Rozpądz pochmurne błędnych myśli nocy.
Niech będzie chwała Bogu najwyższemu,
We trzech Osobach, w Istocie Jednemu,
Który patrona zakonom zostawił,
A swoje Imię przed światem rozślawił.

Hymn

Prawy wyznawco prawdy Chrystusowej,
Pogromicielu sekty Aryjowej,
Bóg przytomnością uczcił twe oblaty*,
Do wiekuistej wabiąc cię zapłaty.
Dusz zagubionych miłośniku szczery,
Zapisane bierzesz modlitwą litery
Z ręku szatańskich, niestraszna jest trwoga
Za synów twoich podjęta dla Boga.
Gdy apostata zakon dezuluje,
Twoja odwaga nad nim tryjumfuje.
Zdrowie przywraca chorym święta cnota,
W Cerkwi otwiera twarde słowem wrota.
Otwórz nam niebo, gdy ludzka grzechami
Zamknie ułomność, i módl się za nami.

Antyfona

Otom dał przed tobą drzwi otworzone, których żaden nie może zamknąć,
iż zachowałeś słowo moje i nie zaprzależ się Imienia mego. *Apoc. 3***

V. Uczynił go zacnym przed oczyma królów.

R. Dał mu rozkazanie przed ludem swoim i ukazał mu chwałę swoją.
*Eccl. 45****

* Oblata – dar, ofiara.

** Ap 3, 8.

*** Syr 45, 3.

Modlitwa

Boże, któryś wyznawcę Twego, Bazylego świętego, za wyznanie prawdy i Ewangelii, tu na ziemi łaskami i cudami wszelkimi wślawiwszy, w niebie chwały i godności laurem ukoronował, daj nam, za jego modlitwami, wyznanie prawdziwe *symbolum** jednemi usty i sercem wyznającym, przyłączenia, zjednoczenia do Kościoła Twego powszechnego oddzielonych schizmą narodów duchownie się weselić, abyśmy świętą jedność w pochodzeniu Ducha ożywiającego od Ojca i Syna wyznawając, pod jednego pasterza rządem do bezpiecznego byli, za duchowną kolumną, Bazylim Świętym, zaprowadzeni pokoju. Amen.

NA KOMPLETĘ

Niech zagniewany Chrystus gniew odwróci,
A namiętności w sercu, w myślach, skróci.
Wielki Bazyli, pospiesz ku pomocy,
Rozpądz pochmurne błędnych myśli nocy.
Niech będzie chwała Bogu najwyższemu,
We trzech Osobach, w Istocie Jednemu,
Który patrona zakonom zostawił,
I swoje Imię przed światem rozsławił.

Hymn

Jaśniejiesz sławą doktorom, doktorze,
Boskiej gorący chwały, promotorze.
Wielbią twój dowcip wysokie Ateny,
Lecz cześć biskupia nie ma w sławie ceny.
Gdyś chrzcił w Jordanie, gołębica biała
Na twoje słowa wody poruszała.
Modlitwą gładzisz z karty sprośne winy
Nędznej grzesznicy przeważnej przyczyny.
Bierzesz od czystej Panny księgę z nieba,
Z schizmą wojować, prawda, ci potrzeba.

* *Symbolum* – wyznanie wiary.

Przy zgonie kwilisz jako łabędź psalmy,
Zwycięskiej za tym korzystujesz palmy.
Wejrzy na syny schizmą rozdzielone,
Pokaż zwiedzionym, że niebo zamknięte.

Antyfona

Podał mu Bóg oblicznie przykazania Zakon, żywota umiejętności, aby
nauczył Jakoba przymierza jego, a Izraela prawo jego. *Eccl. 45**

V. Mądrość jego wychwalają ludzie.

R. A chwałę jego Kościół opowiada**.

Modlitwa

Wiekuiesty nieba i ziemie Rządco, korona i zapłata nieśmiertelna świętych
Twoich, któryś Wielkiego Bazylego, patryjarchę, między książęty i dok-
tory Kościoła Twego bojującego przyjąwszy, chwalebna jemuż w poczcie
wybranych swoich zapisał uroczystości pamiątkę, suplikujemy majestatu
Twego, prosząc, aby i nas w miłosierną przyjąwszy opiekę, uczestnikami
w chwale wiekuistej niebieskiego uczynił wesela. Amen.

POLECENIE GODZINEK

Modlitwy ustne z serca gorącego,
Obracam do ciebie, patrona mojego,
Święty Bazyli, mnichów fundatorze
Na wschodnich krainach, przybądź w onej porze,
Kiedy śmierć sroga wrzuci w serce trwogę,
Prowadź, kolumno, na zbawienną drogę.
Rozświeć ciemności zmysłów zaślepionych,
Zjednaj mi miejsce synów twych zbawionych.
Gdy przed Sędziego z sumnieniem się skłonię,
Uznaj za syna mnie w ostatnim zgonie. Amen.

* Syr 45, 6.

** Syr 39, 10.

GODZINKI
O BŁOGOSŁAWIONYM BOGUMILE

Podstawa wydania: Nabożeństwo prywatne Albo Godzinki o Błogosławionym Bogumile Arcy-Biskupie Gnieźnieńskim. Od Kościoła Bożego w Regestr Świętych jeszcze niepoliczonym, ale tylko (jako mówią) Voce Populi dla wielkich Cudów, i łask, których po dziś dzień w różnych potrzebach do jego protekcyi uciekając się ludzie doznaią: od trzechset lat za S mianym. Ktorego drogi Ciała depozyt, wielkimi Cudami, y codziennemi łaskami słynący, w Kollegacie Unieiuwskiej jest złożony. Przez X Bartłomieia Sokołowskiego Oboygę Prawa Doktora, Kustosza Unieiuwskiego napisane i do Druku Podane. W Kaliszu: w Drukarni I. K. M. Roku 1752, s. 1–17.

NA JUTRZNIĄ

Panie, otwórz wargi moje.
A usta moje opowiedzą chwałę Twoję.
Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.
Panie, ku ratunkowi memu pospiesz się.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.
Jak było na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Świętego Bogumiła chwalić zaczynamy,
Sercem, myślą i usty dzisiaj ogłaszamy
Jego cnoty, uczynki, prace godne nieba,
Wyznać to nam pobożnie wszak zawsze potrzeba,
Chwalmy arcybiskupa, niegdy gnieźnińskiego,
Który przez świata wżgardę doszedł niebieskiego,
Od pięćset lat, i więcej, królestwa szczęśliwie,
Bogu służąc tu wiernie, żyjąc świątobliwie.
Sławmy i pustelnika, dwunastoletniego,
Naśladowcę zakonu kameduleńskiego.
Ten jest Polski ozdoba, ojczyzny obrona,
Pasterz dobry, któremu trzoda powierzona.
Oblubieniec Maryi, niebieskiej Królowy,
Kochanek Matki Boskiej, sługa jej domowy.
Ta ochotnie każdego w upadku ratuje,
Niechże i nas swą świętą łaską udaruje.
A to za twą przyczyną, Bogumile święty,
Któremu bądź chwała, cześć, honor niepojęty.

Antyfona

Niech Cię wyzna wszystko stworzenie Twoje.

V. Błogosławiony Bogumile, prawo boskie kochający,

R. Przyczyn się za nami do Syna Boskiego.

Modlitwa

Boże, któryś błogosławionego Bogumiła, arcybiskupa gnieźnińskiego i wyznawcę Twego, wielkimi cudami obdarzyć raczył i jego grób w Uniejowie codziennymi łaskami przyozdobił, prosimy Cię, aby nam jego zasługi tak sprzyjały, żebyśmy niemi wsparci, wiecznej chwały u Ciebie dopiąć mogli. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen,

V. Błogosławmy Panu.

R. Bogu chwała.

A dusze wiernych zmarłych niech odpoczywają w pokoju. Amen.

NA PRYME

Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

Panie, ku ratunkowi memu pospiesz się.

Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Jak było na początku, teraz *etc.*

Hymn

Bogumile, z pobożnych rodziców zrodzony,
Z młodych lat na usługę Bogu poświęcony,
Nic ci nie przeszkodziła wielkość urodzenia
Do pilnego w naukach i cnotach ćwiczenia.
Idziesz z krwi senatorskiej, której dawnej stymie
Więcej ceny przydała twa cnota i imię.
Wziąłeś imię nie darmo na chrzcie Bogumiła,
Kiedy z ciebie ofara, aby była miła
Bogu i niebu, przeto skończywszy nauki,
Chytre świata zważywszy obłudy i sztuki,

Wzgardziłeś stanem świeckim, obrałeś duchowny,
Zostając tym pasterzem, któremu nikt równy
Dotąd w Dobrowie był i nie zaraz będzie,
Święty, czuły, pobożny, wszak to głośno wszędzie.
Szczęśliwe przeto Gniezno, gdy ciebie dziekanem
Miało, a potym wkrótce metropolitą.
Oderwij nas od świata, nasz święty patronie,
A w ostatnią godzinę przybądź ku obronie.

Antyfona

Niech go wynoszą w zgromadzeniu pospólstwa i na katedrze starszych
niech go wychwalają. *Z Psalmu 106**.

V. Błogosławiony Bogumile, prawo boskie kochający,

R. Przyczyn się za nami do Syna Bożego.

Modlitwa

Boże, któryś *etc. jako wyżej*.

NA TERCYJĄ

Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.
Panie, ku ratunkowi memu pośpiesz się.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.
Jak było na początku, teraz *etc.*

Hymn

Diekan, pasterz Bogumił, czujny, pracowity,
Arcybiskup gnieźniński, Polak rodowity,
Jak ukochał owieczki sobie powierzone,
Widzi tu, kto ma na to oko obrócone.
W niedziele i w dni święte, o jaki cud nowy!
Gdy z Gniezna po godzinach chodził do Dobrowy,

* Ps 106, 32.

Czternaście mil od Gniezna, miejsca odległego,
Kędy lud zgromadzony zwykł czekać na niego,
Który on powitawszy, przez rzekę przewodzi
Suchą nogą tak, że mu woda nic nie szkodzi.
Jak przyszedł do kościoła, a tak zawsze było,
Co święto, gdy się mnóstwo ludu naschodziło.
Dobry pasterz ofiarę boską odprawował,
Nauczał potym głodnych, rybmi opatrował.
Sam zaś nazad do Gniezna na obiad powracał,
Czym czasu nie przedłużał ani też ukracał.
Bądź i nam przewodnikiem w świata nawałności,
A odprowadź do brzegu szczęśliwej wieczności.

Antyfona

Ty poznałeś ścieżki moje na drodze tej, którą chodziłem. *Z psalmu 141**.

V. Błogosławiony Bogumile, prawo boskie kochający,

R. Przyczyni się za nami do Syna Bożego.

Modlitwa jako wyżej etc.

NA SEKSTĘ

Boże, ku wspomózeniu memu *etc. jako wyżej.*

Hymn

Widząc swego dziekana Gniezno cuda, prace
W winnicy Chrystusowej, przeto mu za płacę
Konferuje najwyższą biskupów stolicę,
Nie patrząc na jego łzami złane lice
Ani na twarz i skronie wstydem zapalone,
Miały wzgląd elektorów wota zjednoczone.

* Ps 141, 4.

Z płaczem prosi Bogumił, nie chcąc przyjąć rządy
Archidiecezyji, które boskie sądy,
Jako są niebezpieczne, dopiero pokażą,
Gdy złożone na szali sprawiedliwie zważą.
Daleki był od sądu Bogumił takiego,
Gdyż wypełnił to wszystko, co do pasterskiego
Należało urzędu, tych karał, tych słauił,
Widzimy to, gdy w klątwę Przemysława wprawił,
Że udusić niepłodną rozkazał Ludgardę,
Słuchać władzy pasterskiej miał sobie za wzgardę.
Uproś kontempt* honorów, o to cię prosimy,
Gdy twą wzgardzie godności pokorę słauiemy.

Antyfona

Wspaniałość chwały świątobliwości twojej mówić będą i cuda twoje po-
wiadać. *Z Psalmu 144***.

Modlitwa jako wyżej.

NA NONE

Boże, ku wspomózeniu memu *etc. jako wyżej.*

Hymn

Któż nie przyzna, że miłość boska nie próżnuje,
W czym się sercu tylko prawdziwie znajduje.
Widziemy tego dowód w świętym Bogumile,
Który, że kochał Boga, w każdy czas i chwilę
Pracował, aby Jego słauią się szerzyła,
Rozszerzone lenistwo z serc wykorzeniła.
Tać żarliwość powzięta honoru boskiego
W Bogumile sprawiła fundusz cysterskiego

* Kontempt – wzgarda.

** Ps 144, 5.

Zakonu w Koronowie, gdzie stanął wspaniały
Dosyć klasztor, na któryłożył sumpt niemały.
Nie dla próżnej, lecz boskiej fundując go chwały
Wszakże to pokazuje pożytek dojrzały
W duszach już uczyniony, przez psalmów śpiewanie,
Które to w późne lata nigdy nie ustanie.
Uproś nam tę miłość, święty Bogumile,
Żebyśmy Bogu, tobie, służyć mogli mile,
W nadgodę wraz z tobą Boga oglądali,
A w życiu nieustannie ciebie wychwalali.

Antyfona

Wnidę do domu Twego i czić Imię Twoje będę w Kościele świętym Two-
im w bojaźniej. *Z Psalmu 5**.

V. Błogosławiony Bogumile, prawo boskie kochający,

R. Przyczyni się za nami do Syna Bożego.

Modlitwa jako wyżej.

NA NIESZPÓR

Boże, ku wspomózeniu memu *etc.*

Panie, ku ratunkowi *etc. jako wyżej.*

Hymn

Dobry Pasterz, chcąc wszystkie dobre mieć owieczki,
Broni im, gdy z boskich praw dróg schodzą ucieczki.
Zabraniał i Bogumił, prowadził na drogę,
Groził błądzącym piekłem, chcąc w nich wzbudzić trwogę.
Gdy zaś ani nauka, ani święte słowa,
Ani głązy kruszą, ta nic nie mogła mowa
Sprawić w sercach niezbożnych zawziętego ludu,
Święty pasterz stroskany, widząc, że tu cudu

* Ps 5, 8.

Samego Boga trzeba do ich nawrócenia,
Porzuca złe owieczki, prosi uwolnienia
Od pasterskiej godności pasterza pierwszego,
Na ten czas Aleksandra papieża trzeciego.
Od którego, co prosił, łatwo otrzymawszy
I wolnym od ciężaru infuły zostawszy,
Odstępuje pałaców, obiera krzewiny
W ulubionej już z dawna Dobrowskiej pustyni.
Zjednaj rzeczy doczesnych wzgardę, Bogumile,
Abyśmy Bogu, tobie, więc służyli mile.

Antyfona

Na ziemi spustoszonej i bezdrożnej tak świętym pokazałem ci się, abym oglądał cnotę twoją i chwałę twoją. *Z Psalmu 62**.

V. Błogosławiony Bogumile, prawo boskie kochający,

R. Przyczyn się za nami do Syna Bożego.

Modlitwa jako wyżej.

NA KOMPLETĘ

V. Nawróć nas do siebie, Boże, Zbawicielu nasz.

R. A odwróć gniew Twój od nas.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

R. Panie, ku ratunkowi memu pospiesz się.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

Jak było na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Dwanaście lat na puszczy, święte wiodąc życie,
Bogumił, nasz pustelnik, cnót pełen obficie,
Do niebieskich pałaców z ziemie przeniesiony
I do licznych anielskich chórów przyłączony.

* Ps 62, 3.

W słodkim swoim skonaniu widział przytomnego
Jezusa i Najświętszą Pannę, Matkę Jego.
Przybyli Wojciech święty i anieli boscy,
I współtowarzyszowie pustelnicy polscy,
Którzy duszę już z ciała do nieba idącą,
W postaci gołębice od ziemi lecącą
Prowadzili, przytomni to wszystko widzieli
I pobożnym wnet ludziom też opowiedzieli.
Z czego jest Bogu chwała i patrona tego
Sława będzie słyngła do zgonu samego
Świata, a teraz w niebie, w wiekuistej chwale,
Na wszystkie wieki wieków niechże słyngie w cale,
Niech słyngie i na ziemi w registr policzony
Świętych, a od Kościoła wkrótce ogłoszony.

Antyfona

Strzeż duszy mojej i wyrwij mię, i nie będę się wstydział, bo miałem nadzieję w Tobie. *Z Psalmu 24**.

V. Błogosławiony Bogumile, prawo boskie kochający,

R. Przyczyni się za nami do Syna Bożego.

Modlitwa

Boże, któryś błogosławionego Bogumiła, arcybiskupa gnieźnińskiego, wyznawcę Twego wielkimi cudami jego grób w Uniejowie i codziennymi łaskami obdarzyć raczył, prosimy Cię, aby nam jego zasługi tak sprzyjały, żebyśmy niemi wsparci wiecznej chwały u Ciebie dostąpić mogli. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

V. Błogosławmy Panu.

R. Bogu chwała.

A dusze wiernych zmarłych niech odpoczywają w pokoju. Amen.

* Ps 24, 20.

POLECANIE GODZINEK

Te godzinki, którzy tu ku czci twej kończemy,
Wysłuchaj, Bogumile, o co cię prosimy.
Zapal serca oziębłe, a myśl rozerwaną
Racz zjednoczyć z twą chwałą tu nieporównaną.
Użycz daru modlitwy, którym opatrzoney
Każdy cię mógłby wielbić sługa ulubiony.
Wszakżeś z nieba nam dany na to za patrona,
O co my cię prosimy i Polska Korona.
To, ażebyś jej zjednał przez twoje zasługi,
A grzechowe u Boga nam uprosił długi,
Zaciągnięte przez nasze oziębłe modlitwy,
Patriotów Polaków, wspomnę tu i Litwy.
Przyjmij niedoskonałe lubo nabożeństwo,
Które wiernych sług Twoich dając posłuszeństwo.
Ułomności wiadomi naszej, więc do ciebie,
Bogumile, garniem się*, staw nas z sobą w niebie,
Żebyśmy Boga z tobą chwalili na wieki,
Teraz i jak na potym, śmierć zawrze powieki.

* Garnąć się – zbliżać się.

NABOŻEŃSTWO, CZYLI GODZINKI O ŚWIĘTYM BONIFACYM MĘCZENNIKU

Podstawa wydania: Zbior zycia i cudow znakomitych wraz z nabożeństwem do świętego Bonifacego męczennika w kościele czerniakowskim WW, XX Bernardynów Prowincyi Wielkopolskiej nieustannemi cudami wstawionego, Do Druku podany w Drukarni XX. Missyjonarzow roku 1791, bez paginacji.

Zacznijcie chwalić Boga w świętych cudownego,
Który nam za patrona dał Bonifacego.
Przybądź, święty patronie, z pomocą skuteczną,
Byśmy Boga chwalili z pilnością stateczną.
Chwała niech będzie Bogu Ojcu i Synowi,
I równemu Im w bóstwie Świętemu Duchowi.
Niech będzie od wszystkiego wielbiona stworzenia
Święta Trójca na wieki wieków bez skończenia.

Hymn

Ciebie chwalemy, Boże miłosierny,
Łaskawy na nas, w dobroci niezmierny.
Który o duszach ludzkich masz baczenie
Na ich zbawienie.
Rozrzucasz święte łask Twoich promienie
Równy na dobrych i złych oświecenie,
Pragnąc, by wszyscy niebo dziedziczyli
I wiecznie żyli.
Spuszczasz jak rosę wewnętrzne natchnienia,
Byś niemi zmiękczył skaliste sumienia,
A które serce tę rosę przyjmuje,
Wnet profituje.
Dowód nam tego jest z Bonifacego,
Cudownie łaską Twą nawróconego,
Daj nam opłakać przez jego zasługi
Grzechowe długi.

V. Miłosierdzia Twego, Panie, pełna jest ziemia.

R. Sprawiedliwości Twojej naucz mnie.

V. Przyczynić się za nami, błogosławiony Bonifacy.

R. Abyśmy się stali godnymi miłosierdzia boskiego.

Módlmy się. Boże miłosierny i dobroci pełny, który nie chcesz zgubić żadnego człowieka, ale żeby się nawrócił i żył, prosimy Cię przez zasługi męczennika Twego Bonifacego świętego i cudowne jego nawrócenie, abyśmy w tym życiu przez łaskę Twoją, świata pogardzając znikomością, żadnym nie podpadali nieprawościom, ale szczególnie do Ciebie serca nasze i myśli obracając, godnymi stali się obrony od nieprzyjaciół ciała i duszy, a statecznie w służbie Twojej trwając, szczęśliwej doszli wieczności i Oblicza Twego najlaskawszego cieszyli się widzeniem, który żyjesz i królujesz w Trójcy Świętej Jedyny, Bóg na wieki wieków. Amen.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moją.

R. A wołanie moje niech przyjdzie do Ciebie.

V. Błogosławmy Panu.

R. Bogu chwała.

V. A dusze wiernych zmarłych niech odpoczywają w pokoju wiecznym.

NA PRYME

Przybądź, święty patronie *etc. jako wyżej.*

Chwała niech będzie Bogu *etc.*

Hymn

Wszemmocność boską niech sławią stworzenia,

Która błądzących na drogę zbawienia

Prowadzi i sam do pokuty ludzi

Cudownie budzi.

Niech płyną wody z skalistej opoki,

Niech ogień wyda wodę jak obłoki,

Większy to jest cud, gdy serce kruszeje,

Hojne łączy leje.

Niech wstają z grobów umarłe ciała,
I ta dla mocy Boga sprawa mała.
Więcej jest wskrzesić zmarłe przez grzech dusze
Ku szczerzej skrusze.
Tak-ci świętego nieco upadłego,
Podniósł Bóg łaską swą Bonifacego.
Lecz cud nad cudy przemienił grzesznika,
Gdy w męczennika.

V. Cudowny Bóg w świętych swoich.
R. I święty w wszystkich sprawach swoich.
V. Przyczyn się za nami *etc. jako wyżej.*
R. Abyśmy się stali godnemi *etc.*

Módlmy się. Boże miłosierdzia i dobroci pełny *etc. jako wyżej.*
V. Panie, wysłuchaj modlitwy naszej.
R. A wołanie nasze *etc.*
V. Błogosławmy Panu.
R. Bogu chwała.
V. A dusze wiernych zmarłych *etc.*
R. Amen.

NA TERCYJĄ

Przybądź, święty patronie *etc. jako wyżej.*
Chwała niech będzie Bogu *etc.*

Hymn

Po prędkiej życia na lepsze odmianie
Zaczyna ostre na sobie karanie
Wnet Bonifacy, chcąc służyć koniecznie
Bogu statecznie.
Szuka ciał świętych męczenników pilnie,
Sam za Chrystusa umierać usilnie

Żąda i idzie w okrutników kraje,
Boga wyznaje.
Leje łzy z żalu i krwi nie żałuje,
Miłość ku Bogu coraz większą czuje,
Takowe mają łzy pokutne władzę,
Gdy winę gładzą.
Witajże szczerzej przykładzie poprawy,
Karzący ostro dawne swoje sprawy.
Uproś, niech będziem i my, Bonifacy,
W pokucie tacy.

V Kochać Cię będę, Panie, zmocnienie moje.

R Pan utwierdzenie i zbawienie moje.

V Przyczyni się za nami *etc.*

R Abyśmy się stali godnemi *etc.*

Módlmy się. Boże miłosierdzia i dobroci pełny *etc. jako wyżej.*

V Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

R A wołanie nasze *etc.*

V Błogosławmy Panu.

R Bogu chwała.

V A dusze wiernych zmarłych *etc.*

R Amen.

NA SEKSTĘ

Przybądź, święty patronie *etc. jako wyżej.*

Chwała niech będzie Bogu *etc.*

Hymn

Już się do Tarsu miasta zbliża święty,
Gdzie chrześcijany Maksymin zawzięty
Dręczy, morduje ogniem i żelazem
Po tysiąc razem.

Nic się nie lęka, lecz co prędzej spieszy,
Że męczennikiem będzie, tym się cieszy.
Miłość Chrystusa ochoty dodaje,
Od której taje.

Zostawia w domu skryte swoje sługi,
Na plac męczeński jak Izaak drugi
Spieszy, do nóg się męczenników składa,
Pokornie pada.

Cieszy w torturach, wzbudza do wytrwania,
Sam do Chrystusa gotowy wyznania,
Przy tym za sobą o modlitwę prosi
I czym jest, głosi.

V. Pan Bóg pomocą moją.

R. Lękać się nie będę człowieka.

Insze wiersze i modlitwa jako wyżej.

NA NONE

Przybądź, święty patronie *etc.*

Hymn

Gdy Bonifacy wiarę swą otwiera,
Złość Maksyminus na niego wywiera,
Bić srodze każe, tak że w sztuki ciało
Z niego padało.

Wbijają trzaski z bólem wielkim w ręce,
Ołów przez usta leją i w tej męce
Bogu dziękuje za posiłki dane,
Męki wytrwane.

Wrzucony potym w kocioł wrzącej smoły,
Wyszedł cudownie, zdrów, wielce wesoły,
Tęższa ku Bogu miłość jest gorąca
Niż smoła wrząca.

Tym cudem kiedy tyran rozgniewany,
Pod miecz katowski święty jest skazany
I tak męczennika na skronie patrona
Spada korona.

V. Chwałą i koroną uwieńczyłeś go, Panie.

R. I postanowiłeś nad dziełami rąk Twoich.

Insze wiersze i modlitwa jako wyżej.

NA NIESZPÓR

Przybądź, święty patronie *etc.*

Hymn

Ledwo co ze krwią głowa święta spływa,
Rusza się ziemia, jakby była żywa
I swem trzęsieniem prowadzi do wiary
Ludzi bez miary.

Szukają słudzy pilnie swego pana,
Któremu w niebie już jest chwała dana,
Gdy tylko ciało męczeńskie znajdują,
To odkupują.

Z uszanowaniem do Rzymu prowadzą,
Rzym się oddaje w opiekę i władzę
Zachodzi drogę wielkiemu gościowi,
Męczennikowi.

Anioł objawia Aglai matronie,
Że Bonifacy już w niebie na tronie,
Więc mu kosztowny wnet kościół wystawia,
Boga wysławia.

V. Chwalcie Boga w świętych Jego.

R. I w potężności cnót Jego.

Insze wiersze i modlitwa jako wyżej.

NA KOMPLETĘ

Uproś nam, Bonifacy, szczerze nawrócenie,
Do Boga łaskawego przez twe przyczynienie.
Przybądź, święty patronie *etc.*

Hymn

W swoich potrzebach, gdy Polska Korona
Innocentego prosi o patrona,
Bonifacego dla pewnej obrony
Daje w jej strony.
Blisko Warszawy, gdzie Polaków rada,
Ciało świętego uczciwie się składa,
By się do niego zawsze udawali,
Ratunek brali.
Słynie licznymi cudy w Czerniakowie,
Niechaj to każdy, kto doznaje, powie,
Kto się do niego uda w mocnej wierze,
Pomoc odbierze.
Przywraca zdrowie, od nieszczęścia broni,
Kto się pod jego opiekę uchroni,
Ratuje pilnie zawile sumienia
Od zatracenia.

V. Dał mi Pan obronę zbawienia.

R. I prawica Twoja przyjęła mnie.

Insze wiersze i modlitwa jako wyżej.

OFIAROWANIE

Oddajemy Ci, Boże, dziękczynienie,
Żeś nam łaskawie Twoje opatrzenie
Dał w Bonifacy, ostrym pokutniku
I męczenniku.

„BOŻE, KU WSPOMOŻENIU MEMU WEJŹRZYJ”

Ofiaruj Bogu nasze nabożeństwo,
Święty Patronie, przez Twoje męczeństwo
Uproś, niech Boga kochamy statecznie
I potym wiecznie.

V. Przyjmij, Panie, modlitwy nasze.

R. A wołanie nasze niech *etc.*

Módlmy się. Boże, któryś nam za osobliwego patrona i pokuty przykład świętego Bonifacego męczennika dać raczył, prosimy Cię, abyśmy za jego przyczyną w łasce Twojej utwierdzeni godne pokuty pożytki czynić mogli. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego, który z Tobą i z Duchem Świętym żyje i króluje, Bóg na wieki wieków. Amen.

GODZINKI
O CUDOWNYM PENITENCIE,
ŚWIĘTYM ŁOTRZE DYZMASIE,
POKUTUJĄCYCH PATRONIE

Podstawa wydania: Heroina chrześcijańska, Świętobliwemi Aktami, y wdzięczną rozmaitością modlitew nayprzedniejszych uzbroiona a Do Krolestwa niebieskiego y nieoszaczowanych skarbow mężnie szturmująca. Ku większey Boskiej chwale Matki Przenajświętszey, y Patronow SS. godnemu uszanowaniu, na zbawienny zaś świętobliwych serc ludzkich pożytek y wygodę, z pozwoleniem Zwierzchności Ordynaryiney, z osobliwym I. K. M. Przywileiem z większemi przydatkami do druku podana, W Drukarni Jasney Gory Częstochow.:

Roku Pańskiego 1740, s. 549–559.

NA JUTRZNIĄ

Dymasie, łotrze pokutny,
Najwyborniejszy patronie,
Broń mię, kiedy duch mój smutny
W ostatnim będzie zgonie.
Panie, otwórz wargi moje.
A usta moje opowiadać będą chwałę Twoję.
Boże, wejrzyj ku wspomnieniu memu.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.
Jak była na początku, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Już gwiazda przyjemna nocy
Z nieba swego schodziła
I światła liczne w karocy
Na wytchnienie zwodziła.
Gdy Jutrzenka swe promienie
Po niebie rozpuszczała,
Żeby nocne gubiąc cienie,
Ziemianów przywitała.
Cóż za gwiazda, spytasz, wschodzi;
Łotr, odpowiem, wiszący,
Przy niej słońce krwią zachodzi,
Bóg łotra ratujący
Tego, on co po prawicy
Ciało na krzyżu męczył,
Rosą z serdecznej krynicy
Zlał i żalem uleczył.

Antyfona

Nawracajcie się i czyńcie pokutę ze wszystkich nieprawości waszych, a nie będzie wam na upadek nieprawość wasza. *Ezech., cap. 18**

V. Niech to mam, Dyzmase, z ciebie.

R. Żebym Boga czciła w niebie.

Modlitwa

Najłaskawszy Jezu, wschodząca Jutrzenko, jaśniejące łaski Słońce, któryś na drzewie krzyżowym przez świętego Dyzmasa, pokutującego łotra, osobiwszy znak łaskowości Twojej pokazał, pokornie-ć grzesznica mizerna suplikuję, żebyś mi za przyczyną zasług tego świętego łotra zupełne grzechów moich poznanie i prawdziwą za nie skruchę darować raczył.

NA LAUDES

Dyzmasie, łotrze pokutny,
Najwybrańszy patronie,
Broń mię, kiedy duch mój smutny
W ostatnim będzie zgonie.
Boże, wejźrzyj ku wspomózeniu memu.
Panie, pospiesz się ku ratunku memu.
Chwała Ojcu i Synowi *etc. jako wyżej.*

Hymn

Tu przybywaj niezbożności,
Strasza grzechów powodzi,
Kalwaryjska góra złości
Odpuszczeniem osłodzi.
Choćbyś w grzechach brnął pod uszy,
Serca nie trać, człowiecze,
Nie chce-ć gubić Chrystus duszy,
Z tych ją kałuż wywlecze.

* Ez 18, 30.

Patrz na łotra rozpiętego,
Jak szczęśliwie umierał.
Nie miał w sobie nic dobrego,
Oczy w Bogu zawiera.
Na którego, kiedy trwoga
Przed straszną śmiercią była,
Dusza westchnąwszy do Boga,
Co chciała, wymodliła.

Antyfona

Łotr wyznał Pana, Piotr zaprzął. W Pietrze się pokazuje, jako sprawiedliwy nie powinien wiele o swojej świętobliwości trzymać, a w łotrze to widzimy, jako nawrócony do Boga nie powinien rozpaczać. *Św. Augustyn, De Symbolo*

V. Niech to mam, Dyzmase, z ciebie.

R. Żebym Boga czciła w niebie.

Modlitwa

Najpotężniejszy Jezu, któryś pokutującego na krzyżu łotra nauczył nie desperować o grzechów odpuszczeniu, ja stworzenie najpodlejsze, całym Cię sercem obowiązuję, abyś za modlitwą błogosławionego Dyzmasa w godzinę śmierci mojej złośliwych duchów potęgę złamał i zawstydził, żeby się nie ważyli wyrzucić mi grzechów moich na oczy i wrzucić mię w przepaść bojaźni i rozpacz. Amen.

NA PRYMĘ

Dyzmasie, łotrze pokutny,
Najwybrańszy patronie,
Broń mię, kiedy duch mój smutny
W ostatnim będzie zgonie.
Boże, wejrzyj ku wspomnieniu memu.
Panie, pospiesz się ku ratunkowi memu.
Chwała Ojcu i Synowi *etc. jako wyżej.*

Hymn

Nader wielkie szczęście twoje,
Dyzmo, łotrze wybrany,
Że w rajske wchodzisz podwoje,
Rwiąc grzechowe kajdany.
Niemąla nadzieja, tuszę,
W sercu twoim błysnęła,
Gdyś Boga prosił o duszę,
Żeby w raju stanęła.
Życie twoje cóż robiło,
Tylko liczne rozboje,
Lecz co-ć serce objawiło,
Wszedłeś w rajske podwoje.
Stąd ci z serca wesołego
Tegoż szczęścia winszuję
Oraz wodza tak świętego,
Pewną się nieba czuję.

Antyfona

Gdy już dusza mająca wychodzić z ciała w ostatnich wargach była, a godzina ostatnia następowała, nie trapiła sumnienia bojaźń mąk przyszłych, bo się czuła być krwią ściekającą z ciała Chrystusowego obmyta. *S. Arnoldus, Tractatus de septem verbis*

V. Niech to mam, Dyzmase, z ciebie.

R. Żebym Boga czciła w niebie.

Modlitwa

Najciższy* Jezu, któryś błogosławionemu Dyzmasowi, z nieskończonej dobroci Twojej, użyć nadziei raczył, ja wzgardzona mrówka ziemie, najniższe-ć oddaję prośby, abyś za przyczyną tego łotra świętego w godzinę śmierci mojej odbierać mi nadziei i ufności w zasługach Twoich przez zawis[t]nego nieprzyjaciela nie dopuszczał. Amen.

* Najciższy – najcichszy.

NA TERCYJĄ

Dyzmasie, łotrze pokutny,
Najwybrańszy patronie,
Broń mię, kiedy duch mój smutny
W ostatnim będzie zgonie.
Boże, wejrzyj ku wspomózeniu memu.
Panie, pospiesz się ku ratunku memu.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.
Jak była na początku, i teraz, i zawsze *etc.*

Hymn

Stateczniejszą miałeś wiarę
Niż się w uczniach wydała.
Ci uciekli na ofiarę,
Gdy złość Pana chwyciła.
Żadnemuś się z tych, co były,
Nie przypatrzył cudowi.
Przecież nie dał z mężnej siły
Boga bluźnić łotrowi.
Potężna być moc musiała
Żalu za tve łotrostwa,
Kiedy dosyć serca miała
Bronić świadectwem bóstwa,
Że ten, który podle ciebie
Zwarł umarły powieki,
Mieszkania wyrabiał w niebie
Sługom swoim na wieki.

Antyfona

Tej wierze, co by się dodać mogło, nie wiem, jeśli się zachwiali, którzy
widzieli wskrzeszającego umarłych, ten uwierzył, który widział Chrystu-
sa z sobą na krzyżu wiszącego. *S. Augustinus, De anima et eius origine, c. 9*

V. Niech to mam, Dyzmase, z ciebie.

R. Żebym Boga czciła w niebie.

Modlitwa

Najślachetniejszy Jezu, któryś na krzyżu nawróconemu łotrowi dał łaskę wyznania majestatu Twojego przed nieprzyjaciołami Twoimi i współwyszającym towarzyszem, i ja grzeszna, niestateczna, wszystkimi Cię siłami moimi proszę, żebyś mi za instancją* łotra tego świętego dać raczył takową łaskę, którą bym umocniona dawała wiarę wszystkiemu temu, co święty rzymski Kościół podaje do wierzenia, żebym tą ubezpieczona wiarą przeniosła się do owej zapłaty, którąś wiernym Twoim wygotował w niebie. Amen.

NA SEKSTĘ

Dyzmasie, łotrze pokutny,
Najwybrańszy patronie,
Broń mię, kiedy duch mój smutny,
W ostatnim będzie zgonie.
Boże, wejrzyj ku wspomózeniu memu.
Panie, pospiesz się ku ratunku memu.
Chwała Ojcu i Synowi *etc. jako wyżej.*

Hymn

Wielce miłość rozjaśniała
W twoim sercu, Dyzmase,
Towarzysza mieć nie chciała,
Kiedy w wiecznym tarasie,
Stój (mówiłeś), bracie miły,
Afekt cię o to prosi.
Nas grzechy na ten pal wbiły,
Ten niewinnie ból znosi.
Pamiętasz jako na różnych
Czuwaliśmy manowcach,
Ciężko mordując podróżnych,
W leśnych kryli grobowcach.

* Instancja – wstawiennictwo.

Ten, co wisi między nami,
Cóż równego uczynił?
Wstydzie wieczny nad wstydami,
Cóż Bóg dobry przewinił?

Antyfona

Żywej miłości w śmierci Twojej dotrzymał łotr, który brata i spółłotra
za grzech podobny umierającego i z nieprawości strofował, i życie mu
wieczne, którego nie poznawał, opowiadał. *Theophilus Rajnaudus c. 8*

V. Niech to mam, Dyzmase, z ciebie.

R. Żebym Boga czciła w niebie.

Modlitwa

Przypominam Ci, najukochańszy Jezu, gorącą owę miłość, którą pałając
błogosławiony Dyзма zatwardziało towarzysza swego serce chciał poży-
skać ku zbawieniu, dajże mi tę, proszę Cię, dobrotliwy Jezu, przez przy-
czynę świętego łotra, łaskę, abym wszystkie od kogokolwiek mnie zada-
ne urazy, dla miłości Twojej zawsze odpuszczała z serca, osobliwie przy
śmierci mojej. Amen.

NA NONĘ

Dyzmasie, łotrze pokutny,
Najwybrańszy patronie,
Broń mię, kiedy duch mój smutny
W ostatnim będzie zgonie.
Boże, wejrzyj ku wspomózeniu memu.
Panie, ku ratunku memu pospiesz się.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu *etc.*

Hymn

Męczennikiem cię ogłoszę
Bez urazy każdego,

Mocny w wierze, a któż, proszę,
Przeczy imienia tego.

Gdy Bóg wisiał, cóż widziała
Wspaniałego powieka?
Zawziętego w oczach miała
Na morderstwo człowieka.

Wysuszoneś widział ciało,
W którym co część, to rana,
Że go twoje serce znało,
Bogaś wyznał i Pana.

Któż ci palmy, łotrze święty,
Męczeńskiej nie da w rękę,
Którego wziął Bóg rozpięty,
Jak wyznawcę, w porękę.

Antyfona

Tak wiele zawążył łotr wyznawający Pana, jakoby też był za Pana ukrzyżowany. *S. Augustinus, Liber de anima [et eius origine], cap. 9, tomus 7*

V. Niech to mam, Dyzmase, z ciebie.

R. Żebym Boga czciła w niebie.

Modlitwa

Pamiętaj, Jezu najmożniejszy, jako łotr pokutujący należyte grzechom swoim karanie nie tylko ochotnym podjął sercem, ale też był gotowy dla większej świętego Imienia Twojego chwały cięższe ponosić męki, proszę Cię, abys na tę świętego łotra ochotną wolą pamiętając, raczył mi dać łaskę do przyjmowania wszystkich zesłanych na mnie przeciwności, osobliwie ostatnich przy śmierci bólów, dla Imienia Twego większej chwały i odpuszczenia grzechów moich. Amen.

NA NIESZPÓR

Dyzmasie, łotrze pokutny,
Najwybrańszy patronie,

Broń mię, kiedy duch moj smutny
W ostatnim będzie zgonie.
Boże, wejrzyj ku wspomózeniu memu.
Panie, pospiesz się ku ratunku memu.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi etc.

Hymn

Powiedz łotrze, co-ć sprawiło
Z nagła duszne zbawienie,
Ciało Chrystusa rzuciło
Na twoje ciało cienie.
Jeśli szaty za dotknięciem
Niewiasty zdrowe były,
Toż się samym Boga cieniem
Chore dusze leczyły.
Albo żeś wisiał z tej strony,
Gdzie miał być bok przebity
I tak furtką do korony
Tąś wszedł, łotrze rozbity.
Ale-ć świętych ojców zdaniem,
Maryja to sprawiła,
Że stojąc przy tobie, łkaniem
Zbawienie-ć wymodliła.

Antyfona

Dlatego upamiętał się dobry łotr, że błogosławiona Panna między krzyżem Syna swojego Jezusa i między krzyżem łotra stojąca, wstawiała się do Syna za łotrem tym swoim dobrodziejstwem, nadgradzając usługę przedtym sobie do Egiptu uciekającej pokazaną. *Petrus Damianus, Apud Mendozam, tomus 2, et S. Anselmus, De excellentia Virginis*

V. Niech to mam, Dyzmase, z ciebie.

R. Żebyś Boga czciła w niebie.

Modlitwa

Panie Jezu najmiłościwszy, któryś nie chciał grzesznego zatracić łotra, aleś go chciał pozyskać niebu przez Najświętszą Maryję Pannę, Matkę Twoję, natenczas między krzyżem Twoim i między krzyżem tego łotra stojącą i bolejącą, usilnie Cię proszę, przez zasługi tegoż łotra świętego, abyś nie chciał ode mnie Matki Twojej przenajdroższej oddalać, żeby się każdego czasu, a najbardziej przy śmierci, gdy mię wszyscy odstąpią, wstawiała za mną do Ciebie, Syna swojego a Sędziego mojego, i z duszą się moją, przez modlitwy swoje pozyskaną, weseliła na wieki. Amen

NA KOMPLETĘ

Dyzmasie, łotrze pokutny,
Najwybrańszy patronie,
Broń mię, kiedy duch mój smutny
W ostatnim będzie zgonie.
Nawróć nas, Boże, Zbawicielu nasz.
A oddal gniew Twój od nas.
Boże, wejźrzyj ku wspomózeniu memu.
Panie, pokwap się ku ratunku memu.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.
Jako była na początku, i teraz *etc.*

Hymn

Jezusowiś suplikował
Nadzieją umocniony,
Żeby cię w pamięci chował,
Wracając do korony.
Przeto przy swoim skonaniu
Dał ci słowo na wiarę,
Żeś miał być w rajskim mieszkaniu,
Gdzie jest pociech nad miarę.
Miej nade mną uzalenie,
Dyzmasie miłosierny,

Bądź patronem, daj westchnienie,
Przy śmierci koniec wierny.
Niech tę łaskę mam przez ciebie,
Bym splukała złość łzami,
A po śmierci w istnym niebie
Cieszyła się radościami.

Antyfona

O cóż mi się, wierny mój towarzyszu i jedyny świadku tak wielkiego tryumfu, gorącą uniżasz prośbą? Jeżeli chcesz, abym o tobie pomniał w dzień sądu ostatecznego, dziś ze mną będziesz w raju. *Euzebius Emisenus, Homilia de latrone beato*

V. Niech to mam, Dyzmase, z ciebie.

R. Żebym Boga czciła w niebie.

Modlitwa

Najukochańszy Jezu, który jesteś pociechą smutnych, zmocnienie potrwożonych, któryś błogosławionego Dyzmasa pokornie z krzyża suplikującego, abyś o nim pamiętał, przyszed[ł]szy do królestwa Twojego, miłościwie wysłuchał i mile go weseląc, mówił: Dziś ze mną będziesz w raju, przybądź i mnie na pomoc, który dusze chcesz zbawić, i daj mi to z przyczyny i zasługi Świętego Dyzmasa Łotra, aby mnie w ostatnim życia mego terminie bojaźń sądu Twego, strofowanie sumnienia, zdrady i pokuty czartowskie nie zatrwożyły, ale żebym duszę moję krwią Twoją najdroższą odkupioną, w najświętsze ręce Twoje bezpiecznie złożyła i w dzień sądu ostatecznego do tych liczby była przyłączona, którzy słów po tysiąckroć błogosławionych z ust Twoich słuchać będą: Pódźcie, błogosławieni Ojca mego, osiągnięcie zgotowane wam królestwo od postanowienia świata. Amen.

OFIAROWANIE

Bierz, Dyzmase, nabożeństwo,
Lubo-ć miłe oddaję.

„BOŻE, KU WSPOMOŻENIU MEMU WEJŹRZYJ”

Uderzy niebezpieczeństwo,
Niech twej ręki doznaję.
Gdy mnie zacznie śmierć bolami
W podziemne pędzić strony,
Ty mi zjednaj modlitwami
Żywot błogosławiony.

Modlitwa z objawienia świętej Brygitty

Błogosławieństwo wieczne niech Ci będzie, Panie mój, Jezu Chryste, który duszę oddając Bogu Ojcu przy skonaniu, uczyniłeś grzesznikom wszystkim nadzieję grzechów odpuszczenia, kiedyś łotrowi nawróconemu do Ciebie miłościwie dać obiecał rajskiej rozkoszy chwałę. Amen.

GODZINKI
O CUDOTWÓRNYM PENITENCIE
ŚWIĘTYM ŁOTRZE DYZMASIE,
POKUTUJĄCYCH PATRONIE

*Podstawa wydania: Officium codiennie z Rożnemi nabożeństwami Ku większey czci Boga
y Matki jego Niepokalanie Poczętey, także inszych Świętych Patronow. Krotko zebrane a dla
wygody Chrzescianskiej z rożnemi przydatkami odnowione, W Kaliszu: w Drukarni Coll:
Jesu Roku P 1738, s. 169–177.*

NA JUTRZNIĄ

Dyzmasie, łotrze pokutny,
Najwybrańszy patronie,
Broń mię, kiedy duch mój smutny
W ostatnim będzie zgonie.
Panie, otwórz wargi moje.
A usta moje opowiadać będą chwałę Twoję.
Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.
Panie, ku ratunkowi memu pokwap się.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu,
Jak była na początku, i teraz, i zawsze *etc.*

Hymn

Tu przybywaj, niezbożności,
Straszna grzechów powodzi,
Kalwaryjska-ć Góra złości
Odpuszczeniem osłodzi.
Choćbyś w grzechach brnął po uszy,
Serca nie trać, człowiecze,
Nie chce-ć gubić Chrystus duszy,
Z tych ją kałuż wywlecze.
Patrz na łotra rozpiętego,
Jak szczęśliwie umiera.
Nie miał w sobie nic dobrego,
Oczy w Bogu zawiera.
Na którego kiedy trwoga
Przed straszną śmiercią była,
Dusza westchnąwszy do Boga,
Co chciała, wymodliła.

Antyfona

Łotr wyznał, Piotr się zaprzął. W Pietrze się pokazuje, jako sprawiedliwy nie powinien wiele o swojej świątobliwości trzymać; a w łotrze to widzimy, jako nawrócony do Boga nie powinien rozpaczać. *S. Augustinus, Liber de Symbolo*

V. Niech to mam, Dyzmase, z ciebie.

R. Żebym Boga czciła w niebie.

Modlitwa

Najpotężniejszy Jezu, któryś pokutującego na krzyżu łotra nauczył nie desperować o grzechów odpuszczeniu, ja stworzenie najpodlejsze, całym Cię sercem obowięzuję, abyś za modlitwą błogosławionego Dyzmasa w godzinę śmierci złośliwych duchów potęgę złamał i zawstydził, żeby się nie wazyli wyrzucać mi grzechów moich na oczy i wrzucić mię w przepaść bojaźni i rozpacz. Amen.

NA PRYME

Dyzmasie, łotrze pokutny,
Najwybrańszy patronie,
Broń mię, kiedy duch mój smutny
W ostatnim będzie zgonie.
Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.
Panie, pospiesz ku ratunkowi memu.
Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Hymn

Nader wielkie szczęście twoje,
Dyzmo, łotrze wybrany,
Że w rajskie chodzisz podwoje,
Rwąc grzechowe kajdany.
Niemąla nadzieja, tuszę,
W sercu moim błysnęła,

Gdyś Boga prosił o duszę,
Żeby w raju stanęła.
Życie twoje cóż robiło,
Tylko liczne rozboje,
Lecz co-ć serce objawiło,
Wszedłeś w rajskie podwoje.
Skąd ci serca wesołego,
Tego-ć szczerze winszuję,
Oraz wodza tak świętego,
Pewnym się nieba czuję.

Antyfona

Gdy już dusza mająca wychodzić z ciała w ostatnich wargach była, a ostatnia godzina następowała, nie trapiła sumnienia bojaźń mąk przyszłych, bo się czuła dusza być krwią ściekającą z ciała Chrystusowego obmyta.
S. Arnoldus, Tractatus 9 de verbis

V. Niech mam to, Dyzmase, z ciebie.

R. Żebym Boga czciła w niebie.

Modlitwa

Najciższy* Jezu, któryś błogosławionemu Dyzmasowi, z nieskończonej dobroci Twojej, użytych nadziei raczył, ja wzgardzona mrówka ziemie, najniższe-ć oddaję prośby, abyś za przyczyną tego łotra świętego, w godzinę śmierci mojej, odbierać mi nadziei i ufności w zasługach Twoich przez zawistnego nieprzyjaciela nie dopuszczał. Amen.

NA TERCJĄ

Dyzmasie, łotrze pokutny,
Najwybrańszy patronie,
Broń mię, kiedy duch mój smutny
W ostatnim będzie zgonie.

* Najciższy – najcięższy.

Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.
Panie, pospiesz się ku ratunkowi memu.
Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Hymn

Stateczniejszą miałeś wiarę,
Niż się w uczniach wydała.
Ci uciekli, na ofiarę
Gdy złość Pana chwyciła.
Żadnemuś się z tych, co byli,
Nie przypatrzył cudowi.
Przecię-ś nie dał z mężnej siły
Boga bluźnić łotrowi.
Potężna ta być musiała
Żalu za twe łotrostwa,
Kiedy dosyć serca miała
Bronić świadectwem bóstwa,
Że ten, który podle ciebie
Zwarł umarły powieki,
Mieszkania wyrabiał w niebie
Sługom swoim na wieki.

Antyfona

Tej wierze, co by się oddać mogło, nie wiem. Jeśli się zachowali, którzy
widzieli wskrzeszającego umarłych, ten uwierzył, który widział Chrystu-
sa z sobą na krzyżu wiszącego. *S. Augustinus, Liber de anima et eius ori-
gine, c. 8*

V. Niech to mam, Dyzmase, z ciebie.

R. Żebym Boga czciła w niebie.

Modlitwa

Najstateczniejszy Jezu, któryś na krzyżu nawróconemu łotrowi dał łaskę
wyznania majestatu Twojego przed nieprzyjaciołami Twojemi i współ
wiszącym towarzyszem, i ja grzeszna, niestateczna, wszystkimi Cię siła-
mi mojemu proszę, żebyś mi za instancją łotra tego świętego dać raczył

takową łaskę, którą bym umocniona, dawała wiarę wszystkiemu temu, co święty Kościół rzymski do wierzenia podaje, żebym tą ubezpieczona wiarą przeniosła się do owej zapłaty, którąś wiernym wygotował w niebie. Amen.

Antyfona

Tak wiele ważył łotr wyznawający Pana, jakoby też był za Pana ukrzyżowany. *S. Augustinus, Liber de anima et eius origine, c. 9, tomus 7*

NA SEKSTĘ

Dyzmasie, łotrze pokutny,
Najwybrańszy patronie,
Broń mię, kiedy duch mój smutny
W ostatnim będzie zgonie.
Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.
Panie, ku ratunkowi memu pospiesz się.
Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Hymn

Wielce miłość rozjaśniała
W twoim sercu, Dyzmase,
Towarzysza mieć nie chciała,
Kiedy w wiecznym tarasie*,
Stój (mówiłeś), bracie miły,
Afekt cię o to prosi:
Nas grzechy na ten pal wbiły,
Ten niewinny ból znosi.
Pamiętasz, jako na różnych
Czuwaliśmy manowcach,
Ciężko mordując podróźnych,
W leśnych kryli grobowcach.
Ten, co wisi między nami,
Cóż równego uczynił?

* Taras – więzienie.

Wstydzie wieczny nad wstydami,
Cóż Bóg dobry przewinił?

Antyfona

Żywej miłości w śmierci swojej dotrzymał łotr, który brata i współłotra za grzech podobny umierającego z nieprawości strofował i życie mu wieczne, którego nie poznał, opowiadał. *Theophilus Rainandus, cap. 3*

V. Niech to mam, Dyzmase, z ciebie.

R. Żebym Boga czciła w niebie.

Modlitwa

Przypominam Ci, najukochańszy Jezu, gorącą owę miłość, którą pałając, błogosławiony Dyzmas zatwardziało towarzysza swojego chciał pozyskać zbawienie. Dajże mi tę, proszę Cię, dobrotliwy Jezu, przez przyczynę świętego łotra łaskę, abym wszystkie od kogóżkolwiek mnie zadane urazy dla miłości Twojej zawsze odpuszczała z serca, osobliwie przy śmierci mojej. Amen.

NA NONE

Dyzmasie, łotrze pokutny,
Najwybrańszy patronie,
Broń mię, kiedy duch mój smutny
W ostatnim będzie zgonie.
Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.
Panie, pospiesz ku ratunkowi memu.
Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Hymn

Męczennikiem cię ogłoszę,
Bez urazy każdego,
Mocny w wierze, a któż, proszę,
Przeczy imienia tego,

Gdy Bóg widział, cóż widziała
Wspaniałego powieka.
Zawziętego w oczach miała
Na morderstwo człowieka.
Wysuszoneś widział ciało,
W którym, co część, to rana.
Że Go twoje serce znało,
Bogaś wyznał i Pana.
Któż ci palmy, łotrze święty,
Męczeńskiej nie da w rękę,
Którego wziął Bóg rozpięty,
Jak wyznawcę, w porękę.

Antyfona

Tak wiele ważył łotr wyznający Pana, jakoby też był za Pana ukrzyżowany. *S. Augustinus, Liber de anima et eius origine, cap. 9, tomus 7*

V. Niech to mam, Dyzmase, z ciebie.

R. Żebym Boga czciła w niebie.

Modlitwa

Pamiętaj, Jezu najmocniejszy, jako łotr pokutujący należyte grzechom swoim karanie nie tylko ochotnym podjął sercem, ale też był gotowy dla większej świętego Imienia Twojego chwały cięższe ponosić męki, proszę Cię, abys na tę świętego łotra ochotną wolą pamiętając, raczył mi dać łaskę do przyjmowania wszystkich zesłanych na mnie przeciwności, osobliwie ostatnich przy śmierci bólów, dla Imienia Twego większej chwały i odpuszczenia grzechów moich. Amen.

NA NIESZPÓR

Dyzmasie, łotrze pokutny,
Najwybrańszy patronie,
Broń mię, kiedy duch mój smutny
W ostatnim będzie zgonie.

Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.
Panie, ku ratunkowi memu pokwap się.
Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Hymn

Powiedz, łotrze, co-ć sprawiło
Z nagła duszne zbawienie.
Ciało Chrystusa rzuciło
Na twoje ciało cienie.
Jeśli szaty za dotknięciem
Niewiasty zdrowe były,
Toż się samym Boga cieniem
Chore duszne leczyły.
Albo żeś wisiał z tej strony,
Gdzie miał być bok przebity,
I tak furtką do korony
Taś wszedł, łotrze rozbity.
Ale-ć świętych ojców zdaniem,
Maryja to sprawiła,
Że stojąc przy tobie, łkaniem
Zbawienie-ć wymodliła.

Antyfona

Dlatego upamiętał się dobry łotr, że Błogosławiona Panna między krzyżem Syna swojego Jezusa i między krzyżem łotra stojąca, wstawiała się do Syna za łotrem, tym swoim dobrodziejstwem nadgradzając usługę przedtym sobie do Egiptu uciekającej pokazaną. *Petrus Damian, apud Mendozam, tomus 2, S. Anselmus, De excellentia Virginis*

Modlitwa

Panie Jezu najmiłościwszy, któryś nie chciał grzesznego zatracić łotra, aleś go chciał pozyskać niebu przez Najświętszą Maryję Pannę, Matkę Twoją, natenczas między krzyżem tego łotra stojącą, bolejącą, usilnie proszę przez zasługi tegoż łotra świętego, abys nie chciał ode mnie Matki Twojej przenajdroższej oddalać, żeby się każdego czasu, a najbardziej przy śmierci, gdy mię wszyscy odstąpią, wstawiała za mną, do Ciebie, Syna

swojego, a Sędziego mojego, z duszą się moją przez modlitwy swoje pozyskaną weseliła na wieki. Amen.

NA KOMPLETĘ

Dyzmasie, łotrze pokutny,
Najwybrańszy patronie,
Broń mię, kiedy duch mój smutny
W ostatnim będzie zgonie.
Nawróć nas do siebie, Boże, Zbawicielu nasz.
A odwróć gniew Twój od nas.
Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.
Panie, ku ratunkowi memu pokwap się.
Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Hymn

Jezusowiś suplikował
Nadzieją umocniony,
Żeby cię w pamięci chował,
Wracając do korony.
Przeto przy swoim skonaniu
Dał ci słowo na wiarę,
Żeś miał być w rajskim mieszkaniu,
Gdzie jest pociech nad miarę.
Miej nade mną użalenie,
Dyzmasie miłosierny.
Bądź patronem, daj westchnienie,
Przy śmierci koniec wierny.
Niech tę łaskę mam przez ciebie,
Bym splukała złość łzami,
A po śmierci w jasnym niebie
Cieszyła się radościami.

Antyfona

O cóż mi się, wierny mój towarzyszu i jedyny świadku tak wielkiego tryumfu, gorącą uniżasz prośbą, jeżeli chcesz, abym o tobie wspomniał w dzień sądu ostatecznego? Dziś ze mną będziesz w raju. *Eusebius Emisenus, Homilia de latrone beato*

V. Niech to mam, Dyzmase, z ciebie.

R. Żebym Boga czciła w niebie.

Modlitwa

Najukochańszy Jezu, jesteś pociechą smutnych, zmocnienie potrwożonych, któryś błogosławionych, błogosławionego Dyzmasa, pokornie z krzyża suplikującego, abyś o nim pamiętał, przyszedłszy do królestwa Twojego, miłościwie wysłuchał i mile go weseląc, mówił: Dziś ze mną będziesz w raju; przybądź i mnie na pomoc, który dusze chcesz zbawić, i daj mi to z przyczyny i zasługi Świętego Dyzmasa Łotra, aby mnie w ostatnim życia mego terminie bojaźń sądu Twojego, strofowania sumnienia, zdrady i pokusy czartowskie nie zatrwożyły, ale żebym duszę moję, krew Twoją najdroższą odkupioną, w najświętsze ręce Twoje bezpiecznie złożyła, w dzień sądu ostatecznego do liczby była przyłączona, którzy słów po tysiąc błogosławionych z ust Twoich słuchać będą: Pódźcie, błogosławieni Ojca mego, osiągnijcie zgotowane wam królestwo od postanowienia świata. Amen.

OFIAROWANIE

Bierz, Dyzmase, nabożeństwo,

Lubo-ć małe oddaję.

Uderzy niebezpieczeństwo,

Niech twej ręki doznaję.

Gdy mnie zacnie śmierć bólami

W podziemne pędzić strony,

Ty mi zjednaj modlitwami

Żywot błogosławiony.

GODZINKI
O ŚWIĘTYM OJCU FRANCISZKU

Podstawa wydania: Życie Serafickie Braci i Siostr nazwanych pokutujących Od Serafickiego Ojca Franciszka S. W Trzeciej Regule opisane, Od Mikołaja IV. Leona X. Pawła III. Benedykta XIII y innych Papieżów potwierdzone, Od wielu Świętych Kanonizowanych Błogosławionych, lub świętobliwością Godnością y urodzeniem zaszczyconych praktykowane. Teraz zaś pewnemi Informacyami; Chrystusowymi Przywilejami, Odpustami y krotkimi Nabożeństwa zalecone. Y do Druku podane R. 1749, s. 219–227.

NA JUTRZNIĄ

Panie, Twą łaską poświęć grzeszne usta moje,
A ja będę w Twym świętym głosić Imię Twoje.
Dodaj spieszno ratunku Twojego, o Boże,
Niech Franciszka świętego prośba mię wspomóż.
Chwała Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu.
We trzech różnych Personach Bogu jednemu.

Hymn

Patryjarcho ubogich, cnego pokolenia,
Franciszku, trąbo głośna boskiego Imienia,
Usłysz nasze do ciebie modlitwy pokorne,
Spraw nam u Boga łaski i dary wyborne,
Byśmy Bogu służyli, żyjąc świątobliwie,
Zwyciężając pokusy, a znosząc cierpliwie,
Co Bóg na nas dopuści z przedziwnego sądu,
Żebyśmy doszli z tobą niebieskiego ładu.

V. Napiętnowałeś, Jezu, Franciszka świętego.

R. Znakami ran Twych świętych odkupu naszego.

Modlitwa

Panie Jezu Chryste, któryś oziębłemu światu na zapalenie serc naszych
Twojej miłości ogniem przez błogosławionego ojca świętego Franciszka
męki Twojej święte znaki odnowił, zdarz miłościwie, abyśmy przez jego
zasługi i prośby krzyż ustawicznie nosili i godne owoce pokuty czynili.
Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

NA LAUDES

Dodaj spieszno ratunku Twojego, o Boże,
Niech Franciszka świętego prośba mię wspomóż.
Chwała Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu,
We trzech różnych Personach Bogu jednemu.

Hymn

Z boskiego powołania masz się do pokuty,
Stajesz się ubożuchny z dóbr własnych wyzuty.
Apostolskim prowadzisz życie twoje torem,
Którym do cnoty ludziom jedynym byłeś wzorem.
Powrozem przepasany, związałeś złe duchy,
Wiodąc lud do pokuty i prawdziwej skruchy,
Postem, płaczem, modlitwą, przy podróży trudach,
Chodząc boso po śniegu i po ostrych grudach.

V. Napiątnowałeś, Jezu, Franciszka świętego.

R. Znakami ran Twych świętych odkupu naszego.

Modlitwa jak wyżej.

NA PRYME

Dodaj spieszno ratunku Twojego, o Boże,
Niech Franciszka świętego prośba mię wspomóż.
Chwała Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu,
We trzech różnych Personach Bogu jednemu.

Hymn

Tyś w powszechnym Kościele wielki patryjarcha,
Którego sobie obrał Bóg, wieczny monarcha,
Bo serafickim ogniem k' Niemu rozpalony,
Fundowałeś na chwałę Jego trzy zakony,

W których Bóg sam rozmnożył twe duchowne plemię,
Jako gwiazdy na niebie lub atomy ziemie.
Jeszcze-ć synów przybywa, idąc w dalsze lata,
Bo twój zakon trwać będzie do skończenia świata.

V. Napiątnowałeś, Jezu, Franciszka świętego.

R. Znakami ran Twych świętych, okupu naszego.

Modlitwa jako wyżej.

NA TERCYJĄ

Dodaj spieszno ratunku Twojego, o Boże,
Niech Franciszka świętego prośba mię wspomóż.
Chwała Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu,
We trzech różnych Personach Bogu jednemu.

Hymn

Doznawszy twej miłości Pan Jezus ku sobie,
Chce osobliwszej łaski dowód dać na tobie,
Obiecuje twej prośbie skutek pożądany,
Abyś duszne całego świata leczył rany,
Gdy ci pozwala odpust od winy i kary,
W dzień Maryi Anielskiej, bez żadnej lat miary,
Przeto z Porcyjunkule do nieba jest brama,
A lecącym do zguby, grzesznym ludziom rama.

*Wiersz i modlitwa jako wyżej.**

NA NIESZPÓR

Dodaj spieszno ratunku Twojego, o Boże,
Niech Franciszka świętego prośba mię wspomóż.

* W oryginale brak seksty i nony.

Chwała Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu,
We trzech różnych Personach Bogu jedynemu.

Hymn

Do świętego Michała poszcząc na Alwernie,
Płaczesz umęczonego Jezusa niezmiernie,
Który ci się na krzyżu dał widzieć cudownie,
Rozgrzawszy twe miłością serce niewymownie.
Herbowne-ć swe klejnoty, przenajdroższe rany,
Piątując na twym ciele, daje Pan nad pany.
Odtąd w Jezusa sercem, ciałem przemieniony,
Z Jego męki cierpiełeś żal nieutulony.

Wiersz i modlitwa jako wyżej.

NA KOMPLETĘ

Nawróć nas, miłosierdzia wszechmocnego Panie,
Odwróć za prośbą Twego Franciszka karanie.
Dodaj spieszno ratunku Twojego, o Boże,
Niech Franciszka świętego prośba mię wspomóż.
Chwała Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu,
We trzech różnych Personach Bogu jedynemu.

Hymn

Wiedząc o bliskim twego życia dokonaniu,
Oddajesz się z twą bracią boskiemu staraniu,
Wiodąc ich do miłości i reguł strzeżenia,
Odwodząc od wszelkiego, co świat daje, mienia.
Umierasz w patryjarchy Jakuba postaci,
Na krzyż ręce złożywszy, błogosławiąc braci,
Niechaj błogosławieństwo twoje na nas spływa
Z rąk spojonych z Jezusem ani się rozrywa.

Wiersz i modlitwa jako wyżej.

OFIAROWANIE GODZINEK

Te godzinki nabożnym sercem, chęcią, duszą
Oddaję, niechaj we mnie, ojcze święty, wzruszą
Ku Bogu szczerą miłość, wiarę i nadzieję,
Niżli się w proch obrócę i w ropę rozleję.
Całuję w ciele twoim Jezusowe rany,
Niech duszę mą obmyją te dziwne fontany*.
W nich się me sprośne serce niech całe zatapia,
A krew Jezusa z ręku twoich zawsze skrapia,
Aby zmiękczone cudnym dziełem boskiej mocy
Nie zakamieniało nigdy i w śmiertelnej nocy. Amen.

Modlitwa

Boże, który Kościół Twój przez zasługi Świętego Ojca Franciszka ustawicznie nowym potomstwem rozmnażasz, daj nam, żebyśmy go naśladować, ziemskie rzeczy pogardzali i niebieskich darów uczestnictwem zawsze się cieszyli. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

* Fontana – źródło.

GODZINKI
O ŚWIĘTYM FRANCISZKU KSAWERYM,
KTÓRE KAŻDY MÓWIĆ MOŻE
WEDŁUG WCZESNOŚCI CZASU
I NABOŻEŃSTWA KU TEMUŻ ŚWIĘTEMU,
CO DZIEŃ LUB W PIĄTKI TYLKO,
PODCZAS DECENNY, LUB TEŻ NA ZAWSZE

Podstawa wydania: Cudotwórca Świata Opieka Królestw, Miast Obrona, Powszechny wszystkich wzywających Boga przez swoją przyczynę Patron S. Franciszek Ksawery. Na Wzór wszystkim pobożnie żyjącym przez krótkie uwagi, modlitwy, y cnoty przykłady. Chcącym z większym pożytkiem odprawiać dziewięć Piątków Na cześć tegoż Świętego poświęconych Wystawiony. A od iednego Kapłana Soc. Jesu. Za pozwoleniem Starszych do druku podany. W Kaliszu, w Drukarni J. K. M. Collegium Soc. Jesu, Roku Pańskiego 1765, s. 108–115.

NA JUTRZNIE

V. Panie, otwórz wargi moje.

R. A usta moje będą chwalić w Ksawerym święte Imię Twoje.

V. Boże, ku wspomózeniu memu pospiesz się.

R. Boże, ku pomocy mojej pokwap się.

V. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

R. Jak była na początku, teraz, zawsze i na wieki wieków. Amen.

Hymn

W ledwo rozwiłym* życia swego kwiecie

Targa Ksawery tve osnowy, świecie,

Depce tve dary, depce majętności,

Obraca serce do niebieskich włości.

Łaski promieniem Duch Święty oświeca,

Zagrzewa wolą, w sercu ogień wznieca,

W boskim Franciszek już miłości łonie

Sercem ognistym Ignacego płonie.

Jezu, serc ludzkich jedyna słodyczy,

Niech gardzę wszystkim, czego mi świat życzy.

Któryś wyznaczył, niech w tym żyjąc stanie,

Ciebie jedynie miłuję, mój Panie.

Antyfona

Wynidź z domu twego i pokrewieństwa twego, i z domu ojca twego,
a pódź do ziemi, którą ci pokażę. *Księgi Rodzaju w rozdziale 12***

* Rozwiły – rozwinięty.

** Rdz 12, 1.

V. Znalazłem Syna Jessego, męża według serca mego.

R. Który czynić będzie we wszystkim wolę moję.

Modlitwa

Boże, który indyjskie narody świętego Franciszka Ksawerego opowiadaniem wiary i cudami do Kościoła Twego przyłączyć chciał, daj mi miłościwie, abyśmy, którego chwalebne zasługi czcimy, cnót tegoż naśladowali przykłady. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

NA PRYME

Boże, ku wspomózeniu memu *etc.*

Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Hymn

Widząc podziemne w błędnej nocy kraje,
Zdjęty litością jak słońce powstaje,
Prawdy niebieskiej rozrzuca promienie,
Sprośne rozprasza bałwochwalstwa cienie.
Boga narodom prawdziwego głosi,
Dźwiga z przepaści, zbawienie przynosi.
Ciesz się, Indyjo! Apostolska władza
Ksawera na brzeg niebios cię wysadza.
Jezu, zbawienia Tyś przyczyna cała;
Moja ku bliźnim, spraw, niech miłość pała,
Niech się z niej rajscy mieszkańcy pomnożą,
W Syjonie chwałę niech zanucą Bożą.

Antyfona

Idźcie, aniołowie lotni, do narodu oczekiwającego i gardzącego, którego ziemię popsuły wody. *Izajasz w rozdziale 18**

* Iz 18, 2.

V. Uczyniłem cię światłem narodów.

R. Żebyś był zbawieniem moim aż na koniec ziemi.

Modlitwa jako wyżej.

NA TERCYJĄ

Boże, ku wspomózeniu memu *etc.*

Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Hymn

W władzy żywioły cudotwórnice trzyma,
Roście Franciszka apostołstwa styma,
Dzieła przedziwne ogłaszając sława,
Od wschodnich krajów na zachodzie stawa.
Wielkim prawdziwie Ksawery u świata,
Jednak się w liczbie najbliższych pomiata,
Swe prace krwawe sądzi nader tanie,
Że wzgardy godne jego własne zadanie.
Cóż czeka dumnych? Tylko pewna zguba;
Jezu, pokornych Tyś jedyna chluba,
Uczyni mnie godnym dla twego Imienia
Cierpieć potwarzy, krzywdy, pohańbienia.

Antyfona

Przed Panem, który wybrał mię, podlejszym się stanę, niżelim był, i będę
pokorny w oczach moich, a stanę się chwalebniejszym. *Z Księgi 2. Kró-
lewskiej, rozdział 6**

V. Wszystkim stałem się wszystko.

R. Żebym wszystkich uczynił zbawionymi.

Modlitwa jako wyżej.

* 2 Sm 6, 21–22.

NA SEKSTĘ

Boże, ku wspomózeniu memu *etc.*

Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Hymn

W ciele anielska niewinność jaśniej,
Przez sen, cypryjskie skry tłumiąc, krew leje,
Słońce Ksawery, niezmazany wcale,
Rzuca promienie sprosnym ludzi kale.
Chociaż śmierć święte zamknęła powieki,
Bez skazy ciało widzą nasze wieki,
Zdobia niewinność niebieskie wyroki,
Strzegąc panieńskie nieskażone zwłoki.
Przed wieki, Jezu, z Ojcowskiego łona,
Niewinność z Panny w czasie porodzona,
Spraw, niech bez zmaży, gdzie rajske ochłody
Przepuszczon będę na Baranka gody.

Antyfona

O, jak piękny jest i czysty rodzaj z światłością; nieśmiertelna jest albowiem pamięć jego, bo i Bogu znajomy jest, i ludziom. *Mędrzec Pański w rozdziale 4**

V. Ci idą za Barankiem, gdziekolwiek się obróci.

R. Bez zmaży albowiem są przed tronem boskim**.

Modlitwa jako wyżej.

NA NONE

Boże, ku wspomózeniu memu *etc.*

Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

* Mdr 4, 1.

** Por. Ap 14, 4.

Hymn

Odległe krajów indyjskich granice
Obchodzi, szczepiąc Chrystusa winnice.
Rozkaż, Ignacy, i tysiączne mile
Nazad przymierzy w posłuszeństwa sile.
Przez morza, góry, nieprzystępne skały
Pójdzie Franciszek przez wrzące upały.
Prędszy niż słońce w niebieskim obrocie
Na rozkaz boski, gdy się cafa w locie.
Jezu, prawdziwy posłuszeństwa wzorze,
Z którego krwawe przebył męki morze,
Niech wola w drogach przykazań Twych chodzi,
Niech nosiem jarzmo, które miłość słodzi.

Antyfona

Słuchaj, synu mój, karności ojca twego i nie odstępуй prawa matki two-
jej, żeby przydana była łaska głowie twojej i łańcuch szyi twojej. *Mędrzec
Pański w rozdziale 2. Przypowieści**

V. Na początku księgi napisano jest o mnie.

R. Żebym uczynił wolę Twoję, Boże mój**.

Modlitwa jak wyżej.

NA NIESZPÓR

Boże, ku wspomózeniu memu *etc.*

Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Hymn

Już wytępione z bożyszczów ofiary,
Japon z prawdziwej odrodzony wiary,

* Prz 6, 20–21.

** Por. Hbr 10, 7.

Chineńskich brzegów przełamane tamy,
Wejściu Chrystusa wolne stoją bramy.
Zleczone wszelkie kalectwa, choroby,
Zmarłych do życia powróciły groby.
Prace już kończy, godzina wesoła,
Bóg po nagrodę Ksawiera woła.
Jezu, po trudach najśłodsza ochłodo,
Nad wszystkie płace największa nadgrodo,
Za pot i trudy dla Cię zwyciężone,
Ciebie samego pragnę za koronę.

Antyfona

Z nim jestem w utrapieniach, wyrwę go i sławnym uczynię. Przedłużeniem dni napelnę go i pokażę mu zbawienie moje. *W Psalmie 90**

V. Zbyt uczczeni są przyjaciele Twoi, Boże.

R. Zbyt umocnione jest księstwo i pierwszeństwo ich**.

Modlitwa jak wyżej.

NA KOMPLETĘ

Boże, ku wspomózeniu memu *etc.*

Hymn

Na apostolskim osadzony tronie,
Już widzisz Boga w niebieskim Syjonie.
Nie gardź prośbami jęczących w padole,
Pociesz, Ksawery, sług twoich niedole.
Zachód, południe, wschód, kraje północy,
Świat cały twojej doznaje pomocy.

* Ps 90, 15–16.

** Ps 138, 17.

Przez tyle czasów twa chwała nie zgaśła,
Nowe są zawsze twej obrony hasła.
Prosiemy, nasze ciężkie utul żale,
Zawzięte na nas biją zawsze fale.
Okropna pewną zgubą grozi burza,
Nędznych w nieszczęściu niebezpiecznie nurza.
Odporu nasze siły jej nie dadzą,
Powstań, Ksawery, z cudotwórną władzą.
Przemożna twoja w tej ostatniej toni,
Nas i Ojczyznę, niech opieka broni.
Tę, którąś z Ducha odrodził i z wody
Na żywot wieczny indyjskie narody,
Podaj cudowną sługom twym prawicę,
W tobie kładziemy nadziei kotwicę.

Antyfona

Ten jest kochający braci i naród izraelski, który się wiele razy modlił za lud i za wszystko święte miasto. *Z Księgi 2. Machabejskiej rozdziału 15**

V. Módl się za nami, święty Ksawery.

R. Żebyśmy się stali godnemi obietnic Chrystusowych.

Modlitwa

Boże, któryś indyjskie narody, Świętego Franciszka Ksawerego opowiadaniem wiary i cudami do Kościoła Twego przyłączyć chciał, daj miłosciwie, abyśmy, którego chwalebne zasługi czcimy, cnót jegoż naśladowali przykłady. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Amen.

* 2 Mach 15, 14.

NABOŻEŃSTWO
DO ŚWIĘTEGO FRANCISZKA KSAWIERA *SOCIETATIS JESU*
INDYJSKIEGO I JAPOŃSKIEGO APOSTOŁA

*Podstawa wydania: Officium codiennie z Różnemi nabożeństwami Ku większej czci Boga
y Matki jego Niepokalanie Poczętey, także inszych Świętych Patronow. Krotko zebrane a dla
wygody Chrzescianskiej z różnemi przydatkami odnowione, W Kaliszu: w Drukarni Coll:
Jesu Roku P 1738, s. 146–149.*

NA JUTRZNIĄ

Panie, otwórz wargi moje.
A usta moje będą opowiadać chwałę Twoją.
Boże, pospiesz się ku wspomnieniu memu.
Panie, pokwap się ku ratunkowi memu.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.
Jak była na początku, i teraz, i zawsze, i na wieki *etc.*

Hymn

W kwiecie Ksawier młodości,
Świeckie zdeptawszy godności
Z ojczystymi nadziejami,
Nieba ściąga afektami.
Pełen gorącego ducha
Ofiarą Bogu wybucha,
Tchem Ignacego goreje,
Wszystek od ognia topnieje.
O mój Jezu, życie moje,
Na losy się puszczam Twoje,
Spraw, bym gardził, co ziemskiego,
A Ciebie szukał samego.

Antyfona

Wynidź z domu twego i z domu ojca twego, a pódź do ziemi, którą po-
każę tobie. *Gen. 12**

* Rdz 12, 1.

V. Nalazłem syna Jessego, męża według serca mego.

R. Który czynić będzie wszystkie wole moje. *Actor. 13**

Modlitwa

Boże, któryś indyjskie narody Świętego Franciszka Ksawiera kazaniem i cudami do Kościoła Twego przyłączyć raczył, spraw miłościwie, żeby którego chwalebne zasługi czcimy, tegośmy przykładów i cnót naśladowali. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego na wieki wieków. Amen.

NA LAUDES

Boże, ku wspomózeniu memu *etc.*

Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Jak była na początku *etc.*

Hymn

Boskiej miłości i chwale,
Wiek swój Ksawier dał cale,
Szczęście płuży** lub nie płuży,
On Bogu jednako służy.
Bądź rano słońce wstawało,
Bądź w morze wpadało,
W ustach mu Bóg przemieszkował,
W sercu tam Jezus przebywał.
O mój Boże, szczęście moje,
Spraw, jako chce serce moje,
W Twojej wiekować miłości,
Bym to zaczął w śmiertelności.

* Dz 13, 22.

** Płużyć – sprzyjać.

Antyfona

Co mi jest na niebie i czegom chciał od Ciebie na ziemi, Boże serca mego
i częstko moja, Boże na wieki. *Psal. 72**

V. Chwalić będzie aż do śmierci.

R. Dusza moja Pana. *Eccl. 12***

Modlitwa jako wyżej.

NA PRYMĘ

Boże, ku wspomózeniu memu *etc.*

Hymn

Wschodniego ciemności świata
Widząc, Ksawier pomiata
Zachodu wiernego kraje,
Jak słońce Indom powstaje.
Boga w sercu swym nosił,
Dzikim Go narodom głosił,
Indyjanom znalezionym
Apostołem był wznowionym.
Jezu, Zbawco świata tego,
Daj taką miłość bliźniego,
Żeby niebo od miłości
Miało jak najwięcej gości.

Antyfona

Idźcie, aniołowie ochotni, do narodu czekającego, podeptanego, którego ziemię rzeki przerwały. *Isaiae 18****

* Ps 72, 25–26.

** Syr 51, 8.

*** Iz 18, 2.

V. Dałem cię na światło narodom.

R. Żebyś był zbawieniem moim aż do ostatka ziemie. *Isaiae 49**

Modlitwa jako wyżej.

NA TERCYJĄ

Boże, ku wspomózeniu memu *etc.*

Hymn

Przedziwnych cudów czynieniem
I apostolskim imieniem
Od narodów ogłoszony,
A wszędy wielkim sławiony.
Jednak swym znakiem każdemu
Podlegając najmniejszemu,
Ksawier wszystkich cieszy,
Do usług każdego spieszy.
Ty, który poniżasz górnych,
Jezu, podwyższasz pokornych,
Spraw, żebym dla Twej miłości
Pragnął u wszech być w podłości.

Antyfona

Przed Panem, który mię wybrał, podlejszym się staję, niżelim się stał, i będę
wzgardzony w oczach moich, a chwalebniejszym się pokażę. *2 Reg. 6***

V. Wszystkim stałem się wszystko.

R. Żebym wszystkich zbawił. *1 Kor 9****

Modlitwa jako wyżej.

* Iz 49, 6.

** 2 Sm 6, 21–22.

*** 1 Kor 9, 22.

NA SEKSTĘ

Boże, ku wspomózeniu memu *etc.*

Hymn

O panieństwo Ksawiera,
I podtenczas, kiedy zwierza
Między pogańskimi błędy,
Cała czystość stoi wszędy.
Stąd po śmierci od zgniłości
Niewinnych broniła kości,
Na zęby robaczka złego
Nie dając ciała świętego.
O Jezu, boska śliczności,
Panieńskiej Synu czystości,
Daj, bym za Tobą, Baranku,
W niezwiędłym tuż chodziła wianku.

Antyfona

O jako piękny jest czysty rodzaj z jasnością, nieśmiertelna bowiem jest
pamiętka jego, albowiem u Boga znajoma jest i u ludzi. *Sap. 4**

V. Ci chodzą za Barankiem, gdziekolwiek idzie.

R. Bez zmazy bowiem są przed tronem boskim. *Apoc. 14***

Modlitwa jako wyżej.

NA NONE

Boże, ku wspomózeniu memu *etc.*

* Mdr 4, 1.

** Ap 14, 4.

Hymn

Gdzie kraj Indii zasięga,
Ksawier wszystek obiega,
Lecz tylko Ignacy skinie,
Wracając się nazad* płynie.
Ani słońce, choć obrotne,
Lub stać, lub biec o chotne,
Tak na boskie rozkazanie
Swoje hamuje bieganie.
Pierwszą Jezusa literę
Za znak posłuszeństwa biorę,
Chcę pełnić, co boska wola,
Ile zniesie moja dola.

Antyfona

Śluchaj, synu mój, ćwiczenia ojca twego i nie opuszczaj matki twojej, żeby
była przydana łaska głowie twojej i łańcuch szyi twojej. *Prov. 1***

V. Na początku księgi napisano o mnie.

R. Żebym czynił wolę Twoję, Boże mój***.

Modlitwa jako wyżej.

NA NIESZPÓR

Boże, ku wspomózeniu memu *etc.*

Hymn

Leżą piekielne poczwary,
Bożków pogańskich maskary,

* Nazad – z powrotem.

** Prz 1, 8–9.

*** Por. Hbr 10, 7.

Japon wiarą wyćwiczony,
Brzeg chineński otworzony.
Nawet dwadzieścia pięć trupów
Umknęło się śmierci łupów,
Franciszku, tak wiele złego
Zniósłszy, pódź do Boga twego.
Jezu, prac wszystkich nagrodo,
Większa nad pracą ochłodo,
Cokolwiek żyjąc ponoszę,
Ciebie za konanie proszę.

Antyfona

Z nim jestem w utrapieniu, wyrwę go i pokażę mu zbawienia moje.
*Psalm 60**

V. W wielkiej uczciwości są, Boże, przyjaciele twoi.

R. Bardzo się zmocniło ich panowanie**.

Modlitwa jako wyżej.

NA KOMPLETĘ

Boże, ku wspomózeniu memu *etc.*

Hymn

Przed Bogiem i światem, Święty
Franciszku, w nieboś już wzięty.
Ci, którzy czci twej sprzyjają,
Niech opieki doznawają.
Jako tylko świat szeroki,
Twa cześć idzie pod obłoki.

* Ps 90, 15–16.

** Ps 138, 17.

Łaski za twoją przyczyną
Otrzymane wszędy słyną.
Północne kraje i wschodnie,
Południowe i zachodnie,
Te i owe, wielu mają,
Co się do ciebie udają.
O zgubionego bogata,
Franciszku, nadziejo świata,
Kraju, ojczy, ostatniego,
Światłości ludu grubego,
Witaj, a jasnością swoją
Uciesz, co o cześć twą stoją,
Niechaj łączy pokój jedyny
Ziemskie i niebieskie syny.

Antyfona

Ten-ci jest miłośnik braci i ludu izraelskiego, który się wielce modli za lud i za wszystko miasto święte. *z Machab. 15**

V Módl się za nami, święty Franciszku Ksawery.

R Żebyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Modlitwa jako wyżej.

* *z Mch 15, 14.*

OFFICIUM ALBO GODZINKI
O ŚWIĘTYM GRZEGORZU

Podstawa wydania: Fragment niezidentyfikowanego modlitewnika z XVIII wieku.

PRZED GODZINKAMI

Wielbię Cię, Boga mego, nieustannie,
Że jak zamknąłeś wszystkie smaki w mannie,
Tak płyną łaski z jednego Grzegorza,
Jak rzeki z morza.

Innym po części dałeś swoje dary,
Teś zamknął razem w Grzegorzu bez miary,
Jak gdyby z wielu kamieni złożona
Była korona.

Różnych cnót kwiaty mieli Twoi słudzy,
Laury i róże, a lilie drudzy,
Grzegorz z tych kwiatów jeden był obfity
Bukiet uwity.

On jest zwierciadłem wydającym w sobie
Zasługi wielu świętych w swej osobie,
Przez co Cię chwale, Boga, w tym patronie,
W życiu i zgonie.

On w ciężkich mękach na Twej boskiej chwale
Trwał jak Abraham w chaldejskim upale,
Skąd go czczą ojcem krztu świętego wody
Różne narody.

Rozliczny owoc cnót z różnego kwiatu
Życia swojego Grzegorz wydał światu
Skąd, że był zasług świętych (jest dowodem)
Jednym ogrodem.

On ma na głowie wiele koron w niebie,
Gdy cnoty wszystkich stanów wciągnął w siebie,
Ja, Boże, jedną przez jego obronę
Niech mam koronę. Amen.

NA JUTRZNIĄ

V Boże, otwórz wargi moje.

R A usta moje będą opowiadać chwałę Twoję.

V Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

R Jak była na początku, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Ile liścia na drzewie, ile kropel w morzu,
Tyle chwały miej, Boże, w słudze Twym Grzegorz,
Który znosząc dla Ciebie prac wiele i trudu,
Pozyskał Ci milion sto tysięcy ludu.

Tych wszystkich okrzyknął w rzece Eufratesie razem,
Był wielu apostołów sam jednym obrazem,
Nad tych głową okrzczonych był każdej osoby
Widziany słup i z krzyżem prześwieczonej ozdoby.
Niechże ja przez Grzegorza apostołskie prace,
O Boże, duszy mojej zbawienia nie tracę,
Powtórny oczyszczony krztem świętej pokuty,
Sercem moim niech będę do krzyża przykuty.

V Łaską boską jestem i łaska Jego we mnie próżna nie była.

R Ale obficie nad wszystkich pracowałem. *I Corinth., c. 15**

Modlitwa

Boże, któryś przez błogosławionego Grzegorza biskupa i męczennika
Twego naród ormiański i króle światłem wiary oświecił, i onegoś dobro-
wolnej męki Syna swego uczestnikiem uczynił, prosimy Cię, abyś za
przyczyną jego raczył w pokoju zachować doczesne życie nasze, broniąc
nas od widomych i niewidomych nieprzyjaciół. Daj nam według przy-
kładu jego żyć, a dokończenie wieku naszego zapieczątuj prawowiernym
wyznaniem w nadziei żywota wiekuistego, abyśmy we wszystkim onego
naśladowali, przez któregośmy początki wiary i nabożeństwa otrzymali.

* 1 Kor 15, 10.

Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Syna Twego, który z Tobą i z Duchem Świętym żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

NA LAUDES

V. Boże, przybądź nam w pomoc z Twoją przytomnością.

R. Pospiesz, święty Grzegorzu, z twą świętobliwością.

V. Chwała Ojcu *jak wyżej*.

R. Jak była *etc.*

Hymn

Jak, Boże, dziełem Twojej wielowładnej mocy
Światło wyprowadziłeś spośród ciemnej nocy,
Tak Grzegorza świętego rodzice niewierni
Wydali światu z siebie, jakby róże z cierni.
A różę purpurową z królewskiego rodu,
Którą Chrystus przesadził do swego ogrodu,
Wsunął się wąż piekielny, jak niegdyś do raju,
Do róży tej, chcąc zniszczyć ją w ludzkim rodzaju.
Jak na Mojżesza zażył równego ataku,
Aby stracił Grzegorza dom w ojcu Anaku,
Strzegłeś, Boże, na ten czas Grzegorza dzieciny,
Broń mnie dla zasług jego od wiecznej ruiny.

V. Zejdzie w ciemnościach światło twoje.

R. A ciemności twoje będą jak południe. *Isaiae c. 5, v. 8**

Modlitwa

Boże, któryś przez błogosławionego *etc. jako wyżej na jutrzni*.

* Iz 5, 8.

NA PRYME

V. Boże, przybądź nam w pomoc *etc.*

R. Pospiesz, święty *etc.*

V. Chwała Ojcu *jako wyżej.*

R. Jak była *etc.*

Hymn

Mamy Izajasza proroka te zdanie,
Że razem lew z owieczką mieć będzie mieszkanie,
Równie a życia twojego najpierwszym poranku
Z lwem mieszkałeś, Grzegorzu, niewinny baranku.
Z Terydatem do Rzymu będąc odesłany,
Tyś czcił Chrystusa Pana, Terydat bałwany.
Nie mógł cię Terydates królewic przez dary
I afekt swój oderwać od Chrystusa wiary.
Mówił, abyś królewskiej krwi jego zakały
Nie czynił i nie podał w niesławę dom cały.
Jak, święty męczenniku, wzgardziłeś te rady,
Tak broń nas przy skonaniu od szatańskiej zdrady.

V. Będzie mieszkał wilk z barankiem.

R. I pard z kozłem. *Isaiae, c. II**

Modlitwa

Boże, któryś przez błogosławionego *etc. jako wyżej.*

NA TERCYJĄ

V. Boże, przybądź nam w pomoc *etc.*

R. Pospiesz, Święty Grzegorzu *etc.*

V. Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

* Iz 11, 6.

Hymn

Widząc cię Terydates twardszym od kamienia,
Miłość w nienawiść, prośby w gniew srogi zamienia.
Złość jego przez czternaście mąk złamać cię chciała,
Tyś chętnie cierpiał, jakbyś anioł był bez ciała.
Na ostatku z jednego senatora rady,
Wtrącił w wieżę błotnistą między różne gady,
Znosiłeś lat czternaście tam głód nieustanny,
Bułką jedną żywiony będąc wdowy Anny.
Aż Bóg po lat czternastu sprawił ci wesele,
Zaślubił sobie pogan w tobie jak Rachelę.
Niech ja od grzechów moich odstąpię nałogu,
Niech w umartwieniu zmysłów moich służę Bogu.

V. Spuścili mię w dół wewnętrzny.

R. Do najciemniejszego miejsca. *Psal. 87**

Modlitwa

Boże, któryś przez błogosławionego *etc. jako wyżej.*

NA SEKSTĘ

V. Boże, przybądź nam w pomoc *etc.*

R. Pospiesz, Święty Grzegorzu *etc.*

V. Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Hymn

Na głos twój Terydates twarz człowieczą traci,
Widzieć się daje w wieprza szpetnego postaci,
Widok mając bydłęcy, prócz duszy jedynie,
Leci z tronu w głębokie lasy i pustynie.
Ministrów sprawiedliwość boska tak skarą,
Że szalejąc po polach, gryźli swoje ciała,

* Ps 87, 7.

Bóg jednak w miłosierdziu nie mający końca,
Nie chcąc dłużej w podziemnych lochach trzymać słońca,
We śnie siostrze królewskiej odkrył: „Który w wieży
Siedzi, Grzegorz, ten złemu wszystkiemu zabieży”*.
Przez grzech jestem bydlęciem z łask boskich wyzuty,
Uproś mi, męczenniku, dar świętej pokuty.

V. Człek, gdy był w honorze, nie zrozumiał.

R. Przyrównany jest do bydła nierozumnych i podobnym stał się
im. *Psal. 48***

Modlitwa

Boże, któryś błogosławionego *etc. jako wyżej.*

NA NONE

V. Boże, przybądź nam w pomoc *etc.*

R. Pospiesz, Święty Grzegorzu *etc.*

V. Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Hymn

Wyciągniony z jaskini byłeś po lat wielu,
Pełnej wężów, padalców, drugi Danielu.
Gdy, niewinny Józefie, wyszedłeś z katuszy
Prawie milionowej, zbawicielu duszy.
Nakarmiłeś lud liczny w łaski boskiej głodzie,
Zmyty brud bałwochwalstwa w krztu świętego wodzie.
Zabobonów pogańskich rozpędziłeś chmury
I króla przywróciłeś do ludzki postury,
Ten mnichom zrównał ostrym życiem nawrócony,
Przez truczną męczeńskiej dostał korony.

* Zabieżyć – zapobiec.

** Ps 48, 13.

Grzegorz, król dla zasług twoich został świętym,
Ja dla tychże niech będę do nieba przyjętym.

V. Zstąpił Bóg z nim do dołu i w więzach nie puścił go.

R. Póki nie przywrócił mu berła królestwa i moc przeciwko tym, którzy go przyciskali. *Sap., 10**

Modlitwa

Boże, któryś przez błogosławionego *etc. jako wyżej.*

NA NIESZPÓR

V. Boże, przybądź nam w pomoc *etc.*

R. Pospiesz, Święty Grzegorzu *etc.*

V. Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Hymn

Z króla Terydytesa i senatu chęci,
Gdy święty Leoncjusz biskupem cię święci,
Z honorem do ormiańskich państw wróciwszy, tedy
Pokrzyłeś Persy, Hunny, Asyry i Medy.
Wywróciłeś Imieniem Zbawiciela Pana
Natychmiast Herkulesa, z bóżnicą bałwana,
Tyś jak Wielki Bazyli był ognistym słupem,
Przez całe lat trzydzieści zostając biskupem.
Widziałeś, że ormiańska ziemia z błędów czysta,
Poświęciłeś biskupów trzydzieści czterysta,
Godność patryjarchowską i wszelkie honory
Złożyłeś i uszedłeś w pustynię i bory.
W serce me spuść, Grzegorzu, iskrę swego ducha,
Płomień miłości boskiej niech z niego wybucha.

* Mdr 10, 14.

V. Oto kapłan wielki w dniach swoich utwierdził Kościół. *Eccl. 50, v. 1**

R. Który miał staranie o narodzie swoim i uwolnił go zguby. *Eccl. 50, v. 4***

Modlitwa

Boże, któryś przez błogosławionego *etc. jako wyżej.*

NA KOMPLETĘ

Niech nas, Święty Grzegorzu, Zbawiciel nawróci.

A gniew przez cię do siebie niech od nas odwróci.

V. Boże, przybądź nam w pomoc *etc.*

R. Pospiesz, Święty Grzegorzu *etc.*

V. Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

R. Jak była na początku *etc.*

Hymn

Ta była chęć królestwa całego jedyna,
Byś na biskupstwo swego poświęcił im syna
Arastanesa, jakoż z wielkim to oporem
Uczyliś. Ten cnót twych postępując torem
Z trzystą ośmnastą ojcy na Niceńskim Zborze***,
Potępił Aryjusza błędnego w uporze.
W tobie zaś miłość boska chęć gorącą czyni,
Grzegorzu, że twe życie kończysz na pustyni,
W drzewie i w pniaku jednym, który był spróchniały,
Wyschły, zbladły od postów i cały szerniały,
Masz z czterech elementów męczeńską koronę,
Z ognia, wody, powietrza i z ziemi złożoną.
A mnie, ojcze, wyjednaj przez twoje zasługi,
Bym swe Bogu przed śmiercią oddał wszystkie długi.

* Syr 50, 1.

** Syr 50, 4.

*** Niceński Zbór – I Sobór Nicejski (325 r.).

V. Wierny, najwyższy kapłan u Boga, żeby przebłagał za grzechy ludu.

R. W tym bowiem, co sam wycierpiał i był kuszony, mocny jest tym, którzy są kuszeni, dać pomoc. *Ad Hebr., c. 2**

Modlitwa

Boże, któryś błogosławionego *etc. jako wyżej na jutrzni.*

POLECENIE GODZINEK

Boże, niechaj Ci będzie chwała nieskończona,
Że nam odkryć za czasów cesarza Zenona,
W trzechsetnym i dwudziestym piątym roku, chciała
Mądrość Twoja Grzegorza drogie zwłoki ciała,
Cudownie z niebieskiego właśnie objawienia,
Przez pustelnika „Karnik” zwanego z imienia,
Co się znaczy Baranek, więc niechaj zagarnie
Zbłąkane owieczki, Jezu, w Twą owczarnię
Grzegorz i heretyckie rozliczne narody
Niech z duszą moją złączy do niebieskiej trzody.

* Hbr 2, 18.

GODZINKI
O ŚWIĘTYM OJCU IGNACYM,
SOCIETATIS JESU FUNDATORZE

*Podstawa wydania: Officium codiennie z Różnemi nabożeństwami Ku większey czci Boga
y Matki jego Niepokalanie Poczętey, także inszych Świętych Patronow. Krotko zebrane a dla
wygody Chrzescianskiej z różnemi przydatkami odnowione, W Kaliszu: w Drukarni Coll:
Jesu Roku P 1738, s. 132–136.*

NA JUTRZNIĄ

Miłość Imienia Jezusowego niech zapali serca nasze. Amen.
Panie, otwórz wargi moje,
A usta moje opowiadać będą chwałę Twoję.
Boże, przybądź na pomoc moję.
Panie, na wspomóżenie moje pospiesz się.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu,
Jak była na początku, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Przybądźcie, których ufanie
W przyczynie Ignacego
I w których naśladowanie
Jest, i chęć ku czci jego.
Sławmy, że się najwyższemu
Żywą wiarą staje,
Imieniu Jezusowemu
Ściśle na cześć oddaje.
Na cnoty się zapatrując,
Głośmy jego zwycięstwa.
A w niebie chwały winszując,
Zachęćmy się do męstwa.
Bogu w świętych niech brzmi chwała
Oraz i dziękczynienie,
Ignacego cnót cześć stała
Niech trwa i wysławienie.

NA LAUDES

Miłość Imienia Jezusowego niech zapali serca nasze. Amen.

Boże, przybądź *etc.*

Panie, na wspomnienie *etc.*

Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Jak była na początku *etc.*

Hymn

Kiedy świat grzechów straszliwe
Napełniały ciemności
Oraz herezyji burzliwe
Ścisnęły nawałności,
Widząc to, Rządca najwyższy
Zażył nad nimi litości,
Ignacego odmieniwszy.
Ten dał dowód miłości,
Że go lekarzem z żołnierza
Czyni tak wiele złego,
Aby wszystek do przymierza
Lud wiód[ł] Boga swego.
A tak złościami ściśniony
Świat zakwitnął cnotami
I od zbrodni oczyszczony
Świeci cnót przymiotami.

Antyfona

Postanowiłem cię dziś nad narodami i królestwy, abyś wyrwał i psował,
i rozpraszał, i budował, i szczepił. *Jerem. 1**

V. Znalazłem syna Jessego, męża według serca mego.

R. Który wypełni wszelką wolą moją. *Act. 12, 22***

* J1 1, 10.

** Dz 12, 12.

Modlitwa

Boże, który na większe Imienia Twego chwały rozmnożenie, nowym przez Błogosławionego Ignacego posiłkiem Kościół wojujący zmocnić raczyłeś, pozwól nam, abyśmy za jego pomocą i naśladowaniem walcząc na ziemi, zasłużyli być z nim w niebie koronowani. Który żyjesz *etc.*

NA PRYMĘ

Miłość Imienia *etc.*

Boże, przybądź *etc.*

Hymn

Ignacy się na wojskowy
Zrazu żywot udaje,
Lecz z postrzału żołnierz nowy
Do Chrystusa przystaje.
Gdy nogę lecząc skruszoną,
Czyta świętych żywoty
Odwagą nieporuszoną
Drogę obiera cnoty.
Rodzicielski dom opuszcza
Boskiej pełen miłości,
Tejże w serca skry zapuszcza
Z żądzą świątobliwości.

Antyfona

Wynidź z domu twego i z powinowactwa twego, i z domu ojca twego,
a pódź do ziemi, którą-ć pokażę. *Genes. 12**

V. Chodź przede mną, a bądź doskonały,

R. A rozmnożę cię wielce**.

* Rdz 12, 1.

** Rdz 17, 1–2.

Modlitwa

Boże, który na większe Imienia Twego *etc.*

NA TERCYJĄ

Miłość Imienia *etc.*

Boże, przybądź *etc.*

Hymn

Boskiej się Matce oddając,
Noc na modlitwie trawi*.
Tam sumnienie oczyszczając,
Grzechy swe z żalem jawi.
Ciało swe króci** postami
I życia surowością.
Wraz się brzydzi rozkoszami
I pieniędzy miłością.
Za tym dla boskiej miłości
Na prace się wydaje,
Przy nich niebieskiej słodkości
Uczestnikiem się staje.

Antyfona

I jako stałeś się czci godnym w oczach moich i chwalebnym, Jam cię umi-
łował, mówi Pan. Tyś sługa mój, któregom obrał. *Isaiae 43****

V. Uczcił go w pracach.

R. I dopełnił prac jego. *Sap. 10*****

* Trawić – spędzać.

** Krócić – karać.

*** Iz 43, 4.

**** Mdr 10, 10.

Modlitwa

Boże, który na większe Imienia Twego *etc.*

NA SEKSTĘ

Miłość Imienia *etc.*

Boże, przybądź *etc.*

Hymn

Udaje się na nauki,
Lat już trzydzieści mając.
Boskiej im miłości sztuki
Za koniec zakładając.
Aby sobie do pomocy
Uczonych mógl pobierać,
A śmierci, w grzechowej nocy,
Nie dał ludzi pożerać.
Potwarzy cierpi i bicia,
Uragania więzienia,
Rad by nawet pozbył życia
Dla ludzi wspomżenia.

Antyfona

W zdradzie tych, którzy go oskarżali, przybył mu na pomoc i czci godnym go uczynił. *Sap. 10**

V. Strzegł go od nieprzyjających.

R. I od zwódców** obronił go***.

Modlitwa

Boże, który na większe Imienia Twego *etc.*

* Mdr 10, 14.

** Zwódca – zwodziciel.

*** Mdr 10, 12.

NA NONE

Miłość Imienia Jezusowego *etc.*

Boże, przybądź *etc.*

Hymn

Bawiąc się bogomyślnością*,
Sercem w Boga wlepiony,
Wielką odziany światłością
Był od ziemie wzniesiony.
Apostołów na robotę
Do Indów wyprawuje.
Indziej sam z innemi cnotę
Szczepi i pielęgnuje.
Nadzieją swych cieszy nową,
Zostawszy upewniony,
Że opieką Chrystusową
Zakon ma opatrzony.

Antyfona

Idźcie, bystrolotni aniołowie, do narodu czekającego i zdeptanego, któremu rzeki ziemię rozerwały. *Isaiae 18***

V W naukach Pana wychwalajcie. *Isaiae 24****

R A nauczcie ludzi praw boskich. *4 Reg. 17*****

Modlitwa

Boże, który na większe *etc.*

* Bogomyślność – rozmyślanie, modlitwa.

** Iz 18, 2.

*** Iz 24, 15.

**** 2 Krl 17, 19.

NA NIESZPÓR

Miłość Imienia *etc.*

Boże, przybądź *etc.*

Hymn

Wkrótce zakon pod imieniem
Jezusa wzniesiony,
Boskim na ziemi ramieniem
Został wnet utwierdzony.
Generałem Ignacego
Ojcowie obierają.
Wszyscy się chętnie pod jego
Posłuszeństwo poddają.
Przyjąwszy urząd, staranie
Z wielkim czyni pożytkiem,
Jak niebieskie chciało zdanie,
Staje się wszystko wszystkim.

Antyfona

Wezmę cię, Zorobabelu, sługo mój, i położę cię jako znak, bom cię obrał.
*Aggaei 2**

V. Gdyś był maluczkiem w oczach twoich.

R. Stałeś się głową nad pokoleniami izraelskimi**.

Modlitwa

Boże, który na większe *etc.*

NA KOMPLETĘ

Miłość Imienia Jezusowego niech zapala serca nasze. Amen.

* Ag 2, 24.

** Por. 1 Sm 15, 17.

Nawróć nas, Boże, Zbawicielu nasz,
A odwróć gniew Twój od nas.
Boże, przybądź na pomoc moję.
Panie, na wspomóżenie moje pospiesz się.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.
Jak była na początku, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Rozrosła się ta winnica
Za pracą Ignacego.
Rozszerzyła jej granica
Za darem Najwyższego.
A Ignacy swą robotę
Szczęśliwie dokończywszy,
W nas niech podobną ochotę
Wzniesi, w niebo przybywszy.
O patryjarcho, światłością
Niebieską nas oświecaj,
A ojcowską twą miłością
Bogu zawsze polecaj.

Antyfona

Ten jest miłośnik braci i ludu izraelskiego, który się wiele modli za lud
i wszystko święte miasto. *z Machab. 13**

V. Wejrzał na modlitwę pokornych.

R. I nie wzgardził prośbą ich. *Psal. 101***

Modlitwa

Boże, który na większe Imienia Twego *etc.*

* *z Mch 15, 14.*

** *Ps 101, 18.*

ZAŁECANIE GODZINEK ŚWIĘTEMU IGNACEMU

Te ja tobie chwały pienia
Pokornie ofiaruję,
Pragnąc czci twej rozmnożenia,
Bo mniej godną znajduję.
Niechże mam przez cię boskiego
Dowód daru ten stały,
Bym był w Boga i bliźniego
Miłości doskonały.
Niechaj Bogu póki żyję
Służę szczerze, statecznie,
Aż usłyszę, że zażyję
Z Nim w niebie chwały wiecznie.
Bogu w świętych niech brzmi chwała
Oraz i dziękczynienie.
Ignacego cnót cześć stała
Niech trwa i wysławienie.

V. Módl się za nami, święty ojcze Ignacy.

R. Abyśmy się godnymi stali obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się. Boże, który Świętego Ignacego wyznawcę chwały Twojej
znacznym pomnożycielem, Zakonu zaś *Societatis Jesu* fundatorem uczynić
raczyłeś, pozwól litościwie, abyśmy za jego przyczyną niebieskiej chwały
Twojej zasłużyli być uczestnikami. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

GODZINKI
O BŁOGOSŁAWIONYM JANIE DUKLANIE

Podstawa wydania: Życie Serafickie Braci i Siostr nazwanych pokutujących Od Serafickiego Ojca Franciszka S. W Trzeciej Regule opisane, Od Mikołaja IV. Leona X. Pawła III. Benedykta XIII y innych Papieżow potwierdzone, Od wielu Świętych Kanonizowanych Błogosławionych, lub świętobliwością Godnością y urodzeniem zaszczyconych praktykowane. Teraz zaś pewnemi Informacyami; Chrystusowymi Przywilejami, Odpustami y krotkimi Nabożeństwa zalecone. Y do Druku podane R. 1749, s. 219–246.

V. Panie, otworzysz wargi, abym Cię wysławił,
Moim językiem zawsze chwałę Twą ponawiał.
Przybądź nam na ratunek, cudotwórco Janie,
Skąd będą Bogu dzięki, cześć Maryi stanie.
Chwała Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu,
Bogu jednej istności w świętych wslawionemu.

Hymn

Witaj, jutrzeńko z Zagór nadobnie wschodząca,
Krajów podgórskich zorzo dziwnie jaśniejąca.
Gór lwowskich promienista gwiazdo, która skoro
Rozświecasz Jakubowi, nieprzyjaciół sporo
Uciekać musi. Witaj, słońce we Lwa znaku,
Błogosławiony Janie, cny w niebie Polaku.
Dukielskim cię ród zowie, lecz cała Korona,
Księstwo Litewskie i Ruś znają za patrona.

V. Sprawiedliwi jaśnieć będą.

R. Jako gwiazdy przed Panem.

Módlmy się. Boże, któryś Błogosławionego Jana Koronie Polskiej osobliwego patrona dać raczył, bądź łaskawy, abyśmy, o co przez jego zasługi wiernie prosimy, za jego przyczyną skutecznie otrzymać mogli. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

NA LAUDES

Przybądź nam na ratunek, cudotwórco Janie.
Skąd będą Bogu dzięki, cześć Maryi stanie.
Chwała Ojcu, Synowi *etc. jako wyżej.*

Hymn

Przybądźcie spieszno, święci niebiescy duchowie,
Na ucztę Jana z Dukli złożcie się, posłowie.
Niebo i ziemia, chciejcie, słońce i gwiazd koła,
Ze mną serafickiego uwielbić anioła,
Którego Bóg swą łaską chwalebnie wystawił,
W dolinach świata tego za patrona zjawił.
Należy duszom w ciele, mając grzechy, płakać,
Lecz chwalcąc Boga w świętych i z Dawidem skakać.

V. Weselcie się w Panu i rozradujcie się, sprawiedliwi.

R. I chwalcie się, wszyscy prostego serca.

Módlmy się. Boże, któryś *etc. jako wyżej*.

NA PRYME

Przybądź *etc. jako wyżej*.

Witaj, Jakubie, który z Dukli od rodziny
Z boskiej woli na ruskie zaszedłeś krainy.
Witaj, Mojżesz, który z miasta wychodzący,
Składasz obuwie i krzak widzisz gorejący,
To jest Maryją Pannę w słońce ustrojoną,
Skąd głos słyszysz, że będziesz Rusyi obroną,
Bogiem faraonowym, hardego Turczyna
Gromem, za ludem wiernym do Boga przyczyną.

V. Oto wierny sługa i roztropny.

R. Którego Pan postanowił nad czeladką swoją.

Módlmy się. Boże *etc. jako wyżej*.

NA TERCYJĄ

V. Przybądź etc. jako wyżej.

Hymn

Za bramę wynieść kazał komuś Paweł święty,
Tak jako Chrystus z krzyżem za miasto wypchnięty.
Floryjan wielki z Rzymu wiezion do Krakowa,
Pozostał na przedmieściu jak forteca nowa.
Janie z Dukli, abyś był murem i obroną
Przeniosłeś się za miasto, chcąc pewną zasłoną
Zostać Lwowie, gdy nasze będzie przeniesienie,
Spraw u Boga, by było na wieczne zbawienie.

V. Murem Twoim niedobytym racz nas opasać, Panie.

R. I bronią Twojej mocy zasłaniaj nas zawsze.

Módlmy się. Boże etc. jako wyżej.

NA SEKSTĘ

V. Przybądź etc. jako wyżej.

Hymn

Król i kapłan najwyższy, Melchizedech zwany,
Chleb i wino na ręce wziął. Przygotowany
Spieszy do Abrahama, siebie prezentuje,
Dar, który przyniósł, składa, tryumfów winszując.
Nasz Jan kapłan aparat, kielich i patynę,
Poniósł z Lwowa za miasto, chcesz wiedzieć przyczynę?
Ta jest, by za Lwów miasto uczynił ofiarę
I gniew boski przebłagał gotujący karę.

V. Ten jest braci kochający i ludu izraelskiego.

R. Który się bardzo u Boga wstawia za ludzi i całe miasto święte.

Módlmy się. Boże *etc. jako wyżej.*

NA NONE

V. Przybądź *etc. jako wyżej.*

Hymn

Przyozdobił Salomon złotem tron lwami,
Lewków dwanaście stawiał ponad gradusami,
Moc znaczą lwi i lwięta, złoto akt miłości,
Pracą także, krom której tryjumpf bez trudności
Być nie może. Jan z Dukli w życiu tej był siły,
Łamał serca, które się Bogu sprzeciwiły.
Lwowskich obywateli schizmą zarażonych,
Lwy w baranki odmieniał przez się nawróconych.

V. Gdy mocarz zbrojny strzeże domu swego,

R. W pokoju trwają wszystkie dobra jego.

Módlmy się. Boże *etc. jako wyżej.*

NA NIESZPÓR

Przybądź *etc. jako wyżej.*

Hymn

Równy Tobiaszowi oczu cierpiąc cienie,
Miał boskie na rozumie Jan z Dukli promienie.
Oświecał kazaniami lud w błędach będący,
Do jasnej wiary rzymskiej wszystkich prowadzący.
Z Jobem także wyrównał w swej dolegliwości,
Znosząc ciała choroby w wielkiej cierpliwości.

Nam racz w bólach, kłopotach przybyć w niedostatku
I wieczny opatrz pokój, Janie, na ostatku.

V. Usta sprawiedliwego ćwiczyć się będą w mądrości.

R. A język jego mówić będzie rozsądnie.

Módlmy się. Boże *etc. jako wyżej.*

NA KOMPLETĘ

V. Boże, racz nas nawrócić i daj się ubłagać.

R. Odwracaj gniewy swoje, a chciej nas wspomagać.

V. Przybądź *etc. jako wyżej.*

Hymn

Jezus z krzyża Janowi Matkę ofiarował,
By jej w życiu był synem i jej asystował.
Tobie się, Janie, w słońcu z Synem pokazała,
Gdy wdzięczne nabożeństwo twoje być przyznała.
Oddając ci w opiekę lud, Księstw Ruskich państwo,
By mu żadne nie było szkodzące tyraństwo.
Jesteś patronem wszystkich znacznie litościwym,
Niechże nam Pan wszechrzeczy będzie miłościwym.

V. Wielka jest chwała jego w zbawieniu Twoim.

R. Chwałę i wielką ozdobę włożysz na niego.

Módlmy się. Boże *etc. jako wyżej.*

POLECENIE GODZINEK

Przyjmij, Dukło, przyjmij, Janie,
Od nas ciebie wychwalanie,
Które-ć serca ofiaruję,

„BOŻE, KU WSPOMOŻENIU MEMU WEJŹRZYJ”

Bogu dzięki wyśpiewuję,
Że patrona dał nam ciebie,
Abyś od nas stawał w niebie. Amen.

Módlmy się. Boże Wszechmogący, Boże Dobro nad wszystkie dobroci, nie patrz na złość i niegodność moją, ale według miłosierdzia nieskończonego Twego zmiłuj się nade mną i bliźniemu mojemu błogosław, wspomagaj, pociesz i przyjmij wzdychania nasze dla Matki Najświętszej i błogosławionego sługi Twego, Jana. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa *etc.*

GODZINKI
O ŚWIĘTYM JANIE NEPOMUCENIE

Podstawa wydania: Heroína chrześciana, Świętobliwemi Aktami, y wdzięczną rozmaitością modlitew nayprzedniejszych uzbroiona a Do Krolestwa niebieskiego y nieoszacowanych skarbow mężnie szturmująca. Ku większey Boskiej chwale Matki Przenajświętszey, y Patronow SS. godnemu uszanowaniu, na zbawienny zaś świętobliwych serc ludzkich pożytek y wygodę, z pozwoleniem Zwierzchności Ordynaryiney, z osobliwym I. K. M. Przywileiem z większemi przydatkami do druku podana, W Drukarni Jasney Gory Częstochow.:

Roku Pańskiego 1740, s. 519–527.

Święty, Święty, Święty, Panie Boże zastępów,
Napełnione są niebiosa i ziemia chwałą Twoją.

NA JUTRZNIĄ

Panie, otwórz wargi moje.
A usta moje opowiedzą chwałę Twoją.
Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.
Panie, ku ratunku memu pospiesz się.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.
Jak była na początku, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Światu Napomuk daje ciebie, Janie, którego
Czeska Korona uznaje za patrona swojego.
W tej dla wielkiej pobożności ozdobionej cnotami,
Wiek wiodąc w świątobliwości, słyniesz co dzień cudami.

V. Panie, nie oddalaj Twej ode mnie pomocy.

R. Bądź obrońcą, jak we dnie, tak w okropnej nocy.

Modlitwa

Boże, któremu samemu przyzwoita cześć i chwała przez chwalebne zasługi świętego męczennika Twego, Jana Nepomucena, do Ciebie pokornie suplikujemy, abyś wszelaką hańbę i sromotę jawną, skądkolwiek nad nami wiszącą, miłościwie oddalić raczył, a pozwolił w dostojności światowej tak się sprawować, abyśmy wiecznej konfuzji* ujść mogli i do

* Konfuzja – zamęt, zamieszanie.

wiecznej chwały zaprowadzeni być zasłużyli. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Syna Twego, który od wiecznej hańby sromotną śmiercią krzyżową nas odkupił, i teraz z Tobą żyje i króluje, Bóg, na wieki wieków. Amen.

NA PRYME

Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzyj.
Panie, ku ratunku memu pospiesz się.
Chwała Ojcu i Synowi *etc. jako na jutrzni.*

Hymn

Żeś z niepłodnej zrodzon matki, to sprawiła prośbami
Maryja, cudne zadatki między ziemią z niebami.
Czym by cię wieki widziały i czym dziecię być miało,
Światła praktykowały, niebo kredensowało*.

V Do Ciebie, Panie, myśl moję dyryguję**.

R Bym uszła pohańbienia, Boże, suplikuję.

Modlitwa

Boże, któremu samemu przyzwoita cześć i chwała przez chwalebne zasługi *etc. jako na jutrzni.*

NA TERCYJĄ

Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzyj.
Panie, ku ratunku memu pospiesz się.
Chwała Ojcu i Synowi *etc. jako na jutrzni.*

* Kredensować – otwierać, wprowadzać.

** Dyrygować – kierować.

Hymn

Na kapłaństwo poświęcony, pałasz wszystek miłością
Ku niebu, by był chwalon Bóg z wielką żarliwością.
Kazaniami, eksportami, lud do życia poprawy
Wiodłeś słowy, uczynkami, kapłańskimi zabawy*.

V. Strzeż duszę, Panie, Tyś jest dusze każdej zbroja.

R. Wyrwij ją od sromoty, w Tobie ufność moja.

Modlitwa

Boże, któremu samemu przyzwoita cześć i chwała, przez chwalebne zasługi *etc. jako na jutrzni.*

NA SEKSTĘ

Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

Panie, ku ratunku memu *etc. jako na jutrzni.*

Hymn

Cnej spowiednikiem królowej pobożność cię obrała,
Żeś dziwnych cnót abrys** nowy, też reprezentowała.
Od królowej ojcem zwany, w nabożeństwie sumnienia
Świadkiem tytułowany byłeś do podziwienia.

V. Według Twej obietnice przyjmij mię, mój Panie.

R. Niech nie będzie z sromotą moje oczekiwanie.

Modlitwa

Boże, któremu samemu przyzwoita cześć i chwała, przez chwalebne zasługi *etc. jako na jutrzni.*

* Zabawa – ćwiczenie.

** Abrys – zarys, schemat.

NA NONE

Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzyj.
Panie, ku ratunku memu *etc. jako na jutrzni.*

Hymn

Okrutny król i zażarty, nad tygrysy srożeje,
Gdy nie mógł wskórać żarty skryte królowej dzieje.
Abyś Janie świata zjawił, surowo rozkazuje,
Tyś się niemym przed nim stawiał, za co śmierć ci gotuje.

V. Ufność, nadzieja moja wszystka w Tobie, Boże.

R. Niech mię Twa sprawiedliwość od hańby wspomóże.

Modlitwa

Boże, któremu samemu przyzwoita cześć i chwała, przez chwalebne zasługi *etc. jako na jutrzni.*

NA NIESZPÓR

Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzyj.
Panie, ku ratunku memu pospiesz się.
Chwała Ojcu i Synowi *etc. jako na jutrzni.*

Hymn

Nie wyjawileś sekretu tobie powierzonego,
Więc na głębią dla dekretu z mostu skatowanego
Churmem* pchają, zanurzają, a gdzieś był utopiony,
Światła niebieskie wydają, żeś jest błogosławiony.

V. Wejźrzyj na dusze moję, a bądź jej obroną.

R. Od nieprzyjaciół zbroją, puklerzem, zasłoną.

* Churmem – tłumnie.

Modlitwa

Boże, któremu samemu przyzwoita cześć i chwała, przez chwalebne za-
sługi *etc. jako na jutrzni.*

NA KOMPLETĘ

Nawróć nas do siebie, Boże, Zbawicielu nasz.
A odwróć gniew Twój od nas.
Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.
Panie, ku ratunku memu pospiesz się.
Chwała Ojcu i Synowi *etc. jako na jutrzni.*

Hymn

Wynalezion pogrzebiony, na cały świat cudami
Słyniesz, ktokolwiek zraniony do ciebie potwarzami,
Święty Janie, suplikuje, skutek prośby odnosi,
Na imprezie nie szwankuje, w czym cię ktokolwiek prosi.

V. Panie, niechaj nie będę nigdy zawstydzona.

R. Ciebie wzywam na pomoc w troskach położona.

Modlitwa

Boże, któremu samemu przyzwoita cześć i chwała, przez chwalebne za-
sługi *etc. jako na jutrzni.*

POLECANIE GODZINEK

Przyjmij, prosim, modlitwy, które-ć oddajemy,
Nepomucenie święty, a póki żyjemy
Zachowaj nas od hańby, potwarzy, sromoty
Na ziemi, po śmierci zaś uproś nam wiek złoty.

V. Do Boga, święty Janie, suplikuj za nami.

R. Nie oddalaj ściśnionych zewsząd kłopotami.

Modlitwa

Święty Janie, męczenniku i patronie, Nepomucenie, w Czeskim zrodzony Królestwie, kościoła świętego Wita na zamku praskim kanoniku, który dlatego, że na rozkaz Wacława IV króla (który chciał się mścić nad żoną, że go często o poprawę życia napominała), przed mękami i po mękach spowiedzi królowej nie wydałeś, w rzekę Mołdawę z mostu wrzucony, cudowną światłością, gdzie by ciało twoje leżało wydany. Która za najprawdziwszy niewinności i świątobliwości twojej dokument stała się, z wielkim aplauzem i tryumfem od wszystkiego duchowieństwa i pospółstwa do katedralnego kościoła prowadzony i tam złożony, gdzie po dziś dzień, którzy grobu twego nie szanują, świeckiej obelgi uchronić się nie mogą. Ty zaś przedziwną, niesłychaną i wieczną pamiątkę sekretu niewyjawienia po sobie zostawiłeś. Przez te twoje zasługi i łaski z nieba nadane, do ciebie pokornie suplikujemy, abyś nam Boga zagniewanego ubłagał, aby nam odpuszczenie grzechów dał oraz morowe powietrze, wojny, głód i insze, tak ciała, jako i dusze karania, miłościwie od nas oddalić raczył, uprosz nam, żebrzemy, i zjednaj, abyśmy przed zgonem życia ostatnim wypowiadać się, za grzechy dosyć uczynić, wszelkiego niebezpieczeństwa i światowej sromoty, zgorszenia ludzi uchronić się, Bogu podobać się i Jemu służyć, życie chwalebne skończyć i do wiecznej chwały przyprowadzeni być mogli. Przez Pana *etc.*

Antyfona

Rzekłem, wyznam przeciwko sobie niesprawiedliwość moję Panu, a Tyś odpuścił niezbożność grzechu mego. Ps. 31*

V. Złożyłem straż ustom moim.

R. Gdy powstał grzesznik przeciwko mnie.

Modlitwa I

O Święty Janie z Nepomuku, osobliwy niesławy patronie, proszę cię przez onę chwałę, której teraz zażywasz w niebie, abyś mię w potrzebie najlepiej tobie wiadomej NN. zostającą, ratować i przybyć mi, zaczęta sprawę szczęśliwie na większą Bogu chwałę, bez żadnego naruszenia

* Ps 31, 5.

sławy, dla zgromadzenia naszego, pociechy aż do końca przyprowadzić raczył. Amen.

Modlitwa II

Wszchemogący, miłościwy Boże, użyż łaskawie, abyśmy, którzy w zasługi świętego Jana Nepomucena ufamy, jego poważną przyczyną ze wszelkiej niesławy i konfuzji, tak doczesnej, jako i wiecznej, tego i drugiego życia, a osobliwie z następującej NN. przez najłaskawsze miłosierdzie Twoje wybawieni byli. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który nas odkupił przez niesławną śmierć krzyża i który z Tobą chwalebnie żyje i króluje, w jedności Ducha Świętego, pocieszyciela zasmuconych, Bóg, teraz i na wieki wieków. Amen.

Modlitwa III

Boże serca mego, bez którego woli ani włos z głowy naszej nie ginie, Ciebie, przez chwalebne zasługi wiernego sługi Twego, Jana Nepomucena (który z mostu praskiego w Mołdawę wrzucony był i utopiony być wołał niżeli świątobliwy sekret spowiedzi królowi objawić) pokornie proszę, abyśmy w tym, Tobie wiadomym, mojej sławy niebezpieczeństwie jawnym, mnie z łaski Twojej cudem wspomóc i od wszelkiej konfuzji i niesławy wyrwać raczył, aby się nie cieszyli nieprzyjaciele moi, tak przez prośby świętego Jana Nepomucena spodziewam się i tak w Twoim miłosierdziu ufam, Boże, który jesteś błogosławiony na wieki. [Amen.]

Modlitwa IV

Wysłuchaj miłościwie, prosimy, wszchemogący Boże, modlitwy nasze, które na uczczenie błogosławionego Jana, męczennika Twego, Tobie ofiarujemy, abyśmy jego zasługami i przyczyną wsparci, od niesławy, wstydu, konfuzji doczesnej i wiecznej wybawieni, wprzód niż pomrzemy z przewinienia grzechów naszych przez szczerą spowiedź sprawili się i usprawiedliwieni Tobie Bogu naszemu i z nieprawości wszelakich prawdziwą, zbawienną pokutą sumnienia nasze oczyścili, a potem do portu świętej wieczności szczęśliwie przybyli. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Syna Twego, który wisiał na drzewie Krzyża Świętego w oczach wszystkiego świata i bok swój już po śmierci swojej dopuścił sobie szeroko otworzyć dla gospody naszej, do której pospieszamy wszyscy. Amen.

GODZINKI
O ŚWIĘTEJ MATCE JOANNIE FRANCISZCE DE CHANTAL,
FUNDATORCE ZAKONNIC NAWIEDZENIA
NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY

Podstawa wydania: Godzinki o Świętej Matce Joannie Franciszce de Chantal fundatorce Zakonnicy Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny, przedrukowane roku 1768, W Krakowie: w Drukarni J. K. Mici: Rzeczy po u Kazimierza Jakowskiego Typografa y Sukcessora S. pa. Sebastyana Hebanowskiego, 1768, A₂–A₈.

NA JUTRZNIĄ

Panie, otwórz wargi moje.

Odp: A usta moje opowiadać będą chwałę Twoją. *Psal. 5, w. 17**

Boże, przybądź ku wspomózeniu memu.

Odp: Panie, na ratunek mój pospiesz się. *Psal. 60, w. 2***

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

Jak była na początku, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. Alleluja.

Po niedzieli starozapustnej do Wielkiej Nocy zamiast Alleluja mówić się ma:

Chwała Tobie, Panie, Królu wiecznej chwały.

Hymn

Dla świętej Matki Fremioty sławy
Niech głos i serce pieśń ochotną daje,
Jej miłe Bogu, nam przykładne sprawy
Przez święte w życiu chwalmy obyczaje.
Bądź Ojcu z Synem pokłon nieustanny,
Również Duch Święty niech od nas ma pienie,
Którego w sercach czysta miłość panny
Oraz niewinne piastują płomienie.

Antyfona

Błogosławionaś ty od Boga najwyższego, bo imię twoje uwielbił, że nie
odejdzie chwała twoja od ludzi. *Judit., rozdz. 13, w. 23.5****

* Ps 51, 17.

** Ps 22, 20.

*** Jdt 13, 23.25.

Panie, wielka jest sława jej w zbawieniu Twoim, Panie.

O. Będziem śpiewać i wysławiać możliwości Twoje. *Ps. 20, w. 6.14**

W. Panie, wysłuchaj modlitwy moje.

Od. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Modlitwa

Boże, który dajesz nam pociechę z chwały i wysławienia świętej matki naszej, Joanny Franciszki, spraw to, żebyśmy za jej obroną w pobożnych obyczajach na wysokie stopnie świętobliwości wygotowane były. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, na wieki wieków. Amen.

W. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

O. A wołanie moje *etc.*

W. Błogosławmy Panu.

O. Bogu dzięki.

NA LAUDES

W. Wielbmy Pana wzajem.

O. A wywyższajmy Imię Jego społecznie. *Ps. 33, w. 4***

Boże, ku wspomózeniu memu *jako wyżej.*

Hymn

Ta boska i stała kochanka
W drodze do nieba śliczne czyni ślady,
Jak mamy dążyć w cnotach do Baranka
Równie nas uczy słowem i przykładem.
Bądź Ojcu *etc. jako wyżej.*

* Ps 20, 6.14.

** Ps 33, 4.

Antyfona

Jam jest matka, przyjdźcie do mnie wszyscy, nasyćcie się owocami mojemu. Oświecę wszystkich w Panu, bom nie dla siebie tylko samej pracowałam. *Ec. 24, w. 24.26.45.47**

W. Przychodźcie do mnie, słuchajcie mię.

O. Bojaźni Bożej nauczę was. *Ps. 33, w. 12***

Modlitwa

Wszzechmogący i wieczny Boże, który świętej matki naszej Joanny Franciszki chwalebne kroki w drodze doskonałości prostowałeś i nam przez nią też drogę ukazać raczyłeś, spraw łaską Twoją, żebyśmy z gorącą żarliwością nauki i przykładów jej naśladowali. Przez Pana naszego *etc. jako wyżej.*

Panie, wysłuchaj *etc.*

Błogosławmy *etc. jako wyżej.*

NA PRIME

Boże, ku wspomnieniu memu *etc.*

Hymn

Pierwiastki życia Bogu na ofiarę dawszy,
Wzgardzona od niej marność płocha,
A choć w małżeńską poślubiona parę,
Boga nad wszystko i nad niebo kocha.
Bądź Ojcu *etc. jako wyżej.*

* Syr 24, 24.25.45.47.

** Ps 33, 12.

Antyfona

Gdym jeszcze była młodziuchna, szukałam mądrości, rozweseliło się w niej serce moje, noga moja chodziła prostą drogą od młodości mojej, a dostałam dla siebie wielkiego odpocznienia. *Ec. 51, w. 18.20.35**

W. Panie, nadziejo moja od młodości mojej.

O. W Tobie śpiewanie moje na zawsze. *Ps. 10, w. 5–6***

Modlitwa

Stwórco Boże, który od młodości świętej matki naszej Joanny Franciszki nieustannej pamięci byłeś celem, utwierdź w nas pamięć poświęcenia naszego, niechaj w obranej doskonałości drodze ani wstecz się nie oglądamy, ani na niej nie błądziemy. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

W. Panie, wysłuchaj *etc. jako wyżej.*

NA TERCYJĄ

Boże, ku wspomózeniu *etc. jako wyżej.*

Hymn

Straciwszy przez śmierć śmiertelnego męża,
Wraz niebieskiego bierze Oblubieńca,
Przeciwna rada w tym jej nie zwycięża,
Bogu swą czystość na zawsze poświęca.
Bądź Ojcu *etc. jako wyżej.*

* Syr 51, 18.20.36.

** Ps 70, 5–6.

Antyfona

Tyś sława Jeruzalem, tyś wesele Izraela, tyś część ludu naszego, żeś się w czystości kochała, a po mężu twoim innego nie wiedziała, dlatego będziesz błogosławiona na wieki. *Judit 15, w. 10.11**

W. Serce i ciało moje rozweseliły się.

O. W Bogu żywym, *Ps. 83, w. 2***

Modlitwa

Boże, dla którego miłości święta matka nasza Joanna Franciszka, owdowiawszy, doczesnym wzgardziła, a niebieskiego sobie obrała Oblubieńca Chrystusa, daj nam wiernie postępować za niepokalanym Barankiem, dochowując Mu miłości poślubionej. Przez Pana naszego *etc.*

Panie, wysłuchaj *etc.*

NA SEKSTĘ

Boże, ku wspomnieniu *etc.*

Hymn

Raz serce z wiarą oddawszy dla Boga,
Nad nim wypala Imię Jezus z chęci,
A choć ta miłość niezwykła i sroga,
Znać, który w sercu kochanek z pieczęci.
Bądź Ojcu *etc.*

Antyfona

Przyłóż mię jako pieczęć do serca twego. Mocna jako śmierć miłość, pochodnie jej pochodnie ognia i płomieniów. *Cantic. 8, w. 6****

* Jdt 15, 10–11.

** Ps 83, 3.

*** Pnp 8, 6.

W. Gorące stało się serce moje we mnie.

O. A w rozmyślaniu moim rozpałił się ogień. *Ps. 38, w. 4**

Modlitwa

Panie Jezu Chryste, którego Imię z nadzwyczajnego światła rozpalonym żelazem na ciele swoim wyraziła święta matka nasza Joanna Franciszka, daj nam za jej przyczyną niewinność ciała i duszy tak zachować, żebyśmy tego najświętszego Imienia miłością umocnione być zasłużyły. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Ojcem, w jedności Ducha Świętego, Bóg, na wieki wieków. Amen.

Panie, wysłuchaj *etc.*

NA NONĘ

Boże, ku wspomózeniu *etc. jako wyżej.*

Hymn

Mając za wodza Salezego, dalej
Wznosi się duchem nad ziemskie granice.
Ślub czyni czynić zawsze doskonalej
I te przedziwne pełni obietnice.
Bądź Ojcu *etc.*

Antyfona

Otworzywszy usta, Jezus nauczał ucznie swe, mówiąc: Bądźcie doskonałymi, jako jest doskonałym i Ojciec wasz niebieski. *Mat. 5, w. 2.48***

W. Lepszy mi jest zakon ust Twoich, Panie.

O. Niżeli tysiące złota i srebra. *Ps. 118, w. 72****

* Ps 38, 4.

** Mt 5, 2.48.

*** Ps 118, 72.

Modlitwa

Najlitościwszy Boże, który cudownym mądrości Twojej wynalazkiem świętej matki naszej Joanny Franciszki zasługi, przez trudny ślub „czynienia praktyk cnót zawsze a zawsze doskonalszych” do przedziwnej doskonałości wywyższyłeś, daj nam z jej zasługami i przykładem, żebyśmy do wiecznego wesela przez codzienne w cnotach pomnożenie przy wsparciu łask Twoich przygotowane być zasłużyły. Przez Pana *etc.*

Panie, wysłuchaj *etc.*

NA NIESZPÓR

Boże, ku wspomózeniu *etc. jako wyżej.*

Hymn

Rzuca świat, ojca i córki, i syna,
W zamian z tysiącnych cór w nowym zakonie
Zakłada orszak. Tym matka jedyna
Dla gód Baranka wiankiem zdobi skronie.
Bądź Ojcu *etc.*

Antyfona

Ześ nie fologowała synowi twemu jedynakowi dla mnie, błogosławić cię będę i rozmnożę potomstwo twoje jako gwiazdy na niebie i jako piasek, który jest na brzegu morskim. *Gen. 22, w. 15–16**

W. Przyprowadzę za nią królowi panny.

O. Przyniosą je z weselem i radością. *Ps. 44, w. 15.16***

Modlitwa

O wszechmogący Boże, wspomagaj nas łaską twoją, żebyśmy za przewodnictwem świętej matki naszej Joanny Franciszki na służbę Twoją

* Rdz 22, 15–17.

** Ps 44, 15–16.

poświęcone powołania naszego wiernie strzegły i nigdy nie były odrod-
nemi* jej córkami. Przez Pana *etc.*

Panie, wysłuchaj *etc.*

NA KOMPLETĘ

W. Nawróć nas, Boże, Zbawicielu nasz.

O. A oddał gniew Twój od nas. *Ps. 84, w. 5***

Hymn

Bogata w lata, cnoty i zasługi
Pragnie dokończyć tego życia biegu,
Jako oddawszy śmiertelności długi,
Łączy się z Bogiem na szczęśliwym brzegu.
Bądź Ojcu *etc.*

Antyfona

Teraz, Panie, uczyni ze mną według woli Twojej, a rozkaż w pokoju wziąć
 ducha mego, co mi daleko lepiej umrzeć niżeli żyć. *Tob. 3, w. 6****

W. Mnie dla niewinności mojej przyjąłeś.

O. I utwierdziłeś przed obliczem Twoim na wieki. *Psal. 40, w. 13*****

Modlitwa

Drogą przed obliczem Twoim, o Boże, śmierć świętej matki naszej Joan-
ny Franciszki rozpamiętywającym, użycz łaski Twojej, abyśmy pragnie-
nia nasze w nocy do Ciebie obracały, we dnie zaś na przyście Twoje czu-
wały, tak życia świętej matki naśladowując, jako pragniemy być podobnemi
w błogosławionej jej śmierci. Przez Pana naszego *etc.*

* Odrodny – wyrodzony.

** Ps 84, 5.

*** Tb 3, 6.

**** Ps 40, 13.

OFIAROWANIE

Gdy śpiewamy na Twą chwałę
Z tego wygnania padołu,
Daj wraz z Tobą w niebie trwałe
Śpiewać hymny pospołu.
Bądź Ojcu *etc.*

Antyfona

Wszystko, coś mówiła, prawdą jest, i nie masz żadnej przygany w sprawach twoich, przetoż teraz módl się za nami, boś jest niewiasta święta.
*Judyt. 8, w. 28.27**

W. Pamiętaj o zgromadzeniu twoim.

O. Nie ustawaj rąk twoich podnosić aż do końca. *Psal. 78, w. 2.3***

Modlitwa

Pokornie zebrzemy łaski Twojej, wszechmogący Boże, abyśmy im z usilniejszym nabożeństwem przyczynie świętej matki naszej Joanny Franciszki polecamy się na ziemi, tym z gorętszą usilnością starały się być przyjęte do jej towarzystwa w niebie. Przez Pana naszego *etc.*

Panie, wysłuchaj *etc. jako wyżej.*

Błogosławmy Panu.

Bogu chwała.

A dusze wiernych zmarłych, przez miłosierdzie Boże, niech odpoczynek mają na wieki. Amen.

* Jdt 8, 27–28.

** Ps 28, 2–3.

GODZINKI
O BŁOGOSŁAWIONYM JOZAFACIE

Podstawa wydania: Złoty Ołtarz Wonnego Kadzenia Przed Stolicą Bożą. To jest modlitwy rozmaite Kościołowi S. Zwyczajne, Ktore Duch gorący P. Bogu na Wonność Słodkości Chwały iego ofiarować może, W Supraślu: W Drukarni WW. XX. Bazyljanow, Roku Pańskiego 1760, s. 582–587.

NA JUTRZNIĄ

Wszchemogący Panie, otwórz usta moje,
Niech w Jozafacie wielbią chwałę Twoją.
Wielki kapłanie Boga najwyższego,
Przybądź na pomoc, broń mię ode złego.
Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu,
Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu,
Który tak wielce błogosławionego
Raczył uwielbić Jozafata swego.

Hymn

Witaj, biskupie przebłogosławiony,
Mężny rycerzu Bogiem uzbrojony,
Z jakąż pochwałą dzielność twą wychwałę,
Któraś ty boskiej sam czci oddał cale.
Święta ozdobo niebieskiej jasności,
Żywy obrazie wszelkiej pobożności,
Różo wschodząca nowo w ruskim kraju,
Wiecznie wszczepiony już w niebieskim raju,
Spraw, niech modlitwą usta me zakwitną
I płonne myśli cnotami rozświtną*.

Antyfona

Ten kapłan wielki, który za czasów swoich utwierdził dom i za dni swoich koronował Kościół.

* Rozświetnić – zajaśnić.

V. Módl się za nami, Błogosławiony Jozafacie.

R. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się. Wszechmogący, wiekuisty Panie, któryś Błogosławionego Jozafata męczeńską ozdobiwszy palmą, Kościołowi katolickiemu nowego przed Tobą przyczynę opatrzył, prosimy Cię, abyśmy Jego zasługami i pomocą od wszelkiego złego uwolnieni, Twojemu Imieniowi ochotnie służyli. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Syna Twego, który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

NA PRYMĘ

Wielki kapłanie Boga najwyższego,
Przybądź na pomoc, broń mię ode złego.
Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu,
Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu,
Który tak wielce błogosławionego
Raczył uwielbić Jozafata swego.

Hymn

Zawitaj, ojcze cichy i spokojny,
Pogromicielu schizmatycznej wojny,
Chcąc wielbić twoją cnotę doskonałą,
Jakaż cię słusznie mam wysławić chwałą.
Kłęczysz nabożnie na nocnej modlitwie,
Wzywasz pomocy boskiej w twej gonitwie,
A odszczepieńcy wszędzie cię szukają
I wynalazszy srodze zabijają.
Prosim, niech cię też tak przy sobie mamy,
Którzy twych przyczyn przed Bogiem żądamy.

Antyfona

Korona złota nad mitrą jego, wyrażona znakiem świątobliwości i chwałą godności.

V. Módl się za nami, Błogosławiony Jozafacie.

R. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się. Wszechmogący, wiekuisty Panie. *Jak wyżej.*

NA TERCYJĄ

Wielki kapłanie Boga najwyższego,
Przybądź na pomoc, broń mię ode złego,
Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu,
Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu,
Który tak wielce błogosławionego
Raczył uwielbić Jozafata swego.

Hymn

Zawitaj, głowo okrutnie zraniona,
Pilnym staraniem trzody twej strudzona,
Czoło twe potem niedawno zbroczone,
Teraz rześistą krwią zarumienione.
Takeś dla świętej unii pracował,
Żeś i własnego zdrowia nie żałował.
Zasiałeś pokój pospólstwu twojemu,
A pokój śmierci zbierasz życiu swemu.
Prosim cię, ojcze, przez żarliwość twoją,
Oddal wszelakie od Kościoła boje.

Antyfona

Zdali się oczom bezbożnych umierać i utrapienie poczytano im było za skończenie, oni zasię* są w pokoju.

V. Módl się za nami, Błogosławiony Jozafacie.

R. Abyśmy się stali godnemi *etc.*

Módlmy się. Wszechmogący, wiekuisty Panie *etc.*

* Zasię – natomiast.

NA SEKSTĘ

Wielki kapłanie Boga najwyższego,
Przybądź na pomoc, broń mię ode złego,
Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu,
Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu,
Który tak wielce błogosławionego
Raczył uwielbić Jozafata swego.

Hymn

Zawitaj, boskiej chwały zaniedbanej
I zakonności cale poniechanej
W ruskich krainach cny restauratorze,
Świętej unii pilny promotorze.
Prawdziwa różo niebom ulubiona,
Ze krwi męczeńskiej przedziwnie zrodzona,
Kwitnąca w cierniach ludu przewrotnego,
Ublągaj Boga pomstą grożącego,
A błędne owce racz z twojej miłości
Co prędzej złączyć do świętej jedności.

Antyfona

Dał mu przykazanie prawa żywota, nauki, nauczać Jakuba testamentu
swego i sądów swoich Izraela.

V. Módl się za nami, Błogosławiony Jozafacie,

R. Abyśmy się stali godnemi *etc.*

Módlmy się. Wszechmogący, wiekuisty Panie *etc.*

NA NONE

Wielki kapłanie Boga najwyższego,
Przybądź na pomoc, broń mię ode złego,

Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu,
Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu,
Który tak wielce błogosławionego
Raczył uwielbić Jozafata swego.

Hymn

Witaj, jasności narodu naszego,
Świca ogniem słońca niebieskiego,
Nadzieją i wiarą, żarliwość z czystością,
Oraz i z wszelką świętą pobożnością,
Lubo cię srodze zamordowanego
Wszyscy odeszli w Dżwinę wrzuconego,
A przecię jednak i te nawałności
Nie zgasiły twej świętej jasności.
Świećże nam tedy jasną świecą wszędy,
Znosząc pochmurne schizmatyckie błędy.

Antyfona

Tak przynależało, aby nam był biskupem świętym, niewinnym, niezma-
zanym, odłączonym od grzeszników i wyższym od niebios uczynionym.

V. Módl się za nami, Błogosławiony Jozafacie.

R. Abyśmy się stali *etc.*

Módlmy się. Wszechmogący, wiekuisty Panie *etc.*

NA NIESZPÓR

Wielki kapłanie Boga najwyższego,
Przybądź na pomoc, broń mię ode złego.
Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu,
Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu,
Który tak wielce błogosławionego
Raczył uwielbić Jozafata swego.

Hymn

Witaj, biskupie, nasz patronie drogi,
Prosim, ubłagaj nam gniew boski srogi.
Racz się zmiłować sam nad utrapioną
Trzodą, opiece twojej poleconą.
Bądź, jakoś ty był, zaćmionym światłością,
Wszelkim zbołałym zdrowiem i stałością,
Przyczyn nam darów zbawienia naszego,
Złe oddaliwszy, zdarz wiele dobrego.
Bądź chwałą naszą, bądź naszą radością,
Bądź nadwątlonej ojczyźnie mocnością.

Antyfona

Ten jest utwierdzeniem narodu, rządcą braci, umocnieniem ludu i kości
jego nawiedzone są, i po śmierci prorokowały.

V. Módl się za nami, Błogosławiony Jozafacie,

R. Abyśmy się stali godnemi *etc.*

Módlmy się. Wszechmogący, wiekuisty Panie *etc.*

NA KOMPLETĘ

Niech nas twemi prośbami, męczenniku wielki,
Jezus Chrystus nawróci, żebyśmy błąd wszelki
Niedowiarstwa złożywszy, żebyśmy przez dzięki
Uzli boskiego gniewu i piekielnej męki.

Wielki kapłanie Boga najwyższego,
Przybądź na pomoc, broń mię ode złego,
Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu,
Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu,
Teraz i zawsze, i na wieki będzie,
Unia święta niech się krzewi wszędzie.

Hymn

Witaj, pasterzu Bogu ulubiony,
Szczególną łaską boską nam zdarzony.
Zawitaj, pośle pokój przynoszący,
Za pospolity pokój konający.
Od wilków dusznych nic niepokonany,
Od swych owieczek krwawie stratowany.
Przepuść owieczkom, zgrom wilków gromady,
Wyniszcz z serc ludzkich schizmatyckie zdrady,
Niechaj pod jednym pasterzem zostając,
Chwalemy Boga, tobie dzięki dając.

Antyfona

Ulubiony Bogu i ludziom, którego pamiątka w błogosławieństwie jest;
podobnym go uczynił Pan Bóg w chwale świętych.

V. Módl się za nami, Błogosławiony Jozafacie.

R. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się. Wszechmogący, wiekuisty Panie, któryś Błogosławionego Jozafata palmą męczeńską ozdobiwszy Kościołowi katolickiemu nowego przed Tobą przyczynę opatrzył, prosimy Cię, abyśmy za jego zasługami i pomocą od wszelkiego złego uwolnieni, Twojemu Imieniowi ochotnie służyli. Przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa, który żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

POLECENIE GODZINEK

Modlitwy nasze tobie polecane,
Spraw, niechaj będą Bogu ulubione,
A którzy ciebie na ziemi chwalemy,
Daj, niech twą świętą twarz w niebie widzimy.
Uproś nam wszystkim po tej śmiertelności
Wieczne spocznienie w świętej szczęśliwości.

GODZINKI
O ŚWIĘTYM JÓZEFIE

Podstawa wydania: Heroína chrześciana, Świętobliwemi Aktami, y wdzięczną rozmaitością modlitew nayprzedniejszych uzbroiona a Do Krolestwa niebieskiego y nieoszacowanych skarbow mężnie szturmująca. Ku większey Boskiej chwale Matki Przenajświętszey, y Patronow SS. godnemu uszanowaniu, na zbawienny zaś świętobliwych serc ludzkich pożytek y wygodę, z pozwoleniem Zwierzchności Ordynaryney, z osobliwym I. K. M. Przywileiem z większemi przydatkami do druku podana, W Drukarni Jasney Gory Częstochow.:

Roku Pańskiego 1740, s. 190–196.

NA JUTRZNIĄ

Jezus. Maryja. Józef.

Antyfona

Zawitaj, ozdobo patryjarchów i Kościoła Bożego szafarzu, któryś Chleb Żywota i pokarm wybranych Bożych zachował.

V. Panie, otwórz wargi moje.

R. Usta moje będą wyznawać chwałę Twoję.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu pokwap się.

V. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

R. Jako była na początku, i teraz, i zawsze *etc.*

Hymn

Józefie z pokolenia Dawida wydany,
Ojcie Pana Jezusa, od wszystkich mniemany,
Poślubiony Paniencie stanu anielskiego,
Stróżu Arki przeczystej, Króla niebieskiego.
Tyś sam jeden z młodzianów, innych bardzo wiele,
Oblubieńcem Maryi obrany w Kościele.
Gdy łaska zakwitnęła w ręku twych cudownie,
Gołębica usiadła na głowie nadobnie.

V. Postanowił go Panem domu swego.

R. I książęciem wszystkiej posiadłości jego.

V. Módl się za nami, Święty Józefie.

R. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

Modlitwa

Prosimy Cię, Panie, abyśmy przez zasługi Józefa świętego, oblubieńca przenajświętszej rodzicielki Twojej, wspomóceni byli. Iż czego prośbami naszymi otrzymać nie możemy, za jego przyczyną, aby nam dano było. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę naszą.

R. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

V. Błogosławmy Panu.

R. Bogu chwała.

A dusze wiernych, przez miłosierdzie Boże, niech odpoczywają w pokoju. Amen.

NA PRYME

Jezus. Maryja. Józef.

Antyfona

Zawitaj, ozdobo patryjarchów i Kościoła Bożego szafarzu, któryś Chleb Żywota i pokarm wybranych Bożych zachował.

V. Boże, ku wspomoczeniu memu wejrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu *etc.*

Hymn

Tyś strapiony nie wiedząc skrytej tajemnice,
Myślisz zaraz opuścić swą oblubienicę,
Już to wszystko szwankuje, we śnie anioł głosi,
Wesel się, prawi, nie boj, Panna Boga nosi.
Ocknąwszy tedy ze snu, uwierzyłeś słowom,
Jakoż to należało takim wierzyć mowom.
Zjednaj nam, byśmy wiary świętej tajemnice
Poznawszy, obaczyli w niebie boskie lice.

V. Sprawiedliwy będzie z siebie płód wypuszczał jako lilia.

R. I będzie kwitnął przed Panem.

V. Módl się za nami, Święty Jozefie.

R. Abyśmy się stali godnemi obietnic *etc.*

Modlitwa i wiersz, jako na jutrzni.

NA TERCYJĄ

Jezus. Maryja. Józef.

Antyfona

Zawitaj, ozdobo patryjarchów *etc.*

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu *etc. jako wyżej.*

Hymn

Wszystek świat popisują, idźże do Bethleem,
Oddaj swe posłuszeństwo, pospiesz z Zbawicielem,
Który-ć się tam narodzi, obaczysz go w ciele,
Czego czekał Symeon przez lat bardzo wiele.
Stało się, że Maria Jezusa powiła,
W pieluszki uwinąwszy, w żłobie położyła,
Którego nawiedzając pasterze witali,
Toż czyniąc trzej królowie, dary Jemu dali.

V. Zaszczepiony w domu Pańskim.

R. W sieniach domu Boga naszego.

V. Módl się za nami, Święty Jozefie *etc.*

Wiersz i modlitwa jak na jutrzni.

NA SEKSTĘ

Jezus. Maryja. Józef.

Antyfona

Zawitaj, ozdobo patryjarchów *etc.*

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu *etc. jako wyżej.*

Hymn

Nie śpi Herod okrutny, już dziatki morduje,
Krew niewinną rozlewa, Boga prześladowe,
Swym mieczem na Maryi Jedynaka godząc,
Kwapże się do Egiptu, Jezusa uwodząc.
Natychmiast posłuchałeś głosu anielskiego,
Abyś Syna od śmierci zbawił panieńskiego,
Zostawałeś w Egipcie z Jezusem i Jego,
Maryją, Matką miłą, do czasu pewnego.

V. Wierny sługa i roztropny.

R. Którego Pan postanowił za stróża Matki swojej.

V. Módl się za nami, Święty Jozefie.

R. Abyśmy się stali godnemi obietnic *etc.*

Modlitwa i wiersz jako na jutrzni.

NA NONE

Jezus. Maryja. Józef.

Antyfona

Zawitaj, ozdobo patryjarchów i Kościoła Bożego szafarzu, któryś chleb
żywota i pokarm *etc.*

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu *etc. jako wyżej.*

Hymn

Ty po śmierci Heroda, z przestrogi anielskiej,
Powróciłeś do ziemie znowu izraelskiej.
Szed[ł]szy do Galilei z Bogiem, Matką Jego,
Zażywałeś w Nazaret stanu pokornego.
I tam między krewnymi w radości mieszkales,
Zbawiciela z dzieciństwa świata wychowales.
Żywiłeś ciężką pracą, potem czoła swego,
Pod swą mając opieką Boga wcielonego.

V. Umiłował go Pan i przyozdobił.

R. W odzienie chwały przyoblekł go.

V. Módl się za nami, Święty Józefie.

R. Abyśmy się stali godnemi obietnic *etc.*

Modlitwa i wiersz jako na jutrzni.

NA NIESZPÓR

Jezus. Maryja. Józef.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu *etc. jako wyżej.*

Hymn

Tyś był stracił Jezusa dwunastego roku,
Jedyną twą pociechę, jak źrenicę w oku.
Szukasz pilno, znajdujesz w pośrzedku doktorów,
Strzeżesz pilno wiecznego Króla archaniołów.
Który-ć się w posłuszeństwo, jak ojcu podaje,
Twoim Pan nieba, ziemie poddanym się staje.

Ojcem ciebie mianuje, Matką zaś Maryją
Ten, któremu anieli wiecznie czołem biją.

V. Ten, który strzeże Pana swego.

R. Na wieki uczczon będzie.

V. Módl się za nami, Święty Józefie.

R. Abyśmy się stali godnemi obietnic *etc.*

Modlitwa i wiersz jako na jutrzni.

NA KOMPLETĘ

Jezus. Maryja. Józef.

Antyfona

Zawitaj, ozdobo patryjarchów *etc.*

V. Nawróć nas, Panie, Zbawicielu nasz.

R. A oddal gniew Twój od nas.

V. Boże, ku wspomózeniu memu wejźrzyj.

R. Panie, ku ratunku memu pospiesz.

V. Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

R. Jako była na początku, i teraz *etc.*

Hymn

Szczęśliwyś jest, Józefie, gdy cię leżącego

Trzyma Jezus i Maryja już konającego.

Za tve wierne usługi posługę oddają,

Przy świętym ześciu twoim pociechy-ć dodają.

Z jednej strony Pan Jezus, z drugiej Matka Jego,

Anieli też trzymają Józefa świętego.

Tak szczęśliwie dokonał, który służył wiernie,

Teraz bierze zapłatę w niebie nieśmiertelnie.

GODZINKI O ŚWIĘTYM JÓZEFIE

V. Ukoronowałeś go chwałą życia, Panie.

R. I postanowiłeś go nad dziełami rąk Twoich.

V. Módl się za nami, Święty Jozefie.

R. Abyśmy się *etc.*

Modlitwa i wiersz jak na jutrzni.

OFIAROWANIE

Te godzinki pokornie, z serca uprzejmego,
Ofiaruję-ć, patronie, ty przed Syna swego
Zanieś na tron wysoki w modlitwie gorącej,
Abyśmy byli w chwale końca nieznającej.

GODZINKI
O ŚWIĘTYM KAJETANIE, WIELKIM CUDOTWÓRCY,
ZAKONU KLERYKÓW POD REGUŁĄ ŻYJĄCYCH
FUNDATORA

Podstawa wydania: Heroina chrześcijańska, Świętobliwemi Aktami, y wdzięczną rozmaitością modlitew nayprzedniejszych uzbroiona a Do Krolestwa niebieskiego y nieoszacowanych skarbow mężnie szturmująca. Ku większey Boskiej chwale Matki Przenajświętszey, y Patronow SS. godnemu uszanowaniu, na zbawienny zaś świętobliwych serc ludzkich pożytek y wygodę, z pozwoleniem Zwierzchności Ordynaryiney, z osobliwym I. K. M. Przywileiem z większemi przydatkami do druku podana, W Drukarni Jasney Gory Częstochow.:

Roku Pańskiego 1740, s. 541–547.

NA JUTRZNIĄ

V. Otwórz me wargi, Panie, usta moje.

[R.] Niech w świętych ogłaszają wielką chwałę Twoję.

V. Przybądź mi, ojcze święty Kajetanie.

R. Na pomoc, usłysz prośb moich wzdychanie.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu *etc.*

Hymn

Witaj, klejnocie miasta Winczeńskiego,

Mocny filarze Kościoła Bożego,

Mężu anielski, od Boga zjawiony,

Bądź pozdrowiony.

Ciebie opatrność boska zachowała,

A serafina za stróża-ć przydała,

Byś apostolski żywot reformował,

Zbrodnie popsował.

Tyś naśladował Jezusa celniejszym,

W twoim pałacu miejscu najpodlejszym.

Rodzisz się, gdyż tak Matka Boska chciała,

Bo-ć już sprzyjała.

Tak się sprawiły w pieluszkach twe lata,

Jakbyś był jeden wyłączon od świata.

Wprzód umiesz klęczeć, a z ust już się wiją,

Jezus z Maryją.

V. Aniołom swoim Bóg rozkazał o tobie.

R. Aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się. Wszechmogący i wieczny Boże, któryś świętego Kajetana, wyznawcę, w Twojej opatrności dziwnie ufającego, nauczył ziemskimi rzeczami pogardzać, a w dary niebieskie obfitować, użycz nam, abyśmy, którzy jego pamiątkę obchodzimy, niebieskiej jego opatrności obrony doznawali, a do wiekuistych dóbr usilnie pragnęli. Przez Pana naszego *etc.* Amen.

[NA LAUDES]

V. Przybądź mi, ojcze święty Kajetanie.

R. Na pomoc, usłysz prośb moich wzdychanie.

Chwała Ojcu i Synowi *etc.*

Hymn

Witaj, Najświętszym Duchem napełniony,
Który-ć się wielkim światłem otoczony
Pokazał, a On nad głową się wznosi,
Pokój przynosi.
Tam cię napełnił anielską czystością,
Dziwną dobrocią, świętą cierpliwością.
Użycz tej łaski, apostołe wielki,
Aby kropelki.

V. Ta-ć jest pochodnia jasno gorejąca.

R. A swym żywotem świat oświecająca.

Panie, wysłuchaj modlitwę moję *etc.*

Módlmy się. Wszechmogący i wieczny Boże, któryś Kajetana świętego, wyznawcę, w Twojej opatrności dziwnie ufającego, nauczył ziemskimi rzeczami pogardzać, a w dary niebieskie obfitować, użycz nam, abyśmy, którzy jego pamiątkę obchodzimy, niebieskiej jego opatrności obrony doznawali, a do wiekuistych dóbr usilnie pragnęli. Przez Pana Jezusa naszego. Amen.

NA PRYMĘ

V. Przybądź mi, ojcze święty Kajetanie *etc. jako wyżej.*

Hymn

Witaj, o ojcze szpitalów i nagich,
Pokorny sługo chorych, sierot, słabych,
Za nic u ciebie dom zacny i owe
Pompy światowe.
Serce twe boskim ogniem gorejące,
Widziano nieraz do nieba lecące.
O serafinie, daj do serca mego
Skrę ognia twego.

V. Wiele wód nie mogło zagaścić miłości.

R. Ani rzeki zatopić onej.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję *etc.*

Módlmy się. Wszechmogący i wieczny Boże *etc. jako wyżej.*

NA TERCYJĄ

V. Przybądź, ojcze święty Kajetanie.

R. Na pomoc, usłysz prośb moich wzdychanie.

Hymn

Jak jeleń czystych pragniesz źródeł zbawienia,
Dusz ludzkich zbrodniów, grzechów wyniszczenia,
Aż złych herezyji piekielne straszidła
Wpadły w też sidła.
Psujesz ich siły i imprezy znosisz,
Gdy nową krzyża chorągiew podnosisz,
Ten pokój święty spraw i w sercu moim,
Tym znakiem twoim.

„BOŻE, KU WSPOMOŻENIU MEMU WEJŹRZYJ”

V. Opowiadajcie między narodami imię jego.

R. Między ludźmi chwałę jego.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję *etc.*

Modlmy się. Wszechmogący i wieczny Boże *etc. jako wyżej.*

NA SEKSTĘ

V. Przybądź mi, ojcze święty Kajetanie *etc. jako wyżej.*

Hymn

Witaj, niebieski mężu podniesiony

Nieraz od ziemi w niebo zachwycony.

Bierzesz z Maryi tak często małego

Jezusa twego.

O jakim ogniem serce twe pałało,

Gdy tak dopiero zrodzone widziało

Dziecię Jezusa, daj Go widzieć w niebie,

Współ i siebie.

V. Ja ukochanemu memu.

R. A kochany mój mnie.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję *etc.*

Modlimy się. Wszechmogący i wieczny Boże *etc. jako wyżej.*

NA NONE

V. Przybądź mi, ojcze święty Kajetanie *etc. jako wyżej.*

Hymn

Witajże, rzymski filarze, gdy wściekła

Złość heretyków wszystkie burze

Z piekła na Rzym wywarła, od nich-eś więziony,
Bity, morzony.

Już ci więc za to bankiet jest gotowy
Z boku Jezusa pij krwie likwor zdrowy,
Zrzuć z stołu twego krzynekę zgłodzonemu
Sercu mojemu.

V. Chleb niebieski dał im.

R. A Chleba anielskiego używał człowiek.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję *etc. jako wyżej.*

Módlmy się. Wszechmogący i wieczny Boże *etc. jako wyżej.*

NA NIESZPÓR

V. Przybądź mi, ojcze święty Kajetanie *etc. jako wyżej.*

Hymn

Witaj, patronie mocny miasta twego,
Gdy oplakujesz złość i zbrodnie jego,
Widzisz Jezusa, a on na krzyż nowy
I śmierć gotowy.
Wnet ci za niego do krzyża przypadasz,
Ręce i nogi pod też gwoździe składasz.
O, który cierpisz mąk krzyża gorzkości,
Krzyżuj me złości.

V. Z Chrystusem ukrzyżowany jestem.

R. Żyję ja, już nie ja, ale żyje Chrystus we mnie.

V. Panie, wysłuchaj modlitwy *etc. jako wyżej.*

Módlmy się. Wszechmogący i wieczny Boże *etc. jako wyżej.*

NA KOMPLETĘ

V. Przybądź mi, ojcze święty Kajetanie *etc. jako wyżej.*

Hymn

Witaj, do kresu życia zbliżony,
Od Matki Boskiej o tym upewniony.
Serafinowie czekają jej pory,
Wziąć cię w swe chory.
Więc już w tę drogę, abys był bezpieczny,
Mleka z swych piersi Maryja serdeczny
Likwor ci daje, i na me skonanie
Bądź Kajetanie.

V. Sprawiedliwego prowadził Bóg drogami prostemi.

R. I pokazał mu królestwo swoje.

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję *etc. jako wyżej.*

Módlmy się. Wszechmogący i wieczny Boże *etc. jako wyżej.*

Padając na twarz pod nogi twoje,
Rzucam suplikę, łzy i prośby moje,
Przyjmij łaskawie, przytul me wzdychanie,
O Kajetanie.

Szturm do boskiej miłości pobożnego serca

Bóg mój i wszystko dobro moje, szukaj, świecie, co-ć się tylko podoba,
ja tobie niczego nie zazdroszczę, ciesz się, obłudno światowa, w lubościach
twoich, ja tobie niczego wydzierać nie będę, pływaj w rozkoszach marno-
ści ziemskiej, ja z tobą bratać się nie chcę, jednego Boga i dobroci Jego ja
szukam, jednego Boga i miłości Jego ja sobie życzę, jednego Boga i miło-
sierdzia ojcowskiego Jego pragnę. Bóg mój i wszystko dobro moje, miej-
cie insi bogactwa, miejcie z wolupami* swemi rozkoszy, niech was nad
obłoki powietrzne wynoszą honory, ja będę więcej nad was miała, kiedy

* Od łac. *voluptas* – uciecha.

GODZINKI O ŚWIĘTYM KAJETANIE, WIELKIM CUDOTWÓRCY...

Boga mojego, wszystko dobro moje, będę miała. Pochlebiaj, świecie, inszym, wystawiaj im złote góry, cukruj, zaprawiaj słodyczą serca inszych, słodycz moja, cukier mój, złoto moje, Bóg mój i wszystko moje. Żadnej dobroci nie mam za dobroć, żadnej piękności nie mam za piękność, żadnej rozrywki nie mam za wesołość, Bóg mój jest moja wesołość. Bóg mój jest moja piękność. Bóg mój jest sama dobroć moja i wszystko.

GODZINKI
O ŚWIĘTEJ MARII MAGDALENIE

Podstawa wydania: Heroína chrześciana, Świętobliwemi Aktami, y wdzięczną rozmaitością modlitew nayprzedniejszych uzbroiona a Do Krolestwa niebieskiego y nieoszacowanych skarbow mężnie szturmująca. Ku większey Boskiej chwale Matki Przenajświętszey, y Patronow SS. godnemu uszanowaniu, na zbawienny zaś świętobliwych serc ludzkich pożytek y wygodę, z pozwoleniem Zwierzchności Ordynaryney, z osobliwym I. K. M. Przywileiem z większemi przydatkami do druku podana, W Drukarni Jasney Gory Częstochow.:

Roku Pańskiego 1740, s. 238–242.

NA JUTRZNIĄ

Jezu, obrońco grzesznych, otwórz wargi moje,
Abym Cię czcila, wielbiąc miłosierdzie Twoje.
Przybądź, Jezu łaskawy, ratuj mnie grzesznicę,
Za prośbą Magdaleny ratuj służebnicę.
Miej cześć z Ojcem i z Duchem Świętym, Chryste Panie,
Któryś o Magdalenie grzesznej miał staranie.
Miej też o nas, którzy się ku Tobie uciekamy,
Niech Cię miłosiernego nad nami doznamy.

Hymn

Jezu, nasz Zbawicielu, Ojca przedwiecznego
Synu, wejrzyj łaskawie na nas z tronu swego.
Magdalenąś nie gardził, choć grzesznica była,
Aby z Tobą rozkoszy niebieskich zażyła.
Nie gardź nami grzesznymi, bośmy Twe stworzenie,
Dlategoż racz odpuścić nasze przewinienie.

V. Odpuściłeś jej, Jezu, wielkość nieprawości.

R. Bo Cię umiłowała z serdecznych wnętrzności.

Módlmy się. Racz nam dać z szcudrośliwości Twojej, Ojcze niebieski, iż jako błogosławiona Magdalena Syna Twego, a Pana naszego umiławszy, od Niego otrzymała grzechów odpuszczenie, tak też nam u Twego miłosierdzia niech zjedna zbawienie. Przez tego Pana naszego, Jezusa *etc.*

NA LAUDES

Przybądź, Jezu łaskawy, ratuj *etc. jako na jutrzni.*

Hymn

Dałeś ja, dobry Jezu, na wzór nam grzesznikom,
Na większą chęć ku sobie swoim miłośnikom,
Bo każdy za lekarza uznał Cię dobrego,
A iż nie pragniesz zguby, by najgrzeszniejszego.
Zdarz, byśmy z tą grzesznicą tu pokutowali,
Od Twych boskich mandatów nie odstępowali.

Modlitwa, wiersz, jako na jutrzni.

NA PRYME

Przybądź, Jezu łaskawy, ratuj *etc. jako na jutrzni.*

Hymn

W ciężkich grzechach ta pani była pogrążona,
Już, już, w piekielnych wrotach postawiona.
Aż łaski Twojej promień do serca jej zmierza,
Młot zaś sądów straszliwych potężnie uderza.
Aza, Jezu, nie widzisz bliskiej zguby mojej,
Ratuj mię, ja się chwytam słodkiej łaski Twojej.

Wiersz i modlitwa jako na jutrzni.

NA TERCYJĄ

Przybądź, Jezu łaskawy, ratuj *etc. jako na jutrzni.*

Z Twej zbawiennej nauki jako śnieg topnieje,
Nawrócona w sercu jej nieprawość niszczeje,

Obaczywszy po sobie, jak na duszy chora,
Szła Cię szukać z maściami, pewnego doktora.
Niechże i ja do Ciebie przychodzę z ufnością,
Jezu, znaj mnie za córkę, zbogać przyjemnością.

Wiersz i modlitwa, jako na jutrzni.

NA SEKSTĘ

Przybądź, Jezu łaskawy, ratuj *etc. jako na jutrzni.*

Hymn

Gdy przybiegła do Ciebie zraniona miłością,
Padła-ć do nóg z pokorą i z wielką ufnością,
Które mile całując, olejkiem naciera,
Myjąc Cię ciepło łzami, włosami ociera.
Nie dopuszczaj odwłaczać* poprawy żywota,
Ale zawsze niech kwitnie wszelka we mnie cnota.

Wiersz i modlitwa jako na jutrzni.

NA NONĘ

Przybądź, Jezu łaskawy, ratuj *etc. jako na jutrzni.*

Hymn

Szczęśliwe łzy, które kał** grzechów zmywacie
I Łazarzom umarłym żywot upraszacie.
A toć się w Magdalenie świętej pokazuje,
Która Cię, dobry Jezu, serdecznie miłuje.

* Odwłaczać – odkładać.

** Kał – brud.

Niechże i ja u Ciebie strumień łez uproszę,
Którymi Cię za moje złe życie przeproszę.

Wiersz i modlitwa jako na jutrzni.

NA NIESZPÓR

Przybądź, Jezu łaskawy, ratuj *etc. jak na jutrzni.*

Hymn

Przywiodła Cię do tego, że miłość za miłość,
O Jezu mój, oddajesz, odpuszczając jej złość.
Dla czego też pod krzyżem z Matką Twoją stała,
Kędy z Twojej śmierci srogiej często omdlewała.
Użycz mi po dostatku, Jezu, Twojej miłości,
Niech Ci już wiernie służę, porzuciwszy złości.

Wiersz i modlitwa jako na jutrzni.

NA KOMPLETĘ

Nawróć nas grzesznych z Twojej boskiej litości,
Za prośbą Magdaleny przebac mej krewkości.
Przybądź, Jezu łaskawy, ratuj mnie grzesznicę,
Za prośbą Magdaleny ratuj służebnicę,
Miej cześć z Ojcem i z Duchem Świętym, Chryste Panie,
Któryś o Magdalenie grzesznej miał staranie.
Miej też i nas, którzy się k' Tobie uiekamy,
Niech Cię miłosierneho nad nami doznamy.

Hymn

Gdy pragnęła posługę oddać ciału Twemu,
Szuka Cię na oddanie czci zmartwychwstałemu,

GODZINKI O ŚWIĘTEJ MARII MAGDALENIE

Której widząc stateczność, wprzódę się jej zjawił,
A przez nią uczniom swoim i innym objawił.
Pociesz mnie swą bytnością, kiedy konać będę,
A niech z Tobą w niebiesiech, o Jezu, zasiędnę.

Wiersz i modlitwa jak na jutrzni.

POLECENIE GODZINEK

Oddaję-ć się pod skrzydła, Chryste Jezu dobry,
Niech z tą panią uznawam, żeś jest grzesznym szczodry.
Niech jej wzorem za grzechy z płaczem pokutuję,
Jej lepszego żywota z płaczem naśladowuję.

OFFICIUM
O ŚWIĘTYM STANISŁAWIE KOSTCE *SOCIETATIS JESU*,
PATRONIE POLSKIM

*Podstawa wydania: Officium codiennie z Różnemi nabożeństwami Ku większej czci Boga
y Matki jego Niepokalanie Poczętey, także inszych Świętych Patronow. Krotko zebrane a dla
wygody Chrzescianskiej z różnemi przydatkami odnowione, W Kaliszu: w Drukarni Coll:
Jesu Roku P 1738, s. 158–162.*

NA JUTRZNIĄ

Panie, otwórz wargi moje.
A usta moje opowiadać będą chwałę Twoją.
Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.
Panie, pokwap się ku ratunkowi memu.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.

Nowa jutrzhenko kraju sarmackiego,
Drogi klejnocie Królestwa Polskiego,
Bądź, Stanisławie, mile pozdrowiony,
Kwiatczku rajski, bądź błogosławiony.

Oto wonność Syna mego, jako wonność roli, której błogosławił Pan.
*Gen. 22, vers 27**

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.
R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Modlitwa

Boże, któryś przez anielskie ręce Świętego Stanisława, wyznawcę Twego, przenajświętszym Syna Twego ciałem mile nakarmił, daj nam z łaski Twojej, abyśmy za przyczyną jego, tego Syna Twego, którego i przez wiarę w Przedziwnym Sakramencie chwalimy i pożywamy, uwielbionego w niebie oglądać mogli. Przez tegoż Pana naszego *etc.*

* Rdz 22, 27.

NA PRYMĘ

Boże, pospiesz się ku wspomózeniu memu *etc.*

Hymn

Kochanie Boga w Trójcy jedyne,
Uciecho Matki Króla niebieskiego,
Spraw, o co proszę, aby serce moje,
Pragnęło zawsze Boga jako twoje.

Dziecina mała i jedynaczek jest u matki swojej, a ojciec go pieszczono
miłuje. *Gen. 44, vers 20**

Wiersz, modlitwa jako na jutrzni.

NA TERCJĄ

Boże, pospiesz się ku wspomózeniu *etc.*

Hymn

Miłością pałasz Boga wszechmocnego,
Użycz iskierki ognia zbawiennego,
Nie trzeba wodą zalewać miłości,
Twój ogień nasze niech pali wnętrzości.

Wody wielkie nie mogły ugasić miłości. I rzeki nie zatopią jej. *Cant. 8, vers 7***

Wiersz, modlitwa jako wyżej.

NA SEKSTĘ

Boże, pospiesz się ku wspomózeniu *etc.*

* Rdz 44, 20.

** Pnp 8, 7.

Hymn

Jasność twej chwały między ludźmi słyńie,
Słodkość twoich cnót na wszystek świat płynie,
Spuść kroplę boskiej łaski pragnącemu,
Daj z rąk twych Pana w ręce słuźe twemu.

Jako kwiat różany w dni wiosny. A jako lilie, które są przy strumieniu wody. *Eccl. 50, vers 8**

Wiersz, modlitwa jako wyżej.

NA NONE

Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj *etc.*

Hymn

Wesołe niebo wszystko się raduje,
Gdy Kostka Boga na rękę piastuje.
Bierzesz z anielskich rąk gościa miłego,
Kostko, odrobin udziel z stołu twego.

Dał mu chleb niebieski. Chleba anielskiego pożywał człowiek. *Psal. 77, vers 24–25***

Wiersz, modlitwa jako wyżej.

NA NIESZPÓR

Boże, pospiesz się ku wspomózeniu memu *etc.*

* Syr 50, 8.

** Ps 77, 24–25.

Hymn

Dla twego, Panno, kwiateczka wonnego,
Dla twego, Jezu, Kostki kochanego,
Niech łaska wasza zewsząd mię obtoczy,
A duszę moję z Bogiem swym zjednoczy.

Wspierajcie mię kwieciem, obkładajcie mię jabłkami, bo mdleję od mi-
łości. *Cant. 2, vers 5**

V. Panie, wysłuchaj modlitwę moję.

R. A wołanie moje niech *etc.*

Wiersz, modlitwa jako wyżej.

NA KOMPLETĘ

Nawróć nas, Boże, Zbawicielu nasz.
A oddal gniew swój od nas.
Boże, pospiesz się ku wspomózeniu memu.
Panie, pokwap się ku ratunkowi memu.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.
Jak była na początku, i teraz, i zawsze, i na wieki *etc.*

Hymn

Kostko, kosztowna perło Jezusowa,
Na firmamencie jasnym gwiazdo nowa,
Daj mi Jezusa, me słodkie kochanie.
Utul rzewliwy płacz, nasyc wzdychanie.

Stawszy się za krótki czas doskonałym, przeżył czasów wiele, podobala
się Bogu bowiem dusza jego. *Sap. 4, vers 14***

* Pnp 2, 5.

** Mdr 4, 14.

Panie, wysłuchaj modlitwę moję.
A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Modlitwa

Boże, któryś przez anielskie ręce świętego Stanisława, wyznawcę Twego, przenajświętszym Syna Twego ciałem mile nakarmił, daj nam z łaski Twojej, aby za przyczyną jego, tegoż Syna Twego, którego teraz przez wiarę w prawdziwym Sakramencie chwalemy i pożywamy, uwielbionego w niebie oglądać mogli. Przez Pana naszego *etc.*

Jako kwiat polny i lilia padolna. *Cant. 2, vers 1**

Hymn

Witaj, rumiana różo Syjonu,
Rozkoszny kwiecie septentryjonu**,
Kostko, ogródka Jezusowego
Śliczna lilia, a Ignacego
Prawdziwy synu, niech twe zasługi
Odpląca w niebie grzechów mych długi.
Cnych*** Polaków szlachetne plemię,
Patrz na ojczystą łaskawie ziemię.
Polski Feniksie****, ogniem miłości
Boskiej spalony, wdzięcznej wonności
Cnót twych anielskich daj naśladować,
A w niebie z tobą wiecznie królować. Amen.

* Pnp 2, 1.

** Septentryjon – północne kraje, północ.

*** Cny – prawy, godny szacunku.

**** Feniks – legendarny ptak, który odradza się z własnych popiołów; symbol nieśmiertelności i odrodzenia.

GODZINKI
O ŚWIĘTEJ TEKLI, PANNIE I MĘCZENNICY

Podstawa wydania: Jezus, Marya, Józef, Teresa, Bractwo Tekli Świętej, W Kościele Poznańskim Świętego Józefa, u XX. Karmelitów Bosych, na ratunek konającym postanowione, od Ojca S. Klemensa XIV, Dnia 26. Kwietnia roku 1770. erygowane. Odpustami ubogacone, od Zwierzchności Przeświętego Konsystorza Poznańskiego, Dnia 11. Lipca roku Pańskiego 1775 utwierdzone, bez paginacji.

NA JUTRZNIE

Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.
Panie, ku ratunkowi memu pospiesz się.
Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu.
Jak była na początku, teraz, zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Hymn

Pierwsza pańskiej korony ozdobę,
Któż w podziwieniu nie będzie nad tobą.
Cud ci to świata, żeś w błędach pogańskich
Życie zaczęła od cnót chrześcijańskich,
Przez coś tak boskie serce zniewoliła.
Ażebyś sobie ten błąd obrzydziła,
Bóg ci obmyślił Pawłowe kazanie,
Skąd światło wzięłaś nad swoje mniemanie.

V. Wybrał ją Bóg i obrał ją sobie.

R. A w przybytku swoim mieszkanie jej założył.

Panie, wysłuchaj modlitwy naszej.

A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Modlitwa

Boże, którego dobroci końca nie masz, którego miłosierdzia nieprzebrane są skarby, użyż odrobin przynajmniej zebrzącym tych łask Twoich, którzyś świętą pannę i oblubienicę Twoją Teklę tak hojnie ubogacił, ażebyśmy przy tym łask Twoich świetle przejrawszy, z ciemności grzechów naszych tego zawsze w życiu naszym upatrowali, co by z wysławieniem miłosierdzia najświętszego, z chwałą świętej oblubienicy Twojej Tekli, a zbawieniem dusz naszych było, co daj, Chryste Jezu, który z Bogiem

„BOŻE, KU WSPOMOŻENIU MEMU WEJŹRZYJ”

Ojcem i z Duchem Świętym żyjąc i królując na wieki, jednychże z niemi i dobroci, i miłosierdzia nieskończonego używasz nam skarbów. Amen.

Panie, wysłuchaj modlitwy nasze *etc.*

Błogosławmy Panu.

Bogu chwała.

A dusze wiernych zmarłych niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

NA LAUDES

Boże, ku wspomózeniu *etc. jako wyżej.*

Hymn

Porzucasz zatym dom, fortun dostatki,
Przez co troskliwe rozrzewniasz twej matki
Serce, i lubo na cię Tamirydę
Przepuszcza, żebyś dom cały w ohydę
Tym nie podała, żeś na Pawła słowa
Dom, przyjaźń, błędy porzucić gotowa.
Ty przecię milczysz na takie zarzuty,
Bo w sercu tliła myśl twa do pokuty.

V. Wspierać ją będzie Bóg obliczem swoim.

R. Bóg w pośrodku jej wzruszony nie będzie.

Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Modlitwa *jako wyżej na jutrznią.*

NA PRYMĘ

Boże, ku wspomózeniu *jako wyżej.*

Hymn

Tu już otwierasz serca tajemnice,
Gdyś własne stroje, które ci rodzice
Oddali, Pawła strażnikom rozdała,
Byś więźnia swego częściej nawiedzała.
Sprzedałaś przy tym dostatki domowe,
Chcąc zagłodniałe posilać Pawłowe
Usta, z których-eś zbawienne posiłki,
Więźnia dochodząc, brała bez omyłki.

V. Rozpłynęła się łaska w uściech twoich.
R. Dlatego błogosławił ci Bóg na wieki.
Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.
A wołanie nasze nich przyjdzie do Ciebie.

Modlitwa *jako wyżej na jutrznią.*

NA TERCYJĄ

Boże, ku wspomózeniu *jako wyżej.*

Hymn

Ledwie co o tym matkę wieść dochodzi,
Prosto z Tamiryń ku więzieniu godzi.
Tam, gdy siedzącą przy Pawle zastali,
Wszyscy, żeś godna stosów, zawołali.
Więc Tamir Pawła, a matka zaś ciebie,
Bijąc przy nogach Pawła, w prochu grzebie,
Tłumi nogami, chcąc twą piękność skazić
Lub od zamysłów swym biciem odrazić.

V. Ta jest, która nie znała łożnice grzechowej.
R. Odbierze przeto nagrodę, gdy Bóg wejrzy na sługi święte swoje.
Panie, wysłuchaj modlitwy nasze *etc.*

Modlitwa *jako wyżej.*

NA SEKSTĘ

Boże, ku wspomózeniu *etc. jako wyżej.*

Hymn

Biciem tyrańskim gdy swego zapalu
Zgasić nie mogła, więc do trybunału
Matka z Tamiryem przywiedli tę parę,
Gdzie Paweł wolnym, Teklę za ofiarę
Skazał prokonsul, na stusy* ogniste
Wrzucić, a Chrystus katarakty** dżdżyste
Spuścił, gdzie Tekla miała to widzenie
Jakoby Paweł sam gasił płomienie.

V. Wybaw mnie Bóg od nieznosnych płomieni, które otoczyły mnie.

R. I wpośród ognia nie zgorzałam.

Panie, wysłuchaj modlitwy nasze *etc.*

Modlitwa *jako wyżej.*

NA NONE

Boże, ku wspomózeniu *etc. jako wyżej.*

Hymn

Jak drugi Feniks, który swe w popiele
Gniazdo, po innym, gdy zgore, uściele,
Tak Tekla w ogniu swe gniazdo usłała,
Gdzie nad mniemanie życie odebrała.
Z tego wyszedłszy, dla Pawła konwoju
Do pielgrzymkiego zabrała się stroju,

* Stusy – stosy.

** Katarakta – hałaśliwy strumień.

Idą w świat głosić Chrystusową wiarę,
Gdzie czart miał na nich sztuk zażyć nad miarę.

V. Wezwałam Pana, Ojca Pana mojego.

R. Ażeby mnie nie opuścił w dzień ucisku mojego.

Panie, wysłuchaj modlitwy nasze.

A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Modlitwa *jako wyżej*.

NA NIESZPÓR

Boże, ku wspomózeniu *etc. jako wyżej*.

Hymn

Jeszcze się do bram miasta nie zbliżyła
Antyjochii, gdy płomień rzuciła
(Na Aleksandra) miłość zaślepiona.
Na co niewinna, gdy bardzo strwożona,
Stanęła Tekla, przecież odpór dała
Postrzałom, które miłość natężała.
Tak druga w ogniu sprawiła potyczka,
Że laur zwycięstwa wzięła męczenniczka.

V. Wybawiłeś mnie, Panie, z rąk szukających duszy mojej.

R. I z bram ucisków, które mnie obtoczyły.

Panie, wysłuchaj modlitwy nasze *etc.*

NA KOMPLETĘ

Nawróć nas, Boże, Zbawicielu nasz.

I odwróć gniew Twój od nas.

Boże, ku wspomózeniu *etc. jako wyżej*.

Hymn

Lecz nie tu zwycięstw koniec, nie tu złości,
Wskazują pannę na lwich zębów ości.
Wrzucają potym w dół pełen zjadliwych
Węzów, jaszczurek, żmij, gadzin szkodliwych.
Z dzikimi woły, tam gdzie ostre skały
Puszczona, żeby panieńskie stargały
Członki, lecz Bóg ją od tych mąk wybawia
I przez aniołów na górze ją stawia,
Gdzie dziewięćdziesiąt lat życia przeżyła,
Tak w Bogu swego wieku dokończyła.

V. Według wielkości miłosierdzia i Imienia Twojego.

A. Wybawiłeś mnie od lwów ryczących i gotowych na pożarcie moje.
Panie, wysłuchaj modlitwy naszej.
A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Modlitwa *jako wyżej*.

OFIAROWANIE

Panie, doktorów, męczenniczek wzorze,
Tekło, miejże mój interes w dozorze
Duszy, za co Ci te polecam pienia,
Żebrząc przez ciebie grzechów odpuszczenia,
Spraw, niech Maryja na pomoc mi spieszy,
Jak ciebie w życiu, tak mnie w zgonie cieszy. Amen.

GODZINKI
ZA UMARŁYCH

Podstawa wydania: Zebranie Osobliwego Nabożeństwa Na Wroczystsze Święta y Na codzienne w różnych potrzebach używanie Z miłości Chrześcijańskiej ku Pobożnym Duszom do Druku Podane, W Roku 1698, w Warszawie, w Drukarni Oycow Scholarum Piarum, s. 75–90.

NA JUTRZNIĄ

Obtoczyły mię żalości śmierci,
Boleści piekielne ogarnęły mię.

Hymn

Zacne Ojcowskie bóstwo i Syna zrodzenie,
Świętego Ducha miłość, Jezusa cierpienie,
A Trojce Świętej światłość, grzechów odpuszczenie
Zmarłym niech da, z radością ich, duszne zbawienie.

Antyfona

Odpoczynek wieczny daruj im, Panie,
A światłość wieczna niechaj im świeci.

Modlitwa

Boże, który, abyś nappełnił upadek aniołów, człowieka z gliny, z ziemię,
na wyobrażenie i podobieństwo swoje stworzyłeś, i żebyś go do miejsca,
które był stracił, przywrócił, na krzyżuś umarł, zmiłuj się, prosimy
Cię, nad duszami wszystkich wiernych zmarłych, sprawiedliwość
swoję uśmierając, aby sprawa rąk Twoich dla grzechu cielesnego nie
była potępiona, którąś ułomną i do grzechu skłonną stworzył. Który
żyjesz *etc.*

A wiernych dusze, przez miłosierdzie Boże, niech odpoczywają w pokoju. Amen.

Dusze ich w dobrach niechaj przebywają,
A nasienie ich niechaj odziedziczy ziemię.

Przybądź mi, Boże, na pomoc, i duszom wiernym, którym chcesz się pokazać Ojcem miłosiernym, daj wszystkim odpocznienie w niebie, o mój Panie, i onę wieczną światłość, która nie ustanie. Amen.

O Jezu miłosierny, wysłuchaj wzdychania
Dusz utrapionych w czyście żalosne stękania.
A iżeś za nie cierpiał niewymowne męki,
Wyswobodź ich, a z Tobą niech żyją na wieki.
Ona krew, którąś przelał za grzeszne, mój Panie,
Niech się teraz skuteczną z dobroci Twojej stanie,
Aby przez nią ochłodę znaczną otrzymały,
A do chwały Twojej świętej wszystkie się dostały.

V Nie daj, Boże, bestyjom dusz wierzących w Ciebie.

R Niech przebaczy, lecz jak sieroty przyjm je do siebie.

Hymn

Przyjdź, Stworzycielu Duchu, serce uniżone
Nawiedź, przez którego świat i rzeczy stworzone,
Z nikogo niezrodzony, odpuść nasze winy,
Aby żaden dla grzechu nie był potępiony.

Antyfona

Odpoczynek wieczny daj im, Panie,
A światłość wiekuista niechaj im świeci.
Boże, co dobra dajesz, daruj zwyciężenie
Żywym i zmarłym, występków daruj odpuszczenie.
Zmarli, przez Twoją łaskę, niech mają zbawienie.

Hymn

W ręce Twoje poruc[z]am, Boże, ducha mego,
Że jak bez grzechu wierzę być Cię, Boga swego,
Któryś swoją krwią drogą człowieka grzesznego
Odkupił, tak racz zbawić, w dzień ostatni, jego.

Antyfona

Odpoczynek wieczny daj im, Panie,
A światłość wieczna niechaj im świeci.

Za umarłe

O Boże, któryś nam w świętym prześcieradle, w którym ciało Twoje prze-
najsświętsze, z krzyża złożone, od Józefa uwinione było, męki Twojej zna-
ki zostawił, racz miłościwie dać, abyśmy przez śmierć i pogrzeb Twój do
chwały zmartwychwstania przywiedzeni byli. Który żyjesz *etc.*

Psalm: *Ante oculos tuos.*

Przed oczy Twe przynosiem grzechy swoje, Panie,
Z którymi zasłużone równamy karanie.
Złe-li to uważamy, czymśmy zgrzeszyli,
Mniej cierpiemy daleko niż my zasłużyli.
Ciężej, cośmy popełnili z swej nieudolności,
Lżej, co zniesiem cierpliwie z Twej sprawiedliwości.
Grzechu winę czujemy i sąd on surowy,
Przecież się okazyjej nie strzeżem grzechowej.
W biczach Twoich ułomność nasza się uciera,
A złość się nie odmienia ani grzech umiera.
Myśl chora potajemnie z sumnieniem się sili,
Cóż, gdy się uporczywy kark nic nie nachyli.
Żywot w żalu usycha, ku niebu wzdychając,
Wszakże w złych swych narowach najmniej się nie kając*.
Jeżeli czekasz, poprawić gwałtem się nie chcemy,
A jeżeli mścisz, dotrzymać placu nie możemy.
Wyznawamy w karaniu, żeśmy Cię obrażali,
Wnet-że zapominamy, czegośmy płakali.
Jeżeli miecza dobędziesz, to wtedy dobremi,
A skoro go powieszysz, stajem się gorszemi,
Jeżeli bijesz, abyś się zmiłował, wołamy,
A kiedy bić przestaniesz, znowu Cię gniewamy.

* Kajać się – uniżać się.

Masz, Panie, swych grzeszników, którym miłościwym
Gdzie nam będziesz, zgubisz je sądem sprawiedliwym.
A daj, Ojcie wszechmocny, któryś nasze długi
Synem swoim wypłacił bez żadnej zasługi.
Stworzywszy nas z niczego, byśmy się poprawili,
A przez Niego, o co Cię prosim, uprosili. Amen.

NA KOMPLETĘ

Racz nas, Boże nasz, nawrócić,
A gniew od nas swój odwrócić.
Boże, przybądź ku prędkiemu
Z nieba wspomózeniu memu.

Odpoczynek wieczny daj duszom ich, Panie.
A światłości swojej wylej promień na nie.

Psalm 129: Za umarłe

Z głębokiej gdzieś przepaści wołałem ku Tobie,
Usłysz głos mój, o Panie, na wysokim niebie.
Skoń ku mojej suplice miłosierne uszy,
A moja niech skruszona modlitwa Cię ruszy.
Jeżeli będziesz uważał grzechy, o mój Boże,
A szczupłe je roztrząsał, i któż to znieść może.
Bo Tve jest ubłaganie i Pana Cię mego
Długom czekał, dla woli i zakonu Twego.
Czekała Go na słowo dusza moja chciwie
I miała w nim nadzieję swoją niewątpliwie.
Od straży wychodzącej ze słońcem po ranu,
Aż do nocy Izrael niechaj ufa Panu,
Bo Jego miłosierdzie nigdy nieprzeżyte
I odkupienie Jego na wieki obfite.
On zbawi Izraela z swej dobrotliwości,
Ze wszystkich popełnionych jego nieprawości.

A dusze wiernych *etc.*

Modlitwa za umarłe

Boże, wszystkich wiernych Stworzycielu i Odkupicielu, duszom służebników i służebnic Twoich, racz dać wszystkich grzechów odpuszczenie, aby odpustu, którego zawsze żądali, przez nabożne prośby dostąpili. Który żyjesz etc.

Rytm

Człowiecze, Boże stworzenie,
Czemu wiedząc swe skończenie,
Masz na podlegsze baczenie
Nie wiekuistej chwale.
W onej gdybyś się przeglądał,
Nad nie nic byś nie pożył
I wszystek byś świat za nic dał,
I pogardził nim całe.
A gdybyś poznał, jak wiele
Mak jest w piekle, to byś śmieje
Żądze w swym poskromił ciebie,
Na ich srogość wspomniawszy.
I grzechy swe niezliczone
Myślą, mową popełnione,
Słusznie byś chciał mieć zgładzone,
Oczy łzami zalawszy.
Wiele jest świętych radości,
Wiele piekielnych srogości,
Których obydwu wielkości
Nie są zmysłem pojęte.
Póki dusze po rozstaniu
Z ciałem lub ku radowaniu
Wiecznym, albo ku konaniu
Z nagłą nie będą wzięte.
Kiedy ciało grzebią w grobie,
Ach, nie wiedzą nic o Tobie
Dusze, czy w wiecznej ozdobie,
Czyli w wiecznym karaniu.

Żal wrzкомо* krewni zmyślają,
A majątność rozbierają,
O spadki się nie zgadzają,
Wspólnym z sobą łajaniu.

Dies irae

Dzień on, dzień sądu Pańskiego,
Świat w proch zetrze, świadkiem tego
Dawid z Sybillą wszystkiego.
Jako tam wielki strach będzie,
Gdy sam Bóg na sąd zasiądzie
I roztrząsać wszystko będzie.
Trąba dziwny głos puszczając,
Groby ziemskie przenikając,
Wszystkich wzbudzi pozywając.
Zdumieje się przyrodzenie
I śmierć, gdy wstaje stworzenie
Na ostatnie rozsądzenie.
Księgi spisane zostawia,
Które każdą rzecz wyjawia,
Z czego na świat dekret sprawia.
Gdy tedy Sędzia zasiądzie,
Wszelka skrytość jawna będzie,
Kaźni żaden grzech nie zbędzie.
Cóż tam pocznę, człek mizerny,
Kto mi patron będzie wierny,
Gdzie i świętym strach niezmierny.
Królu tronu straszliwego,
Co darmo zbawiasz każdego,
I mnie z łaski zbaw grzesznego.
Wspomnij, Panie Jezu drogi,
Żeś się dla mnie stał ubogi,
Nie zgubże mnie w on dzień srogi.

* Wrzкомо – rzekomo.

Szukałeś mię spracowany,
Odkupiłeś krzyżowany,
Niech Ci Twe nie giną rany.
Sędzio mściwo sprawiedliwy,
Daj nam odpust miłościwy,
Nim przyjdzie Twój sąd strasliwy.
Wzdycham winny sądu Twego,
Wstyd mię żywota mojego,
Nie sądz, Boże, pokornego.
Ty, coś Maryją rozgrzeszył
I łotra w skrusze pocieszył,
We mnieś też nadzieję wskrzesił.
Znam się w prośbach niegodnego,
Wszak Ciebie proszę dobrego,
Zbaw mię od ognia wiecznego.
Daj mi miejsce z owieczkami,
Nie odłączaj mię z kozłami,
Na prawicy staw z sługami.
Pohańbiwszy potępionych,
W ogień wieczny osądzonych,
Wzów* mię do błogosławionych.
Proszę duchem uniżonym,
Sercem jak popiół skruszonym,
Bądź mi do końca patronem.
Opłakanyż to dzień będzie,
Kiedy się z prochu dobędzie,
Na sąd straszny człek przybędzie.
Bądź mi, Boże, miłosierny,
Jezu, Panie łaskawy,
Daj zmarłym pokój prawy.

* Wzowić – zaliczyć, włączyć.

GODZINKI
ZA DUSZE ZMARŁYCH

*Podstawa wydania: Officium codiennie z Różnemi nabożeństwami Ku większej czci Boga
y Matki jego Niepokalanie Poczętey, także inszych Świętych Patronow. Krotko zebrane a dla
wygody Chrzescianskiej z różnemi przydatkami odnowione, W Kaliszu: w Drukarni Coll:
Jesu Roku P 1738, s. 195–202.*

NA JUTRZNIĄ

Panie, do Ciebie prośby wznosim uniżone,
Więc miłościwie wejrzyj i na serca skruszone.
Racz, Panie, przybyć duszom tym na pocieszenie,
Którym czyścowe dojmują płomienie.
A ziemską w to nie wejrzy miłosierdzia piecza,
Ni się rozkwili o to źrenica człowiecza.
Więc-że Ty sam, o Zbawco, rzuć łaskawym okiem,
A głodne łaski Twojej tym posil obrokiem.

Hymn

Wiem, że to sprawy ludzkie zasłużyły,
Aby bez kary w oczach Twych nie były,
I stąd nagrodę, stąd słuszny zysk mają,
Gdy się w czyścowych pożarach nurzają.
Ale-ć że na te zstąpiłeś niskości,
Byś rajskich ludzi domieścił* radości,
Pokaż Twą dobroć nad temi duszami,
Co czyścowemi palą się ogniami.

V. Nie nam, Panie, nie nam.

R. Ale Imieniu Twemu daj chwałę.

V. Racz przyjąć, Panie, głosy ku Tobie wołające.

R. Za dusze bez ratunku w czyścu zostające.

Módlmy się. Panie Jezu Chryste, któryś z najwyższego majestatu na ten padół ziemie spuścić się raczył, abyś grzesznego człowieka przez mękę

* Domieścić – dołączyć, przyjąć.

i wylanie krwi swojej do chwały przyprowadził wiekuiestej, chciej, dla niewypowiedzianej dobroci swej, dusze będące w czyścju, żadnego nie mające stąd przez suplikacje* poratowania, z mąk czyścjowych uwolniwszy, przez najdroższą krew i srogą mękę Twoję, którą dla grzesznego podjąłeś człowieka, wiekuiestej domieścić chwały dla Imienia Twego przenajświętszego Jezus. Amen.

V Niech dusze będą wiernych z czyścja uwolnione.

R A z Twego miłosierdzia w niebo przeniesione.

NA LAUDES

Racz, Panie, duszom przyjść tym na pocieszenie,
Którym czyścjowe ciężko dojmują płomienie.
A ziemską w to nie wejrzy miłosierdzia piecza,
Ni się rozkwili o to *etc. jako wyżej*.

Hymn

Stwórcu, co czynisz, wolno-ć to bez błędu,
Lub złych odciąwszy od cnotliwych rzędu.
Śmiertelne ciało złożywszy na mary,
Dusze w siarczyste potraćasz pożary.
Jednak do Ciebie niosę prośbę moję,
Chciej tym pokazać duszom dobroć Twoję,
Które w czyścjowym upale zostają,
A znikąd swego posiłku nie mają.

V Zmiłuj się nad nami.

R Racz przyjąć, Panie, głosy *etc. jako wyżej*.

Módlmy się. O sprawiedliwy Boże, wiem ja, że cokolwiek czynisz, żaden, by największy rozum, Twoich kasować nie może dekretów, i przyznawam to, że słusznie za jego występki ogniem każdego karzesz grzesznika,

* Suplikacja – prośba.

jednak považam się niegodna upaść przed majestatem Twoim, zebrząc pokornie, abyś chciał wielkość miłosierdzia Twojego oświadczyć nad tymi Twych wiernych duszami, które w czyśćcowych zostają upale, żadnego nie mając ratunku. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który żyje i króluje z Tobą, i z Duchem Świętym, na wieki wieków. Amen.

V. Niech dusze wiernych z czyśca będą uwolnione.

R. A z Twego miłosierdzia *etc. jako wyżej.*

NA PRYMĘ

Racz, Panie, przybyć duszom tym na pocieszenie,
Którym czyścowe ciężko *etc. jako wyżej.*

Hymn

A któż Twą dobrotliwość, Boże, zbrodzi* snadnie**,
Kto miłosierdzie, kto Twą łaskę zgadnie.
Takeś ukochał człowieka grzesznego,
Żebyś się wcielił był choć dla jednego.
Ach obacz, Stwórco, niezliczone szyki,
Które czyścowe zatrzymują wniki***,
Chciej przy afekcie z hojnego szafunku,
Dodać spieszного strapionym ratunku.

V. Nad jedną duszą

R. Radują się w niebie anieli.

V. Racz przyjąć, Panie, głosy *etc. jako wyżej.*

Módlmy się. Panie Jezu Chryste, któryś miłosierdzie Twoje nam grzesznym tym objawił podobieństwem, że pasterz dobry, dziewięćdziesiąt dziewięć opuściwszy owiec, zgubionej jednej szuka, a znalaz[ł]szy, z niej

* Zbrodzić – zgłębić.

** Snadnie – łatwo.

*** Wniki – wnyki, sidła.

się raduje, prosimy, racz tak wiele dusz w czyścju bez poratowania będących, jako Dobry Pasterz do wiekuistej niebieskiej radości zaprowadzić pastwiska, przez gorzką mękę i krew za nie wylaną. Amen.

V Niech dusze będą wiernych *etc. jako wyżej*.

NA TERCJĄ

Racz, Panie, przybyć duszom tym na pocieszenie,
Którym czyścjcowe ciężko *etc. jako wyżej*.

Hymn

Wiemy to, Stwórco, że nic zmazanego
Nigdy nie wnidzie* do królestwa Twego.
Stąd wielu ognie w czyścju otoczyły,
Że-ć się w tym, Jezu dobry, zadłużyły.
Ale-ć z dobroci Twojej i miłości
Zechciej nad nimi zażyć łaskowości.
Choć tym przynajmniej Twoje oświadczyć chęci,
Które już z ludzkiej wypadłej pamięci.

V Wybaw, Panie, dusze sług Twoich.

R Jakoś wybawił Lota z Gomory i płomienia jego.

V Racz przyjąć, Panie, głosy *etc. jako wyżej*.

Módlmy się. Panie Jezu Chryste, dowodnie to wiemy, że jako majestat Twój nad wszystko najczystszy, tak człowiek stanąć przed nim nie może i z niego wiekuiście się cieszyć, póki wszystkie makuły** grzechowe z dusze nie będą starte, jednak w miłosierdziu Twoim mając nadzieję, które większe jest niż całego świata grzechy, prosimy Cię niegodni, abyś nad duszami w czyścju bez ratunku będącemi miłosierdzie pokazawszy

* Wnidzie – wejdzie.

** Makuła – zmaza, brud.

i źródłem je krwi Twojej obmywszy, do niebieskich doprowadzić raczył radości. Amen.

V. Niech dusze będą wiernych w czyśćcu uwolnione,

R. A z Twego miłosierdzia w niebo przeniesione.

NA SEKSTĘ

Racz, Panie, przybyć duszom tym na pocieszenie *etc. jako wyżej.*

Hymn

Wszakże to, Ojcze, Tobie nie nowina
Marnotrawnego w łaskę przyjąć syna.
Twoje to dzieło, Twoja to zabawa,
Więc gdy dziś orszak tych przed Tobą stawa,
Paląc czyścowym swe głupstwo płomieniem,
Chciejże ochłodzić litości strumieniem,
A przytuliwszy do Serca swojego,
Domieść co prędzej widoku boskiego.

V. Racz, Panie, dusze sług Twoich wybawić.

R. Jakoś wybawił Mojżesza z ręku faraona.

V. Racz przyjąć, Panie, głosy *etc. jako wyżej.*

Módlmy się

Panie Jezu Chryste, którego litości i miłosierdzia końca nie masz, który grzechy ludzkie miłościwie pokutującym odpuszczać raczysz, prosimy pokornie chciej pokuty duszom w czyśćcu dla usprawiedliwienia się naznaczonej (które za sobą poratowania nie mają) umniejszyć i do wiekuistej doprowadzić chwały, którą przez swą mękę i krew wiernym zgótowałeś. Amen.

V. Niech dusze będą *etc. jako wyżej.*

NA NONE

Racz, Panie, przybyć duszom tym na pocieszenie.
Którym czyścowe ciężko *etc. jako wyżej*.

Hymn

Sprawiedliwy jest sąd i Twe karanie
Grzesznika, który zasługuje na nie,
Lecz miłosierdzie gniew zwykło hamować,
Który litości musi ustępować.
Słuszną te dusze w czyścju karę mają,
Lecz miłosierdzia Twojego żądają,
A że za niemi nikt nie prosi Ciebie,
Sam z swej dobroci chciej je stawić w niebie.

V. Sprawiedliwość Jego od wieku.

R. A miłosierdzie Jego na wieki.

V. Racz przyjąć, Panie, głosy *etc. jako wyżej*.

Módlmy się. Panie Jezu Chryste, w którego rękę miecz surowości i w którego Sercu boska przeciw człowiekowi zostaje łaskawość, prosimy pokornie, abyś nad duszami w czyścju będącemi, a żadnego niemającemi ratunku na tym świecie, w łaskawość odmieniwszy, one w chwale wiecznej z sobą królować dopuścił, pomniąc na nieskończoną dobroć swoją, dla której z nieba zstąpić, ciało ludzkie przyjąć, dać się zamordować, krew wylać i śmierć okrutną podjąć raczyłeś. Amen.

V. Niech dusze wiernych będą *etc. jako wyżej*.

NA NIESZPÓR

Racz, Panie, przybyć duszom *etc. jako wyżej*.

Hymn

Boże, same to bluźnierskie języki
Z tymi po świecie szerzą się okrzyki,
Że czyśca nie masz, ale-ć my wierzymy,
Że tam defekty wypłacić musimy.
Gdzie jeśli jeszcze są takowe duchy,
Których ogniste tamują rozruchy,
Ty ich powoduj, Boże, do Twej chwały,
Aby twarz Twoją prędko oglądały.

V. Dusze sług Twoich wybaw z czyśca.

R. Jakoś wybawił z ognia trzech młodzieńców, Sydrach, Misach i Abdenago.

V. Racz przyjąć, Panie, głosy *etc. jako wyżej.*

Módlmy się. Panie Jezu Chryste, którego za prawdziwego Stwórcę i Odkupiciela naszego być z nami, i wierzymy, żeś po sobie Piotra świętego ksiądzęcia, a po nim następujących głową Kościoła świętego postanowił namiestników, do których przystępując wierzymy, cokolwiek Kościół święty katolicki do wierzenia podaje, więc że i ten jest o czyścu wiary artykuł, przyznawając to, prosimy majestatu Twego, abyś dusze tych, którzy też trzymali wiarę, a teraz za występki swoje czyścowy cierpią ogień, za sobą zaś żadnych na tym świecie do majestatu Twego nie mają suplikacji, dla wylania krwi swojej, między wybranymi owieczkami w niebieskiej, z czyścowych mąk uwolniwszy, raczył postanowić chwale. Amen.

V. Niech dusze wiernych będą *etc. jako wyżej.*

NA KOMPLETĘ

Niechaj się Twój gniew, Panie, w łaskawość obróci,
A mąk w czyścu będącym Twoja łaska skróci.
Panie, racz się pospieszyć ku tych ratunkowi
Dusz, które czyścowemu oddane ogniowi,

A żadnego nie mają stąd poratowania,
Sam chciej zażyć nad niemi, Boże, zlitowania.
Racze wieczną dać chwałę duszom zostającym
W czyścju, a żadnych przyczyn za się niemających.

Hymn

Lubo nadzieję mamy, Panie, w Tobie,
I że z duszami tak postąpisz sobie
Jak Ociec, wszakże miłosierdzia Matki
Prosim, by swoje przyjąć chciała dziatki
W opiekę i Twój, Boże, hamowała
Gniew sprawiedliwy, a suplikowała
Za tymi, którzy w czyścju zostawają,
Stąd zaś żadnego ratunku nie mają.

V. Przyczynić się, Panno, za duszami w czyścju będącemi.

R. Bo Tobie Syn Twój nic nie odmówi.

V. Racz przyjąć, Panie, głosy k' Tobie wołające.

R. Za dusze bez ratunku w czyścju zostające.

Módlmy się. Panie Jezu Chryste, któryś nigdy przyczyną Matki swojej
przenajświętszej za grzesznymi przyczyniającej się nie gardził, prosimy,
aby za przyczyną Matki miłosierdzia (do której pokornie suplikujemy)
z więzienia czyścwowego dusze ratunku znikąd nie mające uwolnić i do
niebieskiej chwały domieścić raczył. Ciebie też, Matko miłosierdzia, po-
kornie prosimy, dopomóż duszom w czyścju będącym prośbą swoją do
Syna najmiłszego, aby za Twoją najdosłojniejszą przyczyną z mąk czyśc-
cowych, zwłaszcza te dusze, które ratunku nie mają, wybawione i do
wiecznej chwały zaprowadzone były. Przez tegoż Pana naszego, Jezusa
Chrystusa, Syna Twego. Amen.

V. Niech dusze wiernych będą z czyścja uwolnione.

R. A z Twego miłosierdzia w niebo przeniesione.

OFIAROWANIE

Ku czci i chwale Twojej, mocny Panie,
To ofiaruję me suplikowanie
Za duszami, co w czyście cierpią męki,
A stąd nie daje nikt im swojej ręki,
Którą by dźwignął przez modły, jałmużny,
W czyście wypłaca, a każdy jak dłużny.
Odpuść dług, Panie, w czym winne zostają,
Niech Ci te dusze chwałę w niebie dają.

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	5
1. Officium albo godzinki o Trójcy Przenajświętszej	9
2. Godzinki o opatrności Boskiej	17
3. Godzinki o najśłodszym Imieniu Jezus	27
4. Godzinki o Przenajświętszem Sercu Jezusowem	35
5. Officium albo godzinki do Serca Pana Jezusowego	47
6. Officium o pięci ranach Pana, Zbawiciela naszego	57
7. Godzinki o męce Chrystusa Pana	77
8. Godzinki o zbawiennym drzewie krzyża Pana naszego Jezusa Chrystusa	85
9. Godzinki o Krzyżu Świętym	97
10. Godzinki o grobie Chrystusowym	105

11. Godzinki o Duchu Przenajświętszym	117
12. Godzinki o Przenajświętszym Sakramencie	129
13. Godzinki o Najświętszym Sakramencie	135
14. Godzinki o świętym Aniele Stróżu	143
15. Officium małe świętego Anjoła Stroża z rozmaitych hymnow, kolekt i antyfon od Kościoła świętego przyjętych sporządzone i po polsku przetłumaczone	153
16. Drugie officium małe [świętego Anyjoła Stróża] z Breviarza Rzymskiego zebrane z rozkazania Ojca S. Pawła V dane i do odprawowania ludziom obojej płci przez niego pozwolone	165
17. Godzinki o bolesnej Matce Chrystusowej	175
18. Godzinki o siedmi boleściach Panny Maryi	183
19. Godzinki o Świętej Annie Samotrzeciej	191
20. Officium albo godzinki o Świętym Antonim z Padwy	201
21. Godzinki [o Świętym Antonim] z brewiarza Zakonu Świętego Franciszka zebrane	209
22. Godzinki o Świętej Barbarze, pannie i męczennicze	221
23. Godzinki o Świętej Barbarze, pannie i męczennicze	233
24. Godzinki o Świętym Bazylim Wielkim	241
25. Godzinki o Błogosławionym Bogumile	253
26. Nabożeństwo, czyli godzinki o Świętym Bonifacym męczenniku	265
27. Godzinki o cudownym penitencie, świętym łotrze Dyzmacie, pokutujących patronie	275
28. Godzinki o cudotwórnym penitencie świętym łotrze Dyzmacie, pokutujących patronie	289

SPIS TREŚCI

29. Godzinki o świętym ojcu Franciszku	301
30. Godzinki o Świętym Franciszku Ksawerym, które każdy mówić może według wczesności czasu i nabożeństwa ku temuż świętemu, co dzień lub w piątki tylko, podczas decenny, lub też na zawsze	309
31. Nabożeństwo do Świętego Franciszka Ksawiera <i>Societatis Jesu</i> indyjskiego i japońskiego apostoła	319
32. Officium albo godzinki o Świętym Grzegorzu	329
33. Godzinki o świętym ojcu Ignacym, <i>Societatis Jesu</i> fundatorze . . .	341
34. Godzinki o Błogosławionym Janie Duklanie	353
35. Godzinki o Świętym Janie Nepomucenie	361
36. Godzinki o świętej matce Joannie Franciszce de Chantal, fundatorce Zakonnicy Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny . .	371
37. Godzinki o Błogosławionym Jozafacie	383
38. Godzinki o Świętym Józefie	393
39. Godzinki o Świętym Kajetanie, wielkim cudotwórcy, zakonu kleryków pod regułą żyjących fundatora	403
40. Godzinki o Świętej Marii Magdalenie	413
41. Officium o Świętym Stanisławie Kostce <i>Societatis Jesu</i> , patronie polskim	421
42. Godzinki o Świętej Tekli, pannie i męczennicy	429
43. Godzinki za umarłych	437
44. Godzinki za dusze zmarłych	447